Machine Translated by Google

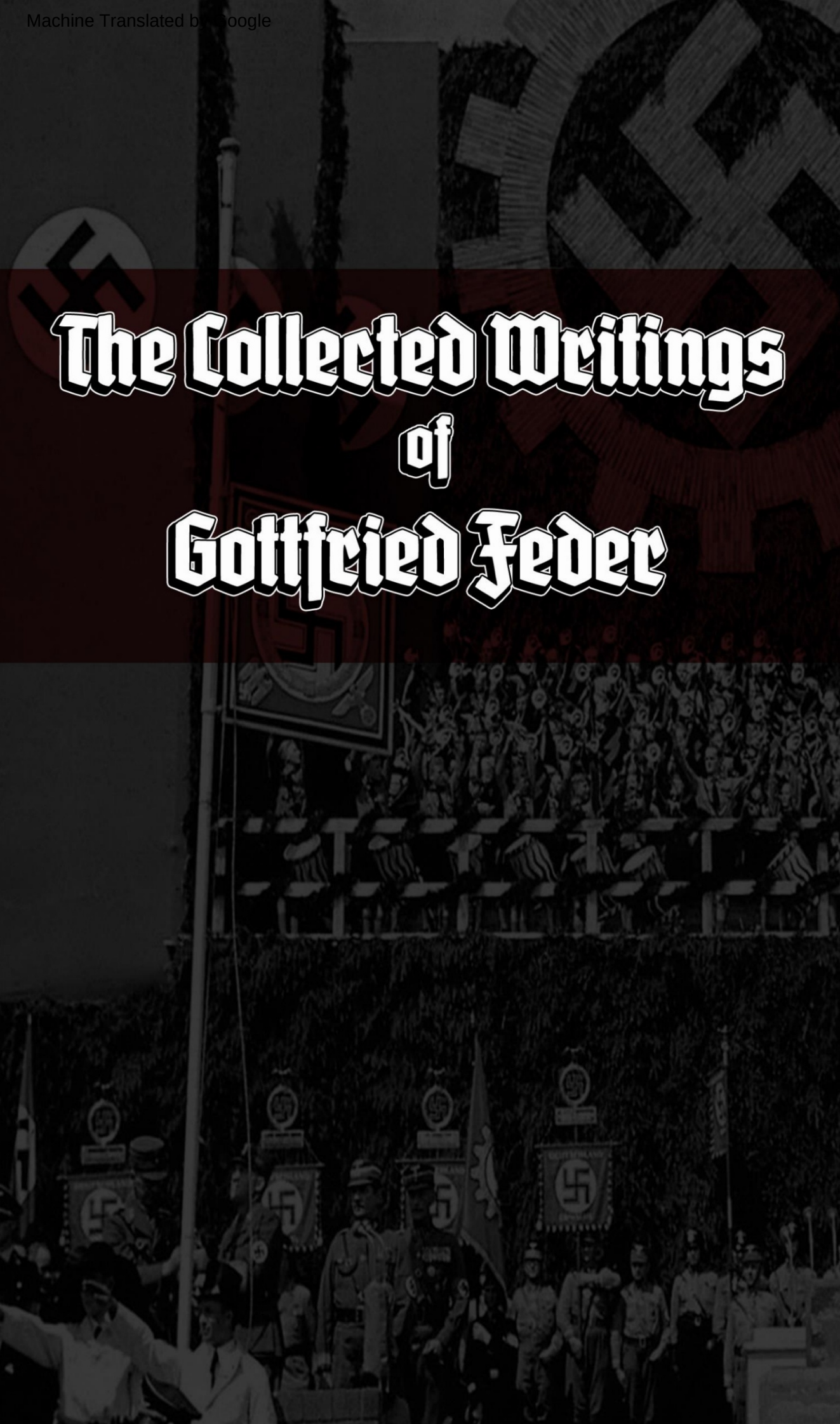

The Collected Writings of Gottfried Feder

Machine Translated by Google

Zebrane pisma

Gottfried Feder

Opublikowano w Kali Yuga, 130 AH

SUDETENLAND
VERLAG

Machine Translated by Google

Spis treści

Program NSDAP i jego ogólne założenia 5

Wprowadzenie i przedmowa 6

1. Oficjalny manifest partyjny w sprawie stanowiska NSDAP wobec ludności rolniczej i rolnictwa..... 13

Polityka NSDAP w kwestii własności nieruchomości ziemskich 17

2. 25 punktów..... 21

3. Podstawowe idee 25

4. Szczegółowe wymagania programu..... 32

5. Czego nie pragniemy..... 52

6. Wnioski..... 53

Manifest zniesienia niewoli odsetek 55

Implementacje i uzasadnienie 57

Konwersja obligacji wojennych na kredyt bankowy 75

Specjalne uwagi dotyczące zapotrzebowania na prawo w Manifeście 76

Zastrzeżenia i ich obalenie 79

Dalszy program 89

Państwo niemieckie na fundamencie narodowosocjalistycznym 56

Wprowadzenie i przedmowa 92

1. Fundamenty..... 97

2. Program 116

3. Struktura państwowa państwa narodowosocjalistycznego 122

Machine Translated by Google

Gottfried Feder

Gottfried Feder (27 stycznia 1883, Würzburg, Niemcy – 24 września 1941, Murnau), był niemieckim działaczem politycznym, głównym teoretykiem ekonomii początkowej fazy niemieckiego narodowego socjalizmu.

Feder, inżynier budownictwa, zyskał rozgłos w 1919 roku dzięki swojej książce „Manifest przełamywania „niewola interesów” i jego przemówienie na spotkaniu Niemieckiej Partii Robotniczej w Monachium we wrześniu tego roku stały się bezpośrednią inspiracją dla Adolfa Hitlera Wejście do polityki. Socjalistyczne i antykapitalistyczne idee Federa znalazły następnie wyraz w 25-punktowym programie Hitlera dla Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej (NSDAP) z marca 1920 roku, a także w jego własnej książce „Państwo niemieckie o fundacji narodowosocjalistycznej”, uważanej przez Hitlera za „katechizm ruchu [narodowosocjalistycznego]”. W latach 1924–1936 Feder zasiadał w niemieckim Reichstagu i pełnił funkcję przewodniczącego rady gospodarczej NSDAP (1931), sekretarza stanu w niemieckim Ministerstwie Gospodarki (1933) oraz komisarza ds. budownictwa mieszkaniowego (1934). Jednak wraz z powszechnym dostosowywaniem polityki nazistowskiej do istniejącego systemu gospodarczego, rola Federa w sprawach partyjnych drastycznie zmalała, a do 1936 roku został on zepchnięty w praktycznie nieznaną przeszłość.

Machine Translated by Google

Program Narodowy

Socjalistyczna Niemiecka Partia

Robotnicza i jej ogólne koncepcje

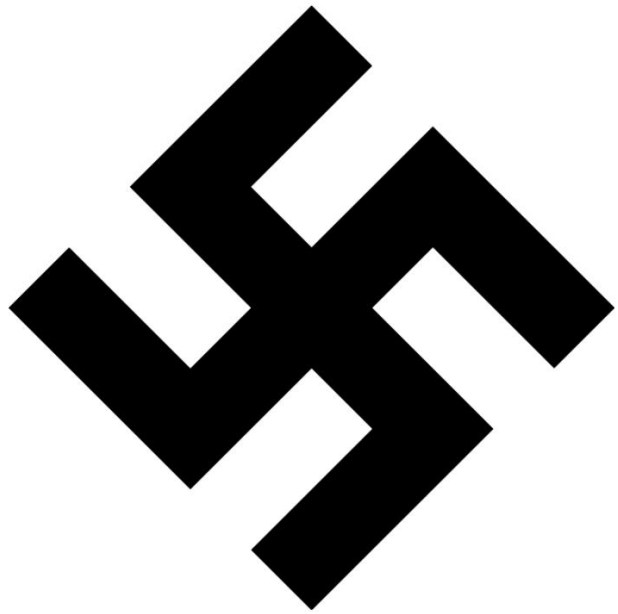

Machine Translated by Google

Historyczne sprawozdanie z powstania NSDAP z przeglądem biograficznym kariery Adolfa Hitlera

Adolf Hitler urodził się 20 kwietnia 1889 roku w Braunau nad rzeką Inn, wiosce w dawnym Bawaria.

Jego ojciec był osieroconym dzieckiem biednego chłopa i z czasem awansował na urzędnika celnego. Jego matka pochodziła z niemieckiej rodziny chłopskiej. W wieku 13 lat stracił ojca, a cztery lata później matkę. Adolf Hitler był wówczas uczniem Realschu1e w Linzu nad Dunajem, po ukończeniu Szkoły Narodowej. Jego ojciec pragnął, aby został urzędnikiem, ale on sam pragnął zostać artystą. Śmierć matki zmusiła go do natychmiastowego podjęcia pracy zarobkowej.

W wieku 17 lat Hitler wyjechał do Wiednia, gdzie marzył o zostaniu architektem. Utrzymywał się z własnych środków, najpierw jako robotnik budowlany, mieszając zaprawę, a następnie jako kreślarz u architekta. W wieku 18 lat interesował się już polityką; stał się antymarksistą, ale jak dotąd nie odgrywał w niej znaczącej roli. Od najmłodszych lat Hitler był zagorzałym nacjonalistą i miał nadzieję połączyć doświadczenia społeczne z okresu pracy z nacjonalistycznymi przekonaniami. Przez kilka lat żył w Wiedniu w skrajnym ubóstwie.

W 1912 roku wyemigrował do Monachium, gdzie studiował. Nigdy nie zaznał młodzieńczych uciech, ale od dnia, w którym opuścił dom z 50 koronami w kieszeni, praca i niedostatek stały się jego udziałem. W lutym 1914 roku udało mu się uwolnić od obowiązku służby w armii austriackiej. Sześć miesięcy później wybuchła wojna. Natychmiast zgłosił się na ochotnika do armii niemieckiej i uzyskał, poprzez bezpośrednią prośbę do króla Ludwika Bawarskiego, pozwolenie na wstąpienie do bawarskiego pułku jako ochotnik na wojnę. 10 października 1914 roku nowy pułk wyruszył w drogę.

2 grudnia 1914 roku 25-letni ochotnik został odznaczony Krzyżem Żelaznym II stopnia. Klasa.

W uznaniu jego odwagi podczas ataku na „Bayernwald” i innych starć w pobliżu Wytschaete, otrzymał rozkaz pełnienia służby jako dyspozytor, co wymagało szczególnej odwagi i niezawodności, ponieważ meldunki często trzeba było przenosić przez otwarty teren pod ciężkim ostrzałem. To szybko sprawiło, że jego imię stało się znane w całym pułku, poza wąskim kręgiem jego towarzyszy broni.

7 października 1916 roku został ranny odłamkiem pocisku. W marcu 1917 roku powrócił do swojego pułku. Otrzymał kilka innych odznaczeń, w tym Dyplom Pułkowy za szczególną odwagę w walkach pod Fontaines, a na koniec Krzyż Żelazny I klasy.

14 października 1918 roku został ciężko ranny wraz z wieloma towarzyszami broni w swoim pułku przez gaz musztardowy, którego Brytyjczycy użyli wówczas po raz pierwszy, i tymczasowo oślepł. Podczas jego pobytu w szpitalu wybuchła rewolucja.

W związku z tym Hitler postanowił zostać politykiem. W 1919 roku dołączył do niewielkiej, sześcioosobowej partii i założył Narodowosocjalistyczną Niemiecką Partię Robotniczą. Opracował zarys programu nowego ruchu oraz określił jego charakter i cele.

Machine Translated by Google

Jądro: Siedmiu mężczyzn

We wrześniu 1919 roku Adolf Hitler wygłosił swoje pierwsze przemówienie do siedmiu mężczyzn. Następnie przemawiał do publiczności liczącej 11, 25, 47 osób. W grudniu przemawiał do 111 osób. W styczniu 1920 roku przemawiał do 270 osób, a wkrótce potem do 400. 14 listopada 1920 roku przemawiał na wiecu, na którym było 1700 osób. Zorganizował wówczas propagandę młodej partii, która po roku pracy liczyła 64 członków. Rok później – w 1920 roku – liczyła już 3000 członków. Działalność propagandowa Hitlera w Monachium była tak wielka, że w końcu przemawiał na wiecach trzy razy w tygodniu, a w poniedziałki prowadził zajęcia dydaktyczne. Atakował przede wszystkim bezsensowność Traktatu Wersalskiego i zaprzeczał twierdzeniom marksistów, Partii Centrum itd., że wypełnienie tego traktatu jest możliwe. Wytykał szyderczo hasło tych partii – „Oddajcie broń, a inni też się rozbroją". Przemawiał, zakładając, że po tym, jak my oddamy broń, reszta będzie się nadal zbroić – jeśli nie za własne pieniądze, to za miliony wyciśnięte z całkowicie rozbrojonego narodu niemieckiego. Sprzeciwiając się propagandzie SPD i partii centrowej opowiadającej się za podpisaniem Traktatu, prorokował, że Zagłębie Ruhry zostanie zajęte, niezależnie od tego, co podpiszemy.

1921 roku.

Rok ten upłynął pod znakiem powstania pierwszych lokalnych grup w Rosenheim i Landshut. Hitler zorganizował pierwszą grupę ludzi, która miała chronić Partię i rozpoczął walkę z ruchem separatystycznym w Bawarii. Nasz przywódca przemawiał również do ponad 5000 osób zgromadzonych w monachijskim cyrku.

Na swoich spotkaniach deklarował, że realizacja Traktatu nie pomoże, jak twierdziły SPD, Centrum i Volkspartei, w budowaniu dobrobytu Niemiec w spokoju, lecz że rezultatem tej nierozsądnej polityki będzie inflacja na dużą skalę, przynosząca ogromne szkody niemieckiemu przemysłowi. Twierdzenie Hitlera, że czarno-czerwony rząd planuje denacjonalizację Kolei Państwowych, zostało uznane za „bezczelne kłamstwo". Próba buntu w Partii zakończyła się fiaskiem. Hitler opracował nową konstytucję Partii, która dawała mu władzę dyktatorską.

Socjaldemokracja, która nie mogła dłużej ignorować imienia Hitlera, próbowała teraz pozbyć się swojego straszaka metodami terrorystycznymi. Na spotkaniach dochodziło do krwawych starć, w których żelazne nerwy naszego przywódcy brały górę. W ich trakcie utworzono niezwyciężoną gwardię przyboczną nr 4, którą odtąd nazywano „Sturmabteilung".

1922 roku.

Podczas gdy trwał podbój Monachium, ruch zaczął rozprzestrzeniać się na resztę Bawarii. Hitler odrzucił wszelkie propozycje kompromisu, zmierzające do przyłączenia się do innych partii. Stopniowo niszczył wszystkie podobne „nacjonalistyczne" formacje partyjne i uczynił nad nimi dominujący ruch narodowosocjalistyczny.

W październiku 1922 roku Hitler na czele 800 ludzi wyruszył na Coburg i w ciągu dwóch bitew w ciągu 24 godzin po raz pierwszy całkowicie stłumił czerwony terror w tym mieście.

Adolf Hitler oświadczył wówczas publicznie, że pędzimy w kierunku inflacji, którą przewidywał jako wynik polityki koalicji czarno-czerwonych.

Machine Translated by Google

Znany jako najgroźniejszy i najbardziej znienawidzony wróg systemu. Socjaldemokracja i Partia Centrum zaprzestały bronienia się argumentami i przyjęły politykę zniesławień.

1923 roku.

W styczniu 1923 roku odbyła się pierwsza wielka konferencja partyjna, podczas której poświęcono pierwsze sztandary partyjne. Formalnie zarejestrowano Sturmabteilung.

Propaganda partyjna została gruntownie przestudiowana i udoskonalona, a trwałe zasady organizacji zostały ustalone i utrwalone. Wokół Hitlera zgromadziły się liczne rzesze zwolenników, z których większość jest dziś jego wiernymi towarzyszami w walce. Tymczasem ataki na niego były kontynuowane z coraz większą determinacją; po raz pierwszy trafił do więzienia pod zarzutem zakłócania zebrań swoich przeciwników; był stale karany grzywną. Mimo to ani na chwilę nie zaprzestał walki z systemem.

Latem 1923 roku Adolf Hitler przystąpił do tłumienia czerwonego terroru w większości miast Bawarii: Ratyzbonie, Hof, Bayreuth, Norymberdze, Fürth, Ingolstadt, Würzburgu i Schweinfurcie — często kosztem krwawych walk ulicznych, w których pokonał terrorystyczne bandy socjaldemokratyczne i komunistyczne.

Jego walce z niekompetentnym rządem Rzeszy towarzyszyły gorzkie oskarżenia. Przepowiadał niepowodzenie słabego oporu rządu w sprawie Zagłębia Ruhry i nieustannie atakował bezsensowną politykę porozumienia z Francją i jego realizacji. Nie omieszkał wskazać na konieczność porozumienia z Anglią i Włochami.

W listopadzie 1923 roku Adolf Hitler podjął próbę obalenia systemu. Powstanie zakończyło się niepowodzeniem, a Hitler został aresztowany.

1924 roku.

Wielki proces odbył się w Monachium w marcu 1921 roku. Choć uznany za winnego, nasz przywódca uzyskał przytłaczające uzasadnienie moralne. Obrona Hitlera wywarła tak wielki wpływ na Sąd, a jego przyjęcie na siebie wyłącznej odpowiedzialności było tak przekonujące, że przemówienie oskarżyciela stało się niezwykłym świadectwem jego szlachetnych pobudek. Sędzia skazał go jednak na karę aresztu tymczasowego.

Narodowosocjalistyczna Partia odczuła stratę swojego przywódcy. Jej przeciwnicy byli przekonani, że ruch jest już stracony i zdobyli się na odwagę, by podpisać niesławny Pakt Dawesa, celowo zapoczątkowując w ten sposób system grabieży Niemiec, który osiągnął apogeum w Planie Younga. Cóż za triumf socjaldemokratów i centrum! Cel zniewolenia Niemiec najwyraźniej został osiągnięty!

Na próżno Hitler próbował za pośrednictwem swoich współpracowników, którzy byli na wolności, podjąć walkę z Paktem Dawesa. Na próżno kazał im publicznie oświadczyć, że zapewnienia Partii Centrum, SPD i Volkspartei, że zagraniczne pożyczki w ramach Planu zwiększą dobrobyt narodowy, że bezrobocie zniknie, że płace wzrosną, a podatki obniżą, że rolnictwo zostanie uratowane, były jedynie oszustwem wobec narodu. Na próżno kazał im wskazywać, że Pakt Dawesa musi pogłębić ubóstwo, ponieważ odsetki od pożyczek sparaliżują przemysł, podczas gdy same pożyczki służą jedynie wypełnieniu zobowiązań finansowych wynikających z Planu; bankructwo i bezrobocie wzrosną, płace...

Machine Translated by Google

ceny i podatki wzrosłyby jeszcze bardziej, a rolnicy stanęliby w obliczu całkowitej ruiny i byliby zmuszeni rozstać się ze wszystkim, co posiadali.

20 grudnia Hitler opuścił twierdzę.

1925 roku.

27 lutego 1925 roku Adolf Hitler ogłosił wezwanie do odrodzenia Partii,
wygłosił swoje pierwsze przemówienie po uwięzieniu przed publicznością liczącą 4000 osób.

Ruch narodowosocjalistyczny został rozbity po wydarzeniach 9 listopada ,
a cały jej majątek i pieniądze zostały skonfiskowane; tak że Adolf Hitler, nie mając nic w ręku, rozpoczął odbudowę Partii od podstaw. „Vorwärts and Germania" w Berlinie wyśmiewały jego wysiłki i szydziły z „głupca, którego więzienie oszalało".
Mimo to odbudowa Partii postępowała z ogromną szybkością pod przywództwem Hitlera. Starzy przywódcy ponownie wiernie go wspierali. Hitler pobudził prasę partyjną do nowej aktywności.

W grudniu 1925 roku Partia liczyła 27 000 członków. Centrum i Partia Socjalna
Zaniepokojeni Demokraci postanowili, że przywódca nie powinien przemawiać publicznie przez dwa lata.

1926 roku.

W czerwcu tego roku odbyła się pierwsza konferencja partii od czasu uwięzienia Hitlera.

Świat burżuazyjny nadal był przekonany, że polityka spełnienia uratuje Niemcy, a Pakt Dawesa ożywi przemysł. Marksiści byli przekonani, że ich dominacja jest niepodważalna.

Prezydent von Hindenburg odłączył się od swoich zwolenników i odszedł wraz z Centrum i SPD. Partia kontynuowała walkę; pod koniec roku liczyła 49 000 członków.

1927 roku.

Rozkaz zakazujący Hitlerowi publicznych wystąpień został cofnięty, ponieważ uznano go za niemożliwy do wyegzekwowania. Hitler przemawiał na licznych wiecach. Z każdym miesiącem Partia umacniała się coraz bardziej.

Rozwój sytuacji dowodził coraz wyraźniej, że Hitler miał rację.
Pakt Dawesa został zdemaskowany, a jego konsekwencje były straszliwe. Socjaldemokraci i Partia Centrum próbowali ocalić to, co dało się ocalić, za pomocą kłamstw i nadużyć.

W sierpniu Hitler zwołał konferencję partyjną w Norymberdze, która okazała się wielkim sukcesem. Do końca roku partia liczyła 72 000 członków.

1928 roku.

Adolf Hitler poprowadził swoją partię do zintensyfikowanego ataku na istniejący system. Narodowy socjalizm stał się teraz nieubłaganym wrogiem niszczycieli Niemiec, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Hitler skierował swój atak szczególnie przeciwko bezsensownemu niszczeniu rolników i klasy średniej. Przepowiedział katastrofę, która spadnie na rynki krajowe. Na setkach spotkań wielokrotnie deklarował, że polityka realizacji to szaleństwo i że jej

Machine Translated by Google

Konsekwencje oznaczałyby śmierć i ruinę niemieckiego przemysłu. Socjaldemokraci i Centrum szydzili i wyśmiewali, próbując się zemścić. Ich kłamstwa i obelgi były skierowane bezpośrednio do Hitlera.

Pod koniec roku liczba członków osiągnęła 108 000, a 12 członków Partii zasiadał w Reichstagu.

1929 roku.

Adolf Hitler kontynuował walkę z istniejącym systemem z niestrudzoną energią. Prasa partyjna została udoskonalona, Sturmabteilung rozrósł się, formacje zostały wzmocnione, a propaganda zintensyfikowana. Doktryny narodowego socjalizmu zaczęły głęboko wnikać w świadomość narodową.

4 sierpnia w Norymberdze odbyła się druga konferencja partyjna na ogromną skalę. Hitler z coraz większą energią atakował system czarno-czerwony i bezkonkurencyjnie występował jako najpotężniejszy przywódca przeciwstawiający się wszystkiemu, co oznaczała „demokracja". Wszelkie próby odsunięcia go od kierownictwa partii zostały zdławione.

Pod koniec roku Partia liczyła 178 000 członków.

1930 roku.

Walka z Planem Younga trwała w najlepsze. Hindenburg bronił go energicznie, twierdząc, że dzięki niemu Niemcy zostaną uratowane, niemiecki przemysł się odrodzi, bezrobocie zostanie zahamowane, rolnicy odzyskają oddech i że możliwe będzie obniżenie podatków.

Adolf Hitler określił te poglądy jako nierealne i zgubne; prorokował coś wręcz przeciwnego. Jego partia przystąpiła do oświecania narodu pośród zaciętych walk. Przeciwnicy odpowiedzieli potokiem kłamstw.

Wybory do Reichstagu odbyły się 14 września , 1930. Partia uzyskała 6,5% głosów miliona głosów, a 107 członków zostało wybranych. Organizacja wewnętrzna była silniejsza niż kiedykolwiek. Kilka mniejszych prób buntu, organizowanych z zewnątrz, zostało szybko stłumionych przez Hitlera, a ci, którzy nie chcieli się bezwarunkowo podporządkować, zostali wypędzeni.

Partia Centrum, która na dobre lub na złe oddała się w ręce SPD, zaczęła podburzać Kościół przeciwko Hitlerowi. Biskupi i księża, należący do Partii Centrum, rozpoczęli fanatyczny atak na ruch narodowosocjalistyczny, ekskomunikowali jego zwolenników, a nawet odmówili im chrześcijańskiego pochówku. Hitler niezłomnie trwał w przekonaniu, że Centrum oznacza dla Niemiec zgubę i kontynuował walkę z nim z jeszcze większą determinacją niż dotychczas. Stanowczo odrzucał wszelkie próby wymuszenia na nim jakiejkolwiek zmiany poglądów.

Pod koniec roku Partia liczyła 389 000 członków.

1931 roku.

Walka z Planem Younga trwała. Przewidziane przez Hitlera konsekwencje stały się rzeczywistością.

Machine Translated by Google

Rząd zaczął administrować za pomocą środków nadzwyczajnych, mając nadzieję na ratowanie przemysłu. Doszło do ostrych sporów, w których Adolf Hitler ponownie wskazywał na fatalne konsekwencje tej polityki. Po kilku miesiącach – a nawet tygodniach – okazało się, że miał rację.

W międzyczasie powstało wiele narodowosocjalistycznych gazet, a centrala wydawnicza Partii stopniowo rozrosła się do rozmiarów ogromnego przedsiębiorstwa. Organizacja stała się niezwykle wydajna, a Sturmabteilung z czasem osiągnęła wysoki poziom rozwoju.

Nasi przeciwnicy pogrążali się w kłamstwach i pozwalali na składanie zamówień na towary we Francji.

Pod koniec 1931 roku liczba członków partii hitlerowskiej osiągnęła 806 000, miesiąc później 862 000, a miesiąc później 920 000. W dniu wyborów było około miliona członków i niezliczone miliony zwolenników przy urnach wyborczych.

Człowiek, który kiedyś był biednym robotnikiem, a później żołnierzem na froncie, w ciągu zaledwie trzynastu lat zbudował największą organizację polityczną, jaką Niemcy kiedykolwiek widziały. Jedynymi środkami, jakimi jego przeciwnicy mogą posłużyć się przeciwko temu człowiekowi, są kłamstwa i oszczerstwa. I jak dotąd zawsze wygrywał, pomimo wszystkich kłamstw, a tym razem był bliski wyboru na prezydenta Rzeszy.

Czy ktokolwiek w całej historii Niemiec dokonał podobnego osiągnięcia w ciągu dwunastu lat, pomimo sprzeciwu ze strony partii, finansjery, kapitału, prasy, opinii publicznej, biurokracji, kłamstw, terroryzmu i prześladowań?

Nie było to chronione dziecko; od najmłodszych lat był mężczyzną na najwyższym poziomie w dobrym tego słowa znaczeniu, polegając wyłącznie na własnych siłach.

Machine Translated by Google

Przedmowa

W 1926 roku w Weimarze Rada Partii podjęła decyzję o opublikowaniu serii broszur, poruszających w zwięzłej formie fundamentalne kwestie dotyczące każdego aspektu życia politycznego w Niemczech. Naszym zamiarem było i jest przedstawienie spójnego i pełnego obrazu stosunku narodowego socjalizmu do różnorodnych zadań naszego życia publicznego oraz tego, jak ma on nadzieję usunąć swoje błędy i wady.

Naszym zadaniem jest zatem dogłębne zbadanie jego stanu, następnie naukowe zbadanie, skąd się wziął, a wreszcie, z twórczym natchnieniem, udzielenie odpowiedzi na doniosłe pytanie: co dalej? Głównym celem tych broszur jest wskazanie nowych metod funkcjonowania państwa, finansów i gospodarki; wyniesienie na szczyt „rocher de bronze" w czasie chaosu, stworzenie zasobu jasnej wiedzy poprzez wnikliwe badania, aby z tego wszystkiego wyłoniła się zjednoczona wola polityczna.

Na wielkim zebraniu 31 sierpnia 1927 roku Adolf Hitler oświadczył stanowczo: „Kwestie programowe nie dotyczą Rady Administracyjnej; program jest stały i nigdy nie pozwolę na zmiany zasad ruchu, określonych w jego programie". Z tym stanowczym oświadczeniem naszego Führera łączę się całym sercem, bo nic nie jest bardziej niebezpieczne dla życia i siły uderzeniowej ruchu takiego jak nasz, niż to, że z biegiem czasu jego stały program będzie poddawany negatywnej krytyce.

Nikt, kto uważa, że nie może pójść z nami na całość w kwestii żydowskiej, w naszej walce z wielką finansjerą, Paktem Dawesa i polityką pauperyzacji, ani w żadnej innej kwestii zawartej w naszym programie, ani też nie jest skłonny targować się o wolność narodu niemieckiego za pośrednictwem Ligi Narodów, Paktu Locarno, poprzez kompromis i tchórzostwo, nie powinien się do nas zgłaszać; jego miejsce jest poza NSDAP. Całkowicie odrzucamy „wyższą prywatną wiedzę", którą on tak chętnie dzieli się w swoich oracjach na scenie i dziennikarskich wywodach.

Człowiek, który zasadniczo zgadza się z naszymi zasadami, może mieć wątpliwości co do kilku mniej istotnych szczegółów, ponieważ nie możemy oczekiwać, że kiedykolwiek będziemy całkowicie zgodni we wszystkich kwestiach, szczególnie w ramach agresywnego ruchu politycznego.

Inaczej jest jednak, gdy wrogowie polityczni niszczą czyjś punkt widzenia, ohydnym przeinaczeniem, zupełnie nie na temat, co zresztą się zdarzyło. W takim przypadku konieczny jest oficjalny komentarz.

Odmawiamy zmiany naszego Programu ze względów praktycznych, tak jak robią to inne Strony, aby dostosować się do tak zwanych zmienionych warunków. Zamierzamy dostosować warunki do naszego Programu, poprzez ich opanowanie.

Adolf Hitler zlecił mi wydanie tej serii broszur, które są
aby utworzyć oficjalną literaturę Partii.

Załączyłem oficjalny Manifest Partii z 6 marca 1930 r., a także moją odpowiedź na dziesięć pytań zadanych nam przez Deutsche Tageszeitung, główny organ Reichslandbundu.
Ta gazeta przyjęła moje odpowiedzi.

To najlepszy i najskuteczniejszy sposób na obalenie wszystkich kłamstw na temat naszego niechętnego stosunku do posiadania i dziedziczenia nieruchomości ziemskich w Niemczech.

Machine Translated by Google

1. Oficjalny Manifest Partii w sprawie stanowiska NSDAP wobec ludności rolniczej i rolnictwa

Monachium, 6 marca 1930 r.

1. Znaczenie klasy rolniczej i rolnictwa dla Niemiec

Naród niemiecki pozyskuje znaczną część żywności z importu zagranicznych produktów spożywczych. Przed wojną światową udało nam się pokryć ten import z eksportu przemysłowego, handlu i depozytów kapitału za granicą. Wynik wojny położył kres tej możliwości.

Dziś za importowaną żywność płacimy głównie za pomocą zagranicznych pożyczek, które wpędzają naród niemiecki w coraz większe zadłużenie u międzynarodowych finansistów udzielających kredytów. Jeśli sytuacja będzie się tak rozwijać, naród niemiecki będzie popadał w coraz większe ubóstwo.

Jedyną szansą na wyrwanie się z tej niewoli jest zdolność Niemiec do produkcji niezbędnych produktów żywnościowych na miejscu. Zwiększenie produkcji niemieckiego rolnictwa jest zatem kwestią życia i śmierci narodu niemieckiego.

Ponadto, dla naszego przemysłu niezbędna jest gospodarczo zdrowa i wysoce produktywna populacja kraju, która w przyszłości będzie musiała coraz częściej szukać możliwości zatrudnienia na rynku krajowym.

Uważamy również, że ludność kraju jest nosicielem dziedzictwa zdrowia, źródłem młodości narodu i kręgosłupem jego siły zbrojnej.

Utrzymanie wydajnej klasy rolniczej, której liczebność będzie rosła w miarę wzrostu populacji, stanowi istotny punkt programu narodowego socjalistycznego, ponieważ nasz ruch bierze pod uwagę dobrobyt wszystkich naszych ludzi w przyszłych pokoleniach.

2. Zaniedbanie klasy rolniczej i rolnictwa przez obecne państwo

Produkcja rolna, którą można by zwiększyć, jest ograniczana, ponieważ rosnące zadłużenie rolników uniemożliwia im zakup środków niezbędnych do uprawy, a ponadto fakt, że rolnictwo nie przynosi zysków, usuwa motywację do zwiększania produkcji.

Powodów, dla których rolnictwo nie przynosi wystarczającego zwrotu za pracę, jest wiele:

1. w obecnej polityce fiskalnej, która nakłada nadmierne obciążenia na rolnictwo. Wynika to z partyjnego punktu widzenia oraz z faktu, że żydowski światowy rynek pieniężny – który faktycznie kontroluje demokrację parlamentarną w Niemczech – pragnie zniszczyć niemieckie rolnictwo, ponieważ oddałoby to naród niemiecki, a zwłaszcza klasę robotniczą, na jego łaskę i niełaskę

Machine Translated by Google

2. w konkurencji rolników zagranicznych, którzy pracują w korzystniejszych warunkach i nie są ograniczani polityką ochrony rolnictwa niemieckiego;

3. w ekstrawaganckich zyskach osiąganych przez wielkich hurtowych pośredników, którzy wpychają się pomiędzy producentem i konsumentem.

4. w uciążliwych stawkach rolnik musi płacić za energię elektryczną i nawozy sztuczne,

przedsiębiorstw zarządzanych głównie przez Żydów.

Wysokie podatki nie mogą być pokryte z marnych zysków z pracy na roli. Rolnik jest zmuszony popadać w długi i płacić lichwiarskie odsetki od pożyczek. Popada coraz głębiej pod ciężarem tej tyranii, a w końcu traci cały swój majątek na rzecz żydowskiego lichwiarza. Niemiecka klasa rolnicza jest wywłaszczana.

3. W Rzeszy, tak jak tego oczekujemy, prawa do ziemi będą respektowane, a dla Niemiec będzie prowadzona polityka rolna.

Nie może być żadnej nadziei na radykalną poprawę warunków ubóstwa ludności wiejskiej ani na ożywienie rolnictwa, dopóki rząd niemiecki będzie kontrolowany przez międzynarodowych magnatów finansowych, wspomaganych przez parlamentarno-demokratyczny system rządów; te dążenia mają bowiem na celu zniszczenie siły Niemiec, która opiera się na ziemi.

W nowym i zupełnie innym państwie niemieckim, do którego dążymy, rolnicy i rolnictwo otrzymają należne im uznanie z uwagi na fakt, że są główną podporą prawdziwie narodowego państwa niemieckiego.

Z tego wynikają następujące wymagania:

1. Ziemia Niemiec, nabyta i broniona przez naród niemiecki, musi służyć narodowi niemieckiemu jako dom i źródło utrzymania. Ci, którzy ją zamieszkują, muszą nią administrować w tym sensie.

2. Posiadaniem ziemi mogą zajmować się wyłącznie członkowie narodu niemieckiego.

3. Grunty nabyte przez nich zgodnie z prawem uważa się za majątek dziedziczny. Z prawem do posiadania majątku wiąże się jednak obowiązek korzystania z niego w interesie narodowym.
W celu nadzorowania tego obowiązku zostaną powołane specjalne sądy, w których zasiadać będą przedstawiciele wszystkich departamentów klasy posiadaczy ziemskich oraz jeden przedstawiciel państwa.

4. Ziemia niemiecka nie może stać się przedmiotem spekulacji finansowej ani przynosić właścicielowi niezarobionego dochodu. Może ją nabyć tylko ten, kto jest gotów sam ją uprawiać. W związku z tym państwo ma prawo pierwokupu każdej sprzedaży ziemi.
Zabrania się zastawiania ziemi prywatnym pożyczkodawcom. Niezbędne pożyczki na uprawę na dogodnych warunkach będą udzielane rolnikom przez stowarzyszenia uznane przez państwo lub przez samo państwo.

5. Opłaty za użytkowanie gruntów będą płacone państwu w zależności od wielkości i jakości nieruchomości. Ten podatek od gruntów zapobiegnie dalszemu opodatkowaniu nieruchomości gruntowych.

6. Nie można ustalić sztywnej i niezmiennej reguły co do wielkości upraw. Z punktu widzenia naszej polityki demograficznej potrzebujemy dużej liczby małych i średnich gospodarstw.

Machine Translated by Google

Gospodarstwa rolne. Rolnictwo na dużą skalę odgrywa jednak bardzo istotną rolę i jeśli pozwala zachować zdrowe relacje z mniejszymi przedsiębiorstwami, jest uzasadnione.

7. Aby zapobiec podziałowi majątku, konieczne będzie prawo spadkowe i narastającego na nim długu.

8. Państwo ma prawo przywłaszczania gruntów za stosownym odszkodowaniem. nadany:

a. gdy nie jest własnością członka narodu;

b. gdy – wyrokiem Sądu Ziemskiego – orzeka się, że jej właściciel, poprzez złe rolnictwo nie jest działaniem w interesie narodowym;

c. w celu osiedlania na nim niezależnych rolników, gdy właściciel sam nie uprawia ziemi;

d. gdy jest to konieczne ze względu na szczególne cele państwowe w interesie narodowym (np. komunikacja, obrona narodowa). Grunty nabyte nielegalnie (zgodnie z prawem niemieckim) mogą zostać skonfiskowane bez odszkodowania.

Obowiązkiem państwa jest kolonizacja ziemi, która stała się dostępna, zgodnie z planem 9. opartym na wzniosłych względach polityki demograficznej. Ziemia zostanie przydzielona osadnikom jako własność dziedziczna na warunkach umożliwiających im utrzymanie. Osadnicy zostaną wybrani w drodze egzaminu pod kątem ich kwalifikacji obywatelskich i zawodowych. Szczególne przywileje zostaną okazane synom rolników, którzy nie mają prawa dziedziczenia.

Kolonizacja wschodnich rubieży ma ogromne znaczenie. W tym przypadku samo założenie gospodarstw rolnych nie wystarczy, konieczne będzie utworzenie miast targowych w związku z nową gałęzią przemysłu. To jedyny sposób, aby stworzyć warunki, w których mniejsze gospodarstwa staną się opłacalnym przedsięwzięciem.

Polityka zagraniczna Niemiec będzie miała na celu zapewnienie dużych przestrzeni do wyżywienia i osiedlenia rosnącej populacji Niemiec.

4.Klasa rolnicza musi być rozwijana ekonomicznie i edukacyjnie

1. Obecne ubóstwo ludności wiejskiej musi zostać natychmiast złagodzone poprzez umorzenie podatków i inne środki nadzwyczajne. Dalszemu zadłużeniu należy zapobiec poprzez obniżenie oprocentowania pożyczek do poziomu sprzed wojny, na mocy prawa, oraz poprzez doraźne zwalczanie wymuszeń.

2. Polityka państwa musi zapewnić, że rolnictwo będzie opłacalne. Niemieckie rolnictwo musi być chronione cłami, państwowymi regulacjami importu i programem szkoleń krajowych.

Należy uwolnić ustalanie cen produktów rolnych od spekulacji rynkowych i położyć kres wykorzystywaniu interesów rolnictwa przez dużych pośredników, których działalność należy przekazywać stowarzyszeniom rolniczym, a państwo musi je zachęcać do tego, by ją przekazywały.

Zadaniem takich organizacji zawodowych będzie zmniejszenie bieżących kosztów rolników i zwiększenie produkcji (zapewnienie narzędzi, nawozów, nasion, środków hodowlanych).

Machine Translated by Google

(np. zapasy na korzystnych warunkach, ulepszenia, walka ze szkodnikami, bezpłatne doradztwo, badania chemiczne itp.) Państwo powinno zapewnić organizacjom pełne wsparcie w realizacji ich zadań. W szczególności państwo powinno domagać się znacznego obniżenia kosztów nawozów sztucznych i energii elektrycznej dla rolników.

3. Organizacje muszą również ustanowić klasę robotników rolnych jako członków społeczności rolniczej poprzez umowy, które są sprawiedliwe w sensie społecznym. Nadzór i arbitraż w tych sprawach będą funkcją państwa. Należy umożliwić dobrym robotnikom awans do statusu właścicieli rolnych. Tak bardzo oczekiwana poprawa warunków życia i płac robotników rolnych nastąpi, gdy tylko poprawi się ogólna sytuacja w rolnictwie. Gdy te warunki się poprawią, zatrudnianie cudzoziemców do pracy na roli nie będzie już konieczne, a ten zwyczaj zostanie w przyszłości zakazany.

4. Znaczenie klasy rolniczej w skali kraju wymaga, aby państwo wspierało techniczne kształcenie w rolnictwie (szkoły dla nieletnich, średnie szkoły rolnicze, oferujące bardzo korzystne warunki dla młodzieży utalentowanej, ale nieposiadającej środków do życia).

5. Organizacje zawodowe nie są w stanie zapewnić całej pomocy, jakiej potrzebuje klasa rolnicza; może to zrobić jedynie ruch polityczny NSDAP na rzecz niemieckiej wolności.

Ludność wiejska jest biedna, ponieważ cały naród niemiecki jest biedny. Błędem jest sądzić, że jedna klasa robotnicza może uniknąć dzielenia się losem całej społeczności niemieckiej – i zbrodnią jest sianie zazdrości między mieszkańcami miasta a wsi, którzy są ze sobą związani na dobre i na złe.

Pomoc ekonomiczna w ramach obecnego systemu politycznego nie może przynieść trwałej poprawy, ponieważ niewolnictwo polityczne jest przyczyną ubóstwa naszych obywateli, a jedynie metody polityczne mogą je usunąć.

Stare partie polityczne, które były i są odpowiedzialne za zniewolenie narodu,
nie mogą być liderami na drodze do wolności.

W naszym przyszłym państwie organizacje zawodowe mają do wykonania ważne zadania ekonomiczne; już teraz mogą one wykonać wiele prac przygotowawczych w tym kierunku; jednak nie nadają się do politycznej walki o wyzwolenie, która ma położyć podwaliny nowego porządku ekonomicznego; walka ta bowiem będzie musiała być prowadzona nie z punktu widzenia pojedynczego zawodu, lecz z punktu widzenia całego narodu.

Ruch, który doprowadzi walkę polityczną o wyzwolenie do końca
jest NSDAP

(podpisano) Adolf Hitler

Machine Translated by Google

Polityka NSDAP w sprawie własności nieruchomości ziemskich

Odpowiedź Gottfrieda Federa

„Deutsche Tageszeitung” (nr 47) z 25 stycznia 1930 roku opublikował szereg pytań skierowanych do nas przez przywódców brandenburskiego związku krajowego. Ich głównym celem było uzyskanie określenia stosunku NSDAP do prywatnej własności ziemi, dziedziczenia, zaciągania kredytów, ceł, regulacji cen, podziału zysków, a także do kwestii o charakterze ogólnospołeczno-politycznym i wyborczo-taktycznym.

I.

Aby rozwiać obawy dotyczące ewentualnej późniejszej dowolnej interpretacji punktu 17 Programu Partii, postawiono pierwsze pytanie w następujących słowach: „Czy NSDAP jest

gotowa dać gwarancję, że nie wystąpi przeciwko
własność ziemi."

Odpowiedź: Narodowy socjalizm uznaje własność prywatną za zasadę i stawia ją
pod ochroną państwa.

Będzie dążyć do utrzymania zdrowej równowagi wszystkich przedsiębiorstw, małych i dużych, w życiu gospodarczym kraju.

Duch całego Programu dowodzi wyraźnie, że narodowy socjalizm, będąc przekonanym i konsekwentnym przeciwnikiem marksizmu, całkowicie odrzuca jego zgubną, centralną doktrynę powszechnej konfiskaty i uważa stałą klasę rolniczą za najlepszy i najpewniejszy fundament państwa narodowego.

Ale będąc również zdecydowanym przeciwnikiem wielkich kapitalistów, których celem jest mobilizacja wszystkich wartości rolniczych dla siebie i wyparcie rolników za pomocą podatków i odsetek od pożyczek, narodowy socjalizm domaga się państwowej ochrony rolników przed agresją ze strony interesów wielkiego biznesu.

Potrzebujemy silnej, zdrowej klasy rolników, wolnej od niewoli odsetek i tyranii podatków.

II.

Drugie pytanie było skierowane do mnie osobiście, jako do osoby mianowanej przez Hitlera „ostateczny arbiter wszystkich kwestii dotyczących Programu”.

„Jaki jest stosunek narodowego socjalizmu do dziedziczenia majątku i
obowiązki sukcesyjne?"

Odpowiedź: Ponieważ jest to filar idei narodowej, ciągłość własności, czyli dziedziczenie ziemi, którą przodkowie odzyskali i uprawiali, jest naturalną konsekwencją. Narodowy socjalizm uznaje zatem zasadę dziedziczenia, podobnie jak zasadę własności ziemi.

Machine Translated by Google

Jeżeli majątek przechodzi w ręce dalszych krewnych, państwo narodowosocjalistyczne nałoży specjalny podatek, w przypadku zaś bliższych pokrewieństwa podatek zostanie obliczony według stawki obowiązującej w danym momencie.

III.

Pytanie to zostało postawione w związku z obawą – zupełnie nieuzasadnioną – dotyczącą możliwości konsekwencje zakazu udzielania pożyczek prywatnym kapitalistom w kontekście bezpieczeństwa ziemi.

Odpowiedź: Państwo, które pragnie uwolnić własność rolną od długów i wyrwać rolników ze szponów zawodowych finansistów (wiele rolników zostało wypędzonych ze swoich domów przez Żydów), państwo, które pragnie złamać monopol pieniężny kapitalizmu i znieść niewolę odsetek, raczej nie będzie wstrzymywać niezbędnych kredytów ani pobierać wygórowanych odsetek; wręcz przeciwnie, narodowy socjalizm zamierza wspierać rolnictwo w maksymalnym możliwym zakresie.

IV.

„Zniesienie niewoli odsetek". Zniesienie dochodów niezarobionych. „Co to jest

Jakie jest stanowisko Narodowosocjalistycznej Partii w sprawie kapitału zaoszczędzonego lub odziedziczonego?

Odpowiedź: Czy którykolwiek rolnik dzisiaj czerpie „niezarobiony dochód" z żądań odsetek lub czy którykolwiek właściciel ziemski może wyżyć z pieniędzy zaoszczędzonych z czynszów?

Oznacza to, że istnieje niepokój wśród niektórych właścicieli ziemskich, którym pozostało jeszcze trochę kapitału, lub też doszło do celowego niezrozumienia lub ignorancji tego najistotniejszego żądania programu narodowosocjalistycznego.

Uwaga: Mamy na myśli dosłownie „zniesienie niewoli odsetek". Nikt nie nazwie małych kwot odsetek z oszczędności, kredytu hipotecznego czy pożyczki rządowej niewolą odsetek. Mamy na myśli sytuację, gdy celowa inflacja pozbawia nas wszystkich oszczędności, a rolnik musi płacić odsetki od nowych kredytów hipotecznych i krótkoterminowych według stóp, które go rujnują.

Ci, którzy opowiadają się za utrzymaniem obecnego systemu kapitalistycznego, sprzeciwiają się prawdziwym interesom rolników i opowiadają się za tym, by banki i ich agenci żerowali na rolnictwie. W pozostałych kwestiach odsyłam czytelników do moich broszur zatytułowanych „Der Staat auf nationaler und sozialer Grundlage" oraz „Das Programm der NSDAP" (Państwo niemieckie o narodowosocjalistycznej fundacji i programie NSDAP).

V.

Nasza polityka podatkowa jasno i spójnie stanowi: Uwolnić konsumenta od
ciężar podatków pośrednich i producenta od podatków, które ograniczają jego działalność.

„Czy Partia zamierza znieść cła importowe?"

Odpowiedź: Landbund powinien być świadomy, że narodowosocjalistyczni wyborcy w Reichstagu opowiedzieli się jednoznacznie za cłami ochronnymi na produkty rolne, zgodnie z zasadą Landbundu — ochroną pracy narodu w mieście i na wsi.

VI.

Kwestia podziału zysków. Nie sposób tu poruszyć tego szerokiego i trudnego tematu. W moim tygodniku „Die Flamme" szczegółowo opisałem nasze stanowisko w kilku artykułach.

Machine Translated by Google

Artykuł w „Deutsche Tageszeitung” jest mylący, ponieważ wyrywa z kontekstu cytowane zdania. Osobiście uważam, że podział zysków w ogólnym rozumieniu kapitalistycznej i marksistowskiej szkoły idei nie jest właściwym rozwiązaniem. W tym kontekście nasz Program odnosi się do robotników w fabrykach i nie ma sensu próbować wyjaśniać tej kwestii w broszurze poświęconej rolnictwu.

VII.

Przedłużenie świadczeń z tytułu ubezpieczenia na starość.

„W jaki sposób zamierza się pozyskać środki na ten cel?”

Odpowiedź: Obecnie istnieją środki na ubezpieczenie emerytalne, ale w wielu przypadkach są one niewystarczające i postrzegane jako zubożenie. Po usunięciu obciążeń podatkowych i powrocie do sfery ekonomicznej osób bezrobotnych, ale zdolnych do pracy, będą wystarczające środki na zapewnienie wysokich świadczeń emerytalnych osobom, które już nie pracowały.

VII, IX, X.

Są to pytania odnoszące się jedynie do taktyki partyjnej, a nie do żadnych zasad.

Będąc w opozycji do koalicji, która przyniosła Niemcom nieszczęście, musimy od czasu do czasu głosować razem z komunistami (choć dzieli nas od nich cały świat), tak jak czynią to niemieccy nacjonaliści i chrześcijańscy nacjonaliści-rolnicy. Nie pozwalamy nikomu dyktować nam, skąd mamy brać naszych zwolenników, lecz zwracamy się do wszystkich – robotników, mieszczan i rolników – którzy mają w sobie dobre niemieckie serce i są ludźmi dobrej woli, pragnącymi końca parlamentarnych nieudolnych rządów i nędznej polityki wypełniania (traktatów pokojowych). Nie uważamy, aby „komunikacja społeczna” z innymi partiami była właściwą metodą uwolnienia narodu niemieckiego od marksizmu i parlamentaryzmu – ponieważ prowadzi ona do politycznych targów. Tylko działania dyktatorskie i zdecydowane sprawowanie władzy mogą wyciągnąć Niemcy z bagna.

Naród nie potrzebuje pięknych słów, lecz siły; nie targowania się, lecz solidnej pracy na rzecz naszego biednego, uciśnionego kraju.

Pełny i jasny opis powyższego znajduje się w nr 19 zbioru „Narodowosocjalistycznego” – „Unser täglich Brot: Basic Questions of German Agriculture” autorstwa Hermanna Schneidera z Eckersdorfu, Kreis Namslau, dotyczącego całej polityki narodowego socjalizmu w odniesieniu do rolnictwa. Zawiera on przemyślane propozycje odbudowy cierpiącej klasy rolniczej w Niemczech.

W numerze 16 dr. Buchnera znajduje się znakomity esej na temat znaczenia i ducha naszej polityki gospodarczej.

Nr 12, autorstwa pułkownika Hierla, opisuje naszą politykę obrony narodowej.

Zakończymy kilkoma uwagami na temat pewnych kwestii, które nasi wrogowie polityczni złośliwie i nieprawdziwie przeinaczają, mając nadzieję, że wyrządzą nam krzywdę.

Nasz stosunek do stałej klasy urzędników jest z pewnością godny. Nie bylibyśmy tak zagorzałymi wielbicielami wielkiego króla Prus, gdybyśmy byli jej przeciwni. Tym, czym armia była za granicą, jest dla państwa czysta, nieprzekupna klasa urzędników. Honor i obowiązek muszą ponownie stać się niezbędnymi cechami naszych urzędników. Urzędnicy, którzy są na każde skinienie Czerwonych i Czarnych, znikną w nadchodzącym państwie; tacy partyjni manipulatorzy nie znają pożytku z honoru i obowiązku.

Machine Translated by Google

Sugestia, że narodowi socjaliści występują przeciwko urzędnikom i zamierzają obniżyć im wynagrodzenia oraz znieść emerytury, ma charakter politycznego kłamstwa, rozpowszechnianego przez prasę naszych oponentów. Wręcz przeciwnie, pragniemy przyznać wszystkim członkom narodu, którzy przez całe życie wiernie służyli Niemcom, honorową emeryturę, która uwolni ich od trosk na starość. Tylko w ten sposób pomoc społeczna zostanie uwolniona od piętna „pauperyzacji".

Musimy również wspomnieć o rozszerzeniu idei emerytur na rzemieślników i pracowników fizycznych. Nie ma potrzeby martwić się o to, jak pozyskać fundusze na ten cel. Kiedy przestaniemy co roku płacić miliardy dolarów za granicą, a tym bardziej naszym bankom, ułamek tych kwot wystarczy na opłacenie emerytur starczych.

Zasiłek dla bezrobotnych i ubezpieczenie

Samo w sobie wspieranie środkami państwowymi mężczyzn zdolnych do pracy nie jest zadaniem państwa. Nasze stanowisko wobec obecnego systemu pomocy dla osób, które nie są w stanie zarobić na życie, nigdy się nie zmieniło; zawsze zabiegaliśmy w parlamencie o lepsze warunki dla bezrobotnych. Robimy tak nie dlatego, że uważamy, że jest to właściwy stan rzeczy, ale dlatego, że rząd taki jak obecny, którego idiotyczna polityka zagraniczna i wewnętrzna doprowadziła pracę, produkcję żywności i cały handel na skraj przepaści, ma obowiązek pozwolić, aby taka polityka została zrealizowana.

Państwo, które nie potrafi przywrócić gospodarczo milionów ludzi zdolnych do pracy, zasługuje na unicestwienie; jeśli więc nie jest w stanie finansowo poradzić sobie z problemem pomocy dla bezrobotnych, my po prostu wzruszamy ramionami.

Różnorodne ataki na system zasiłków, nawet jeśli uzasadnione, gdy odnoszą się do przypadków nadużyć tej pomocy społecznej, nie odwracają nas od zasady, w którą wierzymy. Zakładając, że wśród prawie 3 000 000 bezrobotnych może być 2 lub 300 000 notorycznych obiboków, którzy chętnie wróciliby do pracy, gdyby zasiłek został zniesiony – nie możemy zapominać, że wciąż istnieje co najmniej 2,5 miliona dobrych robotników, pracowników, inżynierów, techników, brygadzistów, urzędników itp., którzy desperacko szukają pracy i nie mogą jej znaleźć. To właśnie z powodu porażki naszej całkowicie nierozsądnej polityki państwa nie da się w żaden sposób zmienić sytuacji nędznego zasiłku dla bezrobotnych.

Ataki na religię i duchowieństwo

Nie możemy zbyt często oświadczać, że NSDA.P. nie marzy o ataku na
Religia chrześcijańska i jej godni słudzy.

Atakujemy korupcyjną politykę Centrum i Bawarskiej Partii Ludowej; partie te nie tracą żadnej okazji, by krzyczeć: „Kościół w niebezpieczeństwie", chyba że łączą siły z ateistyczną, negującą Boga socjaldemokracją.

Ponieważ mamy tak wzniosły i święty ideał relacji człowieka z Bogiem, nie znosimy, gdy religia zostaje splamiona brudem konfliktów politycznych.

Machine Translated by Google

2. 25 punktów

Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza na wielkim wiecu 25 lutego 1920 r. w Hofbräuhous-Festsaal w Monachium ogłosiła światu swój program.

W artykule 2 Konstytucji naszej Partii stwierdza się, że Program ten jest niezmienny.

Program

Program Niemieckiej Partii Robotniczej jest ograniczony czasowo; po osiągnięciu zamierzonych celów przywódcy nie mają zamiaru tworzyć nowych, a ich jedynym celem jest sztuczne zwiększenie niezadowolenia mas i zapewnienie w ten sposób dalszego istnienia Partii.

1. Żądamy zjednoczenia wszystkich Niemców w celu utworzenia Wielkich Niemiec na bazie prawa samostanowienia, którym cieszą się narody.

2. Żądamy równości praw dla narodu niemieckiego w stosunkach z innymi narodami oraz unieważnienia traktatów pokojowych z Wersalu i Saint-Germain.

3. Żądamy ziemi i terytoriów (kolonii) w celu wyżywienia naszego ludu i osiedlenia naszej zbędnej ludności.

4. Obywatelami państwa mogą być tylko członkowie narodu. Członkami narodu mogą być tylko osoby krwi niemieckiej, niezależnie od wyznania. Żaden Żyd nie może zatem być członkiem narodu.

5. Osoba niebędąca obywatelem państwa może przebywać w Niemczech wyłącznie jako gość i musi: być uznawane za podlegające prawu obcemu.

6. Prawo głosu w rządzie i ustawodawstwie państwa przysługuje wyłącznie obywatelowi państwa. Żądamy zatem, aby wszelkie oficjalne nominacje, niezależnie od ich rodzaju, czy to w Rzeszy, w kraju, czy w mniejszych miejscowościach, były przyznawane wyłącznie obywatelom państwa. Sprzeciwiamy się demoralizującemu zwyczajowi parlamentarnemu obsadzania stanowisk wyłącznie na podstawie względów partyjnych, bez względu na charakter czy kompetencje.

7. Żądamy, aby państwo uczyniło swoim priorytetowym obowiązkiem wspieranie przemysłu i środków utrzymania obywateli. Jeśli nie będzie możliwe wyżywienie całej ludności państwa, obcokrajowcy (osoby niebędące obywatelami państwa) muszą zostać wykluczeni z Rzeszy.

8. Należy powstrzymać wszelką imigrację nie-Niemców. Żądamy, aby wszyscy nie-Niemcy, którzy przybyli do Niemiec po 2 sierpnia 1914 r., zostali natychmiast zobowiązani do opuszczenia Rzeszy.

9. Wszyscy obywatele państwa są równi pod względem praw i obowiązków.

10. Pierwszym obowiązkiem każdego obywatela państwa musi być praca umysłem i ciałem. Działalność jednostki nie może kolidować z interesami ogółu, lecz musi być zgodna z interesami danej społeczności i służyć dobru ogółu.

Machine Translated by Google

Żądamy zatem:

11. Zniesienie dochodów nie pochodzących z pracy.

Zniesienie niewoli odsetek.

12. Biorąc pod uwagę ogromne ofiary ludzkie i materialne, jakich wymaga od narodu każda wojna, osobiste wzbogacenie się w wyniku wojny należy uznać za zbrodnię przeciwko narodowi.
Żądamy zatem bezwzględnej konfiskaty wszystkich zdobyczy wojennych.

13. Żądamy nacjonalizacji wszystkich przedsiębiorstw, które dotychczas miały formę spółek (trustów).

14. Żądamy podziału zysków z handlu hurtowego.

15. Żądamy szerokiego rozwoju opieki nad osobami starszymi.

16. Żądamy stworzenia i utrzymania zdrowej klasy średniej, natychmiastowej komunalizacji hurtowni i ich wynajmu po niskich cenach drobnym przedsiębiorcom, a także, aby szczególną uwagę poświęcono wszystkim drobnym dostawcom dla państwa, władz powiatowych i mniejszych miejscowości.

17. Żądamy reformy rolnej dostosowanej do naszych narodowych potrzeb, uchwalenia prawa umożliwiającego konfiskatę ziemi na cele wspólnotowe bez odszkodowania, zniesienia odsetek od pożyczek gruntowych i zapobieżenia wszelkim spekulacjom ziemią1 .

18. Domagamy się bezwzględnego ścigania tych, których działalność szkodzi dobru wspólnemu. Podli przestępcy przeciwko narodowi, lichwiarze, spekulanci itp. muszą być karani śmiercią, niezależnie od wyznania czy rasy.

19. Żądamy zastąpienia prawa rzymskiego, które służy materialistycznemu porządkowi świata, systemem prawnym obowiązującym na terenie całych Niemiec.

20. Aby umożliwić każdemu zdolnemu i pracowitemu Niemcowi dostęp do wyższego wykształcenia i tym samym awans, państwo musi rozważyć gruntowną przebudowę naszego narodowego systemu edukacji. Programy nauczania we wszystkich placówkach oświatowych muszą zostać dostosowane do wymogów praktycznego życia.
Zrozumienie idei państwa (socjologii państwa) musi być celem szkoły, począwszy od pierwszych oznak inteligencji u ucznia. Domagamy się rozwoju uzdolnionych dzieci z ubogich rodzin, niezależnie od ich klasy społecznej czy zawodu, kosztem państwa.

21. Państwo powinno zadbać o podniesienie poziomu zdrowia w kraju poprzez ochronę matek i niemowląt, zakazanie pracy dzieci, zwiększenie wydolności fizycznej poprzez obowiązkową gimnastykę i sporty określone prawnie oraz poprzez szerokie wsparcie dla klubów zajmujących się rozwojem fizycznym młodzieży.

22. Żądamy zniesienia armii płatnej i utworzenia armii narodowej.

23. Domagamy się prawnej walki z celowym kłamstwem politycznym i jego rozpowszechnianiem w prasie. Aby ułatwić tworzenie niemieckiej prasy narodowej, domagamy się:

---

[1] 13 kwietnia 1928 roku Adolf Hitler złożył następujące oświadczenie: Należy odpowiedzieć na błędną interpretację punktu 17. Programu NSDAP, którą stosują nasi przeciwnicy.

Ponieważ NSDAP uznaje zasadę własności prywatnej, oczywiste jest, że wyrażenie „konfiskata bez odszkodowania” odnosi się jedynie do ewentualnych uprawnień prawnych do konfiskaty, w razie potrzeby, ziemi nabytej nielegalnie lub zarządzanej niezgodnie z dobrem narodowym. Jest ono skierowane w imię dobra narodowego. Jest skierowane przede wszystkim przeciwko żydowskim przedsiębiorstwom spekulującym ziemią.

Monachium, 13 kwietnia 1928 r. (podpisano) Adolf Hitler

Machine Translated by Google

a. że wszyscy redaktorzy gazet i ich asystenci, zatrudniający Niemców
język, muszą być członkami narodu;

b. że gazety nie-niemieckie muszą uzyskać specjalne zezwolenie państwa, aby mogły się ukazywać. Nie muszą być one drukowane w języku niemieckim;

c. że osobom niebędącym Niemcami należy prawnie zakazać udziału finansowego w niemieckich gazetach lub wywierania na nie wpływu, a karą za naruszenie tego prawa będzie zamknięcie takiej gazety i natychmiastowa deportacja osoby niebędącej Niemcem, której dotyczy. Należy zakazać publikacji gazet, które nie służą dobru narodowemu. Domagamy się prawnego ścigania wszelkich tendencji w sztuce i literaturze, które mogą dezintegrować nasze życie jako narodu, oraz likwidacji instytucji, które sprzeciwiają się wyżej wymienionym wymogom.

24. Żądamy wolności dla wszystkich wyznań w państwie, o ile nie stanowią one dla niego zagrożenia i nie godzą w moralne uczucia narodu niemieckiego.

Partia jako taka opowiada się za pozytywnym chrześcijaństwem, ale nie wiąże się w kwestii wyznania z żadnym konkretnym wyznaniem. Zwalcza ducha żydowsko-materialistycznego w nas i poza nami, i jest przekonana, że nasz naród może osiągnąć trwałe zdrowie jedynie od wewnątrz, kierując się zasadą:

Wspólny interes ponad własne interesy.

25. Aby zrealizować powyższe, domagamy się utworzenia silnej, centralnej władzy państwowej. Niekwestionowanego autorytetu politycznie scentralizowanego parlamentu nad całą Rzeszą i jej organizacją; oraz utworzenia izb klasowych i zawodowych w celu wykonywania praw ogólnych ogłoszonych przez Rzeszę w poszczególnych krajach związkowych.

Przywódcy Partii przysięgają, że będą postępować uczciwie – jeśli będzie to konieczne, poświęcą swoje życia — w celu zapewnienia wypełnienia powyższych punktów.

Monachium, 24 lutego 1920 r.

卐 卐 卐 卐 卐

Po gruntownej dyskusji na Walnym Zgromadzeniu Członków 22 maja 1920 r. postanowiono, że „Niniejszy Program jest niezmienny”. Nie oznacza to, że każde słowo musi pozostać niezmienione, ani że wszelkie działania mające na celu pogłębienie lub rozwinięcie Programu są zabronione, ale z absolutną stanowczością i niezmienną jasnością oznacza, że zawarte w nim zasady i idee przewodnie nie mogą zostać zmienione.

Nie może być miejsca na żadne naginanie lub wykręcanie się od względów praktycznych, na żadną ukrytą ingerencję w bardzo ważne — a w świetle obecnych ustaleń politycznych, społecznych i gospodarczych bardzo niepożądane — punkty Programu, na żadne odstępstwa od sentymentów.

Adolf Hitler drukuje swoje dwa główne punkty czcionką ołowianą: Wspólny interes ponad własnym – duch programu. Zniesienie niewoli interesu – sedno narodowego socjalizmu. Osiągnięcie tych dwóch punktów oznacza zwycięstwo nadchodzącego uniwersalistycznego porządku społecznego w „prawdziwym państwie” nad obecnym rozdziałem państwa, narodu i gospodarki pod demoralizującym wpływem indywidualistycznej teorii społeczeństwa, takiej jak obecnie.

Machine Translated by Google

Konstruktywne. Dzisiejsze pozorne państwo, uciskające klasę robotniczą i chroniące pirackie zyski bankierów i spekulantów giełdowych, jest areną bezmyślnego prywatnego bogacenia się i najniższych zysków politycznych; nie troszczy się o swoich obywateli i nie zapewnia moralnych więzi jedności. Potęga pieniądza, najbardziej bezwzględna ze wszystkich potęg, sprawuje absolutną kontrolę i wywiera korupcyjny, niszczący wpływ na państwo, naród, społeczeństwo, moralność, dramat, literaturę i na wszystkie kwestie moralne, trudniejsze do oszacowania.

W tej wielkiej walce nie może oczywiście być miejsca na wahanie, nie może być żadnego wycofywania się; jest albo zwycięstwo, albo porażka.

Nieco odmienny pogląd na tę samą podstawową zasadę, który przedstawiłem w mojej książce Der deutsche Staat auf nationaler und sozialer Grundlage (F. Eher Nachf.), nie jest zmianą, ale serią punktów, które są ze sobą powiązane, zebrane i uporządkowane według różnych politycznych, ekonomicznych, finansowych i kulturalnych aspektów życia.

Gdyby moje poglądy (patrz str. 22) można było postrzegać jako odmienne lub sprzeczne z 25 punktami, Hitler nigdy nie nazwałby mojej książki w swoim krótkim wstępie „katechizmem naszego ruchu”. Każdy ma prawo wybrać którykolwiek z tych poglądów według własnego gustu, ale jeśli porówna je ze sobą, nie stwierdzi, że są one wzajemnie sprzeczne.

Aby zapewnić w przyszłości pełną zgodność naszych żądań wyrażonych w naszym Programie i zabezpieczyć ruch przed wstrząsami, które mogłyby zaszkodzić jakiemukolwiek ruchowi, „sugestie ulepszeń” przedstawione przez profesjonalnych i amatorskich krytyków, malkontentów i mądrali, Adolf Hitler, na konferencji wszystkich organizatorów okręgowych, która odbyła się w Bambergu 11 lutego 1926 r., formalnie mianował Gottfrieda Federa ostatecznym sędzią we wszystkich kwestiach związanych z Programem.

Machine Translated by Google

3. Podstawowe idee

W niniejszej broszurze naszym zamiarem jest jak najkrótsze i najprostsze przedstawienie podstawowych zasad narodowosocjalistycznej koncepcji państwa. W kolejnej zajmiemy się bardziej szczegółowo socjologicznymi, teoretycznymi i duchowymi aspektami tej koncepcji.

Nie będziemy podejmować próby opisywania rozmaitych innych aspiracji politycznych ani osób, które je reprezentują w poszczególnych partiach i stowarzyszeniach – jest to zadanie samo w sobie – ale przedstawimy tutaj jedynie najistotniejsze punkty naszych postulatów.

Świat powstał z chaosu, porządek z nieporządku, organizacja z dzikiego zamętu.

Dziś chaos szaleje na świecie – zamęt, walka, nienawiść, ucisk, rabunek, okrucieństwo, egoizm. Brat jest skłócony z bratem. Członkowie tego samego narodu atakują się nawzajem, zadźgają człowieka na śmierć tylko dlatego, że nosi krzyż ze swastyką. Wszyscy cierpią pod tymi samymi ciężarami, z tymi samymi niedostatkami; a jednak czy ktokolwiek w ciągu ostatnich miesięcy słyszał o marksistowskich robotnikach atakujących lub zabijających swoich pracodawców, przywódców partii, bankierów i krwiopijców giełdowych lub hurtowych spekulantów? Jedyną ofiarą chaosu jest dobry, prosty robotnik. Marksiści stracili głowy i tłoczą się, by dołączyć do grabieżców z własnej klasy, jednocześnie zwracając się brutalnie przeciwko tym, którzy są gotowi ją uratować.

Nacjonaliści i inne partie są w rządzie lub walczą o wejście w konflikt z tymi, którzy zniszczyli ich ideały narodowe, tracąc w ten sposób honor i reputację. Stowarzyszenia obronne dążą do przeniknięcia „do państwa" – państwa Severinga i Grzesińskiego – pacyfistów, internacjonalistów i Żydów, z którymi, jak wierzą, mogą wspólnie rządzić.

Oni oszaleli! Tak zwane Rechtskreise nie dostrzegają, że orły i węże, wilki i jagnięta, ludzkość i pałeczka cholery nie mogą się połączyć. Wysilają się, by nadać pozory „porządku" nieporządkowi, politycznemu chaosowi, politycznej zniewieściałości. Ale zwracają się przeciwko narodowym socjalistom, tym „fanatykom", przepełnieni szalonymi obawami, że ci ostatni mogą pozbawić ich części dawnych przywilejów i pozycji – zapominając, że stracili wszystko przez tych samych ludzi, od których teraz domagają się „udziału w politycznym chlebie i rybach".

Przedsiębiorstwa przemysłowe, wielkie czy małe, mają tylko jeden cel na myśli — zyski —, tylko jedno pragnienie — kredyty — i tylko jeden protest — przeciwko podatkom; boją się i szanują tylko jedną rzecz — banki; wzruszają ramionami na żądanie narodowych socjalistów, by złamać niewolę odsetek.

Ich jedynym pragnieniem jest „zadłużanie się". Ogromny daninę pobieraną z pożyczek przez banki, bez trudu i pracy, uważają za całkowicie słuszną. Założyli partie oszczędne i głosowali za ustawami Dawesa, które są główną przyczyną wysokich podatków.

Honor odszedł od biznesu, który jest w rękach potężnych firm. Producenci poddali się wielkiej finansjerze, swojemu największemu wrogowi. Pracodawcy w fabrykach i biurach, pogrążeni w długach, muszą zadowolić się najdrobniejszymi zarobkami, ponieważ wszystkie zyski z pracy trafiają do kieszeni bezosobowej władzy pieniądza w postaci odsetek i dywidend.

Ludzie u władzy są całkowicie niezdolni do powstrzymania chaosu. Przytłoczeni od góry podatkami i odsetkami, zagrożeni od dołu narzekaniami zanurzonych

Machine Translated by Google

Robotnicy, ślepo związali się z państwem kontrolowanym przez kapitalizm, podczas gdy wyzyskiwacze obecnego chaosu pozwalają im pozostać u władzy jedynie jako ciemiężyciele mas pracujących. Ich furia skierowana jest nie przeciwko szaleństwu marksizmu, lecz przeciwko nosicielom Krzyża Haczykowatego. Zapominają, że my i tylko my widzieliśmy zbliżającą się tragedię niemieckiej gospodarki, dostrzegliśmy i pokazaliśmy, jak, jeśli Niemcy podejmą działania w porę, własnymi siłami mogłyby przywrócić równowagę.

Stowarzyszenia pod wszelkimi nazwami, rozsądne w swoich podstawowych ideach – beznadziejne w obecnym chaosie życia publicznego – szukają sposobów na zaprowadzenie porządku. Wszystko to na próżno, gdyż nie mają kontaktu z narodem jako wielką całością społeczną. Wszystkie skupiają się jedynie na wyłudzaniu drobnych korzyści dla własnej kasty; pozbawione jakichkolwiek zasad politycznych czy ekonomicznych, aplikują kolejno do każdej partii politycznej. Kłaniają się istniejącemu systemowi i kłaniają się tak zwanej władzy najwyższej.

Kosztują naród niemiecki niewyobrażalne sumy w postaci wypłat dla niezliczonych organizatorów, dyrektorów i oszustów, ale żaden z nich nie czyni najmniejszego dobra. Inflacja – zbrodniczy środek – ograbiła wszystkie klasy społeczne, oszczędnych, członków stowarzyszeń i rzemieślników z oszczędności.
Jakiś nowy podatek, prosto z zielonego stołu, niszczy nadzieje pokładane w latach pracy. Korzyść zdobyta po niezliczonych spotkaniach, dyskusjach, delegacjach do rządu, zazwyczaj zostaje zniweczona przez wzrost kosztów utrzymania, wzrost lub spadek cen.

Chaos i szaleństwo! Jak rolnik może żyć w takich prześladowaniach? Jak robotnik może kupować przy stale rosnących cenach? Jaki sens ma podnoszenie płac urzędnikom i pracownikom, skoro wskaźnik kosztów utrzymania stale rośnie? W swojej łatwowierności szukają pomocy u państwa, państwa, które doprowadziło do całego zubożenia i ucisku, które nie jest „Ojcem Narodu”, lecz tyranem i poborcą podatkowym despotyzmu pieniężnego.

Więc wciąż wracają do starych partii, twierdząc, że nie interesuje ich polityka i że należą do nich. żadnej partii, a jednocześnie niech nieszczęsne spory partyjne trwają jak dotychczas.

Wielkim zadaniem, jakie postawił przed sobą narodowy socjalizm, jest determinacja, aby przywrócić formę, rozproszyć chaos, przywrócić porządek w świecie, który oddalił się od dawnego porządku, oraz aby ten porządek zachować – w najwyższym platońskim sensie.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że za „porządek” nie uważamy ani pozornego porządku państwa policyjnego, ani grabieży finansów uświęconej zwyczajem i dozwolonej prawem, ani spisków syndykatów, trustów i innych zorganizowanych form zdrady narodowej, niezależnie od tego, jak dobrze one „funkcjonują”. Nawet banda rabusiów ma „porządek”, więzienia mają swoje „regulaminy”. Jednak w narodzie, traktowanym jako organiczna całość, każdy aspekt naszego życia publicznego ukazuje ból, zniewolenie, ucisk, nieszczerość i przedstawia chaotyczny obraz walki wszystkich ze wszystkimi.

Rząd przeciwko ludziom, partia przeciwko partii, zawierając jednocześnie najbardziej nienaturalne sojusze: pracodawca przeciwko pracownikowi, kupiec przeciwko producentowi i konsumentowi, właściciel przeciwko dzierżawcy, robotnik przeciwko rolnikowi, urzędnicy przeciwko społeczeństwu, robotnik przeciwko „Burżuazja”, Kościół przeciwko państwu, każdy ślepo manipuluje swoim przeciwnikiem i myśli tylko o własnych egoistycznych interesach, awansie i bogactwie. Nikt nie zastanawia się nad tym, że drugi ma prawo do życia, ani że dążenie do własnych egoistycznych celów oznacza, że ktoś inny musi za to płacić. Nikt nie myśli o dobrobycie sąsiadów ani o swoich wyższych obowiązkach wobec społeczności. Zapierająca dech w piersiach pogoń za osobistym zyskiem. Przepychaj łokciem sąsiada, żeby się wspiąć, depcz po jego ciele, jeśli coś na tym zyskasz – po co się tym przejmować? Oto współczesny biznes.

Nie oszukujmy się. Jesteśmy w trakcie wielkiej zmiany świata i to naturalne, że proste dusze, biedne, błądzące duchy, nie widzą wyjścia z chaosu i szukają ukojenia w

Machine Translated by Google

samobójstwo, albo myśl, że świat się kończy i dołącz do wyścigu po złotego cielca, rzucając się na oślep w wir. „Ciesz się, póki możesz – po nas potop”.

Tak straszny cios dla morale narodu jest możliwy i wytłumaczalny tylko wtedy, gdy cały intelektualny fundament społeczeństwa zostanie zachwiany lub fałszywy – i w istocie widzimy, że marksizm, kapitalizm i przywódcy naszego życia publicznego czczą tego samego boga – Indywidualizm. Jedynym bodźcem jest osobisty interes – uzyskanie korzyści dla własnej, wąskiej klasy społecznej.

W dalszej części cyklu ukaże się kolejny wpis poświęcony starannemu socjologiczne badanie konstrukcji społeczeństwa.

Tutaj postaram się jedynie krótko przedstawić porównawczy obraz różnicy między organicznymi błędami w dzisiejszym państwie i gospodarce politycznej a istotą państwa narodowosocjalistycznego. Współczesna doktryna głosi: społeczeństwo to suma jednostek – państwo w najlepszym wydaniu to wygodny zbiór jednostek lub stowarzyszeń.

Tę doktrynę budowy społeczeństwa można porównać do sterty kamieni. Jedyne, co w niej jest realne, to pojedyncze kawałki kamienia. Jej kształt jest kwestią przypadku; to, czy kamień leży na wierzchu, czy pod spodem, jest obojętne. Rezultatem jest ni mniej, ni więcej tylko sterta kamieni. kamienie.

W tym samym porównaniu, państwem, które odpowiada naszej narodowosocjalistycznej doktrynie społeczeństwa i filozofii państwa, jest dom. Mówiąc mechanicznie, dom również składa się z wielu pojedynczych cegieł – piasku, cementu, belek stropowych, okien, drzwi, podłóg itd. Ale każdy widzi, że dom, pokój, jest bytem wyższym, czymś nowym, osobliwym i kompletnym samym w sobie, czymś więcej niż tylko sumą cegieł ułożonych razem. Każdy rozumie, że dom nie powstaje poprzez ułożenie wielu pojedynczych części w stos, lecz jedynie poprzez połączenie tych części zgodnie z przemyślanym planem.

Tak jest z narodem. Dopiero gdy chaos zostanie organicznie, dzięki przemyślanemu planowi, uporządkowany i uformowany, dopiero gdy z masy części powstanie przemyślana całość, może pojawić się prawdziwe państwo. Dopiero wtedy części składowe nabiorą celowego kształtu. Othmar Spann, były rektor Uniwersytetu Wiedeńskiego, znakomicie wyjaśnił w swojej książce „Der wahre Staat” oraz w „Gesellschaftslehre” socjologiczne podstawy współczesnego państwa indywidualistycznego, przeciwstawiając je wzniosłemu ideałowi uniwersalnego porządku w państwie opartym na zasadach naukowych.

My, narodowi socjaliści, ukuliśmy zwrot, który wszyscy ludzie mogą zrozumieć:

Społeczność przed jednostką.

Tylko służąc dobru ogółu jako członek wspólnoty narodowej, jednostka budzi się do wyższego życia, każdy na swoim miejscu. Tylko w ten sposób każdy osiągnie prawdziwy socjalizm, poczucie wspólnoty, prawdziwe życie, zdobędzie świadomość bezpieczeństwa i zrozumie, że tylko pod panowaniem tej idei może powstać organiczny, narodowy rząd z obecnego systemu rabunku, przynoszący korzyści społeczności i każdemu jej członkowi.

Dziś jednostka jest bezbronną ofiarą sił walczących o władzę; jej stowarzyszenia nie są w stanie jej pomóc. Nie jest do końca jasne, kto jest prawdziwym wrogiem – bezczynny spekulant i wyzyskiwacz. Pomimo marksistowskiego krzyku przeciwko kapitalizmowi, pobożnych oświadczeń Centrum, narzekań świata biznesu na ciężar

Machine Translated by Google

podatków i odsetek, nikt nie zdaje sobie sprawy z wroga świata, finansów, które przyćmiewają świat, i jego przedstawiciela, żydowskiego magnata.

Wszystkie klasy odczuły chłostę odsetek; poborca podatkowy ciąży nad każdą grupą społeczną – ale kto ośmieli się sprzeciwić władzy banku i giełdy? Kapitał ujawnia swój charakter, rosnąc wbrew wszelkim doświadczeniom innych miejsc na ziemi, niejako poza sobą, bez trudu i pracy, za pomocą odsetek i dywidend, i stając się z każdą minutą coraz większy i potężniejszy. Diabelska zasada kłamstwa przewyższyła przyzwoitość twórczej pracy.

Złam się, niewola interesów jest naszym okrzykiem wojennym.

Wiem, że to żądanie, leżące u podstaw wszystkich innych, nie jest właściwie rozumiane w całym swoim ogromnym znaczeniu, nawet w naszych szeregach. Niewielu naszych mówców, na przykład, ośmiela się poruszyć tę fundamentalną kwestię, choć większość z nich czuje, jak ważna jest ona dla społeczeństwa; jednym z haseł naszej partii jest bowiem „Zwalczanie kapitału i giełdy". Ale czym naprawdę jest „niewola odsetek", jak wpływa ona na życie narodu i jednostki, jak „finanse" zniewoliły społeczeństwo i jakie właściwe i praktyczne metody należy zastosować, aby ją złamać, i jakie byłyby tego skutki dla całego społeczeństwa – jest na tyle jasne dla niewielu, że mogą to wyjaśnić własnymi słowami.

W swoim wielkim dziele Mein Kampf (tom I, s. 224–225) Adolf Hitler wskazał na ogromne znaczenie tego zagadnienia w następujący sposób: „Słuchając pierwszego wykładu Gottfrieda Federa o przełamaniu niewoli odsetek w czerwcu 1919 roku, od razu zrozumiałem, że jest to teoretyczna prawda o ogromnym znaczeniu dla przyszłości narodu niemieckiego. Walka z międzynarodowym kapitałem i finansami stała·się głównym punktem programu walki narodu niemieckiego o niepodległość i wolność".

Wszyscy poważni narodowi socjaliści podzielają to przekonanie, gdyż rozwiązanie tej kwestii pociąga za sobą rozwiązanie kwestii żydowskiej — a nawet czegoś więcej.

Antysemityzm jest w pewnym sensie podstawą uczuć leżących u podstaw całego naszego ruchu. Każdy narodowy socjalista jest antysemitą, ale nie każdy antysemita musi być narodowym socjalistą. Antysemityzm jest negatywny; antysemita rozpoznaje nosiciela zarazy narodowej, ale ta świadomość zazwyczaj przeradza się w nienawiść do konkretnego Żyda i do sukcesu Żydów w życiu gospodarczym. W najlepszym wypadku antysemityzm się wzmaga, by pomóc w wypędzeniu Żyda z naszego państwa i życia gospodarczego. Antysemita nie zamartwia się tym, jak i co dalej.

Gdyby nawet po wypędzeniu Żydów obowiązywała zasada współczesnej żydowskiej dominacji — interes własny ponad interesem ogółu — oraz żydowski system bankowy i kredytowy, nadal byłoby wystarczająco dużo żydowskich nieślubnych bękartów, a nawet „normalnych Niemców" rasy mieszanej, gotowych zająć miejsce Żydów i wściekać się na własną rasę, tak jak Żydzi dzisiaj, i być może zobaczylibyśmy wielu „antysemitów" siedzących tam, gdzie kiedyś siedzieli Żydzi.

Narodowy socjalizm, ze swoim głównym żądaniem, zniesieniem niewoli interesów, jest zasadniczo konstruktywny. Wgryza się głębiej, a jego konsekwencje są o wiele bardziej wszechogarniające.

W moim eseju „Das Herzstück unseres Programms" (Nat.Soc. Jahrbuch, 1927) zwróciłem uwagę na szczególną pozycję, jaką stawia nam ten postulat wśród wszystkich innych partii i stowarzyszeń. We wszystkich naszych pozostałych postulatach odnajdujemy podobne i zbieżne dążenia w partiach prawicowych i lewicowych. Żadna inna partia poza naszą nie może się równać z tym postulatem.

Machine Translated by Google

Wszyscy wiemy, że ani lewica z fałszywym okrzykiem „Precz z kapitalizmem”, ani prawica z frazesami o Ojczyźnie nie są w stanie zapoczątkować nowej epoki światowej, bo ani marksiści, ani reakcjoniści nie mogliby niczego zmienić w naturze naszej gospodarki, lecz jedynie ją niszczyli, tak jak komuniści w Rosji. Nie są zdolni do budowania –
jak komuniści w Rosji.

Co rozumiemy pod pojęciem niewoli interesów?

Warunki życia ludzi pod dominacją pieniądza finansów światowego żydostwa.

Właściciel ziemski jest pod tą niewolą i musi zaciągać pożyczki, aby finansować działalność rolniczą — pożyczki oprocentowane tak wysoko, że niemal pochłaniają owoce jego pracy — albo jest zmuszony zaciągać długi i ciągnąć za sobą hipoteki niczym ciężar ołowiu.

Podobnie jest z robotnikiem, który produkuje w warsztatach i fabrykach za marne grosze, podczas gdy akcjonariusz pobiera dywidendy i premie, na które nie zapracował.

Podobnie jest z zarabiającą klasą średnią, której praca niemal w całości idzie na spłatę odsetek od debetów w bankach.

Podobnie jest ze wszystkimi, którzy muszą zarabiać na chleb pracą umysłową lub fizyczną, podczas gdy stosunkowo niewielki odsetek, bez wysiłku i trudu, czerpie ogromne zyski z dywidend, spekulacji i akcji bankowych. Nie mamy na myśli oszczędnych ciułaczy i drobnych kapitalistów –
choć oni również zawdzięczają, lub zawdzięczali, swoje wygrane fałszywemu systemowi – ale przez całe ich życie wielokrotnie kwota ich drobnych odsetek była im odbierana w formie podatków, dzięki czemu możemy z łatwością spłacić im na starość część ich pełnych zarobków, które zostały im odebrane. Więcej na ten temat powiem później.

Podobnie jest z przemysłowcem, który mozolnie budował swój biznes i z czasem przekształcił go w spółkę. Nie jest już wolnym strzelcem, ale musi zadowolić chciwą radę dyrektorów i akcjonariuszy – jeśli nie chce zostać wyciśnięty.

Podobnie jest ze wszystkimi państwami, które pokrywają swoje deficyty za pomocą pożyczek.

Ta niewola oznacza zgubę dla każdego narodu, który odda władzę pieniądzowi, bankierom, swoje suwerenne prawa wewnętrzne, kontrolę nad swoimi finansami, swoimi kolejami, podatkami i cłami, tak jak uczyniły to Niemcy, przyjmując prawo Dawesa.

Praca twórcza jest pod tą samą niewolą, jeśli myśli przede wszystkim o pieniądzach. Dziś
Pieniądze, będące „sługami biznesu”, stały się panem, a w istocie, brutalnym tyranem pracy.

Niewola interesów jest prawdziwym wyrazem antagonizmów: Kapitału kontra Praca, krwi kontra pieniądze, pracy twórczej kontra wyzysk.

Konieczność przełamania tej niewoli jest tak ogromna dla naszego narodu i naszej rasy, że tylko od niej zależy nadzieja naszego narodu na podniesienie się ze wstydu i niewoli; w istocie, nadzieja na odzyskanie szczęścia, dobrobytu i cywilizacji na całym świecie.

„To oś, wokół której wszystko się obraca; to coś znacznie więcej niż tylko konieczność polityki finansowej. Choć jej zasady i konsekwencje głęboko wnikają w życie polityczne i gospodarcze, jest to wiodące pytanie dla badań ekonomicznych, a zatem dotyka każdego człowieka i wymaga od niego decyzji: — Służba narodowi czy nieograniczone wzbogacenie prywatne. To oznacza rozwiązanie Kwestii Społecznej”.

Wszystkie „kwestie świata” można opisać jednym słowem, które wznosi się niczym płomień z chaosu; jednocześnie niezliczeni prorocy i księgi nie są w stanie wyczerpać wszystkich pytań, jakie wyłaniają się z tego słowa.

Machine Translated by Google

Nie możemy obecnie powiedzieć nic więcej na temat tej ogromnej podstawowej zasady narodowego socjalizmu. Rzuciłem już światło na każdą istotną stronę problemu w moich broszurach: Das Manifest zur Brechung der Zinsknechtschaft – Monachium, 1926 (nakład obecnie wyczerpany); Der Staatsbankrott, Die Rettung — Jos. C. Huber, Diessen, 1919; Der kommende Steuerstreik — Diessen, 1921; oraz Der Deutsche Staat auf Nationaler und Sozialer Grundlage — Frz. Eher Nachf., Monachium (wszystkie można nabyć w bibliotece naszej partii w Monachium, Thierschstr. 11).

Aby zrozumieć szczegóły tego problemu, konieczne są intensywne studia, ponieważ ekonomia praktyczna ostatnich 50 lat tak ściśle podążała za ideą kapitalizmu, że wszyscy, którzy dorastali w jej otoczeniu, potrzebują całkowitej zmiany nastawienia, aby się od niej uwolnić.

Już wkrótce ukaże się broszura na ten temat, która wyjaśni naszym członkom to niezwykle ważne zadanie przyszłego państwa nacjonalistycznego.

Oprócz dwóch zupełnie nowych podstawowych zasad naszego Programu podanych powyżej, należy wspomnieć o pewnych innych w związku z ogólną polityką państwa.

Zasada leżąca u podstaw naszej polityki państwa jest w skrócie następująca: Rzesza Niemiecka jest ojczyzną Niemców.

Jest to wielka zasada całej naszej polityki zagranicznej, obejmująca polityczną wolność Niemiec, wszystkie wymogi naszej polityki rasowej i warunki członkostwa w państwie.

Nasza zasada ekonomiczna brzmi: Obowiązkiem gospodarki narodowej jest zapewnienie niezbędnych środków życia, a nie zapewnienie jak największych zysków kapitałowi.

Ta zasada polityki gospodarczej odzwierciedla fundamentalną postawę narodowego socjalizmu wobec własności prywatnej oraz wobec różnych form działalności gospodarczej, od bardzo małych do bardzo dużych (syndykaty, trusty), a także wobec wielkich kwestii moralnych, które muszą być żywotną siłą biznesu, jeśli „gospodarka narodowa” nie ma stać się zwykłą eksploatacją narodu i nie ma być prowadzona wyłącznie w celu zysku!

Nasza zasada w kwestiach finansowych jest następująca:

Finanse mają istnieć dla dobra państwa; magnaci finansowi nie mogą tworzyć Państwo w państwie.

Zasada ta pociąga za sobą radykalną zmianę. Dotyczy ona praktycznych środków, które trzeba będzie podjąć, aby przełamać niewolę odsetek – nacjonalizacji finansów, kontroli systemu kredytowego i systemu bankowego.

Każde z tych zadań ma ogromne znaczenie z punktu widzenia naszego Programu. Obejmują one wszystkie przepisy podatkowe, z ostatecznym – i pozornie niemożliwym – cel państwa bez podatków.

Nasza zasada w odniesieniu do podmiotów społecznych jest następująca:

Dobrobyt ogółu jest najwyższym prawem.

Ta nasza zasada stoi w bezpośredniej sprzeczności z obecną praktyką, zgodnie z którą każda klasa, każdy zawód stara się zapewnić korzyści swojej grupie w polityce społecznej, nie zważając na interes ogółu. Chcemy umożliwić każdemu znalezienie mieszkania i zapewnienie sobie środków do życia, a także ustanowić powszechny system opieki nad osobami starszymi.

Jeśli chodzi o postęp edukacyjny i moralny, naszą niezmienną zasadą jest, że wszelkie działania w tym kierunku należy podejmować wyłącznie z punktu widzenia narodowości niemieckiej. Nie może się to odbywać rozkazem ani siłą, aby siły moralne i intelektualne naszego narodu mogły wprowadzić nowy renesans, nową epokę klasyczną w sztuce. Trzeba położyć kres doznanym krzywdom.

Machine Translated by Google

przez nasze niemieckie życie artystyczne i intelektualne z rąk dyktatury żydowskiej, szczególnie poprzez zatruwanie prasy.

Oprócz tej ważnej dziedziny życia publicznego jest oczywiście wiele innych usprawnień, które warto rozważyć.

Jest oczywiste, że nasz system prawny będzie musiał zostać zmodyfikowany, aby sprostać różnorodności nowych instytucji; że skandal związany z wyborem do parlamentu w drodze demokratycznych wyborów będzie musiał zostać wyeliminowany; a po okresie przejściowym dyktatury będziemy musieli podjąć decyzję w sprawie zewnętrznej, widocznej formy państwa i wewnętrznych funkcji państw federalnych.

Już w tym krótkim zarysie możemy jednak dostrzec ogrom tych pytań
gdy stajemy twarzą w twarz z fundamentalnymi zasadami naszego Programu.

Nie jest to kwestia zasadnicza — w istocie jest nam obojętne, czy mamy być monarchią czy republiką, czy mamy mieć federację 5 czy 25 państw, pod warunkiem, że wszystkie będą państwami niemieckimi, zjednoczonymi pod silnym rządem centralnym, w konfrontacji z obcokrajowcami, a jedynie obywatele państwa niemieckiego mogą żyć u siebie szczęśliwie i zadowoleni.

Machine Translated by Google

4. Szczegółowe wymagania programu

sformułowane przez Gottfrieda Federa w Der deutsche Staat.

Aby ułatwić rekrutację nowych członków, należy korzystać z Programu w poniższej formie. Drobne klauzule zostały pogrupowane w ważniejsze nagłówki, odpowiadające zasadom sformułowanym w poprzednim rozdziale.

Program polityczno-gospodarczy NSDAP

Naszym celem jest — odrodzenie Niemiec ku niemieckiej wolności w duchu niemieckim.

Środkami do osiągnięcia tego celu są:

1. Zasada polityczna: Rzesza Niemiecka jest ojczyzną Niemców.

    a. W polityce zagranicznej:

        • Utworzenie jednolitego państwa narodowego, obejmującego całą rasę niemiecką.

        • Aktywne reprezentowanie interesów niemieckich za granicą.

    b. W polityce rasowej:

        • Utworzenie jednolitego państwa narodowego, obejmującego całą rasę niemiecką.

        • Aktywne reprezentowanie interesów niemieckich za granicą.

    c. W polityce wewnętrznej:

        • Tylko Niemcy, którzy wyznają całkowitą wspólnotę z duchem i przeznaczeniem Niemiec, mogą korzystać z praw obywatelskich państwa.

        • Osoba, która nie jest Niemcem, może przebywać w państwie niemieckim wyłącznie jako gość i podlega prawu obcemu.

        • Prawa obywateli niemieckich mają pierwszeństwo przed prawami obywateli innych państw.

2. Nasza zasada ekonomiczna: Obowiązkiem państwa jest zapewnienie środków niezbędnych do życia i nie w celu zapewnienia kapitałowi jak najwyższych zysków.

    a. Narodowy socjalizm uznaje własność prywatną za zasadę i chroni ją poprzez prawo.

    b. Dobrobyt narodowy wymaga jednak ustalenia ograniczeń w gromadzeniu bogactwa w rękach jednostek.

    c. Wszyscy Niemcy tworzą wspólnotę mającą na celu wspieranie dobrobytu ogółu i kultura.

    d. W granicach obowiązku pracy każdego Niemca, przy poszanowaniu świętości własności prywatnej, każdy Niemiec ma prawo do swobodnego zarabiania i rozporządzania owocami swojej pracy.

Machine Translated by Google

e. Należy wspierać zdrowe łączenie wszystkich form przedsiębiorczości, małej i dużej, w każdej dziedzinie życia gospodarczego, łącznie z rolnictwem.

f. Wszystkie istniejące przedsiębiorstwa, które dotychczas miały formę spółek, zostać znacjonalizowanym.

g. Lichwa i spekulacja oraz osobiste wzbogacenie kosztem i szkodą narodu będzie karany śmiercią.

h. Wprowadzenie rocznego obowiązku pracy (na rzecz Państwa), ciążącego na każdym Niemiecki.

3. Nasza zasada finansowa: Finanse powinny istnieć dla dobra państwa; magnaci finansowi nie powinni tworzyć państwa w państwie. Stąd nasz cel, jakim jest zerwanie z niewolą odsetek.

a. Uwolnienie państwa, a co za tym idzie, narodu od zadłużenia wobec wielkich instytucji finansowych, które udzielają pożyczek na procent.

b. Upaństwowienie Banku Rzeszy i domów emisyjnych. c. Zaopatrzenie w

pieniądze wszystkich wielkich przedsięwzięć publicznych (energia wodna, koleje itp.) nie za pomocą pożyczek, lecz poprzez przyznawanie nieoprocentowanych obligacji państwowych lub bez użycia gotowego pieniądza.

d. Wprowadzenie stałego standardu waluty na zabezpieczonej podstawie.

e. Utworzenie narodowego banku rozwoju przedsiębiorczości (reforma walutowa) udzielającego pożyczek nieoprocentowanych.

f. Fundamentalna przebudowa systemu podatkowego w oparciu o zasady społeczno-ekonomiczne. Uwolnienie konsumenta od ciężaru podatków pośrednich, a producenta od paraliżującego opodatkowania (reforma fiskalna i ulga podatkowa).

4. Nasza zasada społeczno-polityczna: Dobrobyt ogółu jest najwyższym prawem.

a. Rozwój na szeroką skalę ubezpieczeń na starość poprzez upaństwowienie systemu rent. Każdy obywatel państwa niemieckiego ma mieć zapewnione wystarczające środki do życia po osiągnięciu określonego wieku, a w przypadku trwałej niepełnosprawności – przed osiągnięciem tego wieku.

b. Udział wszystkich zaangażowanych w przedsięwzięcia produkcyjne w zyskach, proporcjonalny do wydajności i wieku. Odpowiedzialność za realizację zadania będzie również podzielona z perspektywy narodowej.

c. Zajęcie na cele społeczne wszystkich zysków uzyskanych z wojny i rewolucji, nienależnych [z uczciwej pracy], a także majątków lichwiarzy i chciwców.

d. Załagodzenie niedoboru mieszkań poprzez szeroko zakrojoną nową zabudowę w całej Rzeszy, zgodnie ze środkami zaproponowanymi w nr 20 (nowy bank narodowy).

5. Naszym celem kulturalnym jest, aby wszystkie nauki i sztuki piękne rozwijały się w oparciu o wolne politycznie i zdrowe gospodarczo państwo. Środkiem do osiągnięcia tego celu będą:

a. Wychowanie młodzieży w zdrowiu fizycznym i wolności psychicznej po okresie wielkiego tradycje kultury niemieckiej.

b. Całkowita wolność wyznania i sumienia.

c. Szczególna ochrona wyznań chrześcijańskich.

d. Zniechęcanie do dogmatów, które sprzeciwiają się niemieckim instynktom moralnym i zawierają treści szkodliwe dla państwa i narodu.

Machine Translated by Google

e. Zniechęcanie do wszelkich złych wpływów w prasie, literaturze, scenie, sztuce i kinach.

f. Swoboda nauczania w niemieckich szkołach średnich; utworzenie władzy klasa ludzi o szlachetnych poglądach.

6. Sprawy wojskowe.

a. Uczynić naród wydajnym, pozwalając każdemu wolnemu Niemcowi służyć i nosić herb.

b. Zniesienie opłacanej armii.

c. Utworzenie armii narodowej do obrony kraju pod dowództwem wysoko wyszkolonego korpusu profesjonalnych oficerów.

7. Inne zalecenia.

a. Reforma prasy. Zakaz publikacji wszystkich czasopism, które działają na szkodę dobra narodowego. Ścisła odpowiedzialność za wszelkie nieprawdziwe i celowo sfałszowane informacje wywiadowcze.

b. Zmiana prawa wyborczego w celu wyeliminowania demoralizujących metod rywalizacji wyborczej oraz immunitetu osób wybranych.

c. Utworzenie specjalnych izb rzemieślniczych i zawodowych.

d. Reforma sądownictwa w zakresie prawa gruntowego — uznanie prawa własności ziemi jako zasady; brak prawa do zaciągania pożyczek ze źródeł prywatnych pod zastaw ziemi; prawo pierwokupu przez państwo, zwłaszcza w przypadku cudzoziemców i Żydów; upoważnienie państwa do administrowania majątkiem w przypadku złego zarządzania nim przez właściciela.

Prawo cywilne — znacznie zwiększona ochrona czci osobistej i zdrowia, w przeciwieństwie do jednostronnej ochrony prawnej praw własności, która dominuje obecnie.

e. Reforma prawa państwowego.

Formą państwa najbardziej odpowiadającą charakterowi Niemiec jest suwerenna władza, zjednoczona w centralnej, osobistej władzy. Naród musi później zdecydować, czy ta centralna, osobista władza będzie sprawowana przez wybieralnego monarchę, czy prezydenta.

Federalny charakter Rzeszy.

Konstytucja narodu niemieckiego, który powstał z połączenia kilku państw ściśle powiązanych ze sobą rasą i historią, sprawia, że każde z tych państw musi być w bardzo dużym stopniu niezależne w sprawach wewnętrznych.

Reprezentowanie narodu niemieckiego za granicą, a także dbanie o paszporty, odprawę celną, a także o armię i marynarkę wojenną, jest zadaniem Rzeszy.

Istnieją trzy główne przeszkody utrudniające realizację tego krajowego Programu Narodowego Socjalizm: marksizm, system parlamentarny i magnaci kapitalistyczni.

1. Nasza antymarksistowska kampania skierowana jest przeciwko destrukcyjnym doktrynom Żyda Karla Marksa – doktrynie walki klasowej, która dzieli naród, doktrynie zniesienia własności prywatnej, która uniemożliwia prowadzenie działalności gospodarczej – a także przeciwko całemu materialistycznemu, ekonomicznemu poglądowi na historię.

Machine Translated by Google

2. Nasza kampania przeciwko parlamentom jest skierowana przeciwko brakowi odpowiedzialności tak zwanych przedstawicieli ludu, którzy – będąc nietykalni – w praktyce nigdy nie mogą być pociągnięci do odpowiedzialności za skutki swoich decyzji; a także przeciwko wszelkim niebezpieczeństwom wynikającym z systemu (korupcja moralna, nepotyzm, sprzedajność), których ostatecznym skutkiem jest rząd zależny od takiego parlamentu.

3. Nasza kampania przeciwko Mamonie, która góruje nad dwiema pozostałymi, skierowana jest przeciwko powszechnej potędze pieniądza, czyli przeciwko ciągłemu wyzyskowi naszego narodu przez wielkie domy pożyczkowe.

Jest to również zacięta walka z duchem chciwości i żądzy zniszczenia duszy, materialistycznym duchem chciwości i drapieżności, wraz ze wszystkimi jego destrukcyjnymi towarzyszami, które przenikają nasze życie publiczne, komercyjne i kulturalne.

Główna walka toczy się między dwiema teoriami świata, reprezentowanymi przez dwie zasadniczo odmienne struktury – ducha, który stworzył i jest twórczy, oraz ducha niespokojnego, zachłannego. Duch twórczy, głęboko zakorzeniony, ale przewyższający resztę świata w doświadczeniu duchowym, jest niesiony głównie przez rasę aryjską; – Duch zachłanny, pozbawiony jakichkolwiek korzeni, dążący jedynie do dóbr materialnych, komercyjny, jest reprezentowany głównie przez Żydów.

Narodowy socjalizm, podobnie jak antysemityzm, uważa ducha żydowsko-materialistycznego za główną przyczynę zła; wie jednak, że ta największa walka w historii nie może zatrzymać się na samym zniszczeniu ducha semickiego; dlatego też wielki program narodowego socjalizmu wykracza daleko poza antysemickie pragnienie niszczenia, gdyż oferuje pozytywny, konstruktywny obraz, pokazujący, jak powinno wyglądać narodowosocjalistyczne państwo pracy i osiągnięć po jego ukończeniu.

Po osiągnięciu tego szczytnego celu Narodowosocjalistyczna Partia automatycznie się rozwiąże, gdyż narodowy socjalizm będzie wówczas całym życiem całego narodu niemieckiego. NSDAP nie jest partią polityczną w potocznym znaczeniu tego słowa, lecz tą częścią narodu, która jest pewna siebie i pewna przyszłości, która zgromadziła się wokół silnych i zdeterminowanych przywódców, aby wyzwolić Niemcy z hańby i niemocy za granicą oraz z demoralizacji w kraju, a także przywrócić im siłę i szacunek za granicą oraz zdrowie moralne i ekonomiczne w kraju.

„Rzesza Niemiecka jest ojczyzną narodu niemieckiego”.

Każde słowo tej zasady polityki państwa jest jak cios biczem, gdy pomyślimy o opłakanym stanie rzeczy, jaki panuje obecnie.

„Rzesza Niemiecka” – gdzie jest dziś Rzesza Niemiecka? Czy Niemcy mogą rościć sobie prawo do miana niepodległego państwa? Nie! Nawet najbardziej zadowoleni z siebie znawcy prawa państwowego nie mogliby opisać kraju, jakim są obecnie Niemcy, jako kraju w pełni korzystającego ze wszystkich praw suwerenności.

Pięć najważniejszych praw państwa to: suwerenność nad swoim terytorium, swoją armią, finanse, administrację wewnętrzną i komunikację, a na końcu wymiar sprawiedliwości.

Wystarczy przedstawić tę kwestię w ten sposób dowolnemu laikowi, bez dalszych wyjaśnień dotyczących praw narodu w świetle prawa międzynarodowego, i porównać to z obecną sytuacją Niemiec, a stanie się jasne, że nie da się już utrzymywać, iż istnieje suwerenna „Rzesza Niemiecka”.

Nasza kontrola nad naszym terytorium to kpina, bo kiedy tylko Francja zechce, może zająć ziemię niemiecką bez pytania o zgodę i bez narażania się na sprzeciw. Czesi, Polacy, Duńczycy

Machine Translated by Google

mogli bez obaw wkraczać na terytorium Niemiec. „Przeklęty stary reżim” interpretował najdrobniejsze naruszenie granicy zupełnie inaczej. Wkroczenie wojsk na terytorium Niemiec oznaczało wówczas „stan wojny”.

Aby chronić swoją suwerenność terytorialną, naród potrzebuje sił zbrojnych zdolnych do odparcia każdego ataku na jego terytorium, a tym samym na życie i szczęście jego obywateli. Wolne państwo nie może pozwolić obcemu mocarstwu kontrolować swoich działań ani decydować o sile, wyposażeniu, uzbrojeniu i garnizonach swojej armii; jeśli tak jest, z pewnością nie jest „suwerenne”; nie może dowodzić swoimi środkami siły; zrzekło się kontroli nad swoimi siłami zbrojnymi. Niemcy uczyniły to, ulegając wrogim Komisjom Rozbrojenia i Kontroli.

Niemcy już doznały tego upokorzenia w ramach warunków rozejmu i utraciły swoje prawa międzynarodowe.

Mimo wszystko mogła zachować pewną część wewnętrznej kontroli, ale gdy tylko kontrola wojskowa została zniszczona, magnaci finansowi wykorzystali okazję do nieograniczonego wykorzystywania niemieckiej siły roboczej.

Najpierw przez Niemcy przetoczył się błotnisty potok rewolucji; następnie lichwiarze i spekulanci, socjaldemokratyczni zdrajcy, synowie chaosu, dezerterzy, więźniowie podzielili się władzą z demokratami i centrum, a za nimi i ponad wszystkimi finansistami, Żydzi, zrobili swoje. Wkrótce wezwano wolnomularzy z tak zwanych partii narodowych, zwłaszcza brata Stresemanna. Ostateczny cios miał wkrótce nadejść. Eksperci ze swoim prawem Dawesa pozbawili Niemcy kontroli nad finansami, które zostały oddane w ręce garstki Żydów, niemieckich i zagranicznych magnatów finansowych. Reichstag pozwolił kolejom odejść, a wraz z nimi całej kontroli nad komunikacją, a także znacznej części kontroli nad podatkami i cłami, przekazując je Komisarzowi ds. Reparacji.

Kontrola wymiaru sprawiedliwości praktycznie już nie istnieje. Okupowane okręgi podlegają obcemu prawu wojskowemu; w pozostałej części Niemiec obowiązują specjalne regulacje, takie jak te dotyczące obrony Republiki; brak bezpieczeństwa praw, zorganizowany publiczny rabunek poprzez tzw. Aufwertungsgesetze, zmuszający sądy do orzekania, że zło jest dobrem.

Niemcy nie są już suwerennym państwem. Są kolonią niewolników. Niemcy są uciskani, wtrącani do więzień, pozbawieni wolności słowa – tylko dlatego, że wciąż są „Niemcami” i pragną zakończyć swoje niewolnictwo.

Tak, chcemy, by Niemcy znów były wolne, a ta nadchodząca Rzesza Niemiecka będzie ojczyzną Niemców – nie tylko maszyną do utrzymania porządku, nie tylko „państwem”, „władzą”, „rządem”, synekurą dla garstki panujących rodów, ale Domem, tym słowem pełnym uroku – miłością do domu, pięknego, słonecznego, ukochanego. Zapach ojczystej ziemi unosi się w górę, wędrowiec drży z radości, czując pod stopami ojczystą ziemię; jest z nią związany więzami krwi.
Poczucie domu to poczucie bezpieczeństwa, z którego rozkwita piękny kwiat miłości do domu. Państwo i naród nie mogą mieć lepszego celu niż ten.

Jest ona ważniejsza niż ostrożna polityka społeczna, niż ubezpieczenie od bezrobocia, niż plany mieszkaniowe, choć rzeczywiście posiadanie własnego domu jest jedną z najsilniejszych zachęt do miłości do domu.

Dom to coś więcej niż „państwo imperialne”, któremu służy się z entuzjazmem lub pod przymusem.

To coś więcej niż administracja, coś więcej niż obrona własnych interesów, coś więcej niż żłobek dla bydła czy ochrona osoby i mienia. Wszystkie te obiekty publiczne muszą służyć pojęciu domu. Tak jak idea domu ma szczególny urok w przypadku dzieci w odpowiednio

Machine Translated by Google

zorganizowana rodzina, jako własny pokój, budzi zupełnie inne uczucia niż pokój hotelowy czy cela więzienna; dom jest czymś niewypowiedzianie czułym, a jednak potężnym, wyższym od idei stowarzyszenia w jakimś celu, jaką jest liberalno-parlamentarno-demokratyczna koncepcja państwa socjalnego.

Polityka państwa

Zasada: Rzesza Niemiecka ma być domem dla Niemców, a nie dla Żydów, Rosjan (komunistów), socjaldemokratów, którzy nie mają ojczyzny zwanej Niemcy (Crispien), ani dla wszystkich cudzoziemców, którzy przebywają dłużej lub krócej na ziemi niemieckiej.

Jesteśmy w ostrej i zasadniczej opozycji do Konstytucji Weimarskiej, która mówi wyłącznie o „obywatelach niemieckich", ignorując natomiast pojęcie „Niemca" w sensie narodowym, a raczej rasowym.

(a) Polityka zagraniczna.

1. Utworzenie solidnego państwa narodowego, obejmującego wszystkie odłamy rasy niemieckiej.

Wszyscy w żyłach Niemiec, niezależnie od tego, czy żyją pod francuską, duńską, polską, czeską czy włoską suwerennością, zjednoczą się w Rzeszy Niemieckiej. Nie żądamy ani mniej, ani więcej niż żądaliśmy od naszych wrogów – prawa Niemców do decydowania o przynależności do ojczyzny, Państwa Niemieckiego.

Roszczenia wobec wszystkich Niemców z Niemiec Sudeckich, Alzacji i Lotaryngii, Polski, austriackiej kolonii Ligi oraz państw, które powstały po dawnej Austrii. Żądanie to jednak wyraźnie wyklucza wszelkie tendencje imperialistyczne; jest to żądanie proste i naturalne, które każda silna narodowość przedstawia jako swoją naturalną potrzebę.

2. Silna reprezentacja interesów niemieckich za granicą jest kolejnym i niezbędnym wnioskiem punktu a.

Zazwyczaj to najlepsi, najbardziej pracowici i przedsiębiorczy – inżynierowie, odkrywcy, profesorowie, kupcy, lekarze – wyruszają w obce kraje, niosąc ze sobą niemiecką kulturę. Są członkami wielkiej niemieckiej rodziny narodowej, w której nigdy nie mogą się zagubić. Mają prawo oczekiwać ochrony ze strony ojczyzny, gdy są za granicą. Powinni być nie tylko krzewicielami kultury, ale świadomymi awangardami germańskiej idei na świecie; nie „apostołami ludzkości", lecz nosicielami idei nordyckiej.

Ci, którzy reprezentują Niemcy za granicą, nie powinni przejmować obcych idei, lecz trzymać się swojego niemieckiego, wyższego charakteru. Nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych musi zostać oczyszczone z zarzutów żelazną miotłą. Musimy skończyć z pochlebstwami wobec obcokrajowców w stylu Erzbergera i Stresemanna, a okaże się, że silna reprezentacja niemieckich interesów będzie w inny sposób szanowana, a rezultatem będzie skupienie się na niemieckich pragnieniach zamiast pogardy.

(b) Polityka rasowa.

3. Wykluczenie Żydów i wszystkich osób niebędących Niemcami ze wszystkich odpowiedzialnych stanowisk w życiu publicznym.

To żądanie jest dla nas, narodowych socjalistów, tak naturalne, że nie potrzeba dalszych wyjaśnień. Nie sposób jednak przedstawić w skrócie przekonujących argumentów tym, którzy nie przyjmują do wiadomości zasad naszej doktryny rasowej.

Machine Translated by Google

Każdy, kto postrzega Żyda jako „obywatela państwa religii żydowskiej” – a nie jako heterogeniczny, wyizolowany naród o pasożytniczym charakterze – nie doceni istoty tego żądania. Gdyby ktoś powiedział lub pomyślał, że kapusta, która przypadkowo wyrosła w środku krzaka truskawki, jest krzakiem truskawki i że można z niej uzyskać dobre truskawki, byłby w takim samym błędzie, jak gdyby sądził, że lwiątko, które dostało się do stada owiec, stało się w ten sposób owcą. Niemiec nie sprawdziłby się jako urzędnik państwowy w Chinach czy Indiach, i nie chcielibyśmy, aby Chińczyk lub Hotentot był urzędnikiem skarbowym lub burmistrzem niemieckiego miasta.

A jednak lepiej byłoby mieć w Niemczech u władzy Envera Paszę albo Czang Kaj Czek, niż Żyda, który mógłby swobodnie posługiwać się swoimi rozpadającymi się cechami rasowymi.
Pewne jest, że rewolucja rozluźniła więzy porządku w państwie, a żydowscy bankierzy, którzy od dawna tu mieszkali, a także Żydzi ze Wschodu, którzy niedawno przybyli do Niemiec, wzbogacili się, zubożając Niemcy. Wszyscy widzieliśmy i doświadczyliśmy tego; ten rozpad instytucji nordyckich trwał od zawsze. „Dla tego przebiegłego ludu jest tylko jedna droga otwarta – nie ma on na co liczyć, dopóki utrzymany jest porządek”. (Goethe na jarmarku w Plundersweilen)

Dlatego domagamy się:

4. Że należy powstrzymać imigrację Żydów wschodnich i innych pasożytniczych przybyszów, że niepożądani imigranci i Żydzi zostaną deportowani.

W czasach wielkiej inflacji Żydzi z Galicji i Polski niczym robactwo napływali do niemieckich miast. Choć panował wielki niedobór domów, wkrótce mieli bardzo dobre warunki, podczas gdy Niemcy musieli chować się w norach. Rozpoczęli swój brudny interes, skupując wszystko – perły, perskie dywany, diamenty, złoto, srebro, platynę, pożyczki wojenne, banknoty tysiącmarkowe, miedź, ołów, literaturę, teatry, zboże (spółka Evaporator Company). Szybko stali się widocznie bogaci – i stali się Niemcami – w oczach „zwykłych Niemców”.

Kompromis jest absolutnie niedopuszczalny w tym przypadku. Potrzebujemy administratorów, których przekonania rasowe są jasne i niezłomne. Zdrowie rasy musi zostać przywrócone poprzez praktyczne zastosowanie antysemickiego traktowania, a nasz naród musi zwrócić się ku Północy w duchu nordyckiej idei.

Pytanie to nie należy może właściwie do „tymczasowego programu” NSDAP, ale musimy wszyscy jasno zrozumieć, że niewiele da się zrobić z narodem niemieckim, dopóki nie zostanie on „zdebastardyzowany”.

Możemy jednak już teraz oświadczyć, że straszną dekadencję rasową udało się powstrzymać — przynajmniej teoretycznie — jedynie dzięki niezwykłemu zainteresowaniu, jakie wzbudzają zagadnienia rasowe, a także dzięki istnieniu wielu książek na ten temat; jednak tylko solidna i ciągła praca może pozwolić nam na osiągnięcie prawdziwego postępu.

(c) W odniesieniu do obywatelstwa państwowego żądamy:

5. Że nikt inny jak tylko Niemcy, którzy wierzą w kulturę niemiecką i wspólny los Wszyscy Niemcy korzystają z praw obywatelskich państwa.

Machine Translated by Google

Nawet tutaj należy postawić granice. Ludziom, którzy, mimo że urodzili się w Niemczech, świadomie działają w sposób szkodliwy dla narodu i państwa, a także przyjmują i wykonują rozkazy z zagranicy – tj. nie akceptują udziału we wspólnym losie – nie wolno korzystać z praw obywatelskich; wielu będzie musiało odmówić zaszczytu korzystania z tych praw.

6. Osoby niebędące Niemcami mogą przebywać w państwie niemieckim wyłącznie w charakterze gości i są traktowane jako jako podlegające prawu obcemu.

To niezbędna zasada, obliczona na to, by raz na zawsze położyć kres wiecznej uległości wobec cudzoziemców. Nie oznacza to jednak, że nie powinniśmy ciepło witać obywateli obcego kraju i traktować ich dobrze jako gości, o ile zachowują się właściwie; ale

7. Prawa i interesy obywateli niemieckich mają pierwszeństwo przed prawami i interesami obywateli obcego narodu.

Nasze dalsze wymagania nie muszą być szczegółowo ujęte w naszym Programie. Na przykład, forma praw dotyczących cudzoziemców, podobnie jak metody wykluczania Żydów, zostaną omówione później. Nie można oczekiwać, że Program zasad będzie Programem działania, zawierającym taktyczne szczegóły dotyczące sposobu zapewnienia supremacji itd. Jestem całkowicie przeciwny zbyt sztywnemu ustalaniu naszego Programu, ponieważ w tej wielkiej walce musimy najpierw określić zasady, od których nigdy nie odstąpimy, a nie naśladować metod pozyskiwania głosów stosowanych przez partie burżuazyjne i socjalistyczne.

Polityka gospodarcza

Obowiązkiem rządu narodowego jest zapewnienie środków niezbędnych do życia, a nie zapewnić Kapitałowi możliwie najwyższe zyski.

Prostym, prosto myślącym ludziom może się wydawać, że ogłaszanie tego oczywistego faktu jako zasady jest zbędne. Dla producenta, rolnika, rzemieślnika, wytwórcy jest oczywiste, że to, co wytwarza, jest albo używane, albo konsumowane – przez niego samego, albo, jako przedmiot handlu, przez innych.

W jego oczach biznes, który nie jest związany z produkcją ani konsumpcją, jest śmieszne, niemożliwe, sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem.

To prowadzi nas do jednej z największych trudności intelektualnych w naszej pracy rekrutacyjnej. Nasi rodacy z pewnością powiedzą: – Oczywiście wasz naturalny pogląd na znaczenie i cel pracy i ekonomii jest całkowicie słuszny, ale niestety nasza tak zwana dzisiejsza ekonomia polityczna w żaden sposób nie odpowiada temu naturalnemu twierdzeniu. Jeśli przyjrzycie się bliżej, odkryjecie straszliwe cechy, które stoją w całkowitej sprzeczności z oczywistym obowiązkiem wszelkiej narodowej ekonomii politycznej.

A co z lichwiarzami i spekulantami? Czy ci uniwersalni grabieżcy w ogóle myślą o zapewnieniu środków do życia? Nie! Czy zajmują się tworzeniem wartości, czy cokolwiek produkują? Nie! Są rabusiami i zdrajcami w sensie ekonomicznym, a jedynie gromadzą bogactwo dla siebie.

A co z bankami? One krążą pieniędzmi i udzielają „kredytów”. Tak; ale Poczta robi to samo, taniej, szybciej i lepiej; a komu banki udzielają kredytów? —

Machine Translated by Google

Potrzebujący, masy robotnicze, które nie mają własnego domu, ani do budowy domów, do zaspokojenia palącej potrzeby mieszkań? Nie! A może do rolników, albo do tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą i którzy produkują i dystrybuują dobra ekonomiczne? Nie swobodnie i tylko wtedy, gdy oferowane jest bezpieczeństwo, wykraczające poza naturalne zobowiązanie do spłaty; co więcej, pobierają odsetki. Czy banki dbają o to, czy klienci producentów są obsługiwani dobrze, tanio i szybko, czy też dobra ekonomiczne są dostarczane szybko, tanio i z należytą uwagą? Nie! Ich jedyną myślą jest czerpanie zysku z odsetek, prowizji lub jakkolwiek nazywa się bankowy proces pozyskiwania podaży pieniądza. Co banki produkują? Nic! Co zarabiają? Ogromne sumy.

W ten sposób pożyczkodawcy, spekulanci, banki i finansiści nie zaspokajają żadnych potrzeb, lecz czerpią ogromne zyski z panującego systemu kapitalistycznego – w rzeczywistości tyranizują i wyzyskują dzisiejszy antyspołeczny system gospodarczy. Głównym zadaniem ekonomii jest zapewnienie bezpieczeństwa odsetek od pożyczek, tj. zmuszanie robotników do oddawania części swoich zarobków „Miastu". Co robi właściciel fabryki, lub jak nazywają go robotnicy, „wyzyskiwacz" i „krwiopijca"? Płacąc najniższe możliwe płace, używając materiałów gorszej jakości, stosując masową produkcję, uśredniając ceny i ustalając wysokie ceny detaliczne, stara się on osiągnąć jak największy zysk.

Nie przejmuje się ubóstwem swoich pracowników; nie dba o to, czy jego towary trzeba szybko wyrzucić na śmietnik – tym lepiej, bo to oznacza dla niego więcej pracy i większe zyski. Głupi ludzie wciąż gonią za tanimi śmieciami, byleby tylko atrakcyjnie się prezentowały.

Zwrot kapitału jest dla niego na pierwszym miejscu, natomiast zapewnienie środków do życia jest na drugim miejscu.

On jednak coś robi. Dostarcza pracę.

Prawdziwy właściciel fabryki to zupełnie co innego – ten, który jest świadomy swojego wzniosłego zadania jako przywódca ekonomiczny. Musi on posiadać wysoką wartość moralną – przynajmniej w sensie ekonomicznym. Jego zadaniem jest odkrywanie rzeczywistych potrzeb ekonomicznych ludzi – jeśli jest również wynalazcą, sam wykonuje tę pionierską pracę. Musi utrzymywać koszty na jak najniższym poziomie i rozkładać je w sposób jak najbardziej korzystny, utrzymywać ceny na jak najniższym poziomie, aby wprowadzać swoje towary na rynek; dbać o jakość i ilość produkcji, dobrze płacić pracownikom, aby mogli swobodnie kupować towary, musi stale myśleć o ulepszeniach i unowocześnianiu zakładów produkcyjnych i metod handlowych. Jeśli stawia to wszystko na pierwszym miejscu w swojej działalności, „zaopatruje w środki pierwszej potrzeby" w najlepszym i najwyższym tego słowa znaczeniu, a zyski przyjdą same, bez konieczności stawiania ich na pierwszym miejscu. „Najlepszym i najbardziej znanym przykładem tego rodzaju producenta jest Henry Ford. W naszym przemyśle ciężkim istnieją inne nazwiska, które zajmują równie wysokie pozycje –
Krupp, Kirdorf, Abbe, Mannesmann, Siemens i wielu innych.

Charakter takich przedsiębiorstw jest zupełnie inny, gdy nie kontrolują ich bezpośrednio ludzie o wysokich walorach moralnych, dbający o interesy pracowników, lecz są przekazywane bezosobowym spółkom z ograniczoną odpowiedzialnością.

Dopóki założyciel firmy jest jednocześnie głównym udziałowcem i może utrzymać wysoki standard swoich produktów, wszystko może być w porządku; ale gdy tylko nastąpi przekształcenie, zostaje ono przytłoczone interesami kapitalistycznych udziałowców. Byli właściciele, menedżerowie, polegają teraz na zarządzie, reprezentującym udziałowców, w kwestii ulepszeń metod prowadzenia działalności i warunków pracy – a udziałowcy nie mają żadnego interesu (poza interesem właściciela firmy) w dobrobycie pracowników i doskonałości pracy, o ile...

Machine Translated by Google

Dywidendy z tego płynące są dobre, duże. Wprowadzenie akcji własnościowych miało niszczycielski wpływ, ponieważ spekulanci mogą bez żadnego powodu przejąć akcje i stać się właścicielami dużych zakładów przemysłowych, nie mając o nich pojęcia. Dla giełdy akcje i udziały są jedynie papierem wartościowym, którym można się bawić. Nie interesują ich warunki produkcji i pracy, większość z nich nie potrafiłaby powiedzieć, jakie są produkty ani warunki sprzedaży, pracy, płac i utrzymania w przedsiębiorstwie, którego są prawnymi właścicielami. (!) A właścicielami są w rzeczywistości tylko dlatego, że akurat przejęli akcje tej czy innej fabryki na giełdzie.

Przyjrzyjmy się teraz temu stanowi rzeczy w kontekście jego wpływu na gospodarkę polityczną, aby uświadomić sobie skorumpowany charakter systemu kapitalistycznego.

Dzisiaj biznes liczy jedynie na zwrot kapitału.

Duże sklepy detaliczne stosują różne metody. Kultywują „atrakcję", „blef",
„przeciętne", „artykuły luksusowe" i wzbudzają pragnienie posiadania rzeczy niebędących koniecznością, jak pokazałem powyżej.

Wielkie pałace, budowane z całym kunsztem i wyrafinowaniem, zachęcają do zakupu pozornie tanich, lecz przeważnie zupełnie bezużytecznych przedmiotów, a oferując dogodne warunki płatności, kuszą klientów do wydawania wszelkich możliwych sum na czysty luksus. Toalety są zapewnione po to, by umożliwić ludziom długie przebywanie w sklepach, które w ten sposób stają się jedynie wylęgarniami ekstrawagancji, niech nikt nie wyobraża sobie, że dostaje coś w prezencie. Naprawdę zamożni ludzie nie kupują w dużych domach towarowych; wiedzą to, czego nie wiedzą biedniejsi – kto kupuje tanio, kupuje drogo. Czy tłumy kupujący w tych pałacach wyobrażają sobie, że zostały one zbudowane inaczej niż za ich zaoszczędzone grosze? Czy myślą, że ujdzie im na sucho płacenie za schody ruchome, windy, toalety i bajkowe oświetlenie?

Zdajcie sobie również sprawę, że duże sklepy sprowadzają ruinę na drobnych sklepikarzy, że okrutnie wykorzystują chałupniczą pracę i swoich pracowników, że to, co się tam produkuje, to głównie śmieci. Lepsze towary są zazwyczaj droższe niż w szanowanych sklepach specjalistycznych, co uzasadnia naszą walkę z dużymi sklepami. Uważamy je za szczególną formę idei kapitalistycznej w praktyce, która nie dostarcza środków do życia, a jedynie służy generowaniu ogromnych zysków dla akcjonariuszy.

Biorąc pod uwagę tę wiodącą koncepcję zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych (która, jak należy zauważyć, nie ma nic wspólnego z komunistycznym systemem ekonomicznym), kwestia ta zajmuje pierwsze miejsce pod względem ważności w naszym podejściu do własności prywatnej.

8. Narodowy socjalizm uznaje prywatną własność za zasadę i chroni ją prawem – pod warunkiem, że jest ona nabywana i wykorzystywana w sposób godny. Nie możemy tego tutaj omawiać, ale każdy, kto właściwie rozumie termin „praca", szybko dostrzeże, że produkt „pracy" musi być własnością tego, kto pracuje. Producent nie zrozumie, dlaczego jego praca, a tym bardziej jej wartość, miałaby być własnością nieokreślonej „społeczności", ani nie przyzna się łatwo, że owoce jego pracy powinny trafiać do jednostki, kapitalisty. Zatem właściwe zrozumienie znaczenia „pracy" prowadzi naturalnie do uznania własności prywatnej.

   Wreszcie pojawia się kolejny temat – koncepcja domu. Dom nie jest rzeczywistością, dopóki nie jest rzeczywiście własnością człowieka, a jego własny dom daje schronienie jego rodzinie. Owoce i warzywa z własnego ogrodu smakują lepiej niż posiłek zjedzony w zatłoczonej jadłodajni. Każdy, kto nie zna tęsknoty za posiadaniem ani radości z posiadania, nie zrozumie wagi uznania prywatnej własności. Taki człowiek nie ma żadnych korzeni, ciekawe, że...

Machine Translated by Google

Człowiek drapieżny jest zawsze zazdrosny, zawsze szuka czegoś nowego do posiadania, podczas gdy człowiek nordycki, człowiek solidnej ziemi, jest absolutnie skromny w swoich poglądach. Nie chce więcej, niż może zdobyć swoją pracą. Robotnik nie pragnie pięknej willi, na którą nigdy nie zarobi; chce ładnego, własnego domku, a nie wynajętego, za który w ciągu swojego życia zapłaciłby trzy lub cztery razy więcej niż kosztowała budowa domu. Ale Żyd, kapitalista – nie chce być przywiązany do żadnej działki; jego ideałem jest duży sejf wypchany papierami wartościowymi, hipotekami i wekslami. Jego celem jest bogactwo, nie w nieruchomościach, ale w cudzych obciążonych hipoteką nieruchomościach. Nie pracuje, ale nie spoczywa, dopóki nie zgromadzi pakietów obligacji, które dadzą mu władzę nad wszystkimi, którym pożyczył pieniądze. Kolejne żądanie naszego Programu zostało sformułowane w celu położenia temu kresu.

9. Dobrobyt narodu wymaga ustalenia ograniczeń w gromadzeniu bogactwa w rękach jednostek.

Bogactwo samo w sobie nie jest szkodliwe; wręcz przeciwnie, dobrze zarządzane dobra przynoszą korzyści wszystkim, którzy są z nimi związani. Ale to kapitalistyczny system pożyczek zamienił bogactwo z błogosławieństwa w przekleństwo; to grabież. Ogromna masa pozbawionych własności robotników i zadłużona klasa średnia coraz bardziej oddalają się od bogatych; niezliczeni drobni właściciele są obciążani za długi, a władza finansistów, którzy nie znają ojczyzny ani ojczyzny, staje się coraz bardziej złowroga, gdy zasiadają w swoich nowoczesnych zamkach rozbójników i baronów – bankach. Aby temu zaradzić, państwo narodowe dopilnuje, aby:

10. Wszyscy Niemcy mają być zjednoczeni we wspólnocie pracy na rzecz wspierania dobrobytu wspólnego i kultury.

Idea wspólnoty pracy oznacza ekonomiczne obalenie uniwersalistycznej koncepcji społeczeństwa. Wszelka praca i produkcja muszą mieścić się w ramach wyższej idei służby społeczeństwu. Nie sprzeciwia się to w żaden sposób osobistemu wysiłkowi i pracowitości, ale oznacza, że indywidualny postęp nie powinien odbywać się kosztem bliźnich. Poniższy punkt wyraża to żądanie.

11. W ramach ogólnego obowiązku pracy ciążącego na każdym Niemcu i przy uznaniu zasady własności prywatnej, każdy Niemiec ma prawo do swobodnego zarabiania w wybrany przez siebie sposób i swobodnego dysponowania wynikami swojej pracy.

Powyższe wyraźnie odrzuca uspołeczniające plany marksizmu, a także wielką finansjerę. Państwo powinno obejmować jak największą liczbę wolnych istnień, połączonych społeczną ideą służby. — Oczywiście, prowadzenie kopalń, wielkich pieców, walcowni, stoczni na małą skalę jest nie do pomyślenia, ale sto tysięcy wolnych i niezależnych majstrów szewskich jest lepsze niż pięć monstrualnych fabryk obuwia.

Wielkie majątki ziemskie na północy i wschodzie Niemiec są bardziej produktywne, gdy są zarządzane na dużą skalę niż przez drobnych, wolnych właścicieli ziemskich. Małe majątki najlepiej prosperują, gdy znajdują się w pobliżu miast i wsi. Nasz kolejny punkt wymaga, aby:

12. Zdrowe połączenie wszelkiego rodzaju działalności gospodarczej, dużej i małej, w tym rolniczej, zostanie utrzymane.

13. Wielkie przedsiębiorstwa (syndykaty, trusty) są znacjonalizowane. Żądanie to jest zgodne z naszą powszechną walką z ideą kapitalistyczną. — Głównym celem syndykatów i trustów w danej gałęzi produkcji jest łączenie się z innymi podobnymi przedsiębiorstwami.

Machine Translated by Google

w celu dyktowania cen. Nie kierują się chęcią dystrybucji dobrych towarów po niskiej cenie. Takie „pierścienie” są szczególnie przyciągane przez nowe, dobrze prosperujące przedsiębiorstwa. Nowe firmy z tej samej branży są wykupywane i usuwane z rynku, często za bardzo wysoką cenę w ramach rekompensaty. Podaż jest regulowana poprzez łączenie, dzięki czemu mogą regulować ceny zgodnie z pozornie autentyczną „zasadą podaży i popytu”. To właśnie martwi akcjonariuszy, którzy nie chcą, aby konkurencja utrzymywała ceny na niskim poziomie. Nowe pomysły i wynalazki są postrzegane z wrogością, a najlepiej tłumione, jeśli ich wdrożenie zagroziłoby zdolności płatniczej starszych przedsiębiorstw. Takie przedsiębiorstwa, zarządzane jako ogromne trusty z dużej centrali, są ewidentnie „dojrzałe do uspołecznienia”, tj. przestały świadczyć jakiekolwiek usługi dla społeczności, które zapewnia im indywidualna konkurencja. Są sparaliżowane od samego początku i służą jedynie chciwości kapitalizmu.

14. Lichwiarze i spekulanci oraz bezwzględne bogacenie się kosztem narodu będą karani śmiercią.

Obecne prawo zapewnia szczególną ochronę własności prywatnej. Drobne kradzieże są karane nieludzko, podczas gdy prawo nie zapewnia możliwości złapania oszustów na dużą skalę, którzy okradają cały naród „metodami kapitalistycznymi”. Mamy tu na myśli zwłaszcza tych, którzy napędzali inflację i czerpali z niej zyski. Po raz pierwszy w historii cały pracowity naród został ograbiony z całości oszczędności w wyniku przestępstwa inflacji na ogromną skalę, jak to miało miejsce w Niemczech.

Chciwość banków po stabilizacji była gorsza niż rozboje na drogach. Więcej Niemców padło ofiarą praktyk „kompanii wojennych” niż jakiejkolwiek zorganizowanej bandy rabusiów.

Kiedy nadejdzie czas, zajmiemy się tymi sprawami bardziej szczegółowo i będziemy musieli znaleźć dla nich prawną formułę. Ale wszyscy zgodzą się, że „zorganizowane oszustwa przeciwko narodowi” muszą być karane tak samo, a nawet surowiej niż drobne kradzieże pieniędzy czy oszustwa.

15. Wprowadzenie obowiązkowego roku pracy lub służby dla każdego Niemca.

Obowiązek służby poprzez pracę będzie widocznym wyrazem obowiązku służby dla społeczeństwa. Ma on pełnić funkcję edukacyjną i stanowić dla każdego Niemca przykład całej społeczności pracującej jak jeden człowiek. Ukaże każdemu Niemcowi błogosławieństwo płynące z surowego wypełniania obowiązku w służbie narodowi.

Polityka finansowa

Zerwanie z niewolą odsetek.

Nasze zasady w tej kwestii zostały w drugim rozdziale tak dokładnie przedstawione, że w tym miejscu opiszę jedynie środki odpowiednie do osiągnięcia naszego celu w praktyce.

16. Uwolnienie państwa, a tym samym narodu, od zadłużenia i obowiązku płacenia odsetek wielkim instytucjom finansowym.

Państwo nie może zaciągać długów – bo nie ma takiej potrzeby. Nie ma porównania między państwem a osobą prywatną, która od czasu do czasu potrzebuje pożyczek i jest zmuszona do zaciągania długów. Państwo kontroluje mennicę; może więc zarabiać pieniądze, czego osoba prywatna nie może! Zrobiło to w sposób szaleńczy:

Machine Translated by Google

podczas inflacji. To samo uczynił z rentenmarką, a to samo – po przekazaniu kontroli nad nią tzw. Reichsbankowi – z tzw. Reichsmarką.

Państwo mogłoby o wiele lepiej wykorzystać to prawo do zarabiania pieniędzy, nie narażając się na ryzyko inflacji. — Ale tylko jeśli najpierw:

17. Bank Rzeszy i wszystkie banki emisyjne zostają znacjonalizowane, a

18. Jeżeli na wszystkie wielkie cele publiczne (energia wodna, koleje itp.) przewidziano środki finansowe nie w formie pożyczek, lecz poprzez przyznawanie nieoprocentowanych obligacji państwowych lub bez użycia gotówki.

Innymi słowy: — Bezmyślne drukowanie banknotów bez tworzenia nowej wartości oznacza inflację. Wszyscy tego doświadczyliśmy. Prawidłowy wniosek jest jednak taki, że emisja obligacji nieoprocentowanych przez państwo nie może wywołać inflacji, jeśli jednocześnie tworzone są nowe wartości.

Fakt, że dziś wielkich przedsięwzięć gospodarczych nie da się uruchomić bez uciekania się do pożyczek, jest czystym szaleństwem. Właśnie tutaj pojawia się potrzeba rozsądnego wykorzystania prawa państwa do produkowania pieniądza, który mógłby przynieść najbardziej korzystne rezultaty.

Dla każdego musi być jasne, że na przykład wielką elektrownię wykorzystującą energię wody można zbudować w następujący, zwyczajny sposób:

Rząd przedkłada Radzie Legislacyjnej projekt ustawy o wykorzystaniu energii wodnej Bawarii, Saksonii itd., zaspokajając w ten sposób wszystkie potrzeby ekonomiczne. Sejm lub inny organ lokalny podejmuje decyzje w sprawie budowy, upoważniając Ministra Finansów lub Bank Państwowy do emisji serii banknotów, specjalnie oznakowanych, aby pokazać, że są one w pełni pokryte z planowanych nowych inwestycji. Banknoty te są wspierane przez łączny kredyt państwa lub Rzeszy. Nikt nie może wnieść sprzeciwu z powodu inflacji. Budowa odbywa się z dodatkowego kredytu udzielonego przez Radę reprezentującą naród, a banknoty stają się prawnym środkiem płatniczym, podobnie jak pozostałe.

Po zakończeniu prac, za te pieniądze, klienci otrzymują azotany lub energię elektryczną, a po kilku latach emisja może zostać wycofana i zniszczona. Rezultat: Państwo, naród, stworzyło nowe przedsięwzięcie, które zapewnia im nowe, potężne źródło dochodu, a naród jest dzięki temu bogatszy.

Aby udowodnić bezsensowność obecnego systemu, porównajmy powyższe z tym, co dzieje się obecnie teraz.

Zaciągana jest pożyczka. Kilku kapitalistów robi to, czego nie może zrobić cały naród, nawet jeśli parlament zagłosuje za ich udzieleniem: pozwalają państwu pożyczać od nich pieniądze. Zamiast wykorzystać swoją bezpośrednią władzę dla dobra narodu, państwo zobowiązuje się do płacenia stałych odsetek od kwoty potrzebnej do ukończenia określonych prac, wieszając tym samym kamień u szyi. A co najkosztowniejsze, emituje obligacje, tworząc w ten sposób „nową zdolność nabywczą”. W bilansie nie ma znaczenia, czy nowe prace są reprezentowane przez nowe pieniądze papierowe, czy nowe obligacje.
Społeczność ponosi jednak straty, ponieważ obligacje oznaczają, że nowa praca jest obciążona hipoteką kapitału, który naturalnie zapewnia sobie bezpieczeństwo, dyktuje ceny i czerpie zyski. Tak więc to finansiści są bogatsi dzięki rozwojowi krajowej energetyki wodnej; nie interesują się spłatą; wolą mieć takie monopole, jak stałe dojne krowy. Ludność jest zmuszona

Machine Translated by Google

płacić drogo za prąd elektryczny lub azotany, a część majątku narodowego po raz kolejny zostaje przekształcona w interesy finansistów.

Muszę odesłać czytelnika do moich wcześniejszych prac, zwłaszcza do „Der deutsche Staat", które omawiają te kwestie bardziej szczegółowo, niż jest to możliwe w niniejszej broszurze. Kilka numerów z tej serii omawia ponadto różne szczególne aspekty nowatorskich metod tworzenia pieniądza w przyszłym państwie.

19. Żądamy wprowadzenia stałego standardu bicia monet. Co prawda, mamy go już teraz, ale grabież pozostaje taka sama jak poprzednio. My, narodowi socjaliści, mieliśmy wszystko gotowe, gdy tylko doszliśmy do władzy, aby natychmiast położyć kres oszustwu inflacyjnemu i wprowadzić nowy, gwarantowany standard bicia monet.

20. Utworzenie nowego banku narodowego na rzecz rozwoju i gospodarki.

Żądanie to zostało wyczerpująco wyjaśnione w broszurze nr 8 Biblioteki Narodowo-Socjalistycznej: Die Wohnungsnot und die Sociale Bau – und Wirtschaftsbank als Retterin aus Wohnungselend, Wirtschaftskrise und Erwerbs1osene1end. Godne uwagi jest to, że to nasze żądanie polityki finansowej przeniknęło głęboko do innych kręgów politycznych poza naszym.

W 1921 roku przedstawiłem to żądanie rządowi Bawarii w formie w pełni opracowanego projektu ustawy. Początkowo pomysł spotkał się z dużym poparciem, ale gdy „eksperci" – środowisko bankowe – zostali wciągnięci w konsultacje, rząd odrzucił „utopię Federa".

Po udanych wyborach w Turyngii w lutym 1921 roku, nasza partia w tamtejszym Landtagu intensywnie zabiegała o utworzenie takiego banku i przekonała się, że minister finansów von Kluchtzner jest gotowy do współpracy; również część burżuazyjna wyraziła poparcie. Większością głosów w Landtagu rząd uzyskał upoważnienie do utworzenia Banku Społecznego na rzecz rozwoju i gospodarki. W związku z tym rząd Rzeszy, pod naciskiem Reichsbanku, zakazał realizacji woli ludu.

W międzyczasie udało mi się przedstawić w Reichstagu zarys projektu ustawy przewidującej utworzenie podobnych banków w różnych krajach związkowych; jednakże podczas krótkiej sesji w roku Dawesa (1924) projekt ustawy został ostrożnie odroczony przez partie rządzące aż do rozwiązania jesienią tego samego roku.

Projekt ustawy o banku trafił do Landtagu Mechlenburgii. Uchwała została unieważniona przez wahanie niemieckiego nacjonalistycznego ministra finansów, a także z powodu przeszkód, jakie miał stawiać Reichsbank.

Pomysł leżący u podstaw banku rozwoju nie jest mniej prosty niż opisany powyżej plan tworzenia pieniędzy na wielkie cele publiczne.

Połączona spółka gospodarcza, taka jak bank rozwoju gospodarczego, powinna otrzymać prawo do emisji pieniądza na rozwój (Baumark-Scheinen) pokrywanego wartością nowo wybudowanych domów. Mogłyby one wówczas zostać wzniesione bez ogromnego obciążenia odsetkami, które samo w sobie uniemożliwia dziś budowę w wystarczającej ilości.

Każdy Niemiec z własnym domem. Wolny naród na nieskrępowanej ziemi.

Machine Translated by Google

21. Całkowita przebudowa systemu podatkowego na zasadach ekonomiczno-społecznych. Uwolnienie konsumenta od ciężaru podatków pośrednich, a producenta od podatków ograniczających jego działalność.

Polityka społeczna

Polityka społeczna to ulubione motto naszych obecnych politycznych panaceów. Brzmi tak pięknie, zyskuje popularność i przyciąga głosy na partię, która obiecuje wszystko naprawić.

Kiedy każda partia obiecuje urzędnikowi na przykład podwyżkę wynagrodzenia, nazywa się to polityką społeczną.

Tak samo jest, gdy obiecują spełnić życzenia urzędników i robotników, lub gdy robią coś, by ulżyć ludziom o niskich dochodach, ofiarom wojny, młodym nauczycielom lub Niemcom za granicą.

A wszyscy ludzie biegają za tymi politycznymi łapaczami szczurów, kiedy ci grają na ich „społecznym" flecie2 .

Najpierw należy jasno stwierdzić, że polityka społeczna oznacza dobro publiczne jako prawo najwyższe i że, jak obecnie rozumiemy, polityka społeczna jest w rzeczywistości polityką interesu własnego, bez względu na dobro ogółu. Składane są wszelkiego rodzaju niefrasobliwe obietnice, a ci, którzy je składają, muszą od początku zdawać sobie sprawę z niemożności ich spełnienia.

Teraz, gdy Niemcy są tak bezsilne politycznie, gospodarczo i finansowo – co znajduje wyraz najpierw w ustawach Dawesa, a teraz w ustawie Younga, oraz w tak zwanej polityce spełnienia, która nałożyła na nasz naród ciężary, czyniąc życie niemal niemożliwym – mówienie o „polityce społecznej" jest zarówno fałszywe, jak i śmieszne. Teraz, gdy niemieckie życie jest tak ciasne, gdy każdy depcze po piętach sąsiadowi, próbując go wyprzedzić i zepchnąć na bok, gdy różne klasy społeczne są w konflikcie, obietnice faworyzowania jednej grupy kosztem innej nie są „polityką społeczną dla dobra ogółu", lecz podżeganiem jednej klasy przeciwko drugiej. Wiedzą doskonale, że chwilowa „poprawa" zostaje zniweczona przez wyższe koszty utrzymania i wyższe podatki.

Polityka społeczna oznacza coś zupełnie innego — determinację w rozwiązaniu problemu społecznego.

Nieszczęśliwa, wyzyskiwana klasa robotnicza wierzy, że jej sprawiedliwa płaca, jej właściwe pozycja w porządku społecznym jest im odmawiana — stąd wojna klasowa.

Dla wszystkich jest oczywiste, że nasze życie gospodarcze cierpi z powodu głębokich krzywd i gorzkiej niesprawiedliwości. A jednak wnioski wyciągnięte przez marksizm z jego „walką klasową" i jego „społecznymi i ekonomicznymi żądaniami" „wywłaszczenia wywłaszczyciela" i „socjalizacji" są całkowicie fałszywe, gdyż godzą w prawdziwe wymogi prawdziwej polityki społecznej, której najwyższym prawem jest dobrobyt ogółu.

Naczelną zasadą walki klasowej – jako zasady polityki – jest nienawiść. „Wywłaszczenie wywłaszczyciela" czyni z zazdrości zasadę ekonomii, a „socjalizacja" oznacza obalenie osobowości w przywództwie i zastąpienie intelektu i wydajności materializmem, masą.

2 Nawiązanie do Szczurołapa z Hameln.

Machine Translated by Google

Nic więcej nie potrzeba, aby udowodnić całkowity upadek doktryny marksistowskiej, widząc kompletne bankructwo komunistycznego systemu gospodarczego i żałosną porażkę rewolucji niemieckiej z 1918 roku.

Chciałbym zwrócić szczególną uwagę moich czytelników na fakt, że ten pseudosocjalizm, zrodzony z marksizmu, nie opiera się na zdrowym rozsądku ani na żadnej idei „społecznej”, nie jest konstruktywny, lecz pozostaje zatopiony w najgłębszych otchłaniach myśli politycznej, że opiera się na tej samej ogólnej zasadzie ordynarnego i chaotycznego indywidualizmu, jaką zawsze znaliśmy. Wierzy w niego jedynie grupa jednostek, zjednoczona uczuciami nienawiści i zawiści – a nie jakimkolwiek konstruktywnym celem – wobec drugiej połowy narodu. Czyż możemy się dziwić, że kwestia społeczna nie jest i nie może być rozwiązana w ten sposób, a ich jedynym rozwiązaniem jest nienawiść i żądza łupu; że z marksistowskiego buntu giełdowego nie mogłoby powstać żywe państwo, a jedynie sterta ruin?

Po raz kolejny narodowy socjalizm znajduje właściwe słowo: bunt giełdowy. Marksizm jest wyrazem kapitalistycznej zdrady. Kapitalistycznej, bo gdy społeczeństwo oparte na indywidualizmie popada w chaos, z konieczności wpada pod władzę wielkiego magnata finansowego.

Teorie społeczno-polityczne, które udają „antykapitalistyczne” (marksizm, wojna klas) – polityka społeczna w dzisiejszym rozumieniu – są z konieczności kapitalistyczne, ponieważ podzielają tę samą zasadę intelektualną. Nie pragną one organicznie konstruować, członek po członku, ani z trudem łączyć ze sobą różnych klas działających w szczytnym pojęciu jedności narodowej, lecz ich aspiracje są czysto egoistyczne, pragną polepszyć własną pozycję, nie zważając na innych.

Kapitalizm i marksizm to jedno i to samo! Wyrastają z tego samego intelektualnego pnia.
Między nimi a nami, ich zaciekłymi przeciwnikami, istnieje ogromna różnica. Nasza koncepcja budowy społeczeństwa znacznie różni się od ich. Nie jest to ani walka klasowa, ani egoizm klasowy, lecz – naszym naczelnym prawem jest dobro ogółu.

22. Znaczący postęp w zakresie ubezpieczeń na starość poprzez upaństwowienie rent dożywotnich. Każdy członek narodu niemieckiego ma mieć zapewnione wystarczające środki do życia po osiągnięciu określonego wieku, a przed osiągnięciem tego wieku w przypadku trwałej niepełnosprawności.

Oto rozwiązanie problemu społecznego.

Nie tyle bezpośrednie niezadowolenie z płac, pensji i dochodów wywołuje napięcia społeczne, co niepewność, lęk człowieka o swoje późniejsze lata, by nie wylądował na ulicy. To właśnie ten lęk popycha różne zawody do łączenia się w pozorne organizacje społeczne typu marksistowskiego i kapitalistycznego oraz zaostrza wrogość między pracodawcą a pracownikiem. Uwalnia on najpodlejsze instynkty po obu stronach, czego rezultatem jest wzajemna wrogość. Właściwy cel życiowy robotnika blednie w walce o chwilowy wzrost płac, a on nigdy nie zdaje sobie sprawy, że nadrzędnym celem polityki społecznej powinno być odpowiednie zabezpieczenie potrzeb osób starszych.

wiek.

Po raz kolejny zauważamy, jak państwo odkryło dobre i godne pochwały rozwiązanie w przypadku klasy urzędników, zapewniając im byt po przejściu na emeryturę. Jest to właściwe i trafne rozwiązanie kapitalistycznego ideału dochodu, a mianowicie przekształcenie go w prawdziwy państwowy ideał zaopatrzenia, oparty na pracy osobistej i wydajności.

Machine Translated by Google

Realizacja tego standardu powszechnego dobrobytu będzie najwyższym i najszlachetniejszym celem narodowego socjalizmu.

23. Podział zysków dla wszystkich.

NSDAP utożsamia się z tym żądaniem. Jest to w istocie żądanie czysto socjalistyczne w ścisłym tego słowa znaczeniu; niemniej jednak dociera ono do nas jako atrakcyjny, lecz deprawujący dar kapitalizmu.

Podział zysków z pracy innych mieści się w kategorii dochodu niezarobionego, który jest najostrzej atakowany przez narodowy socjalizm. Podział zysków z własnej pracy jest żądaniem tak naturalnym i społecznie sprawiedliwym, że nie można mu przeciwstawić żadnej zasady.

Trudności pojawiają się przy realizacji tego zadania, a mianowicie przy ograniczeniu wysokości udziału wynikającego z produkcji, umiejętności i pracowitości pracownika, a także z pracy umysłu wynalazcy, księgowego, kupca, zarządu i innych okoliczności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Oczywiście niezwykle ważne jest, aby nie pomijać stron, które zwiększają wartość produktu. Nawet w obecnym systemie część łupu, który kapitał ma nadzieję uzyskać z przedsiębiorstwa, mogłaby zostać odzyskana dla pracownika.

Nie będziemy tutaj rozważać kwestii, w jaki sposób państwo narodowosocjalistyczne rozwiąże ten problem w przyszłości.

Osobiście uważałem, że ogólne obniżenie cen, przy jednoczesnym utrzymaniu płac na obecnym poziomie, byłoby lepszym i praktyczniejszym sposobem zaspokojenia żądania podziału zysków z całej naszej krajowej produkcji.

Możliwe jednak, że państwo narodowosocjalistyczne rozwiąże problem w sposób znacznie bardziej kompleksowy, niż wyobrażają to sobie dziś umysły o tendencjach marksistowsko-kapitalistycznych. Obecne zapotrzebowanie na podział zysków wynika albo z żądzy zysku (z gruntu kapitalistycznej), albo z zazdrości (z gruntu marksistowskiej).

Tylko w idealnym państwie, tak jak je pojmujemy, jest to uzasadnione, ponieważ gdy przyjdzie nam rozwiązać ten problem, musimy unikać kapitalistycznej metody przyznawania małych udziałów w przedsiębiorstwie, której jedynym celem jest zabezpieczenie dla większych akcjonariuszy prawa do dywidend, a także marksistowskiej idei zazdrości, ponieważ poniża ona czynnik osobisty i szkodzi ogółowi społeczeństwa.

Dla jasności podajemy kilka przykładów.

Pracownicy fabryki obuwia, którzy „uczestniczą w zyskach”, nie zyskują na tym, by otrzymać kilka akcji przedsiębiorstwa, małą premię czy parę butów po cenie zakupu, skoro muszą płacić równie drogo za koszule, garnitury, skarpetki, jedzenie i napoje, ponieważ krawcy, piekarze i piwowarzy pokrywają chciwość sukienników, piekarni i browarów swoim własnym „udziałem w zyskach”.

Obniżanie cen jest urokiem, który musi zapewnić każdemu członkowi narodu udział w zyskach z produkcji narodowej.

Machine Translated by Google

Nie zaspokoi to poczucia sprawiedliwości społecznej prawdziwego narodowego socjalisty, jeśli zamiatacze ulic, robotnicy dniówkowi, kolejarze, listonosze, pracownicy transportu, pracownicy szpitali – by wymienić tylko kilku – robotnicy rolni, górnicy, budowlańcy, robotnicy fizyczni zostaną wyłączeni z udziału w zyskach, po prostu dlatego, że klasy te nie przyczyniają się do wzrostu wartości. Również w rolnictwie (w którym należy brać pod uwagę nie tylko szczegóły dotyczące rolnictwa, ale także miliony osób zaangażowanych w inne związane z nim działalności) należy stwierdzić, że „opłaca się" ono w latach obfitych zbiorów; również w przemyśle ciężkim kopalnie przynoszą jedynie niewielki zysk z powodu presji światowej konkurencji.

Czy możemy twierdzić, że te miliony robotników i pracowników, często zatrudnionych w najważniejszych gałęziach przemysłu, ale którzy ze względu na okoliczności nie mogą liczyć na bezpośredni udział w zyskach, mają liczyć na mniejsze uznanie niż liczna klasa, pracująca być może jako zmywacze lub tragarze w nocnym klubie, łaźni tureckiej, czy w fabryce optycznej lub chemicznej, cieszącej się monopolem i zaopatrującej cały świat? Czy ci ostatni mają dzielić zyski i dywidendy z produkcji dóbr luksusowych, czy też mają coraz bardziej uniemożliwiać większości narodu osiągnięcie tych korzyści?

Lubimy kontemplować deszcz dywidend, premii, świątecznych prezentów, pieniędzy rozlewanych na pracowników i urzędników, którzy przez lata wykonywali wspaniałą pracę dla firmy. Takie aspiracje o charakterze społeczno-politycznym nie muszą być omawiane i argumentowane w tym traktacie o ogólnych zasadach. W obecnej sytuacji zapotrzebowanie jest istotne i powinno przyciągnąć zwolenników. „Zyski" zależą głównie od ogólnej sytuacji w firmie oraz od umiejętności technicznych i sprzedaży kierownictwa; porażka może wynikać z wadliwej konstrukcji lub błędu w obliczeniach. Niezależnie od kwalifikacji i pracowitości pracowników, mogą oni mieć niewielki lub żaden wpływ na wyniki pracy w danym roku, ani na zyski lub straty.

Ich efektywność uzasadnia żądanie godziwego i wystarczającego wynagrodzenia, ale nie ma moralnych ani ekonomicznych podstaw, by domagali się udziału w zyskach. Słusznie sprzeciwialiby się sugestii, że powinni pokrywać ewentualne straty w danym roku obrotowym z oszczędności; słusznie sprzeciwialiby się oczekiwaniu, że zrekompensują sobie poprzez obniżenie płac złe zarządzanie lub wystawne życie dyrektorów. „Podział zysków" jest jednak uzasadniony tylko wtedy, gdy istnieje zdolność i gotowość do dzielenia ryzyka i strat lub gdy uzasadnia to szczególna efektywność.

Oto jeden aspekt ogólnego podziału zysków.

Dlaczego na przykład wielkie niemieckie farbiarnie, posiadające dominującą pozycję monopolistyczną, miałyby być jedynie kapitalistyczną dojną krową dla akcjonariuszy IG Farbenindustrie i w najlepszym wypadku, podnosząc ceny, dawać część zysków swoim pracownikom i urzędnikom?

Zadaniem państwa narodowosocjalistycznego będzie dopilnowanie, aby ogromne zyski monopolistyczne stały się do dyspozycji ogółu społeczeństwa poprzez możliwie szczodrą obniżkę cen.

Oczywiste jest, że problem nie jest kwestią polityki społecznej, ale jest ściśle związany ze współczesnym kapitalistycznym porządkiem społecznym (roszczeniami akcjonariuszy).

Machine Translated by Google

Chcielibyśmy zastosować te pokrótce sformułowane zasady i kierować się nimi w dążeniu do jak najszerszego podziału zysków we wszystkich przedsiębiorstwach, w których zyski trafiają wyłącznie do kieszeni zawodowych finansistów.

24. Wywłaszczenie wszystkich zysków uzyskanych nie z uczciwej pracy, ale poprzez wojnę, rewolucję — a ponadto stabilizację i rewaluację marki; a także majątku lichwiarzy i grabieżców.

Jest to miara kary i sprawiedliwości, nie wymagająca wyjaśnień w oparciu o żadną zasadę.

25. Usunięcie niedoboru mieszkań poprzez rozległą zabudowę w całej Rzeszy, korzystając ze środków przewidzianych w ustawie nr 20 (Bank Rozwoju). To zamyka listę postulatów społeczno-politycznych. O technicznej kwestii finansowej nie można w tej broszurze wiele powiedzieć, ponieważ jest to bardzo obszerny temat, który, jak się wydaje, rozumieją tylko umysły finansowe i który w rzeczywistości będą musiały zrealizować. Broszura 8 biblioteki NS w pełni omawia ten temat.

Religia i sztuka

Nie sposób w ramach Programu sformułować na ten temat więcej niż kilka przewodnich zasad. To już zostało uczynione. Poza tym naszą zasadą powinno być niewciąganie kwestii religii do wypowiedzi na tematy polityczne; choć z powodzeniem możemy traktować deprawujący wpływ tajnych doktryn judaizmu jako przedmiot publicznych oświadczeń i ataków.

To samo dotyczy wszystkich głupich ataków na chrześcijaństwo. Wyrażenia takie jak „chrześcijaństwo wyrządziło tylko krzywdę” pokazują jedynie, że człowiek, który je wypowiada, nie ma ani inteligencji ludzkiej, ani politycznej.

Można winić Kościół za wtrącanie się w politykę, a wszyscy dobrzy chrześcijanie potępią okrucieństwa praktykowane w imię Krzyża przez Inkwizycję i procesy o czary, ale niesłuszne jest nadużywanie w kategoriach ogólnych największego zjawiska w historii ludzkości dla pomnożenia błędów i zepsucia jednostek. Religia chrześcijańska wychowała i zbudowała miliony ludzi, prowadząc ich do Boga poprzez cierpienie.

Kultura średniowiecza uniosła się w znak krzyża; osiągnięcia, poświęcenie, odważne wiary mają swoje korzenie w chrześcijaństwie. Dlatego musimy uważnie odróżniać wewnętrzne duchowe jądro chrześcijaństwa od rozmaitych form narośli, które pojawiły się na nim w toku jego dziejów.

Nasza Partia opiera się na fundamencie pozytywnego chrześcijaństwa.

Nie jest to miejsce na omawianie wszystkich problemów, nadziei i pragnień dotyczących tego, czy naród niemiecki może kiedyś odkryć nową formę swoich wierzeń i doświadczeń religijnych; są to kwestie wykraczające poza ramy programu narodowego socjalizmu.

Pilnie ważne jest, abyśmy przeciwstawili się wszelkim destrukcyjnym wpływom, które szkodzą naszemu narodowi w dziedzinie sztuki, literatury, nauki, sceny, filmu, a przede wszystkim w całej prasie. Nasz program zasad – 25 punktów –
wchodzi w tak szczegółowe informacje, że nie ma potrzeby dalszego omawiania tego tematu.

Machine Translated by Google

Reformy wojskowe i inne

Armia Narodowa, Izby Rzemiosł i Zawodów, reforma prawa wyborczego i prawa – to tak rozległe kwestie dotyczące życia publicznego, że nie da się ich zignorować w kilku zdaniach. Wiodące idee zostały zawarte w samym Programie, ale zadanie ich przemyślenia i opracowania, a przede wszystkim wplecenia w historię, będzie wielkim problemem nadchodzących lat, kiedy – mamy nadzieję – władza polityczna będzie w naszych rękach i kiedy będziemy wyposażeni w siłę i wiedzę niezbędną do przejęcia spraw państwa.

Tutaj mamy bogate pole do badań w kontekście narodowego socjalizmu.

Znaczenie narodowego socjalizmu przejawia się w tym, że nie pozostawia on żadnej sfery życia narodowego nietkniętej, gdyż dostarcza zupełnie nowego fundamentu, na którym będziemy musieli budować to życie.

Machine Translated by Google

5. Czego nie pragniemy

Aby wzmocnić pozytywny aspekt naszego Programu, warto pokrótce o nim powiedzieć czego nie pragniemy.

Nie chcemy, by koła historii się cofnęły, ani by przywracano do życia dynastie, które wymarły, nie pozostawiając po sobie prawie śladu – z własnej winy. Nie chcemy też, by klasy, które zostały zdetronizowane, powróciły na swoje dawne uprzywilejowane pozycje.
Klasa oficerska i urzędnicy nie są w rzeczywistości lepsi ani wyżej postawieni od jakiejkolwiek innej klasy zawodowej, o ile szczerze realizują naszą ideę służenia przede wszystkim narodowi.

Nie uniform i złote koronki, ale wykonanie czyni mężczyznę.

Nie pragniemy jednostronnej preferencji ani sztucznego wywyższania klasy robotniczej, ani żadnej dyktatury proletariatu. Nikt nie może wmówić sobie, że jakakolwiek klasa może, po prostu dlatego, że była uciskana w przeszłości, rościć sobie prawo do władzy. Takie aspiracje, gdy przełożą się na rzeczywistość, niechybnie prowadzą do strasznych konsekwencji, takich jak te, które towarzyszyły buntowi giełdowemu w listopadzie 1918 roku. Jak dotąd to nie „uciskana" część ludności jest na szczycie, lecz tłum politycznych oszustów, chciwych awanturników, spekulantów, gadułów i głupców, którzy zawładnęli machiną polityczną i administracją. Obiecana dyktatura proletariatu przekształciła się w

Dyktatura „Profitariatu".

Nawet nowy ustrój państwa w ramach narodowego socjalizmu nie miałby szans na powodzenie, gdyby nie dysponował gruntownie wyszkoloną kadrą ludzi zdecydowanych, całkowicie przesiąkniętych zasadami naszego Programu, ludzi poważnych, energicznych i doświadczonych. Nawet u nas zbyt wielu demagogów z czystej krwi wdarłoby się do władzy i odniosłoby korzyści w ramach nowego porządku.

Znacznie łatwiej jest krytykować wady rozpadającego się porządku społecznego, niż podjąć się konstruktywnej pracy nad nim.

Potrzebujemy nie tylko nowej partii, powoli zdobywającej pozycję w parlamencie i administracji, a następnie być może przyjmującej jedno czy dwa stanowiska w ministerstwie koalicyjnym, by w końcu ponieść klęskę – bo wtedy nasza rola w historii zostałaby odegrana, tak jak dzisiejsza socjaldemokracja jako siła polityczna i intelektualna w Niemczech jest skończona. To samo dotyczy niemieckich nacjonalistów, którzy już odstąpili od swoich głównych zasad, by zdobyć miejsca w rządzie.

Nie chcemy ministrów, którzy obejmują urząd wyłącznie dla samej pozycji lub dla władzy, ale każde takie stanowisko będziemy traktować jako etap w drodze do naszego wielkiego celu. Między nami a resztą zawsze wisi płonący miecz naszej teorii świata.

Z jednej strony państwo; a raczej państwo pozorne, o liberalno-demokratyczno-parlamentarnym stemplu, zmuszone z konieczności maskować tyranię finansistów, a u jego stóp wrzący tłum żydowskich obozowiczów i poszukiwaczy miejsc, walczących o przetrwanie w tym systemie.

Po naszej stronie walka o wyzwolenie i oczyszczenie naszego narodu, dopóki nie osiągniemy prawdziwego stanu sprawiedliwości społecznej i wolności narodowej.

Machine Translated by Google

6. Wnioski

Zadaniem tej pierwszej broszury Biblioteki NS jest nauczenie narodowego socjalisty tego, co powinien wiedzieć o programie partii. Wielokrotnie widzieliśmy tę jedną, główną zasadę, która niczym szkarłatna nić przewija się przez wszystkie nasze argumenty: narodowy socjalizm jest teorią świata, stojącą w ostrej opozycji do współczesnego świata kapitalizmu i jego marksistowskich i burżuazyjnych satelitów.

Nasze życie jest walką w imię tej potężnej idei, walką o nowe Niemcy.

My, narodowi socjaliści, machamy przed światem naszym sztandarem szturmowym. Zawsze młodzi, lśniący i lśniąc w słońcu, wznosi się Haczykowaty Krzyż, symbol przebudzającego się życia.

Machine Translated by Google

Manifest na rzecz zniesienia

Niewola zainteresowań

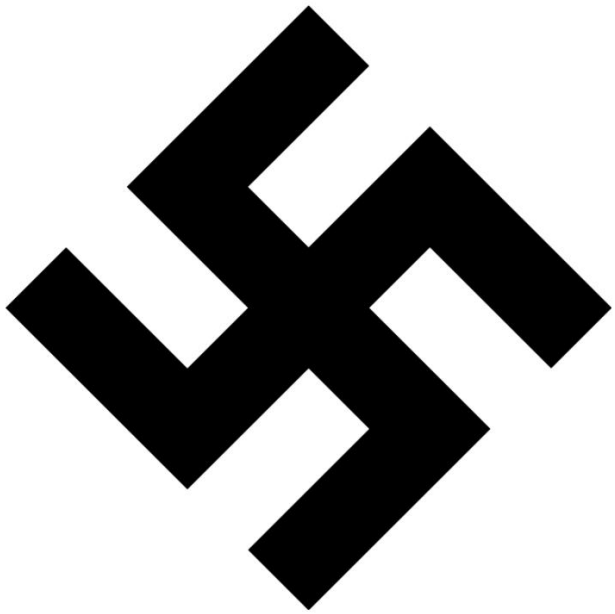

Machine Translated by Google

Mammonizm to ciężka, wszechogarniająca i przytłaczająca choroba, na którą cierpi nasza współczesna sfera kulturowa, a wręcz cała ludzkość. Jest jak wyniszczająca choroba, jak trawiąca trucizna, która ogarnęła narody świata.

Przez mamonizm należy rozumieć:

z jednej strony przytłaczająca międzynarodowa potęga finansowa, ponadrządowa potęga finansowa, stojąca ponad wszelkim prawem samostanowienia narodów, międzynarodowy wielki kapitał, czysta Międzynarodówka Złota;

z drugiej strony, sposób myślenia, który opanował najszersze kręgi ludzi; nienasycona żądza zysku, czysto świecka koncepcja życia, która doprowadziła już do przerażającego upadku wszelkich pojęć moralnych i może prowadzić tylko do dalszych upadków.

Ten sposób myślenia ucieleśnia się i osiąga swój szczyt w międzynarodowej plutokracji.

Głównym źródłem siły mamonizmu jest łatwy i nieograniczony dochód, uzyskiwany z odsetek.

Z całkowicie niemoralnej idei odsetek od pożyczek narodziło się Gold International.
Kondycja psychiczna i moralna, która rozwinęła się z żądzy interesów i wszelkiego rodzaju spekulacji, doprowadziła do przerażającej korupcji części burżuazji.

Pomysł odsetek od pożyczek jest diabolicznym wynalazkiem wielkiego kapitału pożyczkowego; on jedyny umożliwia życie leniwej próżniaczej mniejszości potentatów kosztem ludzi produktywnych i ich potencjału pracy; doprowadził do głębokich, nie do pogodzenia różnic, do nienawiści klasowej, z której zrodziła się wojna między obywatelami i braćmi.

Jedynym lekarstwem, radykalnym sposobem na uzdrowienie cierpiącej ludzkości jest

zniesienie niewoli odsetek.

Zniesienie niewolnictwa odsetek od pieniędzy oznacza jedyną możliwą i
ostateczne wyzwolenie pracy produkcyjnej spod ukrytego przymusu władzy pieniądza.

Zniesienie niewolnictwa wobec odsetek oznacza przywrócenie wolnej osobowości, odkupienie człowieka z niewoli, z przekleństwa, którym mammonizm związał jego duszę.
Kto chce walczyć z kapitalizmem, musi znieść niewolę odsetek.

Od czego należy zacząć zniesienie niewolnictwa odsetek? Od kapitału pożyczkowego!

Dlaczego?

Ponieważ kapitał pożyczkowy, w porównaniu z całym wielkim kapitałem przemysłowym, jest tak przytłaczający, że z wielkimi potęgami finansowymi można skutecznie walczyć jedynie poprzez zniesienie niewolnictwa odsetkowego. Stosunek kapitału pożyczkowego do wielkiego kapitału przemysłowego wynosi 20:1. Naród niemiecki musi rocznie pozyskiwać ponad 12 miliardów dolarów odsetek od kapitału pożyczkowego w formie podatków bezpośrednich i pośrednich, czynszów oraz rosnących kosztów utrzymania, podczas gdy nawet w latach prosperity wojennej suma wszystkich dywidend wypłacanych przez niemieckie spółki akcyjne wynosiła zaledwie

Lawinowy wzrost kapitału pożyczkowego przekracza wszelkie ludzkie możliwości kalkulacyjne, poprzez wieczne, niekończące się i łatwe dochody z odsetek i z odsetek od odsetek.

Jakie błogosławieństwo przynosi zniesienie niewolnictwa odsetek dla ludu pracującego?
Niemiec, dla proletariuszy wszystkich krajów Ziemi?

Zniesienie niewolnictwa odsetek daje nam możliwość dążenia do zniesienia wszystkich podatków bezpośrednich i pośrednich. Posłuchajcie tego, wy, ludzie produkujący wartość ze wszystkich krajów, stanów i kontynentów: wszystkie dochody państwowe płynące ze źródeł bezpośrednich i pośrednich nieustannie trafiają do kieszeni wielkiego kapitału pożyczkowego.

Machine Translated by Google

Zyski przedsiębiorstw państwowych, w tym poczty, telegrafu, telefonu, kolei, kopalni, lasów itd., wystarczają w całości na finansowanie wszystkich niezbędnych zadań państwa w zakresie szkół, uniwersytetów, sądów, agencji administracyjnych i opieki społecznej.

Tak więc żaden prawdziwy socjalizm nie przyniesie ludzkości żadnego błogosławieństwa, dopóki zyski z niego nie będą rosły. przedsiębiorstwa publiczne nadal są zależne od dużego kapitału pożyczkowego.

Dlatego też domagamy się jako podstawowego prawa państwowego, najpierw dla narodów niemieckich, a następnie dla wszystkich pokrewnych narodów, które pragną wraz z nami wejść do wspólnoty kulturalnej związku narodów, następującego:

1. Obligacje wojenne, jak również wszystkie inne instrumenty dłużne Rzeszy Niemieckiej, jak również wszystkie inne instrumenty dłużne niemieckich krajów związkowych, zwłaszcza obligacje kolejowe, a także obligacje samorządowe, zostają, pod groźbą umorzenia obowiązku oprocentowania, uznane za prawny środek płatniczy w wysokości wartości nominalnej [a raczej zostaną zamienione na kredyt bankowy].

2. W przypadku wszystkich innych papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu, obligacji zabezpieczonych, obligacji przemysłowych, kredytów hipotecznych itp. obowiązek płacenia odsetek zostaje zastąpiony obowiązkiem spłaty kapitału; w ten sposób po 20 lub 25 latach, w zależności od stopy procentowej, pożyczony kapitał zostaje spłacony, a dług umorzony.

3. Wszelkie długi z tytułu nieruchomości, hipoteki itp. mają być spłacane w ratach w wysokości dotychczas wymaganych płatności, zgodnie z opłatami wpisanymi do rejestru gruntów. Nieruchomości w domach i na gruntach, uwolnione w ten sposób od długu, stają się częściowo własnością państwa lub samorządu terytorialnego. [W ten sposób państwo ma lepszą możliwość kontrolowania i obniżania czynszów.]

4. Cały system monetarny powinien podlegać państwowemu bankowi centralnemu. Podobnie wszystkie banki prywatne: banki pocztowe, kasy oszczędnościowe i spółdzielnie kredytowe – wszystkie stają się oddziałami.

5. Wszystkie kredyty na nieruchomości są udzielane wyłącznie za pośrednictwem banku państwowego. Kredyty osobiste i komercyjne są udzielane bankom prywatnym na podstawie koncesji udzielonej przez państwo.
Koncesja ta przyznawana jest w zależności od potrzeb, z zakazem tworzenia oddziałów w niektórych okręgach. Wysokość opłat ustala państwo.

6. Papiery wartościowe oparte na akcjach są spłacane w taki sam sposób jak papiery wartościowe o stałym oprocentowaniu, z roczną stopą 5%. Nadwyżki zysków są częściowo wypłacane akcjonariuszom jako rekompensata za „zagrożony” kapitał (w przeciwieństwie do papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu i zabezpieczonych monetami), a pozostała nadwyżka, na mocy suwerennego prawa pracy, jest albo dystrybuowana społecznie, albo przeznaczana na obniżenie cen produktów.

7. W przypadku wszystkich osób, które z przyczyn fizycznych (podeszły wiek, choroba, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa, młody wiek) nie są w stanie zarabiać na życie, odsetki od obecnych aktywów kapitałowych są nadal wypłacane w formie emerytury na tym samym poziomie, a docelowo nawet na wyższym, w zamian za dostawę papierów wartościowych.

8. W celu ograniczenia obecnej inflacji pieniądza papierowego, wprowadza się powszechny, silnie progresywny podatek od obligacji wojennych i innych instrumentów dłużnych Rzeszy i państw. Papiery te mają zostać zmielone.

9. Poprzez intensywne oświecanie społeczeństwa należy mu jasno uświadomić, że pieniądz nie jest i nie powinien być niczym innym, jak tylko dowodem na wykonaną pracę; że chociaż każda wysoko rozwinięta gospodarka oczywiście potrzebuje pieniądza jako środka płatniczego,

Machine Translated by Google

wymiana, funkcja pieniądza również na tym się kończy i w żadnym wypadku nie należy nadawać pieniądzom nadrzędnej mocy wzrostu wartości za pomocą odsetek, kosztem pracy produkcyjnej.

Dlaczego nie zrobiliśmy tego wszystkiego, co jest tak oczywiste, co należy uznać za jako Jajo Kolumba dla kwestii społecznej?

Ponieważ w naszej mamonistycznej ślepocie oduczyliśmy się dostrzegać, że doktryna świętości odsetek to potworne samooszukiwanie się, że ewangelia odsetek od pożyczek, która sama czyni człowieka błogosławionym, zaplątała całe nasze myślenie w złotą sieć międzynarodowej plutokracji. Ponieważ zapomnieliśmy i jesteśmy celowo trzymani w zamęcie przez wszechmocne potęgi finansowe co do faktu, że – z wyjątkiem garstki bogaczy –
Odsetki, które wydają się tak piękne i tak ukochane przez bezmyślnych, są całkowicie równoważone podatkami. Całe nasze ustawodawstwo podatkowe jest i pozostanie, dopóki nie uwolnimy się od niewoli odsetek, jedynie obowiązkiem płacenia daniny wielkiemu kapitałowi, a nie, jak byśmy sobie wyobrażali, dobrowolną ofiarą za pracę na rzecz społeczności.

Dlatego też wyzwolenie od niewoli odsetek od pieniędzy stanowi jasne motto globalnej rewolucji, wyzwolenia produkcyjnej pracy z łańcuchów ponadrządowej władzy pieniężnej.

Implementacje i uzasadnienie

Stoimy w obliczu jednego z najpoważniejszych kryzysów, jakie nasz zubożały naród musiał znosić w swojej bolesnej historii. Nasz naród jest poważnie chory; cały świat jest poważnie chory.
Narody bezradnie się jąkają; namiętna tęsknota, wołanie o odkupienie przetacza się przez ponury tłum. Śmiechem i tańcem, kinem i paradą, lud stara się zapomnieć o swoim opłakanym losie – zapomnieć o rozczarowanych nadziejach, o głębokim wewnętrznym bólu,
o strasznym rozczarowaniu tym, co ktoś mógłby z takim zadowoleniem nazwać „zdobyczami rewolucji”.
Ale jak to się stało, że wyobrażaliśmy to sobie inaczej? Jak to możliwe, że wszystkie te piękne obietnice potoczyły się inaczej? Wszystko, na co liczyliśmy w mroku nocy, w mroku naszej militarnej klęski, zdawało się lśniącym złotem, ale teraz, gdy szary dzień oświetla znalezisko, okazuje się, że to tylko zgniłe kawałki drewna Teraz stoimy tu bezradni. Dla tych spróchniałych kawałków drewna, które tak pięknie lśniły w nocy, wyrzuciliśmy wszystko, co do tej pory było nam drogie i cenne, i wypchaliśmy wszystkie kieszenie tym żałosnym skarbem. Nic dziwnego, że wściekłość rozpaczy ogarnia właśnie najbiedniejszych z biednych i że szaleją oni w bezsensownym gniewie przeciwko własnym braciom, a w głębokim pragnieniu odkupienia starają się zniszczyć wszystko, co stoi im na drodze.
Taki stan rzeczy musi prowadzić do zupełnego szaleństwa, jeśli bezczelność i głupota jeszcze bardziej prowokują ludzi.

Dokąd to szaleństwo prowadzi, widzimy w bolszewickiej Rosji. Nacjonalizacja, jak nazywa się w Rosji socjalizację, okazała się porażką, oświadcza niezmącony Lenin. Gospodarka jest zniszczona, siła nabywcza pieniądza spadła do zera, inteligencja wymordowana, robotnik bez chleba. Rozpacz w całym narodzie; tylko krwawy terror oparty na chińskich i łotewskich najemnikach jest w stanie uchronić czerwonych dyktatorów przed zemstą zdradzonego ludu. Również u nas rozwój pójdzie tą drogą, jeśli międzynarodowi spekulanci, opętani fanatycy partyjni, przedstawiciele najbardziej obciążonej burżuazji i członkowie rasy najgłębiej obcej narodowi niemieckiemu, będą nadal dopuszczani do rządu.

Machine Translated by Google

Cóż to były za piękne, piękne słowa, które ktoś nam szepnął do ucha? Wynegocjowane pokój, Liga Narodów, parlamentaryzm, suwerenność ludu, demokracja, dyktatura proletariatu, socjalizm, zniszczenie kapitalizmu, wyzwolenie od militaryzmu i inne tego typu ładne hasła. Miał powstać nowy, wolny naród, który powinien sam decydować o swoim losie. Nic z tego się nie spełniło, nie mogło się spełnić i nigdy nie mogłoby się spełnić, jeśli nie zbadamy z najwyższą moralną powagą wszystkich tych zjaw, wszystkich tych haseł – jeśli nie zbadamy sumiennie objawów choroby jak inteligentny, zatroskany lekarz i nie zdiagnozujemy skrupulatnie obecnego stanu chorego, nie szczędząc wysiłków, aby ustalić, skąd bierze się ta poważna, krytyczna choroba.

卐卐卐卐卐

Choroba naszych czasów nazywa się mammonizmem.

Czym jest mammonizm?

Mammonizm to złowrogie, niewidzialne, tajemnicze panowanie wielkich międzynarodowych potęg pieniężnych. Mammonizm to jednak także sposób myślenia; to kult tych potęg pieniężnych ze strony wszystkich zarażonych mamonistyczną trucizną. Mammonizm to nieograniczona hipertrofia — sama w sobie zdrowa — ludzkiego popędu do gromadzenia. Mammonizm to żądza pieniędzy przerośnięta w szaleństwo, która nie zna wyższego celu niż gromadzenie pieniędzy na pieniądzach, która dąży z niezrównanym okrucieństwem do zmuszenia wszystkich sił świata do służby i musi prowadzić do zniewolenia ekonomicznego, do eksploatacji potencjału pracy wszystkich ludzi na świecie. Mammonizm to sposób myślenia, który doprowadził do upadku wszelkich koncepcji moralnych. Mammonizm rozpatrywany jako zjawisko ogólnoświatowe należy utożsamiać z brutalnym, bezwzględnym egoizmem u człowieka. Mammonizm to duch chciwości, bezgranicznego pragnienia rządzenia, mentalności całkowicie skupionej na przejmowaniu dóbr i skarbów świata; jest w swej istocie religią człowieka nastawionego wyłącznie na sprawy świeckie.

Mammonizm jest bezpośrednim przeciwieństwem socjalizmu. Socjalizm, pojmowany jako najwyższa idea moralna, jako idea, że człowiek nie jest na świecie tylko dla siebie, że każdy człowiek ma obowiązki wobec społeczności, wobec całej ludzkości, i że jest odpowiedzialny nie tylko za chwilowy dobrobyt swojej rodziny, członków swojego plemienia, swojego ludu, ale także ma niezmienne zobowiązania moralne wobec przyszłości swoich dzieci i swojego ludu.

Mówiąc konkretniej, musimy postrzegać mammonizm jako świadomą zmowę żądnych władzy wielkich kapitalistów wszystkich narodów. Na uwagę zasługuje w tym kontekście ukryte pojawienie się mamonizmu.

Wielcy potentaci rzeczywiście kryją się jako ostateczna siła napędowa globalnego imperializmu anglo-amerykańskiego; nic więcej. Wielkie potęgi finansowe rzeczywiście sfinansowały przerażające masowe mordy II wojny światowej. Wielkie potęgi finansowe rzeczywiście, jako właściciele wszystkich wielkich gazet, utkały świat w sieć kłamstw. Z satysfakcją rozpalały wszelkie niższe namiętności, pilnie wspierały rozwój obecnych tendencji i za pomocą sprytnej propagandy prasowej doprowadziły francuski rewanżyzm do wrzenia. Starannie pielęgnowali ideę panslawistyczną, serbskie wyobrażenie o byciu wielkim mocarstwem i zapotrzebowanie tych państw na pieniądze, do tego stopnia, że musi wybuchnąć światowy pożar.

Nawet wśród nas w Niemczech panował duch mamonizmu, który chciał wiedzieć tylko więcej o liczbach eksportowych, bogactwie narodowym, ekspansji, dużych projektach bankowych i międzynarodowych transakcjach finansowyc

Machine Translated by Google

doprowadziło do rozbicia moralności publicznej, do popadnięcia naszego kręgu rządzącego w materializm i hedonizm, do powierzchowności w życiu narodowym, a wszystkie te czynniki ponoszą winę za przerażający upadek.

卐 卐 卐 卐 卐

Ze zdziwieniem musimy zadać sobie pytanie, skąd mammonizm, skąd wielki kapitał międzynarodowy czerpie swoją nieodpartą moc.

Nie można przeoczyć faktu, że międzynarodowa współpraca wielkich potęg monetarnych stanowi zupełnie nowe zjawisko. Nie mamy w historii odpowiednika dla tego zjawiska. Międzynarodowe zobowiązania o charakterze monetarnym były praktycznie nieznane. Dopiero wraz z rozwojem gospodarki globalnej i upowszechnieniem się handlu międzynarodowego, idea międzynarodowej gospodarki opartej na interesach ugruntowała się i tutaj dotykamy najgłębszego korzenia, tutaj natrafiamy na najgłębsze źródło siły, z którego Złota Międzynarodówka czerpie swoją nieodpartą moc.

Odsetki, bezwysiłkowy i niekończący się napływ dóbr oparty na samym posiadaniu pieniędzy, bez żadnego dodatkowego wysiłku, przyczyniły się do wzrostu potęgi pieniądza. Odsetki pożyczkowe to diaboliczna zasada, z której narodziła się Gold International. Kapitał pożyczkowy mocno zakorzenił swój lej krwi absolutnie wszędzie. Niczym ramiona anemonu, wielki kapitał pożyczkowy opętał wszystkie państwa, wszystkie narody świata.

Pożyczki rządowe, obligacje rządowe, obligacje kolejowe, obligacje wojenne, hipoteki, obligacje zabezpieczone – krótko mówiąc, wszelkiego rodzaju instrumenty pożyczkowe w pewien sposób zniewoliły całe nasze życie gospodarcze, tak że odtąd wszystkie narody świata bezradnie wiją się w złotych sieciach. W imię zasady procentowej, zgodnie z całkowicie szalonym politycznym złudzeniem, że każdy rodzaj własności daje prawo do zarobków, poddaliśmy się niewolnictwu odsetek od pieniędzy. Nie można podać ani jednego prawdziwego, ważnego moralnie powodu, dla którego samo posiadanie pieniędzy miałoby dawać prawo do wieczystych płatności odsetek.

Ten wewnętrzny sprzeciw wobec odsetek i wszelkiego rodzaju dochodów bez jakiejkolwiek pracy produkcyjnej rozciąga się na całe życie duchowe wszystkich narodów i czasów. Nigdy jednak ten głęboki wewnętrzny opór wobec potęgi pieniądza nie stał się dla narodów tak świadomy, jak w naszych czasach.

Nigdy mammonizm nie był przygotowany w tak ogarniający cały świat sposób, by rozpocząć panowanie nad światem. Nigdy jeszcze nie oddał w służbę wszelkiej podłości, żądzy władzy, żądzy zemsty, chciwości, zawiści i fałszu w tak sprytnie ukryty, a jednocześnie brutalnie nachalny sposób, jak teraz. Wojna światowa jest w swej najgłębszej istocie jedną z najważniejszych decyzji w procesie ewolucji ludzkości, w walce o to, czy w przyszłości los ludzkości powinien decydować światopogląd mammonistyczno-materialistyczny, czy socjalistyczno-arystokratyczny.

świat.

卐 卐 卐 卐 卐

Na pierwszy rzut oka mammonistyczna koalicja anglo-amerykańska niewątpliwie odniosła początkowo zwycięstwo. W reakcji na nią na Wschodzie narodził się bolszewizm, a jeśli szukać w bolszewizmie wielkiej idei, to bez wątpienia jest to stanowisko diametralnie przeciwne mammonistycznemu światopoglądowi. Metody, które bolszewizm stara się w tym celu wykorzystać, to jednak nieudane kuracje doktora Eisenbartha. Są to próby pomocy osobie chorej na zatrucie wewnętrzne skalpelem, poprzez amputację głowy, ręki i nóg.

Machine Translated by Google

W odpowiedzi na tę szpetną propagandę bolszewizmu, na ten bezsensowny przewrót musimy przedstawić nową, skuteczną ideę, która zjednoczy wszystkie klasy pracujące, by wypędzić truciznę, która zatruła świat.

Widzę to jako zniesienie niewolnictwa odsetek od pieniędzy.

Istnieją trzy czynniki, które wyraźnie wskazują na to, że odsetki od kapitału pożyczkowego są autentyczną i prawdziwą przyczyną naszej nędzy finansowej.

Po pierwsze, monstrualna dysproporcja między kapitałem pożyczkowym o stałym oprocentowaniu, a zatem między kapitałem, który rośnie sam z siebie, bez udziału twórczej pracy, a w istocie rośnie w nieskończoność.
U nas, w Niemczech, ten kapitał pożyczkowy osiągnął już poziom, którego nie uważamy za zbyt wysoki, wynoszący 250 miliardów. W porównaniu z tą ogromną sumą, kapitał obrotowy całego naszego niemieckiego przemysłu wynosi zaledwie 11,8 miliarda. Do tego dochodzi 3,5 miliarda dolarów kapitału 16 000 spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, co daje łącznie około 15 miliardów dolarów kapitału przemysłowego do zestawienia. 20:1 to pierwsze fundamentalne odkrycie .

Ocena ta oznacza, że w przypadku problemów finansowych o największym znaczeniu, wszelkie środki wykorzystujące kapitał pożyczkowy muszą okazać się 20 razy skuteczniejsze od środków skierowanych do wielkiego kapitału przemysłowego.

Po drugie: odsetki od powyższego kapitału pożyczkowego, szacowane na 250 miliardów, rozpatrywane łącznie dla wszystkich okresów, wynoszą około 12,5 miliarda marek rocznie. Dla porównania, suma wszystkich dywidend przemysłowych wypłaconych w roku 1916 wyniosła w roku 1915 około miliarda marek. W poprzednich dekadach liczba ta wynosiła średnio około 600 milionów. W ciągu ostatnich dwóch lat wojny [1914-1918] mogła ona znacznie wzrosnąć, ale w roku bieżącym [1919] odnotuje jeszcze większy krach.

Średnia rentowność wszystkich niemieckich spółek akcyjnych [AG] wyniosła 8,21%, czyli była tylko o około 3,5% wyższa od średniej stopy zwrotu z kredytów o stałym oprocentowaniu.

Podsumowując, w przyszłości naród niemiecki będzie musiał płacić około 12,5 miliarda [rocznie] za rozmaite wieczne odsetki od wielkiego kapitału pożyczkowego, podczas gdy zysk z kapitału przemysłowego w roku największego boomu wynosił 1 miliard, a w czasach niezakłóconej prosperity zaledwie 0,6 miliarda. Widzimy tu więc ponownie proporcję rzędu 20:1 do 12:1.

Trzecim i najniebezpieczniejszym czynnikiem jest ogromny, niepojęty wzrost kapitału pożyczkowego poprzez odsetki i odsetki od odsetek. Muszę tu nieco zboczyć z tematu i mam nadzieję, że poprzez małą dygresję w dziedzinie matematyki wyższej uda mi się wyjaśnić ten problem. Najpierw kilka przykładów.

Urocza historia wynalezienia gry w szachy jest dobrze znana. Bogaty król Indii Szihram spełnił życzenie wynalazcy, w podzięce za wynalezienie królewskiej gry. Życzeniem mędrca było, aby król dał mu jedno ziarno pszenicy na pierwszym polu szachownicy, dwa na drugim, cztery na trzecim, a zatem zawsze na każdym polu dwa razy więcej niż na poprzednim. Król uśmiechnął się na pozornie skromne życzenie mędrca i nakazał przynieść worek pszenicy, aby na każde pole można było rozdzielić ziarna pszenicy. Jak wszyscy wiemy, spełnienie tego życzenia było niemożliwe nawet dla najbogatszego księcia świata. Wszystkie plony świata w ciągu tysiąca lat nie wystarczyłyby, aby zapełnić 64 pola szachownicy.

[3] Oczywiście 17:1 to bardziej dokładny wskaźnik, ale być może Feder zakłada, że ten stosunek prawdopodobnie wzrośnie.

Machine Translated by Google

Jeszcze jeden przykład: wielu wciąż pamięta z czasów szkolnych tortury związane z obliczaniem odsetek składanych; jak grosz zainwestowany w chwili narodzin Chrystusa mnoży się przy odsetkach składanych, podwajając swoją wartość co 15 lat. W 15 roku po narodzeniu Chrystusa grosz urósł do 2 groszy, w roku 30 n.e. do 4 groszy, w roku 45 n.e. do 8 groszy i tak dalej. Niewielu pamięta, jaką wartość reprezentowałby ten grosz dzisiaj: ilość złota równa objętości Ziemi, Słońca i wszystkich planet razem wziętych nie byłaby wystarczająca, aby reprezentować wartość tego grosza zainwestowanego przy odsetkach składanych.

Trzeci przykład: majątek rodu Rothschildów, najstarszej międzynarodowej plutokracji, jest dziś szacowany na około 40 miliardów. Powszechnie wiadomo, że we Frankfurcie około 1800 roku, stary Mayer Amschel Rothschild, sam nie dysponując majątkiem wartym wzmianki, położył podwaliny pod gigantyczną fortunę swojego rodu, udzielając pożyczek w systemie rezerwy cząstkowej w wysokości milionów, które hrabia Wilhelm I Hesji powierzył mu na przechowanie.

Gdyby akrecja pieniądza poprzez odsetki i odsetki od odsetek u Rothschildów odbywała się jedynie w umiarkowanym tempie pensa, krzywa nie rosłaby tak gwałtownie. Zakładając jednak, że zbiorowy majątek Rothschildów wzrastał jedynie w tempie pensa, majątek Rothschildów w roku 1935 wynosiłby 80 miliardów, w 1950 roku – 160 miliardów, w 1965 roku – 320 miliardów, a tym samym znacznie przewyższałby łączny majątek narodowy Niemiec.

Z tych trzech przykładów można wyprowadzić prawo matematyczne. Krzywa przedstawiająca wzrost fortuny Rothschildów, krzywa, którą można wyprowadzić z liczby ziaren pszenicy na szachownicy, oraz liczba, którą można wyprowadzić z mnożenia pensa.

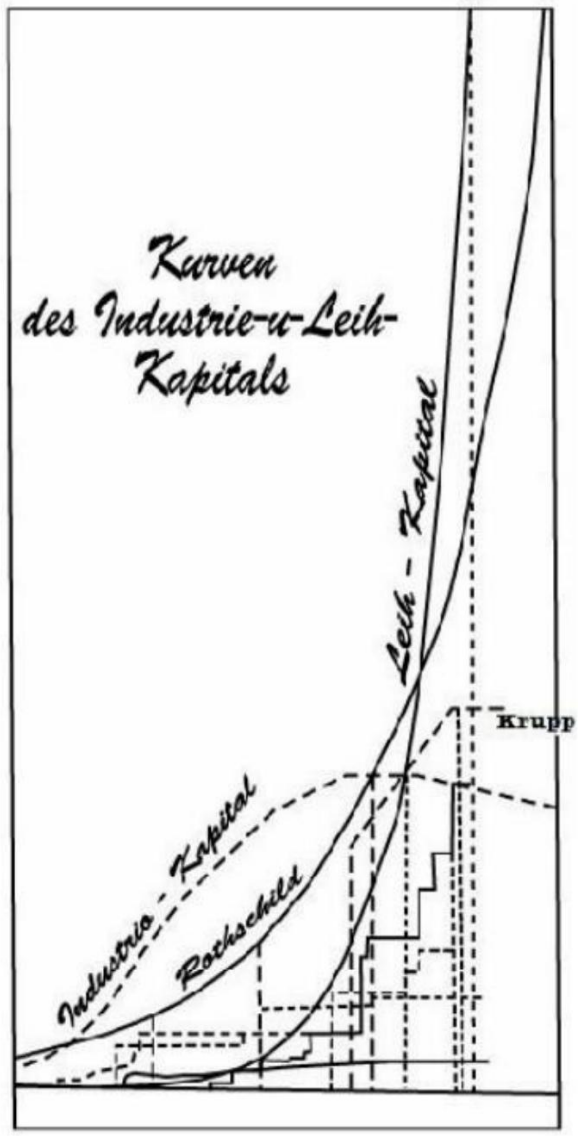

generowanych w oparciu o odsetki składane, są prostymi krzywymi matematycznymi. Wszystkie te krzywe mają Ten sam charakter. Po początkowo skromnym i stopniowym wzroście krzywa staje się coraz bardziej stroma i wkrótce praktycznie zbliża się do nieskończoności, stając się niemal styczną do niej.

Zupełnie inaczej przebiega jednak krzywa wzrostu kapitału przemysłowego.
Podobnie, początkowo przeważnie skromne, wkrótce pojawiają się silne wzrosty krzywych, aż do osiągnięcia pewnego nasycenia kapitału.
Następnie krzywe stają się bardziej płaskie, a w niektórych branżach być może nawet nieznacznie spadają, jeśli nowe wynalazki doprowadzą do dewaluacji istniejących fabryk, maszyn itd. Chciałbym tu przytoczyć tylko jeden przykład – rozwój zakładów Kruppa. W 1826 roku stary Krupp zmarł niemal bez majątku. W 1855 roku Alfred Krupp otrzymał swoje pierwsze zamówienie na 36 armat w imieniu rządu egipskiego.

W 1873 roku Krupp zatrudniał już 12 000 pracowników. W 1903 roku Frau Berta Krupp sprzedała cały zakład i majątek firmie Alfred Krupp.

Machine Translated by Google

spółka akcyjna za 160 milionów. Dziś łączna wartość kapitału akcyjnego wynosi 250 milionów. Z czym kojarzy nam się, Niemcom, nazwa Krupp? Szczytem naszego rozwoju przemysłowego. Pierwszym na świecie producentem armat [stalowych]. Ogromną sumą najbardziej wytrwałej, celowej, intensywnej produktywności. Dla setek tysięcy naszych towarzyszy broni przedsięwzięcie Kruppa oznaczało chleb i pracę. Dla naszego narodu broń i obronę – a jednak jest to karzeł w porównaniu z miliardami Rothschildów. Jakie znaczenie ma wzrost fortuny Kruppa w ciągu stulecia w porównaniu ze wzrostem fortuny Rothschildów poprzez bezwysiłkowy i niekończący się przyrost z odsetek i odsetek od odsetek?

Dwie krzywe narysowane pogrubioną linią przedstawiają oprocentowanie pożyczek i rzeczywiście, górna krzywa pokazuje rozwój fortuny Rothschildów, a dolna, początkowo płaska, a następnie gwałtownie rosnąca, pokazuje w bardzo ogólny sposób charakterystyczny rozwój wszystkich takich krzywych, w których niewielki wzrost na osi poziomej może spowodować podwojenie wartości na osi pionowej. Linia kreskowana przedstawia krzywą rozwoju całego naszego przemysłu w ciągu ostatnich 40-50 lat. Cienkie linie przerywane pokazują rozwój kilku losowo wybranych dużych przedsiębiorstw przemysłowych, z których wywodzi się ogólny charakter krzywej kreskowanej kapitału przemysłowego.

Należy wyraźnie zauważyć, że krzywe kapitału pożyczkowego są przedstawione w postaci mocno ściśniętej. Na przykład krzywa fortuny Rothschildów musi być 80 razy wyższa niż krzywa Kruppa. Celem przedstawienia tych krzywych jest oczywiście jedynie ukazanie fundamentalnej różnicy w charakterze tych dwóch rodzajów kapitału. Krzywe kapitału pożyczkowego początkowo wykazują dość stopniowo rosnący rozwój; następnie rozwój ten przyspiesza, aż – coraz bardziej gwałtowny i pociągając za sobą wszystko – wznosi się daleko poza ludzkie pojęcia i dąży do nieskończoności.

Krzywa kapitału przemysłowego, przeciwnie, pozostaje skończona! Jakkolwiek silne rozbieżności mogłyby się pojawić w szczegółach, ogólny fundamentalny charakter rozwoju przemysłowego zawsze będzie taki, że po silnym rozwoju początkowym następuje pewien okres dojrzałości, nasycenia, po którym prędzej czy później następuje spadek.

卐卐卐卐卐

Nic nie ukazuje nam wyraźniej głębokiej, zasadniczej różnicy między kapitałem pożyczkowym a kapitałem przemysłowym. Nic nie może nam lepiej ukazać różnicy między niszczycielskimi skutkami kapitału pożyczkowego a zyskami (dywidendami) kapitału biznesowego inwestowanego i ryzykowanego w dużych przedsiębiorstwach przemysłowych niż to porównanie.

Nie sposób przecenić faktu, że samo zrozumienie matematycznych praw, którymi rządzi się kapitał pożyczkowy i kapitał przemysłowy, wskazuje nam jasną drogę, na której należy zastosować dźwignię, aby naprawić naszą zrujnowaną gospodarkę finansową. Zdajemy sobie jasno sprawę, że nie kapitalistyczny porządek gospodarczy, nie kapitał sam w sobie i jako taki, jest plagą ludzkości. Nienasycona potrzeba dużego kapitału pożyczkowego, związana z odsetkami, jest przekleństwem całej pracującej ludzkości!

Kapitał musi istnieć! Praca musi istnieć! Sama praca niewiele może. Sam kapitał nic nie może!

Kapitał bez pracy może być jedynie jałowy! Dlatego najważniejszym żądaniem, najszlachetniejszym zadaniem rewolucji, najsensowniejszym sensem rewolucji światowej jest zniesienie niewolnictwa odsetek od pieniędzy.

Wartość Domu Rothschildów szacuje się obecnie na 40 miliardów. Miliarderzy z amerykańskiej finansjery, panowie Cahn, Loeb, Schiff, Speyer, Morgan, Vanderbilt i Astor, są wyceniani łącznie.

Machine Translated by Google

co najmniej 60-70 miliardów. Przy stopie procentowej wynoszącej zaledwie 5% oznacza to dochód dla tych ośmiu rodzin w wysokości 5-6 miliardów, co według badań Karla Helffericha stanowi około 75% rocznego dochodu wszystkich podatników w Prusach w 1912 roku. (W tamtym czasie było około 21 milionów podatników, z czego 75% stanowiłoby około 15 milionów. Na każdego podatnika przypada średnio 1,56 krewnego, a więc 23 miliony krewnych).

Około 38 000 000 Niemców musiało więc żyć z rocznego dochodu, jaki otrzymują wspomniani miliarderzy. Z pewnością amerykańscy miliarderzy nie są czystymi pożyczkobiorcami w takim samym sensie jak ród Rothschildów itd. Nie zależy mi na spieraniu się o to, czy amerykańscy miliarderzy są rzeczywiście „milionerami wartymi 100 milionów dolarów", czy „milionerami wartymi 1000 milionów dolarów". „miliarderzy warty milion marek"; w pierwszym przypadku wystarczyłoby doliczyć jednego lub dwóch tuzinów dodatkowych krezusów. Albo po prostu przyjmijmy „300" Rathenaua; wtedy nasz spis z pewnością będzie w porządku. Nie ma tu znaczenia, aby podać dokładną liczbę, ale potwierdzony stosunek 300 do 38 000 000 otwiera nam oczy na brutalne rządy międzynarodowego kapitału pożyczkowego.

Zrzućmy więc te straszliwe łańcuchy, które mogą jedynie zdusić wszelką energiczną pracę; odbierzmy pieniądzom zdolność do płacenia odsetek i na zawsze pozbądźmy się ich, dopóki cała ludzkość nie stanie się całkowicie zobowiązana do płacenia odsetek międzynarodowemu kapitałowi pożyczkowemu.

Tak więc te trzy punkty po raz pierwszy jasno nam pokazują, gdzie jest sama dźwignia
może być skutecznie wykorzystane w celu złagodzenia naszych wewnętrznych problemów finansowych.

Po drugie, zdajemy sobie sprawę, że atak całego socjalistycznego świata idei na kapitał przemysłowy okazał się całkowicie chybiony, ponieważ nawet zamierzona całkowita regulacja lub uspołecznienie wszystkich zysków przedsiębiorstw – zakładając, że gospodarka nie będzie osłabiona –
przyniosłoby śmiesznie małą sumę w porównaniu z ogromnym obciążeniem finansowym budżetów naszej Rzeszy i naszego państwa.

Zniesienie niewolnictwa odsetek od pieniądza może jednym ciosem wyeliminować cały finansowy niepokój. Natychmiast poczujemy znów solidny grunt pod nogami; natychmiast stanie się dla nas jasne, że oszukaliśmy samych siebie w najbardziej groteskowy sposób tą nędzną gospodarką obligacyjną.

Bo czymże innym jest kapitał pożyczkowy, jak nie długami? Kapitał pożyczkowy to długi! Nie sposób tego powtarzać wystarczająco często. Cóż to za szaleństwo, skoro naród niemiecki jako całość pożyczył 150 miliardów na wojnę? Skoro obiecał sobie na ten cel 7,5 miliarda dolarów odsetek, a teraz czuje się postawiony w niezręcznej sytuacji, nieuniknionej od samego początku, polegającej na próbie wyegzekwowania od siebie tych 7,5 miliarda dolarów w formie całkowicie fikcyjnych podatków?

卐卐卐卐卐

Tragiczną rzeczą w tym samooszukiwaniu się jest nie tyle głupota całej tej gospodarki obligacji wojennych, z której zawsze robiliśmy o wiele lepszy użytek niż reszta świata, ile fakt, że tylko stosunkowo niewielka liczba wielkich kapitalistów czerpie z niej ogromne korzyści, podczas gdy cały lud pracujący, w tym średni i mali kapitaliści, a także przedsiębiorstwa, handel i przemysł, muszą płacić odsetki. I tu ujawnia się polityczna strona całej idei. Tu mogą oni uznać, że w rzeczywistości wielki kapitał pożyczkowy i tylko on [tj. nie kapitał przemysłowy] jest przekleństwem całej pracującej ludzkości. Można to wykręcać i naginać do woli, ale zawsze masa wszystkich ciężko pracujących ludzi musi ostatecznie ponieść koszt odsetek od kapitału pożyczkowego. Średni i mali kapitaliści nie mają nic do pokazania za swoje piękne odsetki; nie mogą nic do pokazania za kwoty

Machine Translated by Google

Odsetki muszą zostać całkowicie zniesione. Niezależnie od tego, czy w formie podatków bezpośrednich, czy pośrednich, w postaci podatków pośrednich, opłat skarbowych, ceł czy innych obciążeń dla handlu, ciężko pracujący ludzie zawsze są naiwni , a wielki kapitał beneficjentem. Zdumiewające jest teraz, jak socjalistyczny świat idei Marksa i Engela...

Zdumiewające jest teraz, jak socjalistyczny świat idei Marksa i Engelsa, od Manifestu Komunistycznego po Program Erfurcki (zwłaszcza Kautsky'ego), a nawet obecni przywódcy socjalistyczni, oszczędzają odsetki od kapitału pożyczkowego, jakby na rozkaz. Świętość odsetek jest tabu; odsetki są świętością wszystkich świętości; nikt jeszcze nie odważył się ich zakwestionować. Podczas gdy własność, szlachta, bezpieczeństwo osobiste i majątkowe, prawa Korony, przywileje i przekonania religijne, honor oficerski, ojczyzna i wolność są mniej lub bardziej zakazane, odsetki są święte i niepodważalne. Konfiskata majątku i socjalizacji, a zatem jawne naruszenia prawa, jedynie nieco osłodzone, o ile są popełniane rzekomo w imieniu ogółu jednostek, są na porządku dziennym: wszystko to jest dozwolone, ale odsetki, odsetki są „ noli me tangere", „nie dotykaj mnie".

Odsetki od długu Rzeszy to alfa i omega budżetu państwa. Ich gigantyczny ciężar ciągnie statek państwa w otchłań, a jednak... to wszystko jest wielkim oszustwem... potwornym samooszukiwaniem, A pielęgnowanym tylko i wyłącznie dla korzyści wielkich potęg finansowych.

Chciałbym teraz krótko poruszyć kwestie dotyczące drobnych emerytów, o których będę mówił później, aby nie zanudzać się na ich temat. Rozważając bardzo ważne kwestie, nie są one brane pod uwagę, ale nie trzeba dodawać, że te rekompensaty będą zapewnione poprzez najszerszą ekspansję usług socjalnych.

Oszustwo, powiedziałem! Oszustwo z odsetkami! Mocne słowo. Ale jeśli to słowo ma uzasadnienie, które podczas wojny było chyba najczęściej używanym słowem na polu bitwy i w kraju, to ma największe uzasadnienie w odniesieniu do oszustwa z odsetkami.

Ale co z obligacjami wojennymi? Z pierwszymi 5 miliardami Rzesza wyciągnęła z kieszeni obywateli oszczędności, które faktycznie istniały. Pieniądze znów napłynęły. Potem przyszła nowa pożyczka, która znów pochłonęła pieniądze, a wraz z nimi ostatnie oszczędności. I znów pojawiła się pompa i pochłonęła miliardy, a potem znów zaczęły odpływać, aż w końcu, po dziewięciokrotnym powtórzeniu tej uroczej gry, Rzesza zaciągnęła 100 miliardów długu.

W zamian ludzie oczywiście trzymali w rękach 100 miliardów w pięknie zadrukowanych papierach – na początku wyobrażaliśmy sobie, że staliśmy się o wiele bogatsi – ale potem przyszło państwo i powiedziało: „Staję w obliczu bankructwa".

Tak, ale dlaczego? – Ja sam z pewnością nie mogę zbankrutować, nawet jeśli od czasu do czasu wyjmę banknot stumarkowy z prawej górnej kieszeni i włożę go do lewej. Z pewnością byłoby to największą głupotą ze wszystkich, gdybyśmy kontynuowali głupotę naszej gospodarki opartej na obligacjach wojennych, ogłaszając bankructwo .

Zerwijmy zniewolenie odsetek od pieniędzy! Uchwalmy obligacje wojenne jako prawny środek płatniczy z anulowanymi odsetkami, a koszmar bankructwa państwa rozpłynie się jak marcowy śnieg pod słońcem.

4 Feder postrzega tutaj naród niemiecki jako całość, a nie jedynie zbiór jednostek: pieniądze, które zostały przekazane od jednych Niemców do innych Niemców, pozostają w narodzie niemieckim, co oznacza, że rząd niemiecki ma prawo dostosować ich dystrybucję, być może ze szkodą dla niektórych jednostek, ale dla dobra narodu jako całości.

Machine Translated by Google

Ludzie mówią mi, że anulowanie odsetek jest zakamuflowanym bankructwem państwa.
Nie, to nieprawda! – Widmo bankructwa państwa to tak naprawdę tylko bajka i straszak wymyślony przez siły mamonistyczne.

Książka Franza Röhra Was jeder vom Staatsbankerott wissen muß [Co każdy powinien wiedzieć o bankructwie państwa] całkowicie tkwi w mamonistycznym sposobie myślenia.
Choć autor generalnie dość wyraźnie dostrzega problemy ekonomiczne, które zagrażają nam poprzez socjalizację, i choć stanowczo i słusznie ostrzega, że ostatecznie uratować nas może tylko odbudowa naszej gospodarki – to jednak nie potrafi uwolnić się od przesądnej wiary w świętość interesu i dlatego ukazuje bankructwo państwa, całkowicie zgodne z interesem mamonizmu, jako zupełnie przerażającą katastrofę.

Ciekawe, że Röhr, pomimo lepszej wiedzy historycznej, nie potrafi uwolnić się od mamonistycznego poglądu i w słowie końcowym zauważa: „Jeśli nie zapobiegniemy rujnującej katastrofie gospodarczej, nikt nie zostanie przez nią oszczędzony", podczas gdy na stronie 81 przyznaje, że skutki złego zarządzania finansami publicznymi zostały częściowo odwrócone bardzo szybko, a na stronie 68 stwierdza, że w każdym razie nie powinno być wątpliwości, że Rosja (w ubiegłym stuleciu) przezwyciężyła te kryzysy walutowe bez trwałych problemów. Na stronie 76, analizując skutki bankructw państw, stwierdza, że chociaż oczywiście wystąpiły poważne problemy gospodarcze itp., to generalnie nie doprowadziło to ani do zniszczenia państwa, ani do utraty jego siły gospodarczej. Wręcz przeciwnie, szybkie ożywienie gospodarki narodowej i odbudowa finansów publicznych były obserwowane wystarczająco często. Kiedy autor kontynuuje przez kolejne trzy linijki, twierdząc, że bankructwo państwa oznacza katastrofę gospodarczą i powoduje nieskończone cierpienie; żałuję, że nie potrafię zrozumieć tej logiki.

Ale wróćmy do naszego konkretnego przypadku! Co byłoby bardziej uczciwe? Mówić faryzeuszowsko o niepodważalności obligacji wojennych, a jednocześnie uciskać ludzi rażącym obciążeniem podatkowym?
Albo, gdyby minister finansów miał odwagę otwarcie zwrócić się do ludzi i oświadczyć: „Nie mogę spłacać odsetek od obligacji wojennych, albo mogę tylko wtedy, gdy pobiorę od was dokładnie taką samą kwotę podatków. Ale wtedy, podczas wojny, absolutnie potrzebowałem pieniędzy; nic mądrzejszego (patrz Anglia) nie przyszło mi do głowy, więc dokonałem oszustwa z wysokooprocentowanymi obligacjami wojennymi. Musicie mi wybaczyć, kochani ludzie; ostatecznie to wszystko było dla was, ale jeśli chcemy się już nie bawić w chowanego... Ja, państwo, nie będę już płacić odsetek, a wy, podatnicy, nie musicie płacić podatków, aby pokryć te odsetki... To całkowicie upraszcza nasze transakcje; unikamy ogromnej biurokracji podatkowej, a tym samym ogromnej biurokracji płacącej odsetki, oszczędzając w ten sposób ogromne ilości pieniędzy i potencjału pracy".

Długo zastanawiałem się nad ujawnieniem tego oszustwa, ale uważam je za absolutnie fundamentalne
Tutaj nie można w żadnym momencie stracić z oczu szerszego obrazu.

卐卐卐卐卐

Według bawarskich zeznań podatkowych krąg osób, które ucierpiałyby — załóżmy, że dokładnie te, które zgodnie z ich zeznaniami podatkowymi otrzymały ponad 30 000 marek odsetek — wynosi 822 osoby, co stanowi zaledwie 0,4% wszystkich zobowiązanych do płacenia podatków (Bayr. St-Z. 1913) w całych Niemczech, a więc około 10 000. (Górne 10 000!)

Wyjaśnijmy sobie teraz w jak najkrótszym skrócie najważniejsze aspekty tego rewolucyjnego żądania. Rozważmy najpierw te kwestie z naszej narodowej perspektywy.

Machine Translated by Google

Aby to zrobić, najpierw trzeba jasno spojrzeć na naszą obecną sytuację. Sekretarz stanu Eugen Schiffer w swoim przemówieniu w Berlińskiej Izbie Handlowej stwierdził, że „nie da się tego zignorować”. To tylko częściowo prawda. Można zignorować ogromne zadłużenie naszej gospodarki narodowej i bezprecedensową dewaluację naszej waluty –
Krótko mówiąc, z dnia na dzień staliśmy się narodem zubożałym.

Nie można jednak ignorować obciążeń, które na nas nałożono traktatem pokojowym. Obecnie istniejące certyfikaty zadłużenia, jak widzieliśmy, wynoszą około 250 miliardów. Załóżmy najpierw, że Ententa nałoży na nas dodatkowe 50 miliardów w formie reparacji wojennych: daje to łącznie około 300 miliardów długu.

Choć może to mocno nadwyrężyć wąskie ramy tego traktatu, niemniej jednak należy powiedzieć kilka słów o wielkości niemieckiego bogactwa narodowego. Badania Helferricha i Steinmann-Bucher szacują niemieckie bogactwo narodowe na około 350 miliardów. Można przypisać tym ustaleniom jedynie bardzo ograniczoną wartość, niezależnie od tego, jak starannie zostały wyprowadzone. Są one ważne jedynie w okresach niezakłóconej aktywności gospodarczej. Są one jednak również dość mylące, ponieważ obejmują majątek państwowy i komunalny, a więc na przykład remonty dróg, modyfikacje dróg wodnych itd. Oczywiste jest, że chociaż produkcja takich dzieł mogła kosztować ogromne pieniądze, to jednak, ściśle rzecz biorąc, nie mają one wartości wewnętrznej. Lepszym miernikiem bogactwa narodowego jest tzw. majątek podlegający opodatkowaniu, wynikający z zeznań podatkowych z tytułu składek na obronę lub podatku od majątku wojennego. W rezultacie otrzymujemy sumę 192 miliardów, a zatem znacznie niższą niż kwota Helferricha. Do tej sumy można jednak dodać, jak pokazuje doświadczenie, około 10% na małe fortuny prawnie nieopodatkowane i mniej więcej taką samą kwotę na „ciche rezerwy ” .5

W każdym razie mówienie o bogactwie narodowym przekraczającym 250 miliardów wydaje mi się przesadnym optymizmem. Ale nawet ta liczba ma jedynie bardzo ograniczone znaczenie. Najbardziej słuszne byłoby całkowite odejście od idei bogactwa narodowego, które jest w ogóle policzalne liczbowo, i dojście do wniosku, że bogactwo narodowe znajduje swój wyraz wyłącznie w umysłowym i fizycznym potencjale pracy całego narodu, a zatem należy do rzędów wielkości, które nie mają związku z węższym pojęciem kapitału. W istocie, nadal musimy dostrzegać dalsze źródło bogactwa narodowego w obecności zasobów mineralnych, bogactw lasów i żyznych gleb, ale i tych rzeczy nie da się uchwycić liczbowo, ponieważ ich wartość waha się od zera do nieskończoności, w zależności od tego, czy zasoby mineralne pozostają niewykorzystane, czy też, na podstawie raportu geologicznego, można je oszacować na miliardy ton węgla i...

Wkrótce.

Nie zapominajmy, że Niemcy to naprawdę biedny kraj. Nie posiadają praktycznie żadnych monopoli. Pod względem bogactwa zasobów mineralnych daleko ustępują większości swoich sąsiadów, nie wspominając o niezrównanych zasobach mineralnych imperiów chińskiego, indyjskiego i amerykańskiego. Pod względem żyzności gleby ustępują one daleko w porównaniu z błogosławionymi polami czarnoziemu w Rosji i w porównaniu z niezwykle produktywnymi połaciami ziem tropikalnych i subtropikalnych. Dlatego ostatecznie zawsze mamy do dyspozycji jedynie potencjał i wolę pracy naszych ludzi, a także dostępność wystarczającej ilości pracy, i musimy jasno zrozumieć, że w tym stanie rzeczy nie ma mowy o zabezpieczonych długach, o zabezpieczeniach naszych instrumentów dłużnych...

5 „Rezerwy ciche” są wynikiem niedoszacowania wartości dodatnich i przeszacowania wartości ujemnych w księgowości, więc aby stworzyć wrażenie najniższego możliwego majątku netto.

Machine Translated by Google

Niezależnie od tego, czy są to oprocentowane obligacje wojenne czy nieoprocentowane banknoty Rzeszy, za nimi kryje się tylko i wyłącznie potencjał podatkowy całego narodu – a czymże jest potencjał podatkowy, jeśli nie funkcją siły roboczej całej pracującej ludności?

卐 卐 卐 卐 卐

Musimy teraz wyjaśnić sobie kolejny istotny kompleks pytań, a także, rzecz jasna, główne pozycje dotyczące źródeł dochodów i wydatków naszego państwa. Istnieje rażący kontrast między rozległą przestrzenią, jaką zajmuje troska o zarabianie pieniędzy w naszym życiu prywatnym, a uwagą, jaką poświęcamy ważnym kwestiom zarządzania finansami państwa, a jednak między gospodarką indywidualną a gospodarką narodową nie ma żadnej zasadniczej różnicy.

Główne pozycje dochodów państwa to: po pierwsze, zyski netto urzędów pocztowych i kolei; po drugie, zyski kopalni, administracji leśnych i innych przedsiębiorstw państwowych; po trzecie, opłaty drogowe i podatki pośrednie; po czwarte, podatki bezpośrednie.

Aby nie prowadzić czysto teoretycznych dyskusji w tak bardzo praktycznych kwestiach, chciałbym wyjaśnić poszczególne pozycje z bawarskiego budżetu państwa z 1911 roku, uwzględniając ich rząd wielkości. Poczta, telegraf i koleje przyniosły 120 milionów; lasy, kopalnie itp. około 40 milionów; podatki pośrednie 53 miliony; podatki bezpośrednie 60 milionów. Dodatkowe 67 milionów pochodziło z opłat stemplowych, opłat, podatków spadkowych, gruntowych, transferów dochodów z Rzeszy itd.

A co z wydatkami? Przede wszystkim mamy tu płatności odsetek od długu państwowego, w tym długu kolejowego, w wysokości 85 milionów. Na dwór królewski – 5 milionów; wymiar sprawiedliwości – 27 milionów; administrację wewnętrzną – 40 milionów; kościoły i szkoły – 51 milionów; administrację finansową – 13 milionów; wydatki na cele związane z Rzeszą – 50 milionów; emerytury – 36 milionów. Wydatki różne – 5 milionów. W tym szczęśliwym roku dla finansów Bawarii roczny budżet pozostawiał nadwyżkę dochodów w wysokości 27 milionów.

W naszym rozważaniu interesują nas jednak tylko te wydatki, które można pominąć dzięki zniesieniu niewolnictwa odsetkowego. W tym przypadku odsetki od długu państwowego naturalnie zajmują pierwsze miejsce, wynoszące 85 milionów marek; doliczmy do tego większość naszych płatności na administrację finansową, wynoszącą około 10 milionów; ponadto znaczna część płatności na cele związane z Rzeszą, z których dodajmy połowę, 25 milionów, a na koniec 5 milionów w płatnościach na rzecz rodziny królewskiej, zniknęła: łącznie 125 milionów.

Zniknięcie tych wpisów oznacza możliwość rezygnacji z nakładania wszystkich podatków bezpośrednich i pośrednich, co, jak widzieliśmy, przyniosło 53 miliony i 60 milionów marek, łącznie 113 milionów marek!

Wcale nie jesteśmy teraz zdania, że należy całkowicie znieść podatki bezpośrednie i pośrednie; niewątpliwie, w rozsądnych granicach, służą one z jednej strony edukacji, z drugiej zaś regulacji. Z pewnością słuszne i sprawiedliwe jest, aby zyski z własności posiadanej na zasadzie wolnego i jawnego posiadania nadal podlegały umiarkowanemu, progresywnemu podatkowi, ponieważ państwo musi również zapewnić bezpieczeństwo własności dzięki swoim organom ścigania. Wydaje się równie wskazane, aby handel i przemysł były zobowiązane do płacenia podatków odpowiadających ich zyskom z pracy, ponieważ państwo musi również dbać o utrzymanie i rozwój publicznych dróg handlowych dla nich. Odpowiedni minimalny podatek pogłówny dla każdego obywatela uprawnionego do głosowania jest również

Machine Translated by Google

wymóg słuszności, gdyż od państwa wymaga się również troski o bezpieczeństwo człowieka i jego majątku.

W obszarze podatków pośrednich zdecydowane zwiększenie wszystkich podatków od dóbr luksusowych będzie miało działanie regulacyjne w najlepszym tego słowa znaczeniu, podczas gdy wszystkie proste artykuły spożywcze i potrzeby ludności powinny pozostać wolne od podatków!

Skutkiem takiej polityki podatkowej byłyby raczej wysokie dochody, o których nie ma co mówić, gdyż dla szerokiej masy ludności podatki nie powinny być realnym obciążeniem, lecz jedynie przypomnieniem, że człowiek jest nie tylko jednostką, ale i obywatelem państwa, a oprócz praw obywatelskich ma także obowiązki obywatelskie.

Dochody podatkowe powinny być w mniejszym stopniu przeznaczane na spłatę długów przedsiębiorstw państwowych, których zyski netto, jak widzieliśmy, wystarczają na pokrycie normalnych wydatków państwa na szkoły, uniwersytety, wymiar sprawiedliwości, administrację wewnętrzną itd. Dochody podatkowe powinny być przeznaczane na realizację specjalnych zadań kulturalnych państwa, na które nigdy nie było wystarczających środków w ramach normalnego budżetu państwa. Mam tu na myśli przede wszystkim domy dziecka, zakłady dla niewidomych i kalekich, żłobki, opiekę nad kobietami w ciąży, walkę z gruźlicą, alkoholizmem i chorobami wenerycznymi, a także budowę miast-ogrodów i osiedli, zwłaszcza w celu zapewnienia zakwaterowania i humanitarnej opieki naszym ofiarom wojny.

卐 卐 卐 卐 卐

Nasze pole widzenia się poszerza. Widzimy dziewiczą ziemię. Czy zniesienie niewolnictwa odsetkowego oznaczałoby zniesienie wszelkich podatków? Oznaczałoby to, gdybyśmy wyszli z tej gigantycznej walki jako zwycięski naród. W obecnej sytuacji nie świętujmy zbyt wcześnie; obciążenia nałożone na nas przez naszych wrogów sprawią, że tego nie zrobimy. W każdym razie widzimy dziewiczą ziemię, opierając się na całkiem prostym przykładzie naszego bawarskiego budżetu, z którego właśnie skorzystaliśmy...

Ogólnie rzecz biorąc, dość podobne relacje obserwujemy w innych niemieckich krajach związkowych i nie będzie przesadą stwierdzenie, że z nadwyżek przedsiębiorstw państwowych, kolei, urzędów pocztowych, telegrafów, lasów, kopalń itd., wszystkie wydatki państwa na cały wymiar sprawiedliwości, na całą administrację wewnętrzną, w tym na państwowe projekty budowlane, na wszystkie wydatki na szkoły i uniwersytety, a także na cele kulturalne, można by bez trudu pokryć. A zatem, stan idealny.

Dlaczego tak nie jest? Pojawiły się odsetki. Z powodu płacenia odsetek żywność drożeje; z powodu odsetek cukier i sól, piwo i wino, zapałki i tytoń oraz niezliczone inne artykuły codziennego użytku obciążone są podatkami pośrednimi.

Ze względu na odsetki konieczne jest podniesienie podatków bezpośrednich, które dzielą się na podatki gruntowe przerzucane w formie wyższych cen zboża, podatki od nieruchomości, które podnoszą czynsze, podatki od działalności gospodarczej, które Obciążają one pracę produkcyjną, podatki dochodowe, które nieuchronnie obniżają poziom życia urzędników państwowych i osób o stałych pensjach, a wreszcie, na samym końcu, skromny w dawaniu, ale nienasycony w braniu, kapitał pożyczkowy płaci podatki od dywidend kapitałowych. Według zeznań podatkowych z 1911 roku, z 253 milionów dywidend kapitałowych otrzymanych w Bawarii, całe 8,1 miliona zostało wypłacone w podatkach państwowych.

Widzieliśmy, że wszystkie dywidendy kapitałowe, wszystkie odsetki od kapitału, muszą ostatecznie zostać uzyskane dzięki pracy całego narodu. Widzieliśmy, że spłata odsetek od długów publicznych

Machine Translated by Google

stanowi największą pozycję w budżecie naszego państwa, a widzieliśmy, że osoby zobowiązane do płacenia podatków od odsetek wnoszą jedynie bardzo niewielki wkład w dochody państwa.

W ujęciu względnym kapitalista zapłacił 8 milionów z 60 milionów w podatkach bezpośrednich, co stanowi zaledwie jedną ósmą do jednej szóstej bezpośrednich podatków państwowych płaconych w Bawarii w 1911 roku. Podatki bezpośrednie stanowią jednak zaledwie około jednej piątej całkowitych dochodów państwa. Zatem kapitał pożyczkowy pokrywa jedynie około jednej trzydziestej do czterdziestej ósmej części całkowitych potrzeb państwa.

Nie można zaprzeczyć, że ustawodawstwo podatkowe w czasie wojny, zwłaszcza w ostatnich latach, uciekało się do wyższego podatku od dywidend kapitałowych, ale wyższe podatki pośrednie mniej więcej dotrzymywały temu kroku, tak że relatywna wielkość prawie się nie zmieniła.

Obraz staje się opłakany, gdy weźmiemy pod uwagę budżet Rzeszy. Tutaj proporcje same w sobie są już znacznie mniej korzystne. Rzesza nie ma takich samych źródeł podatkowych jak poszczególne kraje związkowe. Podatki bezpośrednie są zarezerwowane dla krajów związkowych; przedsiębiorstwa Rzeszy ograniczają się do poczty i kolei (należy zauważyć, że nie obejmuje to pruskich kolei państwowych), w związku z czym pozostają jedynie opłaty drogowe i podatki pośrednie.

Rządy wielkości źródeł dochodów Rzeszy (patrz Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich za lata 1917 i 1918) wynosiły w roku 1915 1 miliard w podatkach pośrednich, 0,8 miliarda w dochodach specjalnych (kontrybucja wojenna, opłaty za maturę) i tak dalej. Tutaj również ten sam obraz. Ponad jedna trzecia, dokładnie 1,3 miliarda, została pochłonięta już w roku 1915 przez spłatę odsetek od długu Rzeszy. Tutaj również kapitał pożyczkowy wdarł się ponownie. Tutaj również wymaga on wszystkich podatków bezpośrednich, aby go zaspokoić. Cukier płaci 163 miliony, sól 61 milionów, piwo 128 milionów, tytoń, sznaps, wino musujące, paliwo do lamp, zapałki, karty do gry i niezliczona ilość innych artykułów musiała zostać opodatkowana, aby zebrać miliard marek, który następnie w całości płynie do kieszeni kapitalistów.

Dziś, jak spłacić odsetki od długu Rzeszy, pozostaje zagadką. Same odsetki pochłaniają 8 miliardów [rocznie], w przeliczeniu na 100 miliardów w obligacjach wojennych i innych kredytach wojennych. Dochody z poczty i kolei nie mogą być dalej zwiększane. Dalszy wzrost opłat drogowych będzie raczej nie do zaakceptowania; dlatego prawdopodobnie pozostaje jedynie pięcio- lub dziesięciokrotny wzrost podatków pośrednich – niemożliwe! – lub jasne zrozumienie, że tylko i wyłącznie zniesienie niewolnictwa odsetek od pieniędzy może przynieść nam zbawienie. Cała gospodarka oparta na obligacjach wojennych była ogromnym samooszukiwaniem. Naród niemiecki pożyczył od siebie sto miliardów na wojnę. Obiecał sobie za to 5 miliardów w odsetkach; musi zatem zapłacić 5 miliardów w podatkach. Wszystkie korzyści trafiają do wielkiego kapitalisty, który czerpie tak duże zyski z dywidend kapitałowych, że nie jest w stanie ich w ogóle wykorzystać, a jednak, jak widzieliśmy, tylko całkiem niewielki procent jest zabierany przez podatek od dywidend kapitałowych.

卐卐卐卐卐

Mam nadzieję, że dzięki głównym założeniom mojej prezentacji udało mi się już rozwiać zrozumiały lęk, jaki wielu czytelników może odczuwać przed utratą dochodów z odsetek z ich pięknych bonów. Udowodnię to pokrótce na jednym przykładzie, że cała gospodarka odsetkowa to wielkie samooszukiwanie się, a przy okazji chciałbym przyjrzeć się wyższemu poziomowi solidnych dochodów klasy średniej.

Załóżmy, że głowa rodziny ma dochód z pracy w wysokości 10 000 marek, a dodatkowo 5000 marek z dywidend kapitałowych. W pierwszej kolejności około 1500 marek z tej kwoty zostanie zapłacone w podatkach bezpośrednich; następnie co najmniej 1000-1200 marek w formie wysokich czynszów.

Machine Translated by Google

Odebrano je na wieczne odsetki. Kolejne 1000 marek prawdopodobnie zostanie odprowadzone w formie podatków pośrednich dla pięcio- lub sześcioosobowej rodziny, a już teraz widać, że niewiele zostało z tych wspaniałych dywidend kapitałowych, którymi cieszyli się mali i średni kapitaliści w ramach korzystnych stawek podatkowych z poprzednich lat. W istocie, już dziś nie można mówić o „nadwyżce”; wręcz przeciwnie, jeśli przyjrzeć się dziś osobiście obecnym fantastycznym propozycjom podatkowym, prawdopodobnie znacznie więcej dochodów z pracy zostanie opodatkowanych.

Naturalnie sytuacja wydaje się być zupełnie inna w przypadku wielkiego kapitalisty, który, powiedzmy, pobiera zaledwie milion marek w dywidendach kapitałowych. (Takich ludzi jest dziś w Niemczech całkiem sporo). Z podatku od dywidend kapitałowych ten szczęściarz płaci najwyżej 50-60 tysięcy marek. Z podatków pośrednich również nie płaci więcej niż ojciec rodziny z poprzedniego przykładu. W końcu, biorąc pod uwagę jego budżet, może on nadal żyć całkiem wygodnie za 40-50 tysięcy marek, nawet w obecnych, drogich czasach. Jeśli zostanie mu w gotówce około 900 tysięcy marek, to z 5% odsetkami od pożyczek dostanie za to kolejne 45 tysięcy marek w przyszłym roku, i to, zgodnie z prawem, kosztem ludności pracującej.

Niewielki emeryt, który żyje wyłącznie z odsetek, niewątpliwie poniósłby szkodę. Jeśli jest w stanie pracować, musi oczywiście postanowić, że będzie zarabiał na życie pracą. W ten sposób znajdzie się w znacznie lepszej sytuacji niż miliony jego towarzyszy z ludu, którzy nie mają nic poza fizycznym lub umysłowym potencjałem pracy. Jeśli tego nie chce, musi nadgryzać swój majątek. Ostatecznie ma 20 lat, aby go skąpić raz po raz, jeśli będzie nadal konsumował roczną sumę, którą otrzymywał z 5% odsetkami. Osobom, które nie są w stanie pracować lub są osłabione chorobą lub wiekiem, należy oczywiście zapewnić odpowiednie środki do życia poprzez rozwój opieki społecznej dla wszystkich grup społecznych.

Wizualizuję dobrobyt społeczny w następujący sposób:

Załóżmy, że starsza pani, wdowa, która dotychczas musiała żyć z odsetek od kapitału w wysokości 60 000 marek, zostaje, na mocy prawnie ogłoszonego zniesienia niewolnictwa odsetkowego, pozbawiona źródła dochodu. W tym przypadku, poprzez najszersze rozszerzenie systemu emerytalnego, wspomniana osoba otrzymałaby możliwość pobierania emerytury odpowiadającej jej kapitałowi, przy czym roczna emerytura mogłaby zostać nawet zwiększona w stosunku do poprzedniego zysku z odsetek, aby również zapewnić pewną rekompensatę za spadek wartości pieniądza nawet temu kręgowi ludzi. Tak więc, na przykład, w zamian za przekazane 60 000 marek w instrumentach dłużnych Rzeszy, państw lub w listach zastawnych, można by wypłacić roczną dożywotnią emeryturę w wysokości 4000 marek. Jeśli wdowa ma dzieci i chce im przekazać część majątku w testamencie, można jej pozwolić na przekształcenie jedynie 40 000 marek w emeryturę, a pozostałe 20 000 marek zachować dla dzieci. Z 40 000 marek, w zależności od wieku osoby ubiegającej się o emeryturę, rocznie można przekazywać do 1/12 otrzymanego kapitału. Ponadto, należy zauważyć, że wraz ze zniesieniem uciążliwych podatków w wyniku zniesienia niewolnictwa odsetkowego, koszty utrzymania wdowy znacznie się zmniejszą.

Szczegółowa analiza osobistych interesów każdej warstwy społecznej znacznie przekroczyłaby zakres tego eseju. Takie rewolucyjne żądanie nie może dotyczyć osobistych interesów; niemniej jednak, gdy idea wejdzie w życie, okaże się, że zdrowotne konsekwencje przyniosą ostatecznie korzyści każdej jednostce.

Właśnie w odniesieniu do problemu, który już wcześniej wyodrębniłem, a mianowicie jak uzyskać zwolnienie z odsetek od obligacji wojennych, starałem się już jasno wykazać, że drobni kapitaliści — mam na myśli setki tysięcy, których namówiono do tego za pomocą hiper-amerykańskiej reklar

Machine Translated by Google

kampanię na rzecz przeznaczenia swoich oszczędności na subskrypcję obligacji wojennych — nie tylko nie otrzymują żadnych korzyści z odsetek, ponieważ oczywiście muszą sami za nie zapłacić z podatków, ale także, zgodnie z ustawodawstwem podatkowym dostosowanym do ochrony dużego kapitału, muszą wspierać wypłatę odsetek od subskrypcji o wartości milionów marek.

Wydaje mi się, że pomijając te doraźne względy, apel do wszystkich w trosce o dobro ich dzieci musi sam w sobie przekonać zatroskanego obligatariusza do przyjęcia jako całkowicie naturalnego zrzeczenia się wiecznych odsetek od długów Rzeszy. W takim razie, co tak naprawdę traci patriota, który przekazał 10 000 marek swojej ojczyźnie w rozpaczliwej potrzebie, poza lichwiarskim roszczeniem o 50 000 marek odsetek w ciągu stu lat, bez uszczuplania kapitału? Jego dzieci i wnuki muszą wiecznie pracować, żeby spłacić wszystkie odsetki.

卐卐卐卐卐

Kwestię spłaty pożyczonych kwot można rozwiązać na różne sposoby. W moich krótko sformułowanych głównych koncepcjach dotyczących omawianego problemu, które przedstawiłem rządowi Ludowego Państwa Bawarii [pod przewodnictwem Kurta Eisnera] 20 listopada ubiegłego roku [1918], zaproponowałem po prostu, aby spłata zastąpiła spłatę odsetek w wysokości 5% rocznie przez 20 lat. Wierzę, że w dalszej części mogę przedstawić nawet znacznie lepszą propozycję, która ze względu na swoją prostotę z pewnością zasługuje na pierwszeństwo: „Certyfikaty obligacji wojennych po umorzeniu odsetek zostaną uznane za walutę”. To jest Jajko Kolumba. Zaletą tego rozwiązania jest przede wszystkim to, że nikt tak naprawdę nic z tego nie odczuwa. Certyfikaty obligacji wojennych nadal spoczywają w magazynach; ale żaden młody człowiek ich nie dostaje, tak samo jak książki, szafy czy innego przydatnego przedmiotu, który ktoś pożyczyłby swojemu przyjacielowi.

Jeśli ktoś potrzebuje pieniędzy, po prostu wyciąga obligację wojenną i płaci nią.
W końcu banknoty obligacji wojennych mają tyle samo walorów estetycznych i wartości papierowej, co nasze inne banknoty o nominałach 10, 20, 100 i 1000 marek. Z pewnością nie można mówić o zalewie rynku walutą w tak bezproblemowym przejściu z gospodarki opartej na stopie procentowej do bezprocentowej gospodarki narodowej. Gospodarka. Wszystkie certyfikaty obligacji wojennych są już dobrze chronione i przechowywane w skarbcach bankowych lub innych miejscach ukrycia uważanych przez ludzi za bezpieczne, takich jak wełniana pończocha czy sterta obornika. Nie da się zaprzeczyć, że nasza wyemitowana waluta papierowa, w liczbie około 40 miliardów, również nie znajduje się w obiegu, lecz w większości jest gromadzona w sposób opisany powyżej. Nasze zapotrzebowanie na gotówkę w czasach boomu gospodarczego przed wojną wynosiło zaledwie około 4-6 miliardów i jest nie do pomyślenia, abyśmy potrzebowali jej ponad dwukrotnie więcej dzisiaj, w coraz bardziej powszechnej gospodarce bezgotówkowej6 .

卐卐卐卐卐

Umorzenie odsetek ma nastąpić dokładnie w ten sam sposób dla wszystkich aktywów o stałym oprocentowaniu. W przypadku tych aktywów, podobnie jak w przypadku aktywów przynoszących dywidendę, zaleca się pierwotnie proponowaną „spłatę” w 20- lub 25-letnich rocznych emeryturach, zwłaszcza w przypadku kredytów hipoteczn

Zniesienie niewolnictwa odsetkowego w przypadku kredytów hipotecznych oznacza bez wątpienia rozwiązanie problemu mieszkaniowego i uwolnienie się od wygórowanych czynszów. Nie jest wcale jasne, dlaczego posiadacz

6 W dalszej części Feder stwierdza, że zdecydował, że samo pozwolenie na używanie certyfikatów obligacji wojennych jako waluty nie jest najlepszy pomysł. Proponuje, żeby zamiast tego zamienić je na kredyt bankowy.

Machine Translated by Google

Dlaczego kredyt hipoteczny miałby wiązać się z wiecznym zyskiem w postaci odsetek od pożyczonej raz kwoty, dlaczego miałby on korzystać z łatwego i niekończącego się dopływu dóbr, dlaczego szerokie masy społeczne, tylko z powodu tej niezdrowej zasady odsetek, miałyby płacić wysokie czynsze rok w rok. Należy tu krótko dodać, że oczywiście nie ma mowy o całkowitym zniesieniu czynszów, skoro zarządzanie i utrzymanie domów wymaga ciągłej pracy i pieniędzy. Obniżenie czynszów może zatem nastąpić tylko wtedy, gdy nastąpi samoistnie poprzez spłatę kredytów hipotecznych.

Należy tylko stanowczo podkreślić, że zniesienie niewolnictwa odsetek nie ma nic wspólnego z naszą całościową pracą generującą wartość, o ile nie stanowi to żadnej przeszkody dla ducha przedsiębiorczości, pracy produkcyjnej, wytwarzania dóbr, gromadzenia bogactwa. Wręcz przeciwnie, jak widzieliśmy, cały lud pracujący zostaje uwolniony od duszącego, nierozsądnego, ciężkiego brzemienia; nasze życie duchowe zostaje oczyszczone z odurzającej trucizny.

卐 卐 卐 卐 卐

O tym, jak trafnie uznano płodność problemu odsetek w toku historii, możemy powiedzieć po fakcie, że zajmowały się nim umysły wszystkich epok i wszystkich narodów...

W różnych fragmentach Starego Testamentu, np. w Księdze Kapłańskiej 25 i Księdze Powtórzonego Prawa 15, znajdujemy przepisy dotyczące zaprzestania pobierania odsetek w formie, zgodnie z którą siódmy rok powinien być zawsze rokiem jubileuszowym lub akcepcylacyjnym, w którym wszystkie długi braci królewskich powinny zostać umorzone.

Solon w roku 594 p.n.e. zniósł niewolnictwo za długi poprzez ustawodawstwo. Prawo to nazwano wielką sejsachteją (zrzucenie ciężarów).

W starożytnym Rzymie ustawa Lex Gemicia z 332 r. p.n.e. całkowicie zakazała obywatelom rzymskim pobierania jakichkolwiek odsetek.

Za panowania Justyniana wprowadzono zakaz odsetek składanych i zalecono, aby nie żądać żadnych dodatkowych odsetek, gdy zaległe odsetki osiągną poziom pierwotnie pożyczonej kwoty.

Papież Leon I (Wielki) wydał w 443 roku powszechny zakaz pobierania odsetek; do tego czasu jedynie duchowni mieli zakaz pobierania odsetek od pożyczki. Zakaz pobierania odsetek stał się częścią prawa kanonicznego, a także wiążącą regulacją dla osób świeckich. Ustawodawstwo świeckie również stopniowo dostosowywało się do poglądów kanonicznych, a nawet groziło karą za pobieranie odsetek. Znajdujemy to w rozporządzeniach policyjnych Świętego Cesarstwa Rzymskiego z lat 1500, 1530 i 1577.

Oczywiście, tego typu prawom sprzeciwiano się coraz częściej i je obchodzono. W tym krótkim retrospektywnym przeglądzie historycznym możemy jedynie wspomnieć o zdumiewającym fakcie historycznym: chociaż na mocy prawa kanonicznego obowiązującego od XI do XVII wieku pobieranie odsetek było zabronione chrześcijanom, to Żydom było dozwolone.

Byłoby niezwykle interesujące zbadać w każdym przypadku, jakie ekonomiczne nowotwory doprowadziły do tak drastycznego zrzucenia obciążeń. Szczególnie cenne byłoby sprawdzenie, które mocarstwa i siły wielokrotnie łamały zakazy dotyczące odsetek.

W średniowieczu z pewnością często lichwiarze byli skazani na krótką pracę; rolnicy lub obywatele, którzy zostali wykrwawieni, zbierali się i bili spekulantów na śmierć. Dzisiaj mamy

Machine Translated by Google

wszedł w zupełnie inną fazę problemu odsetek. Takie pogromy są głęboko potępiane.

Ponadto nie chodzi już o pojedyncze, ograniczone do konkretnego miejsca objawy choroby, które można zwalczać poprzez wycięcie kieszonki ropnej; to, co się dzieje, to poważne zachorowanie całej ludzkości.

卐卐卐卐卐

Należy podkreślić z całą mocą, że to właśnie nasza współczesna kultura, a zwłaszcza międzynarodowy charakter stosunków gospodarczych, sprawiają, że zasada interesu jest tak mordercza. Powyższa retrospektywa historyczna nie powinna być również traktowana jako analogia do dzisiejszych okoliczności. Kiedy Babilończycy pokonali Asyryjczyków, Rzymianie Kartagińczyków, Niemcy Rzymian, nie istniała już niewola odsetek; nie istniały międzynarodowe mocarstwa. Wojny nie były również finansowane poprzez pożyczki, lecz ze skarbów zgromadzonych w czasie pokoju. David Hume przedstawia bardzo trafny przegląd tego zjawiska w swoim Eseju o kredycie publicznym. Dopiero epoka nowożytna, z ciągłością własności i prawem międzynarodowym, pozwala na nieskończoną eskalację kapitału pożyczkowego. Grosz, który był inwestowany na procent w czasach narodzin Chrystusa, już nie istnieje, ponieważ od tamtej pory wszelkie prawa własności musiały wielokrotnie ustąpić przed przemocą; natomiast grosz, który stary Rothschild zainwestował na procent, wciąż istnieje i będzie istniał, jeśli będzie istniało prawo międzynarodowe, przez całą wieczność.

Ponadto należy wziąć pod uwagę, że dopiero w epoce nowożytnej znaczne obszary Ziemi przeszły od gospodarki naturalnej do gospodarki pieniężnej. Szczególnie istotne w tym kontekście jest to, że dopiero w połowie XIX wieku zniesiono wszelkie ograniczenia dotyczące pobierania odsetek, a tym samym wszelkie zakazy dotyczące odsetek: tak w Anglii w 1854 roku, w Danii w 1856 roku, w Belgii w 1865 roku, a w Austrii w 1868 roku.

Zatem dzisiejsza koncepcja odsetek jako nierozerwalnie związanych z posiadaniem pieniędzy ma niewiele ponad pół wieku. Ale to właśnie ta koncepcja odsetek po raz pierwszy sprawiła, że pieniądz przekształcił się w demoniczną siłę tak powszechnego przymusu, jaką poznaliśmy.

Początkowe, a następnie stale rosnące zadłużenie państw wobec kapitalistów również datuje się dopiero na połowę XIX wieku. Dopiero od tego czasu obserwujemy degradację państwa z roli powiernika wspólnoty ludowej do roli powiernika interesów kapitalistycznych. Rozwój ten osiągnął swój szczyt w obligacjach wojennych, z którymi spotykamy się we wszystkich krajach, służących wyłącznie, jak już zauważyliśmy, interesom mamonistycznym, które powinny zostać uwieńczone gigantyczną konstrukcją kredytową w postaci pożyczki światowej.

卐卐卐卐卐

Te krótkie retrospekcje powinny nam w końcu ułatwić odejście od założenia, że kapitał pożyczkowy musi otrzymać nadprzyrodzoną moc wiecznego i nieskończonego wzrostu z samego siebie. Obdarzony przerażającym potencjałem wyssania. Musimy zerwać z poglądem, że kapitał pożyczkowy, nietknięty ziemskimi uczynkami i występkami, powinien zasiadać na tronie ponad chmurami, nietknięty przemijalnością, nietknięty siłami zniszczenia, nietknięty strzałami z naszych gigantycznych dział. Bo nawet gdyby domy i chaty, linie kolejowe i mosty roztrzaskane pociskami rozpłynęły się w pył i popiół, hipoteki nadal będą istnieć;

Machine Translated by Google

Obligacje kolejowe i publiczne certyfikaty zadłużenia nie zostaną w ten sposób wymazane. Jeśli wsie i miasta, całe prowincje padną ofiarą szaleńczej destrukcji wojennej, jaki będzie tego rezultat? Nowe certyfikaty zadłużenia są tym, co to oznacza. Z błyskiem chciwości w oczach, Złota Międzynarodówka, zasiadająca na tronie ponad chmurami, obserwuje szaleńczy pęd ludzkości. A już niedługo nadejdzie czas, gdy cała ludzkość w końcu będzie służyć jedynie jako niewolnicy interesów Mamonizmu.

Pomysł jest międzynarodowy; musi wyzwolić cały świat. Chwała narodowi, który pierwszy...
Odważ się na odważny krok. Wkrótce inni pójdą w jego ślady.

Często zadawane mi pytanie, czy ten pomysł jest w ogóle możliwy do zrealizowania na szczeblu krajowym, Odpowiedz twierdząco. Jesteśmy wewnętrznie zadłużeni.

Wobec zagranicznych roszczeń odsetkowych jesteśmy na razie naturalnie bezsilni; trzeba je po prostu spłacić. Nadmierny odpływ kapitału należy zablokować w miarę możliwości, ale tak jak prawodawca nie powstrzymuje się od stanowienia przepisów przeciwko morderstwom, zabójstwom, oszustwom itp., ponieważ zawsze znajdą się łajdacy, tak samo naród jako całość nie powinien powstrzymywać się od podjęcia kroku uznanego za konieczny dla uzdrowienia finansów publicznych, tylko dlatego, że nie do końca najlepsi jego przedstawiciele próbują wywieźć swój łup poza granice kraju. Zakładając, że setki milionów, a nawet miliardy marek w obligacjach wojennych zostałyby wydane za granicą, nawet to nie mogłoby być znaczącym bodźcem do zaniechania zniesienia niewolnictwa odsetkowego; proporcjonalnie, z ponad 250 miliardów marek w krajowych aktywach inwestycyjnych o stałym oprocentowaniu, zdecydowana większość musi nadal znajdować się w kraju.

Podsumujmy to jeszcze raz krótko. – Zniesienie niewolnictwa odsetek jest radykalnym środkiem do ostatecznego i trwałego uzdrowienia naszych finansów publicznych. – Zniesienie wspólnoty odsetek oznacza możliwość zrzeczenia się uciążliwych podatków bezpośrednich i pośrednich, ponieważ przedsiębiorstwa państwowe, zwłaszcza po uspołecznieniu dalszych odpowiednich sektorów (żegluga śródlądowa, elektryczność, transport lotniczy itp.), będą generować wystarczające nadwyżki w kasie publicznej, aby wspierać wszystkie zadania społeczne i kulturalne państwa.

Pomijając te korzyści finansowe, zniesienie wspólnoty interesów zapewni pracy produkcyjnej we wszystkich dziedzinach działalności należne jej pierwszeństwo. Pieniądz powróci do właściwej mu roli, by służyć potężnemu napędowi naszej gospodarki narodowej. Stanie się znów tym, czym jest – voucherem za wykonaną pracę, a tym samym otworzy się droga do wyższego celu, do powstrzymania się od szalejącej żądzy pieniądza naszych czasów.

Pomysł zmierza ku utworzeniu zjednoczonego frontu całej ludności pracującej: od nieposiadającego własności robotnika, który, jak widzieliśmy, jest bardzo obciążony podatkami pośrednimi na zaspokojenie kapitału pożyczkowego, poprzez całą klasę burżuazyjną urzędników i pracowników, klasę średnią rolników i drobnych rzemieślników, która odczuwa bezlitosną tyranię pieniądza w postaci nędznych mieszkań, dzierżawy gruntów rolnych, odsetek bankowych itd., aż po czołowych przywódców, wynalazców i dyrektorów naszego wielkiego przemysłu, którzy wszyscy są mniej lub bardziej uwięzieni w szponach wielkiego kapitału pożyczkowego, dla których pierwszym zadaniem życiowym jest zawsze praca na rzecz emerytur, dywidend i odsetek dla potęg finansowych grających za kulisami. Nie mniej do tej grupy należą wszystkie kręgi inteligencji – artyści, pisarze, aktorzy, uczeni, a także inni niezależni profesjonaliści.

Choć wielki kapitał pożyczkowy, jako grupa osób fizycznych lub jako uosobienie zasady odsetek, świadomie lub instynktownie stara się ukryć fakt swej nieograniczonej żądzy kontroli, a cała nasza tradycja prawna oparta na prawie rzymskim, a zatem na prawie służącym ochronie plutokracji, tak mocno podkreślała ochronę własności i tym samym przesiąkała poczucie sprawiedliwości naszego narodu, zniesienie niewoli odsetek na

Machine Translated by Google

Pieniądze muszą pojawić się jako jedyne wyjście z groźby zniewolenia ekonomicznego całego świata przez Międzynarodówkę Złota, jako jeden ze sposobów wygnania trucizny Mamonizmu z jej korupcją i skażeniem mentalności naszych czasów.

Konwersja obligacji wojennych na kredyt bankowy

Żądanie zawarte w § 1, dotyczące przekształcenia certyfikatów obligacji wojennych itp. w prawny środek płatniczy, wielokrotnie spotykało się z zarzutem, że oznaczałoby to nadmierne zalewanie rynku walutą. Zarzut ten jest sam w sobie całkowicie błędny. Inflacja występuje z powodu samego istnienia obligacji wojennych.

Prawdą jest jednak, że pomimo swojej błędności, obawa o fizyczną obecność tych papierów, uznanych za walutę, nie znika, a zatem, mimo że jest nierealna, może prowadzić do niefortunnych skutków ubocznych, tak jakby faktycznie nastąpiła nowa inflacja. Dlatego, zmieniając § 1, domagamy się, po ustawowym zniesieniu obowiązku płacenia odsetek, zamiany certyfikatów obligacji wojennych, wraz z innymi publicznymi obligacjami, [nie na walutę, lecz] na kredyt bankowy.

Ta formuła ma tę wielką zaletę, że fizyczne istnienie papierowych obligacji wojennych ustałoby; certyfikaty obligacji wojennych byłyby dostarczane do Banku Rzeszy przez banki, bankierów, instytucje oszczędnościowo-kredytowe itp. i zostałyby zniszczone po wystawieniu weksla kredytowego na wartość nominalną. W ten sposób niemal każdy obywatel Niemiec otrzymałby kredyt bankowy, otwarte konto bankowe, z którego mógłby korzystać.

Taka procedura miałaby również tę wielką zaletę, że nie byłoby możliwe zatrzymanie większych inwestycji w posiadaniu prywatnym, ponieważ po upływie określonego terminu niedostarczone certyfikaty uznawano by za nieważne.

Co więcej, przynajmniej dałoby się kontrolować, ile obligacji wojennych jest wydawanych poza granicami kraju [co wpływa na bilans handlowy Niemiec]. Ten ostatni punkt nie powinien jednak w żaden sposób blokować realizacji zniesienia niewolnictwa odsetkowego. Ponieważ czujemy się zbyt słabi w porównaniu z zagranicą, musimy zaspokajać (tylko) żądania odsetkowe, z którymi stykamy się za granicą. Osobiście jestem całkowicie przekonany, że powinniśmy również popierać umorzenie odsetek, nawet w przypadku zagranicznych posiadaczy obligacji. Nie musimy obawiać się, że zagraniczne roszczenia odsetkowe zostaną egzekwowane siłą zbrojną, ponieważ poczyniono tak duże postępy w powrocie [od szaleństwa wojennego] do czegoś przypominającego samoświadomość, a nigdy dotąd w historii nie podjęto działań wojennych przeciwko wielkiemu państwu z powodu środków finansowych dotykających osoby prywatne.
Nie należy sobie również wyobrażać, że nawet naród francuski postawi Niemcom ultimatum z powodu roszczeń odsetkowych panów Mayera, Schulzego i Cohna z Niemiec, opartych na niemieckich obligacjach wojennych przewożonych przez granicę.

Ponadto, aby uniknąć choćby pozorów bankructwa państwa w oczach reszty świata, można by przeprowadzić loterię obligacji wojennych, którą wówczas można by łatwo sfałszować na podstawie danych statystycznych uzyskanych za pośrednictwem obowiązkowego dostarczania certyfikatów, tak aby na początku losowane były i wypłacane w banknotach Rzeszy tylko numery przypuszczalnie należące do osób za granicą.

Trzecią rzeczą byłoby mile widziane ustalenie dystrybucji obligacji wojennych i związana z tym możliwość niezwykle prostego pobierania podatku od majątku, podczas gdy stypendyści musieliby oczywiście jedynie zlecić oddziałom Banku Rzeszy obciążenie konta pana NN taką a taką liczbą marek w formie podatku. W ten sposób podatki...

Machine Translated by Google

płatności byłyby o wiele mniej bolesne – choć oczywiście prawo podatników do odwołania nadal obowiązywałoby w pełnym zakresie.

Dzięki takiemu przekształceniu (konwersji) obligacji wojennych w kredyty bankowe można by również osiągnąć pewien poziom zrównania społecznego, ponieważ mniejsze inwestycje w obligacje wojenne, a zatem wszystkie drobne wpłaty wszystkich tych, dla których wpłata obligacji wojennych rzeczywiście ma być uznana za czyn patriotyczny; powiedzmy do 5 lub 10 tysięcy marek, byłyby realizowane po wartości nominalnej, podczas gdy wszystkie większe wpłaty mogłyby być uznawane po ustalonym kursie. Kredyty na wszystkie inne papiery rządowe byłyby traktowane dokładnie tak samo.

Specjalne uwagi dotyczące zapotrzebowania na prawo w Manifest

W § 1.

Absolutnie konieczne jest, aby wszystkie państwowe i komunalne subskrypcje długów były traktowane w ten sam sposób, ponieważ tylko taka jednolita, szeroko zakrojona regulacja naszego całego systemu monetarnego, w połączeniu ze zniesieniem niewolnictwa odsetkowego, może zostać wdrożona.

W sprawie § 2

Już teraz jest jasne, że zniesienie niewolnictwa odsetkowego musi zostać zastosowane jednocześnie do wszystkich pozostałych papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu, aby nie wywołać absurdalnego boomu na te papiery, który oczywiście nastąpiłby, gdyby tylko papiery wartościowe publiczne zostały uznane za bezodsetkowe. Redukcja długu jako takiego byłaby realizowana poprzez coroczną spłatę, dzięki czemu osiągnięto by stałe i konsekwentne oddłużanie wszystkich zadłużonych obiektów.

W sprawie § 3

Niniejszy akapit jest ściśle powiązany z poprzednimi, a także z żądaniem nacjonalizacji kredytów hipotecznych w § 5. Rolnik lub właściciel domu obciążony hipotekami nadal, tak jak poprzednio, spłaca wierzycielom kwotę, którą musiał zapłacić, ale już nie jako odsetki wieczne, lecz jako spłatę. Zatem po 20, 25 lub 30 latach, w zależności od istniejącej wcześniej stopy procentowej, własność ziemi i domu zostanie uwolniona od długu. (Bank hipoteczny ze swojej strony może oczywiście również w tym czasie kontynuować wypłacanie odsetek od listów zastawnych posiadaczom listów zastawnych). Wraz z tym uwolnieniem od długu pojawia się wspólnotowe prawo własności do nieruchomości uwolnionej od hipotek.

Najpierw należałoby wprowadzić powszechny rejestr lokali mieszkalnych, a raczej kataster nieruchomości, gdyż własność nieruchomości bez zadłużenia naturalnie wiąże się z prawem do zwrotu zainwestowanego kapitału, a także stałym roszczeniem do części czynszu, do pokrycia wszystkich opłat, wydatków itp. związanych z własnością nieruchomości, a także do odpowiedniego wynagrodzenia za pracę, którą sam właściciel wykonuje7 .

Rozważmy to w ogólnym zarysie na przykładzie miejskiego budynku mieszkalnego.
Dom ma wartość 100 000 marek. W tym przypadku odnotowano inwestycję banku hipotecznego w wysokości 50 000 marek z oprocentowaniem 4% w pozycji 1 oraz inwestycję niekorporacyjną w wysokości 20 000 marek z oprocentowaniem 5% w pozycji

7 Związek między rejestrem nieruchomości mieszkalnych a prawami właścicieli wolnych od długów jest zagadkowy, chyba że chodzi o zarządzanie wzrostem liczby nieruchomości wynajmowanych w taki sposób, aby utrzymać je w rozsądnej rentowności.

Machine Translated by Google

Pozycja 2, a 30 000 marek to kwota wpłacona przez samego właściciela domu. Dochód z czynszu wynosi 7000 marek. Z tego należy zapłacić 2000 marek za pierwszą hipotekę, 1000 marek za drugą hipotekę oraz 1000 marek na wydatki, nakłady itd. – łącznie 4000 marek. Zatem właścicielowi domu pozostaje 3000 marek jako odsetki [że tak powiem] od zainwestowanego przez niego kapitału w wysokości 30 000 marek.

Po wprowadzeniu ustawowego zniesienia odsetek od nieruchomości sytuacja po dziesięciu latach przedstawia się następująco: pierwsza hipoteka – 30 000 marek, druga hipoteka – 10 000 marek. Właściciel domu odzyskał w całości swój kapitał, ale z drugiej strony istnieje nowe, publiczne prawo własności w wysokości 50 000 marek. W ten sposób państwo zyskuje prawo do decydowania o dalszych dochodach z czynszu i do ustalania jego wysokości .

Niesprawiedliwe byłoby obecnie, w kontekście spłaty, stawianie właściciela domu na równi z kredytami hipotecznymi. Jego kapitał nie jest bowiem czystym kapitałem pożyczkowym w węższym sensie, który powinien zostać objęty zniesieniem niewolnictwa odsetkowego; mówimy tu o kapitale „ryzyka”, a konkretnie o pieniądzach zamienionych na wartościowe dobro, a konkretnie na dom. To zatem od właściciela domu zależy, czy zgodzi się na dłuższy okres spłaty, czy też na odpowiedni procent trwale wliczony w koszty eksploatacji domu.

Nie jest tu celem przedstawianie wiążących propozycji; przedstawiono tu jedynie sugestie, w jaki sposób można dokonać płynnego przejścia od gospodarki odsetkowej do gospodarki bezodsetkowej, nawet w obszarze nieruchomości.

Aby uzupełnić przykład, załóżmy, że status po 25 latach będzie następujący: do tego czasu wszystkie kredyty hipoteczne zostaną spłacone; jedynie stałe wydatki pozostaną takie same lub, ze względu na starszy wiek domu, wzrosną z 1000 marek do być może 1500 marek. Niech zysk, jaki właściciel domu uzyska z tej kwoty, również wyniesie około 1000 do 1500 marek; w związku z tym wydaje się, że około 3000 marek z przychodów z czynszu zostanie przeznaczone na pokrycie opłat niepodlegających negocjacjom, podczas gdy pozostałe 4000 marek z pierwotnych 7000 marek z przychodów z czynszu będzie swobodnie rozporządzane. Państwo ma zatem możliwość obniżenia czynszów o ponad połowę; uczyni to np. w mieszkaniach robotniczych, lub może obniżyć czynsze tylko o 20, 30 lub 40%, zyskując w ten sposób z różnicy ogromne źródło dochodów na inne potrzeby publiczne, przede wszystkim naturalnie na publiczne budownictwo mieszkaniowe. W przypadku rezydencji czynsze nie są obniżane lub obniżane nieznacznie, co pozwala na pozyskanie dodatkowych, bardzo dużych środków na lepszą budowę domów lub na specjalne cele społeczne. Ten przyszły stan rzeczy ujawnia jednak – i uważam to za bardzo owocną perspektywę – wewnętrzne uzasadnienie dla udziału społeczności (państwa) już teraz w ustalaniu wysokości czynszu w sposób, który naszkicowałem powyżej, wraz z obniżeniem czynszu za mieszkania robotnicze.

W rosnącym prawie państwa do uczestnictwa w posiadaniu nieruchomości leży również podwaliny pod solidny bank emisyjny i emisję kredytów dla wierzycieli hipotecznych.

W sprawie § 4 i 5

Te akapity domagają się uspołecznienia całego systemu monetarnego. Pieniądz jest tylko i wyłącznie bonem za wykonaną pracę, wydawanym przez społeczność, która ma własne

8 Feder nie precyzuje, w jaki sposób wyprowadził kwotę 50 000 marek: stanowi ona połowę wartości kamienicy, ale jest również równa kwocie kredytu hipotecznego zaciągniętego przez spółkę. Prawdopodobnie najważniejszym faktem jest to, że nie przekracza ona kwoty zadłużenia z tytułu kredytów hipotecznych, a zatem nie powoduje żadnych problemów dla właściciela domu. Można przypuszczać, że biorąc pod uwagę nacisk, jaki Feder kładzie na bezbolesną transformację, gdyby kwota zadłużenia z tytułu domu była niższa niż połowa wartości, państwo, zgodnie z planem Federa, nadal nie ubiegałoby się o udziały większe niż te zaciągnięte z tytułu kredytów hipotecznych.

Machine Translated by Google

Państwo. Emisja znaków pieniężnych jest jednym z suwerennych, podstawowych praw państwa. Fałszowanie państwowych znaków pieniężnych podlega najsurowszym karom; stąd też jest to bardzo silny postulat społeczny, aby system monetarny został poddany kontroli zbiorowości. Siła robocza zbiorowości jest jedynym podłożem znaków pieniężnych i tylko niedocenienie tego fundamentalnego faktu doprowadziło do ogólnego pogorszenia stanu naszych finansów publicznych i całkowitej anarchii systemu monetarnego.

Wraz z rezygnacją z kredytów osobistych i komercyjnych przez bankierów prywatnych, zaproponowaną w § 5, następuje głębsze wcięcie w cały system kredytowy. W przypadku państwowego systemu kredytowego, a także kredytów komunalnych, a nawet kredytów na nieruchomości, należy z najwyższą stanowczością i energią dążyć do zniesienia niewolnictwa odsetkowego, ponieważ jest to niezbędny warunek istnienia państwa socjalnego w ogóle.

Sytuacja wygląda inaczej w przypadku kredytów osobistych. My również wymagamy, sam w sobie, bezprocentowości kredytów osobistych; jednak to zapotrzebowanie nie ma tak ogromnego i zasadniczego znaczenia. Pamiętamy 250 miliardów dolarów kapitału pożyczkowego o stałym oprocentowaniu w porównaniu z... jedyne 12 miliardów w akcjach wypłacających dywidendę.

Wszelkie takie kredyty, akcje, certyfikaty udziałowe, udziały w kopalniach, udziały kapitałowe itd. stanowią kapitał wysokiego ryzyka. Zysk z tego kapitału zależy od pracowitości i efektywności osób, którym powierzono pieniądze. W grę wchodzi tu element ryzyka i ryzyka straty, a także kwestia osobistego zaufania. W tym celu niezbędne wydaje się jednak pewne szczególne wynagrodzenie. Właściciel akcji itd. nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia ani korzyści, jeśli przedsiębiorstwo, któremu powierzył swoje pieniądze, nie zarabia nic. Traci on swoje pieniądze całkowicie, jeśli przedsiębiorstwo upadnie.

Inaczej jest na przykład z właścicielem obligacji Reicheisenbahn.
Koleje Rzeszy [w Elsaß-Lothringen] są całkowicie stracone wraz z utratą Elsaß-Lothringen. Mimo to posiadacz obligacji kolejowych nadal otrzymuje odsetki. Od kogo? Z podatków wspólnoty. Koleje mogą funkcjonować z deficytem o dowolnej wielkości, jak w Prusach i Bawarii w zeszłym roku; jednak posiadacze obligacji i tak otrzymują odsetki. Od kogo? Z daniny płaconej z potencjału pracy i konsumpcji ludności pracującej.

Chcielibyśmy po prostu jasno przedstawić to podstawowe rozróżnienie, aby w końcu rozpoznać, gdzie wampir wysysa potencjał zawodowy ludzi.

W związku z tym kredyt osobisty powinien pozostać, a raczej zostać ponownie przeznaczony, na potrzeby transakcji osobistych za pośrednictwem banku prywatnego. Osobista efektywność kredytobiorcy, z którą bankier jest osobiście zaznajomiony, powinna ponownie stać się czynnikiem decydującym o kredycie osobistym. Opłaty ustalane przez państwo będą regulować się same, zgodnie z płynnością pieniądza, która w każdym razie rozpocznie się wraz ze zniesieniem niewolnictwa odsetkowego.

W sprawie § 6

Główny punkt § 5 obowiązuje również w szczególności w odniesieniu do aktywów dywidendowych. W interesie państwa socjalnego należy domagać się, aby podjęto próbę spłaty kapitału raz pożyczonego również dla wielkich przedsiębiorstw przemysłowych – aby doprowadzić w ten sposób do zmniejszenia zadłużenia poszczególnych zakładów przemysłowych wobec tych, którzy są jedynie inwestorami.

W istocie bowiem to, co mogliśmy zaobserwować w relacji kapitału pożyczkowego wobec wszystkich narodów, powtarza się tutaj na mniejszą skalę. Również tutaj kapitalista wyzyskuje robotnika,

Machine Translated by Google

brygadzista, inżynier, przedsiębiorca – wszyscy w równym stopniu, ponieważ konieczność zarabiania dywidend jest priorytetem9 .

Jeśli jednak uda nam się uwolnić przemysły i przedsiębiorstwa od wiecznego naciągacza na odsetki, wówczas otworzy się droga do obniżenia cen produktów oraz do dostarczania i dystrybucji wartości dodatkowej, częściowo społeczności, częściowo pracownikom, średniemu kierownictwu i zarządom poszczególnych przedsiębiorstw, a zatem tym, którzy naprawdę jedynie tworzą produkcję i wartości.

W sprawie § 7

W tym akapicie naturalnie pojawia się również cała dziedzina ubezpieczeń, którą można skonstruować na analogicznej zasadzie bez odsetek. Płacone składki nie mogą wzrosnąć poprzez dodawanie odsetek; towarzystwa ubezpieczeniowe staną się instytucjami oszczędnościowymi; innymi słowy, ryzyko i korzyści płynące z ubezpieczeń zostaną zachowane. Za to musi odpowiadać wspólnota polityczna.

W sprawie § 8

W związku z dewaluacją naszej waluty, która nastąpiła jedynie dzięki ogromnej masie naszych niezliczonych certyfikatów zadłużenia, domagamy się silnie progresywnego podatku od majątku. Kładziemy nacisk na „silnie progresywny”.

[Równy] podatek majątkowy [w celu] zmniejszenia liczby banknotów itd. byłby niczym innym jak samooszukiwaniem się, polegającym na rzucaniu piaskiem w oczy ludziom. Bo jeśli skonfiskuję połowę całego bogactwa wszędzie i otrzymam zapłatę w obligacjach i pulpie, to jedyne, co w rzeczywistości osiągnę, to zmniejszenie ilości papieru, podczas gdy w zamian współczynnik przeliczeniowy zwiększy fikcyjną wartość całości papieru w obiegu do tego samego poziomu co poprzednio. Rzeczywista wartość zawsze należy wyłącznie do dóbr konsumpcyjnych i dóbr użytkowych, nigdy do papierowych bonów za wykonaną pracę.

Innym pytaniem jest, czy kurs walutowy naszej marki można poprawić. Ale nawet ta poprawa kursu walutowego ostatecznie zależy jedynie od potencjału pracy i produkcji, innymi słowy od możliwości produkcyjnych całej naszej gospodarki narodowej.

Zastrzeżenia i ich obalenie

Nigdy dotąd żadna idea nie zdołała się ugruntować bez sprzeciwu, a już na pewno nie idea, która tak radykalnie odchodzi od dawno ugruntowanych założeń o świętości i nienaruszalności interesów. Wobec już podniesionych zarzutów i tych, które są spodziewane, zawsze nasuwa się dwojaka uwaga: po pierwsze, jaka część stawianych zarzutów opiera się na celowym zniekształceniu idei zniesienia niewolnictwa interesów, a po drugie, co należy powiedzieć w odpowiedzi na wszelkie szczere i oparte na faktach wątpliwości?

Najczęstszym zarzutem jest twierdzenie, że bez odsetek nikt nie pożyczy pieniędzy.

9 To problem spółek akcyjnych. Spółek, których właścicielami są rodziny, co jest powszechne w Niemczech, nie mają tej cechy.

Machine Translated by Google

Tak naprawdę nie chcemy już, żeby ktokolwiek pożyczał nam pieniądze. Kredyt był sztuczką, był pułapka, w którą wpadła nasza gospodarka i w którą obecnie bezradnie się wplątała.

Jeśli ludzie naprawdę pilnie potrzebują większego kapitału, to otrzymują potrzebne pieniądze bez odsetek z centralnego skarbu państwa, a jedyną wymaganą spłatą jest spłata. W końcu wyemitują nowe banknoty. Dlaczego mieliby emitować oprocentowane certyfikaty?! To, czy papier jest oprocentowany, czy nie, nie ma znaczenia! Jego jedynym i jedynym zabezpieczeniem jest potencjał pracy i potencjał podatkowy ludzi. Po co od początku obciążać każdy wydatek publiczny ołowianym ciężarem wiecznych odsetek?

Tak, ale w jaki sposób państwo powinno wypełniać swoje zadania kulturalne na rzecz społeczności? Nadal musi... pieniądze i może być uczciwy w tym zadaniu tylko zaciągając pożyczki obciążone odsetkami.

To twierdzenie opiera się na całkowicie mamonistycznym sposobie myślenia. Po dogłębnej lekturze tego Manifestu należałoby je celowo wykalkulować, aby nie wprowadzać w błąd; po pierwsze bowiem udowodniliśmy, że po zniesieniu niewolnictwa odsetkowego wszystkie zadania kulturalne i społeczne państwa mogą być pokrywane z przedsiębiorstw państwowych, z dochodów poczty, kolei, kopalń, lasów itd., bez żadnych dodatkowych kosztów. Po drugie, suwerenne państwo ludowe [Volksstaat] ma prawo w każdej chwili zająć się specjalnymi zadaniami kulturalnymi poprzez emisję bezprocentowych bonów wartościowych zamiast oprocentowanych certyfikatów, które w państwie mamonistycznym ogłoszono regułą. Zupełnie nie sposób zrozumieć, dlaczego państwo miałoby obciążać kosztami specjalne zadania kulturalne, takie jak budowa kolei, kanałów i elektrowni wodnych, przy wiecznej obietnicy odsetek, która jest całkowicie zbędna. Jeśli nie jest w stanie pokryć kosztów budowy z dochodów obecnych przedsiębiorstw państwowych, to nie ma powodu, by państwo nie miało tworzyć pieniędzy; suwerenny naród musi za nie zapłacić, a jednocześnie uznaje właśnie te pieniądze za środek płatniczy. Dlaczego jednak naród, z całym swoim potencjałem pracy i podatków, miałby stać za kolejnym kawałkiem papieru (pożyczką oprocentowaną), który nakłada na niego w całości jedynie wieczny obowiązek odsetkowy na korzyść kapitalisty!? A zatem precz z tą obsesją mamonistycznego państwa!

Kapitaliści po prostu przyjmą wyemitowane banknoty i będą je gromadzić pieniądze.

To jest obalone na dwa sposoby. Po pierwsze, żądanie, aby samo posiadanie pieniędzy stało się nieopłacalne, byłoby wówczas oczywiście spełnione, a zniesienie niewolnictwa odsetkowego, dobrowolnie podjęte przez samych kapitalistów, ponieważ kapitalista zrzeka się odsetek z własnej woli, gromadząc swoje papierowe banknoty w domu. Po drugie, strach kapitalisty o swoje pieniądze sprawia, że jest to mało prawdopodobne; wystarczy wyobrazić sobie bezsenne noce zbieracza pieniędzy, który gromadzi ogromne sumy pieniędzy w domu i stale musi patrzeć, jak jego własność jest zagrożona przez złodziei, rabusiów, włamywaczy, rewizje domowe, pożary i powodzie. Jestem przekonany, że uczciwy obywatel szybko zmęczyłby się tymi zmartwieniami i wkrótce znalazłby drogę do banku państwowego. Bank państwowy wystawia pokwitowanie i jest teraz prawnie odpowiedzialny za konto, ale nie za jakiekolwiek wypłaty odsetek. W przeciwnym razie oczywiście istnieje trzecia możliwość otwarta dla każdego, a mianowicie: praca ze swoimi pieniędzmi, tworzenie wartości i produkcja dóbr, uczestnictwo w przedsięwzięciach przemysłowych, uczynienie swojego życia bogatszym i lepszym, wspieranie sztuki i nauki, słowem: pożyteczne wykorzystanie swoich pieniędzy przy jednoczesnym odrzuceniu kultu Mamona.

Może się jednak zdarzyć, że prywatne zapotrzebowanie na kapitał pojawi się pilnie na jakieś cele, np. na testowanie wynalazków, zakładanie przedsiębiorstw przez młodych, kompetentnych rzemieślników lub przedsiębiorców itp.

Machine Translated by Google

Na początek, nie ma to nic wspólnego ze zniesieniem niewolnictwa odsetek!
Po pierwsze bowiem, logicznie rzecz biorąc, należy założyć, że kapitalista, który po zniesieniu niewolnictwa odsetkowego oczywiście nie ma już możliwości inwestowania swoich pieniędzy w sposób nienaruszalny i nie może liczyć na bezczynne konsumowanie odsetek, będzie raczej, jak w dawniejszych czasach, skłonny ryzykować swoje pieniądze w takich celach, tak że braki lub potrzeby w tym kierunku będą występować znacznie rzadziej niż dotychczas. Czyż nie słyszeliśmy, wręcz przeciwnie, wciąż od sprawnych przedsiębiorców, od najsprytniejszych wynalazców, właśnie narzekań na to, jak trudno jest zdobyć pieniądze w państwie mamonistycznym na takie cele, jeśli nie można zagwarantować „dywidendy”? Po drugie, zadaniem przyszłego państwa musi być wspieranie wszelkich kompetentnych sił poprzez hojne wsparcie. W istocie, już wcześniej, w starym państwie biurokratycznym istniały początki w tym kierunku, ale tak małoduszne, że zamiast bodźca, nastąpiły zahamowania i niechęć z powodu uciążliwych przepisów towarzyszących udzielaniu wsparcia publicznego. Po trzecie, należy zauważyć, że dzięki przyznaniu kilku milionów marek można by osiągnąć ogromnie wiele. Radość z pracy, pracowitość i wytrwałość niemieckiego wynalazcy, inżyniera, rzemieślnika itd. są tak wielkie, że dzięki prawu państwa do partycypacji w wynikach udanych wynalazków, nakłady te najprawdopodobniej zostałyby hojnie wynagrodzone (na przykład Anglia).

Zniesienie niewolnictwa odsetkowego prowadzi nieuchronnie do wyczerpania bogactwa.

Ojej! Kto tak twierdzi? Ależ oczywiście! Kto dostosował swoje życie do konsumpcji odsetek od kapitału i nie może się zdecydować na pracę, z pewnością jest to prawdą: konsumując 5% rocznie, całkowicie wyczerpie swój majątek w ciągu 20 lat. Oczywiście, ale to jest w pełni w porządku! Chcemy właśnie zniesienia niewolnictwa odsetkowego; chcemy, aby życie z emerytury przestało być najwyższym ideałem obywatela. Chcemy położyć kres tej mamonistycznej dekadencji; wręcz przeciwnie, nie chcemy dłużej tolerować tego, że jeden, wielu, może żyć w komforcie na stałe jedynie z odsetek od pożyczek – innymi słowy, kosztem innych!

Powtarzam: nie jest również prawdą, że zniesienie władzy odsetkowej prowadziłoby do eliminacji i wyczerpania bogactwa. Wręcz przeciwnie, zniesienie niewolnictwa odsetkowego sprzyjałoby tworzeniu bogactwa opartego na pracy, która wytwarza dobra i wartości, nieobciążonej i wolnej od wiecznych nakładów odsetkowych. Zniesienie niewolnictwa odsetkowego prowadzi, jak widzieliśmy, do całkowitego obniżenia kosztów w całym życiu; uwalnia nas od nadmiernego ciężaru podatków, tak że dla każdego pracującego możliwość gromadzenia oszczędności musi być w przyszłości większa niż dotychczas. Jeszcze jedno! Zniesienie niewolnictwa odsetkowego w żaden sposób nie utrudnia, lecz maksymalnie wspiera narodowo-gospodarczą pracę przemysłu, handlu i handlu, wytwarzającą dobra i wartości.

Co otrzyma pracownik, jeśli kapitaliści nie otrzymają już żadnych odsetek?

To pytanie naprawdę nie powinno już padać! Po pierwsze, oczywiście, że to nieustanny okrzyk bojowy robotników, że kapitaliści będą ich wyzyskiwać, był nieustannym okrzykiem bojowym; po drugie, rzeczywiście jasno i wyraźnie widzieliśmy, że to robotnik, bardziej niż ktokolwiek inny, musi płacić odsetki od pożyczek. [Innymi słowy, robotnik zyskuje niższe podatki i niższy koszt utrzymania.]

Więzi rodzinne ulegają osłabieniu i zniszczeniu, jeśli nie można zostawić po sobie żadnego majątku. dzieci.

Tak, jaka jest rzeczywistość? Generalnie uważam, że pieniądze mają niewiele lub nic wspólnego z poczuciem rodziny. A może słyszałeś, że dzieci zamożniejszych rodziców trzymają się...

Machine Translated by Google

Czy ich rodzice kochają swoje dzieci bardziej niż rodzice biednych? A może bogaci rodzice kochają swoje dzieci bardziej niż ci mniej bogaci? Co jest prawdopodobnie ważniejsze dla dzieci: to, aby rodzice zapewnili im jak najlepsze wychowanie i nauczyli je dyscypliny, wychowując na pracowitych, zdrowych i odważnych ludzi, czy to, aby zostawili im po sobie jak największy skarb?

W szczególnych przypadkach niewątpliwie trzeba będzie uznać uzasadnione dążenie do zabezpieczenia finansowej przyszłości dzieci. Dążenie to, a tym samym oszczędność rodziców wobec swoich dzieci, w żaden sposób nie ucierpi na skutek zniesienia niewolnictwa odsetkowego; wręcz przeciwnie. Możliwość oszczędzania wzrośnie, gdy nasza gospodarka narodowa zostanie uwolniona od wszechogarniającej presji niewolnictwa odsetkowego.

Widzieliśmy na przykładzie człowieka z zarobkami w wysokości 10 000 marek i emeryturą w wysokości 5000 marek, że wszystkie średnie i mniejsze majątki są w istocie pozbawione wszelkich korzyści przez okrężną drogę bezpośrednich i pośrednich podatków od czynszów mieszkaniowych itd. Nie mogę powtarzać wystarczająco często: odsetki od obligacji dla posiadaczy małych i średnich majątków to oszustwo, samooszukiwanie się, kręcenie się w kółko, ale wielki kapitał za pośrednictwem swojej oddanej prasy diabolicznie rozpowszechnił i ogłosił na całym świecie wiarę w świętość i nienaruszalność odsetek. Pozwala on każdemu pozornie uczestniczyć w uroczej, znieczulającej konsumpcji odsetek, aby uśpić nieczyste sumienie, które musi nieodmiennie towarzyszyć bezczynnej, bezczynnej konsumpcji odsetek – i aby pozyskać towarzyszy do walki, do obrony tego najwyższego dobra mamonizmu.

Urzędnik państwowy, mąż stanu powie: państwo nie może zrzec się zobowiązania, jakie wzięło na siebie wobec wierzycieli.

Co oznaczają „zobowiązania”? Czy w ogóle moralne jest zaciąganie zobowiązań, o których państwo musi wiedzieć od początku, że może je wywiązać się tylko wtedy, gdy pobierze odsetki od wierzycieli poprzez podatki bezpośrednie i pośrednie w dokładnie takiej samej wysokości? Gdzie tu moralność? A może nie byłoby bardziej uczciwie przyznać: „Mogę zapłacić odsetki tylko wtedy, gdy zbiorę tyle samo podatków – ale w czasie wojny absolutnie potrzebowałem pieniędzy i w tym celu dokonałem oszustwa z obligacjami wojennymi; musicie mi wybaczyć, kochani; ostatecznie to było dla was, a teraz nie chcemy już bawić się w chowanego; ja, państwo, nie płacę odsetek, a wy, podatnicy, nie musicie płacić podatków od odsetek; to znacznie uprości nasze transakcje. W ten sposób obejdziemy się bez ogromnej biurokracji podatkowej, a także niezwykłej biurokracji służącej odsetkom. Zgadza się? Mamy umowę?” A pan, panie Scheidemann, nie umieszcza już swojego nazwiska na każdym słupie ogłoszeniowym jako sekretarz stanu starego, skompromitowanego rządu, pośród absurdalnych deklaracji dotyczących bezpieczeństwa i nienaruszalności obligacji wojennych. Ośmiesza pan tylko siebie: korzyść z całego oszustwa rzeczywiście trafiła wyłącznie do wielkiego kapitału pożyczkowego.

Przedstawiciele władz finansowych i bankowości twierdzą, że zniesienie niewolnictwa w postaci odsetek od obligacji wojennych i długów publicznych jest niemożliwe, ponieważ jest równoznaczne z bankructwem publicznym.

Proszę mi wybaczyć: zgodnie z pańskimi przemówieniami jesteśmy i tak publicznie bankrutami, a przynajmniej musimy się nimi stać. Otwarte ogłoszenie publicznego bankructwa byłoby jednak największą głupotą, jakiej moglibyśmy się dopuścić: do faktycznej niekompetencji obecnych władz dodalibyśmy przedwcześnie historyczne potwierdzenie tej niekompetencji.

Po co ogłaszać bankructwo? Jeśli włożyłem 3 znaki z prawej kieszeni spodni do lewej,
Nie mogę jednak z tego powodu ogłosić bankructwa prawej kieszeni spodni!

Machine Translated by Google

Nie inaczej było z pożyczką wojenną! Rzesza wyciągała z kieszeni ludzi pierwsze, faktycznie istniejące miliardy, potem pieniądze płynęły z powrotem; potem przyszła nowa pożyczka i znów pieniądze płynęły z powrotem; znów pojawiła się pompa i wyssała miliardy, a potem znów odpłynęły, aż po dziewięciokrotnym powtórzeniu gry państwo radośnie wygenerowało 100 miliardów długu. Za to ludzie mieli w rękach 100 miliardów w delikatnym druku. Najpierw ludzie wyobrażali sobie, że stali się o wiele bogatsi; potem przyszło państwo i powiedziało: „To straszne; mam 100 miliardów długu i stoję w obliczu bankructwa". – Tak, ale dlaczego? To w każdym razie tylko samooszukiwanie! Ja sam nigdy nie mogę zbankrutować, jeśli co jakiś czas wyjmę pieniądze z jednej kieszeni i włożę je do drugiej. Możemy zatem być spokojni o bankructwo państwa w odniesieniu do naszych wewnętrznych długów z tytułu obligacji wojennych. Dlatego naprawdę nie musimy ogłaszać publicznego bankructwa i możemy oszczędzić sobie gigantycznej pracy związanej z głupimi odsetkami i wysokimi, ale jeszcze głupszymi podatkami.

Uwolnijmy się wreszcie od płacenia haraczu wielkiemu kapitałowi pożyczkowemu! Tylko wielki kapitał pożyczkowy korzysta z tego podatkowego oszustwa z odsetkami od pożyczek, bo zostaje za niego piękniejsza bryła złota, a lud pracujący płaci tę nadwyżkę w formie podatków pośrednich; tymczasem drobny i średni kapitalista po prostu goni własny ogon.

Światowy urzędnik gospodarczy twierdzi: Zniesienia niewolnictwa odsetkowego nie da się dokonać w samych Niemczech; musi to nastąpić na arenie międzynarodowej; w przeciwnym razie stracimy wszelki kredyt, kapitał odpłynie, a my nadal będziemy musieli wypełniać nasze zobowiązania odsetkowe wobec reszty świata.

Przyznaję, że sam przez długi czas byłem w kropce z tą kwestią. Jest to najtrudniejsze pytanie, ponieważ dotyczy naszych relacji z resztą świata; tymczasem sprawa ma dwie strony. Z jednej strony idea zniesienia niewolnictwa odsetkowego jest okrzykiem bojowym wszystkich produktywnych narodów przeciwko międzynarodowemu zniewoleniu przez odsetki od pieniędzy; z drugiej strony jest radykalnym lekarstwem na nasze wewnętrzne problemy finansowe. Ale tak naprawdę nie ma powodu, by powstrzymywać się od stosowania lekarstwa tylko dlatego, że równie chory sąsiad nie stosuje go jednocześnie. Byłoby jednak dodatkową głupotą, gdybyśmy w Niemczech nadal krążyli w kółko i płacili podatki i odsetki, skoro jasno zdaliśmy sobie sprawę, że ta absurdalna działalność przynosi korzyści tylko wielkim kapitalistom i nikomu innemu. Dlatego prowadźmy drogę naszym wyzwalającym przykładem; wyzwólmy się z niewoli odsetek od pieniędzy, a wkrótce przekonamy się, że siła tej zwycięskiej idei wyzwolenia pobudzi narody świata do pójścia w nasze ślady.

Jestem przekonany, że nasza inicjatywa – jeśli nie zostanie stłumiona przez Niemieccy mammoniści – poniosą inne narody z nieodpartą koniecznością.

Spartakusista mówi: Cała idea sprowadza się jedynie do ochrony kapitału; nadal pozostaje więc tak, jak było: biedny nie ma nic, a bogaci pozostają.

Tak, mój przyjacielu; w ogóle bardzo trudno z tobą dyskutować – jeśli naprawdę w głębi duszy jesteś komunistą i dlatego będziesz twierdził, że „wszystko należy do wszystkich"10 , a przy tym jesteś rzeczywiście zaznajomiony z rzeczywistymi ideami wielkich przywódców bolszewickich w Rosji, zwłaszcza Lenina, i uważasz je za słuszne, a co za tym idzie, uważasz za wykonalne w granicach ludzkich możliwości kolejne zadania Republiki Radzieckiej wyznaczone przez Lenina, „powszechne rozliczanie i kontrola całej produkcji i dystrybucji".

10Piotr Kropotkin, Podbój chleba

Machine Translated by Google

Jeśli jednak masz całkowitą świadomość, że zadanie to jest wykonalne, jeśli w ogóle, jedynie w warunkach straszliwej tyranii, i w głębi serca nadal jesteś przekonanym komunistą lub spartakusowcem itd., to nie dyskutujmy dalej; po prostu się nie rozumiemy i mówimy różnymi językami, a przyszłość zadecyduje, czy będzie to państwo o charakterze kaftana bezpieczeństwa, które może ostatecznie wyniknąć z chaosu bolszewizmu, czy nowe państwo, na które liczę, z gospodarką narodową uwolnioną od niewolnictwa odsetek.

Lecz jeśli w głębi swego komunistycznego serca — jeśli jesteś uczciwy — wciąż myślisz, tęsknisz za żoną i dzieckiem, za ludzką duszą, która jest ci bliższa niż Eskimos czy Zulus-kaffir, jeśli podczas pracy w fabryce pod komendą sowieckiego dyrektora uważasz, że wciąż byłoby miło posiadać własny mały domek, małą działkę, jeśli w samej głębi swej duszy nie daje ci to prawdziwej satysfakcji, że masz prawo jak pies na ulicy wykorzystać każdą sukę, która stanie ci na drodze, jeśli chcesz nazywać kogoś swoją żoną, jeśli jedynie myślisz o odłożeniu czegoś ze swojej pensji, co powinno należeć wyłącznie do ciebie, to już nie jesteś komunistą; to już w swym sercu jesteś złamany od tak głośno głoszonego hasła: „Wszystko należy do wszystkich ludzi”; to właśnie czego nie chcesz, to aby wszystko należało do wszystkich ludzi; chcesz dokładnie tego, czego pragniesz dla siebie — żony, dziecka, domu, gospodarstwa, oszczędności — bez względu na to, czy już to masz, czy tylko masz nadzieję to mieć, nawet wtedy powinno to należeć wyłącznie do ciebie.

I widzisz, mój przyjacielu, jeśli w głębi duszy podejrzewasz, że mogłoby to mieć dla ciebie jakiekolwiek znaczenie, gdyby jakaś przypadkowa osoba przyszła i po prostu zabrała ci oszczędności w imieniu „wszystkich”, a przyprowadziła dla ciebie kolejne dziecko i zabrała ze sobą twoje, ponieważ wszystkie dzieci należą do „wszystkich”, to, mój przyjacielu, nie kontynuujmy dyskusji, nie dzieląc się niczym szczególnym.

Może mógłbym poprosić cię o zastanowienie się, czy przesłanie komunistów, że wszystko powinno należeć do wszystkich ludzi, nie oznacza koniecznie końca każdej kultury, bo przecież brak jakiejkolwiek koncepcji własności musi, jak przekonująca logika nakazuje, sprowadzić człowieka do poziomu zwierzęcia.

Gdyby wszystko należało do wszystkich, gdyby dało się wymusić rozliczenia i kontrolę nad całą nadziemną produkcją i dystrybucją w rozumieniu Lenina, w najlepszym razie powstałaby kolonia mrówek. Ale w takim przypadku możemy obejść się również bez języka, duszy i myśli; bezgłośnie i instynktownie możemy wykonywać naszą przymusową pracę. Koniec ludzkości jest tutaj.11

Ale dość już, przyjacielu Spartakusie. Niech ta fundamentalna myśl głęboko zapadnie ci w pamięć i serce. Bardziej precyzyjna odpowiedź na twoje pytanie pojawi się w rozmowie z pozostałymi stronami.

A teraz wy, towarzysze dwóch orientacji socjalistycznych, umiarkowanej i niezależnej!12

Nie mogę sobie wyobrazić, że z Twojej strony mogłyby wyjść poważne sprzeciwy lub zastrzeżenia wobec zniesienia niewolnictwa odsetkowego, a jednak muszę rozprawić się z Tobą kategorycznie, podobnie jak z całym światem idei socjalistycznych, od Marksa aż do obecnych przywódców: Eberta, Scheidemanna, Kautsky'ego i tak dalej.

1. Wola socjalistów: podniesienie rangi klasy robotniczej to idea, która bezwzględnie musi zwyciężyć; w tej kwestii jesteśmy zgodni.

---

11. „Koniec człowieka” pochodzi z Księgi Ezechiela. Tam oznacza cel istnienia człowieka, ale tutaj może mieć podwójne znaczenie. Celem człowieka w komunizmie staje się bezmyślne zniewolenie, czyli unicestwienie człowieka.

12 Feder ma tu na myśli Partię Socjaldemokratyczną i jej pacyfistyczną odnogę, Niezależną Partię Socjaldemokratyczną.

Machine Translated by Google

2. Ścieżki, którymi podążamy, aby osiągnąć ten wielki cel, są niemal całkowicie błędne, ponieważ oni

3. opierają się na fałszywych założeniach.

4. Socjalistyczna idea państwa [marksistowska] prowadzi nieuchronnie do komunizmu, a więc do spadek.

5. Ponieważ socjaldemokracja, jakkolwiek odmienny cel stawia sobie podniesienie klasy robotniczej, ogółu ludzi pracy, stoi w obliczu straszliwego konfliktu wewnętrznego, gdyż logiczne konsekwencje marksizmu prowadzą do zupełnego przeciwieństwa praktycznego celu ruchu robotniczego.

6. Z tego wewnętrznego podziału wynika wyraźna niepewność co do kierunku rząd.

7. W imię wielkiego, praktycznego celu (awansu klasy robotniczej) należy postawić o wiele ostrzejszy opór Spartakusowi i bolszewickiemu komunizmowi, a ich metody zwalczać z całą mocą. Socjaldemokracja, zorganizowana w związkach zawodowych, czuje się dziś słaba wobec tych radykalnych grup, ponieważ przyjęła marksistowską myśl jako fundamentalną zasadę wychowania i ponieważ wszystkie marksistowskie sposoby myślenia logicznie prowadzą do komunizmu.

A teraz dowód: punkt 2 mówi, że ścieżki wytyczone przez socjaldemokrację są niemal całkowicie błędne.

Cała agitacja prowadzona w całym kraju doprowadziła do głębokiego podziału w społeczeństwie naszego narodu. Powtarzane nieustannie oszczerstwa pod adresem pracodawców wszelkiego rodzaju, a wręcz wszelkich burżuazyjnych zawodów, jako wyzyskiwaczy i krwiopijców robotników fizycznych pracujących pozornie bez wsparcia, doprowadziły do nieuzasadnionego rozgoryczenia i wyniosłości pracy, która dziś nieuchronnie znajduje swój wyraz w żądaniu „dyktatury proletariatu” (Manifest Komunistyczny). Zasadniczy postulat Programu Erfurckiego – przeniesienie środków produkcji z własności prywatnej pod własność i zarządzanie wspólnoty – został dziś skondensowany w krzyku o „socjalizację”.

Każdy poważny polityk jest całkowicie świadomy, że pełne uspołecznienie naszej ruiny gospodarczej oznaczałoby całkowite bankructwo państwa. Ale nikt nie odważy się tego otwarcie i swobodnie wyznać społeczeństwu.

Nie socjalizacja, lecz desocjalizacja musiałaby być teraz mottem. W ten sposób próbuje się zrekompensować rażące błędy każdej socjalizacji za pomocą urojonych projektów podatkowych i w ten sposób po raz drugi „wywłaszczyć wywłaszczycieli”. Wszystko to oznacza nic innego, jak tylko doprowadzenie całej gospodarki narodowej do całkowitej ruiny. Zamiast wzrostu (podwojenie produkcji, jak obiecywała cała socjalistyczna literatura okresu porewolucyjnego, jest wykluczone) nastąpiło dokładnie odwrotne zjawisko.

Najgorsze jednak byłoby, gdyby obecny rząd socjalistyczny pomyślał o przyjęciu dużych pożyczek zagranicznych. To nie tylko przypieczętowałoby nasz kryzys gospodarczy, ale także całkowicie oddalibyśmy się w niewolę odsetek Ententy, z której nie byłoby powrotu.

Fundamentalną porażką, podstawowym błędem, na którym zbudowano cały ten błędny łańcuch traktatów, żądań i obietnic wobec ludu, jest całkowicie błędne podejście do kapitału przemysłowego i kapitału pożyczkowego. Manifest komunistyczny, Program Erfurcki, Marks,

Machine Translated by Google

Engels, Lasalle, Kautsky nie dostrzegli zasadniczej różnicy pomiędzy kapitałem przemysłowym a kapitałem pożyczkowym.

W tym punkcie cała socjaldemokracja musi się na nowo nauczyć; ten fundamentalny błąd musi zostać jasno rozpoznany i otwarcie przyznany bez zastrzeżeń. Następnie jednak należy również bezlitośnie wyciągnąć jedyne możliwe wnioski. Oznaczają one jednak radykalne wyrzeczenie się bezsensownego, bo całkowicie błędnego, buntu przeciwko przemysłowi, przeciwko pracodawcy. Robotnik i dawca pracy należą do siebie; mają ten sam cel – pracę, produkcję; bo bez produkcji, bez pracy nie ma życia, kultury, postępu ani wzlotu. Oczywiste i nieuniknione przeciwieństwa, które istnieją między ludźmi, właśnie dlatego, że są ludźmi, są znacznie mniej ważne niż wielki wspólny interes pracodawcy i pracownika. Przeciwieństwa te są i były rozwiązywane za pomocą umów płacowych i organizacji zawodowych, ku obopólnej satysfakcji obu stron.

Nie zagłębiajmy się jednak dalej w te kwestie, które są trywialne w kontekście naszego traktatu o największych politycznych liniach sił, a podkreślmy tylko, że interesy świata pracy jako całości są doskonale zgodne z interesem naszego przemysłu narodowego, z gospodarką narodową naszego narodu.

Ktokolwiek naucza inaczej i przedstawia opozycję między pracodawcą a pracownikiem jako ważniejszą, ujawnia, że jest nieodpowiedzialny właśnie w stosunku do pracowników; podcina bowiem w ten sposób korzenie drzewa, które żywi i utrzymuje pracownika.

A socjaldemokracja to uczyniła i przez to ściągnęła na siebie wieczną winę wobec niemieckiej pracy; przez to sprowadziła na nasz naród niewypowiedzianą nędzę, bo nie może spełnić wszystkich swoich obietnic, bo nie może nam przynieść pokoju wzajemnego zrozumienia, bo nie może nam stworzyć pracy, bo musi nawet utworzyć przeciwko nam siły zbrojne, bo nie może obejść się bez służby cywilnej, bo musi żądać obowiązku pracy, bo powszechne, równe i bezpośrednie prawo wyborcze dla mężczyzn i kobiet powyżej 20 roku życia nikomu nie pomaga w zarabianiu na życie, bo bez państwowej gwarancji bezpieczeństwa osoby i majątku musi nastąpić chaos, bo bez integracji i podporządkowania jednostki społeczeństwu nie jest możliwa żadna żywotność państwa.

W ten sposób głęboka, przepełniona rozpaczą fala rozczarowania ogarnia cały naród. Jeśli jednostki nadal tego nie rozumieją, ministrowie, posłowie i delegaci ludowi nadal z radością okłamują się nawzajem, że „zdobycze rewolucji” należy bronić przed „reakcją”: co te dwa terminy oznaczają, o ile w ogóle cokolwiek oznaczają, żaden szczery mąż stanu nie byłby w stanie jasno powiedzieć społeczeństwu.

Negatywne działania rewolucji, obalanie szeregu przestarzałych dynastii, odwoływanie oficerów, zniesienie szlachty, rozwiązanie armii, jednym słowem „Wielkie Zniszczenie”, w istocie nie jest żadnym „zyskiem”.

A reakcja?! Zniszczona, zgniła doktryna boskiego prawa nie ma w całym społeczeństwie wystarczającego poparcia moralnego, by doprowadzić do jakichkolwiek zdecydowanych działań; burżuazja, jeśli chodzi o prawdziwych burżujów, jest zbyt tchórzliwa, zbyt moralnie zepsuta, by przeciwstawić się klasowo świadomej pracy: dlatego rządząca klasa robotnicza nie musi obawiać się reakcji dynastycznej lub burżuazyjnej.

Ale głębokie rozczarowanie ludzi rzekomymi zdobyczami rewolucji, innymi słowy brakiem realnej poprawy sytuacji ludzi, stanowi wielkie zagrożenie. To rozczarowanie prowadzi do odpływu mas coraz bardziej na lewo, gdzie złożone obietnice są zdecydowanie przebijane.

Machine Translated by Google

Ostatecznie nie można już składać obietnic w stylu „wszystko wszystkim”. To czyste szaleństwo, ale każda idea, każde zjawisko, każde działanie rozciągnięte i wyolbrzymione do granic możliwości staje się ostatecznie szaleństwem, a następnie zmienia się w swoje przeciwieństwo. Podobnie jest z komunistyczną ideą, że wszystko powinno należeć do wszystkich, ponieważ ostatecznie dobiega ona końca i sprowadza się do tego, że wszyscy... nie mają niczego. Głód, rozpacz, nędza, choroby i niedostatek dotarły do Rosji; ludzie stracili resztki odwagi i radości życia.

Powtarzam: ogromny, fundamentalny błąd w socjalistycznym świecie idei ostatecznie sprowadza się do niedostrzeżenia głębokiej, zasadniczej różnicy między kapitałem przemysłowym a kapitałem pożyczkowym. Pochłaniający odsetki kapitał pożyczkowy jest plagą ludzkości. To wieczny, bezwysiłkowy i nieskończony wzrost wielkiego kapitału pożyczkowego, a nie produkcyjnego, przemysłowego kapitału obrotowego, prowadzącego do produkcji dóbr, prowadzi do wyzysku narodów.

Nie mogę tu pominąć kwestii, dlaczego ta zasadnicza różnica nie została uznana; czy rzeczywiście nie została uznana, czy też może została przesłonięta na korzyść wielkiego kapitału pożyczkowego; czy przywódcy i szefowie walki z kapitalizmem, czy autorzy Manifestu Komunistycznego, Programu Erfurckiego i obecni przywódcy zawsze postępowali z niezbędną sumiennością.

To najpoważniejsza i najstraszniejsza rzecz, gdy ktoś poddaje w wątpliwość absolutną szczerość i niezachwiane przekonania drugiego człowieka; wydaje się to tym poważniejsze, im uważniej docieka się przyczyn i związków między wydarzeniami życiowymi. Nie chcę zatem udzielać żadnej odpowiedzi na to pytanie, a jedynie napomknąć o wielkich, niejasnych powiązaniach, cytując wypowiedź Disraelego, najwybitniejszego angielskiego premiera, lorda Beaconsfielda. Pisze on o tym w swojej powieści „Endymion”:

„Żaden człowiek nie potraktuje obojętnie zasady rasy. To klucz do historii, a historia jest często tak zagmatwana, ponieważ została spisana przez ludzi, którzy nie znali tej zasady i całej wiedzy, jaka się z nią wiąże”. [Baron Sergiusz do Endymiona]

Burżuazja.

Burżua, dla którego odpoczynek jawi się jako burżuazyjny obowiązek, z pewnością niepokoi każde nowe żądanie rewolucyjne, jak zawsze w przypadku każdej nowej idei. Oznacza to dla niego niepokój; być może nawet musiałby się nad tym zastanowić. Wszelkie zmiany są dla niego wstrętne; pragnie odpoczynku i biada temu, kto pożąda jego sakiewki. Otóż, rzeczywiście, żąda się od niego odsetek, dochodów z czynszów za domy, odsetek z obligacji zabezpieczonych, odsetek pobieranych od kredytów hipotecznych; krótko mówiąc, tego, co stanowi jego odpoczynek, zadowolenie i szczęście.

Mimo to musimy zapytać, co powiedzą członkowie klas posiadających kapitał pożyczkowy. Tworzą oni, oprócz prawdziwego burżuazji... Burżuazja to typ ludzki, z którym nie ma co dalej się wiązać; burżuazja to gałąź na drzewie ludzkości, którą należy odciąć, im szybciej, tym lepiej. To zadowoleni z siebie, zadowoleni z siebie Babbittowie z ich żałośnie wąskimi horyzontami, którzy nie są zdolni do entuzjazmu. Spędzają dni w wiecznej monotonii przy kawie, porannej gazecie, porannym drinku, południowej gazecie, obiedzie, popołudniowej drzemce, wycinaniu kuponów, popołudniowym drinku, przyjaciołach w pubie i od czasu do czasu w kinie. Nie rozumiejąc wszystkiego, co porusza świat, wszystkiego, za czym tęskni młodość, wszystkiego, co trapi lud, państwo i społeczeństwo, nie troszcząc się o wojnę i zwycięstwo, wegetują i gniją, jednocześnie aroganccy i służalczy – ale burżuazja jest tak szeroką klasą, że nie można jej ignorować.

Machine Translated by Google

W ten sposób, poprzez zniesienie niewolnictwa odsetek, zniszczona zostaje oszczędność; ludzie lądują w przytułkach dla ubogich.

Należy stanowczo zaprzeczyć, że zniesienie niewolnictwa odsetkowego może mieć wpływ na oszczędność. Oszczędność ma równie mało wspólnego z panującymi poglądami ekonomicznymi, jak np. marnotrawstwo. Oszczędność i marnotrawstwo to cechy ludzkie, które albo są obecne, albo nie, niezależnie od tego, czy dana epoka aprobuje, czy potępia ideę odsetek.

W czasach transformacji być może można promować wzrost lub spadek oszczędności. W tym przypadku jednak skłaniam się bardziej ku poglądowi, że racjonalna, ekonomicznie nastawiona osoba powie sobie: „Nie mogę już liczyć na życie wyłącznie z odsetek. Chcę jednak żyć na starość i jednocześnie zostawić coś dla moich dzieci; dlatego muszę teraz więcej oszczędzać". Zniesienie niewolnictwa odsetkowego musi, moim zdaniem, wywrzeć taki wpływ na większość ludzi. Osoby starsze oczywiście zostaną skierowane do pomocy społecznej.

W tym miejscu muszę raz jeszcze z naciskiem podkreślić, że biorąc pod uwagę obecne obciążenie podatkami bezpośrednimi od nieruchomości i obciążenie podatkami pośrednimi od każdego stylu życia, nic z tych cudownych odsetek nie pozostaje, z wyjątkiem przypadku osoby, dla której – i jest to rzeczywiście coś niesprawiedliwego i wymagającego zwalczania – cały dochód płynie wyłącznie z wiecznych odsetek. Dlatego też prawdopodobnie nie należy obawiać się spadku oszczędności.

Czy (wstrętny) wielki kapitał jest naprawdę tak całkowicie bezowocny? Czyż nie stworzył on również środków do postępu na wielką skalę, który przynosi ludzkości większe owoce niż te, które niszczą odsetki od kapitału pożyczkowego?

Nie! Postawienie tego pytania dowodzi jedynie, że frazeologia mamonistyczna zaciemniła nam jasne widzenie.

Wielki kapitał nie stworzył środków do postępu na wielką skalę; raczej wielki kapitał wyrósł z pracy! Cały kapitał to zakumulowana praca. Wielki kapitał sam w sobie jest nieproduktywny, ponieważ zwykły pieniądz sam w sobie jest całkowicie bezowocny. Z umysłu, pracy oraz dostępnych lub już wyeksploatowanych surowców lub zasobów mineralnych powstają wartości i wytwarzane są dobra – poprzez pracę i tylko poprzez pracę.

Bo jeśli ktoś włoży tyle pieniędzy w najżyźniejszą ziemię rolną, w najbogatszą kopalnię węgla, to ziemia rolna z tego powodu nie wyda zboża, ani kopalnia sama nie wyplunie węgla! Potwierdźmy to ostatecznie.

Jeśli ludzie wynaleźli pieniądze, to jest to całkiem użyteczne i rozsądne, bo w każdym przypadku
W złożonej gospodarce potrzebny jest ten (powszechnie uznany) „potwierdzenie ukończonej pracy". Lecz to, że w tych „imperiach pieniądza" tkwi potencjał, by wiecznie rozwijać się z samych siebie w ogrom – a pieniądz to czyni, jeśli może być oprocentowany – to właśnie temu buntuje się rdzeń naszego bytu; to właśnie to wywyższa pieniądz ponad wszelkie inne ziemskie przejawy; to właśnie to, co czyni pieniądz bożkiem. A wszystko to jest w istocie jedynie największym samooszukiwaniem się ludzkości!

Nic, absolutnie nic, nie może powstać z samych pieniędzy. Stół, szafka, ubranie, dom, narzędzie – krótko mówiąc, wszystko wokół nas ma jakąś wartość; w końcu zepsuty mebel można wykorzystać jako opał, żeby się ogrzać, ale z dwudziestoma markami nic nie da się zrobić;
Nie mogę nawet zawinąć w to kawałka sera. Dopiero gdy ludzie rozsądnie zgodzą się na ułatwienie wymiany dóbr konsumpcyjnych, na wypisywanie bonów za wykonaną pracę, tylko wtedy ten skrawek papieru nabierze znaczenia i celu, i całkiem rozsądne jest, że rolnik za swoje zboże otrzymuje od firmy górniczej nie węgiel, ale pieniądze; zatem

Machine Translated by Google

bon na inne wykonane prace, np. widły, naczynia, pług i kosę. Ale wraz z tym powinna się skończyć władza pieniądza.

Tak więc, postęp ludzkości na wielką skalę dokonał się nie dzięki pieniądzom, ale dzięki samym ludziom, ich śmiałemu duchowi, ich dumnej odwadze, ich bystremu umysłowi, sile ich rąk, ich wspólnej, a zatem społecznej, pracowitej pracy. Z dumą i tak wyraźnie musimy to dostrzec. To mężczyźni byli istotą, a z pewnością nie żałosne skrawki papieru, które ludzie wynaleźli dla uproszczenia handlu.

Dalszy program

Chociaż zniesienie niewolnictwa odsetkowego nie jest ostatecznym celem nowej sztuki rządzenia, jest to w istocie najistotniejszy czyn, jedyny czyn zdolny zjednoczyć wszystkie narody w prawdziwą ligę narodów, przeciw tyranii mamonizmu, która obejmuje wszystkie narody. Ale to nie jest cel ostateczny.
Wręcz przeciwnie, zniesienie niewolnictwa odsetek musi prowadzić do dalszych kroków, ponieważ, jak widzieliśmy, chwyta ono zło globalne u korzenia, a wręcz u głównego korzenia.

Dopiero gdy spełnione zostaną przesłanki uzasadniające zniesienie niewolnictwa odsetkowego, po raz pierwszy w historii utorowana zostanie droga dla państwa socjalnego. Musi to zostać jasno uznane i musi zostać osiągnięte wbrew wszelkim siłom mamonistycznym. Żądanie socjalizacji [podczas gdy niewolnictwo odsetkowe trwa] to nic innego jak próba doprowadzenia do powstania trustu wszystkich gałęzi przemysłu i stworzenia wszędzie gigantycznych konglomeratów, na które wielki kapitał pożyczkowy, pomimo wszelkich podatków od majątku, będzie naturalnie ponownie miał decydujący wpływ w przyszłości. Państwo socjalistyczne na fundamencie mamonistycznym jest absurdem i z natury prowadzi do kompromisu między socjaldemokracją, już silnie zanieczyszczoną mamonizmem, a wielkim kapitałem.

My natomiast domagamy się radykalnego odrzucenia państwa mamonistycznego i przebudowy państwa zgodnie z prawdziwym duchem socjalizmu, w którym dominującą ideą podstawową będzie obowiązek żywienia – w którym stare podstawowe żądanie komunizmu może znaleźć swoje racjonalne i pożyteczne zaspokojenie – w formie, w której każdy członek ludu otrzyma należne mu prawo do ziemi ojczystej poprzez państwowy przydział najważniejszych artykułów żywnościowych.

Żądamy ponadto, aby szkielet nowego państwa stanowiła reprezentacja ludu w Izbie Przedstawicieli Ludu, która ma być wybierana na najszerszej podstawie, a obok niej stała Izba Pracy, centralna rada, w której pracownicy kraju będą mieli głos proporcjonalnie do swojego podziału według zawodu i klasy ekonomicznej.

Wreszcie, domagamy się najwyższej odpowiedzialności dla dyrektorów państwa. Ta nowa konstrukcja państwa na bazie socjalistyczno-arystokratycznej zostanie omówiona w dodatkowej pracy.
który wkrótce ukaże się u tego samego wydawcy. Warunkiem wstępnym dla całej tej konstrukcji pozostaje jednak zniesienie niewolnictwa odsetkowego.

Moje niezachwiane przekonanie, a nawet więcej, moja wiedza jasno uświadamia mi, że zniesienie niewolnictwa odsetkowego jest nie tylko wykonalne, ale będzie i musi zostać przyjęte wszędzie z niewysłowioną radością. Pamiętajcie bowiem: w przeciwieństwie do wszystkich innych idei, ruchów i przedsięwzięć, jakkolwiek dobrze zamierzonych, które dążą do poprawy ludzkości, moja propozycja nie chce udoskonalać ludzkiej natury; raczej atakuje toksyczną substancję, zjawisko, które zostało kunsztownie – nie, diabolicznie – wymyślone, całkowicie sprzeczne z najgłębszymi uczuciami człowieka, aby uczynić ludzkość chorą, aby usidlić ludzkość w materializmie, aby okraść ją z tego, co najlepsze – duszy. Ramię w ramię obok niej

Machine Translated by Google

trwa przerażająca, bezlitosna tyrania władzy pieniężnej, dla której ludzie są jedynie niewolnikami odsetek, istnieją tylko po to, by pracować za dywidendę, za odsetki.

Z głębokim zaniepokojeniem rozpoznajemy przerażającą jasność i prawdę starych biblijnych przysłów, według których bóg Żydów Jahwe obiecuje swemu wybranemu narodowi: „Chcę ci dać wszystkie skarby świata; u twoich stóp będą leżały wszystkie narody ziemi, a ty będziesz panował nad nimi".

To globalne pytanie stoi teraz przed wami wszystkimi. Globalnych pytań nie da się rozwiązać machnięciem ręki, ale idea jest jasna jak słońce. I czyn ten należy pilnie propagować; musimy jasno zrozumieć, że stoimy w obliczu najgroźniejszego wroga – ogarniającej cały świat potęgi pieniądza. Po drugiej stronie wszelka siła, po naszej stronie tylko sprawiedliwość, odwieczna sprawiedliwość produktywnej pracy.

Wyciągnijcie do mnie ręce, ludzie pracujący wszystkich krajów, zjednoczcie się!

Machine Translated by Google

Państwo niemieckie na poziomie narodowym

Fundacja Socjalistyczna

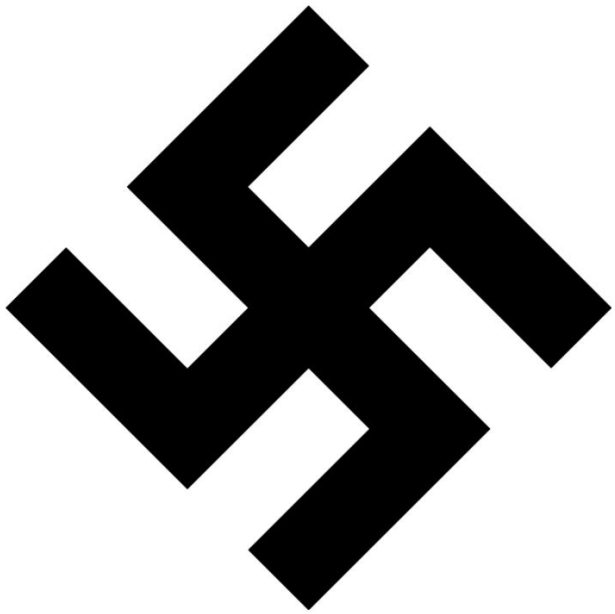

Machine Translated by Google

Przedmowa

przez

Adolf Hitler

Każda wielka idea potrzebuje dwóch rzeczy: woli mocy i jasno określonych celów. Wola mocy, woli wyzwolenia, płonie w naszych sercach. Gottfried Feder w swojej książce „Państwo niemieckie na fundamencie narodowym i socjalistycznym” przedstawił nasze cele jasno, prosto i w sposób zrozumiały dla każdego. W niej nadzieja i tęsknota milionów ludzi znalazły formę i potężny wyraz. Literatura naszego ruchu znalazła w niej swój katechizm.

Monachium, 8 listopada 1923 r. Adolf Hitler

Machine Translated by Google

Przedmowa
do piątej edycji

Tutaj moja praca, Państwo niemieckie na fundamencie narodowo-socjalistycznym, pojawia się w serii „Biblioteka Narodowosocjalistyczna”. Tekst pozostał zasadniczo niezmieniony, ale fragmenty odnoszące się do okoliczności z czasów, w których ukazało się to dzieło (1923), i zapożyczone z niego przykłady zostały usunięte, a wyjaśnienia dotyczące kwestii żydowskiej skrócone, ponieważ tej ostatniej zostanie poświęcone osobne dzieło.

Nowe wydanie powinno w szczególności stanowić dowód na to, że w programie podstawowym nie zaszły żadne najmniejsze zmiany.

Murnau, październik 1931

Gottfried Feder

Machine Translated by Google

„Błogosławiony lud, któremu grozi surowa konieczność”
narzuca wzniosłą ideę polityczną, która
bycie wspaniałym i prostym,
zmusza każdą inną ideę epoki do podporządkowania sobie.'

Heinrich von Treitschke

Machine Translated by Google

Wstęp
do pierwszego wydania

Patrzymy w przyszłość pełni silnej nadziei i tęsknoty. Niemcy będą żyć, Niemcy nie mogą upaść. Niemcy są wstrząśnięte, jakby przytłaczające bóle porodowe nowej ery. Okropne kajdany poczucia winy, jak również obcy dręczyciele, opadną i zostaną zrzucone z potężnym wzruszeniem ramion, a Niemcy będą maszerować na czele narodów.

Gdyby tyle cierpienia i udręki nie wiązało się z upadkiem i załamaniem, moglibyśmy z pewnym poczuciem szczęścia uczestniczyć w dniach tworzenia nowej ery. Jeśli spojrzymy na degradację dnia, na zamęt teraźniejszości, dostrzeżemy wszędzie silną wolę, poważną pracę, natchnioną intuicję. Niemiecka dusza porusza skrzydłami ku nowemu, wysokiemu lotowi.

Zadania, które stoją dziś przed nami, są potężne, większe i trudniejsze niż kiedykolwiek w tak bolesnej historii Niemców.

Trzeba więc rozwiązać zadanie podwójne – nie tylko „odbudować" państwo i gospodarkę – ale nadać im nową formę. A tym samym nową formę dla życia kulturalnego i intelektualnego naszego narodu.

Stare niemieckie pragnienie zjednoczenia Niemiec musi w końcu stać się rzeczywistością, powstanie nowe prawo ekonomiczne, które zmiecie koszmarną formę kapitalistycznej ekonomii odsetkowej.

Tak wszechstronne i przytłaczające są zadania, które nas czekają. Poważny i napominający duch przeszłości stoi za nami; pełen podziwu dla tego, co dokonało się w historii, na solidnym gruncie najlepszej niemieckiej tradycji, w oparciu o najstarszą aryjską mądrość, naród i państwo, gospodarka i kultura muszą zostać stworzone na nowo.

Tutaj robotnicy muszą być świadomi swojej ogromnej odpowiedzialności, niesie ją bowiem nadzieja całego narodu - ku wolności!

Ale idea narodowosocjalistyczna jest czymś o wiele więcej niż tylko powrotem czy odchyleniem od starych obyczajów przodków, ona zrywa kajdany marksistowskiego państwa i formy gospodarczej, ona, jako idea pierwsza i najbardziej zdecydowana, świadomie toczy najcięższą walkę z potęgami mamonistycznymi, z ogarniającą cały świat potęgą wszechżydowskiego imperializmu, z duchem chciwości, egoizmu i obojętności.

Ten uniwersalny i wielki niemiecki ruch wolnościowy znajduje swojego najpotężniejszego, najbardziej zdeterminowanego i świadomego celu działacza w Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników. Partia przedstawiła swoje cele w krótkim programie, który w zwięzły sposób podsumowuje fundamentalne postulaty ruchu w 25 punktach. Alfred Rosenberg, redaktor naczelny „Narodowego Obserwatora"13, organu polemicznego ruchu narodowosocjalistycznego Wielkich Niemiec, w sposób godny podziękowania wyjaśnił poszczególne punkty programu w krótkiej pracy14 .

13W 1920 roku „Volkischer Beobachter" został zakupiony przez NSDAP jako organ partii i redagowany przez Dietricha Eckarta aż do swojej śmierci w 1923 roku, kiedy to na jej czele stanął Alfred Rosenberg.

14Rosenberg jako pierwszy opublikował swoją książkę Wesen, Grundsdtze und Ziele der Nationatsozialistischen Deutschen Arbeiterpartei. Das Program der Bewegung w 1923 r.

Machine Translated by Google

Na podstawie tej pracy można przynajmniej powiedzieć przyjaciołom i wrogom, czego pragnie Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza. Z drugiej strony, w literaturze poświęconej narodowemu socjalizmowi brakuje kompleksowej pracy, która przedstawiałaby polityczne i ekonomiczne idee, na których opiera się narodowy socjalizm, oraz drogi, jakie zamierza on obrać w odniesieniu do polityki narodowej, aby osiągnąć swój ostateczny cel, jakim jest narodowosocjalistyczne państwo niemieckie – stan pracy i wydajności. Niniejsza praca ma na celu wypełnienie tego zadania. Będziemy więc musieli rzucić światło na punkt wyjścia, drogę i cel narodowego socjalizmu, pokażemy, czym narodowosocjalistyczne państwo niemieckie będzie się zasadniczo różnić od państwa obecnego, które obszary pozostaną zasadniczo nietknięte, na których obszarach nastąpią istotne reformy i gdzie zasadniczo trzeba będzie wejść na nowe ścieżki.

Będziemy musieli poszukiwać i odkrywać nowe sposoby życia publicznego, zwłaszcza w zakresie krajowej polityki finansowej, traktowania kwestii rasowej i zagadnień z nią związanych. Będziemy musieli również gruntownie rozprawić się z wrogimi sprzeciwami, przekłamaniami i kłamstwami, które już stały się głośne.

Zadanie, które sobie postawiliśmy, jest niezwykle wielkie, a jednak stanowi zaledwie małą część całego zadania odnowy Niemiec.

Wszelki wysiłek byłby daremny, gdyby determinacja aż do śmierci i niepohamowana wola przywódca nie pracował na rzecz skuteczności idei.

Nawet najsilniejsza wola poszłaby na marne, gdybyśmy nie nosili w sercach niezachwianie jasnego obrazu tego, jak powinno wyglądać to państwo niemieckie – Niemcy, ziemia naszych ojców i dzieci – według naszej woli – po naszym zwycięstwie!

Machine Translated by Google

1. Fundamenty

Podstawy moralne

Podstawą narodowosocjalistycznej sztuki rządzenia jest całkowita odpowiedzialność wobec narodu i wobec samego siebie.

„Interes publiczny ponad interesem własnym” – to pierwsza zasada narodowego socjalizmu.

Może wydawać się dziwne, że taka zasada musi być powszechnie przyjęta dla państwa, gdyż znamy z historii okresy, w których dobrobyt ogółu był w umyśle władców fundamentem ich przywództwa. Jeśli dziś konieczne jest stawianie tej zasady ponad wszelkimi innymi względami, jest to jedynie wyrazem faktu, że obecne warunki publiczne są dalekie od wyrazu tego jedynego słusznego nastawienia politycznego. W tej pierwszej zasadzie dostrzegamy również, jak ściśle moralność i ekonomia są ze sobą powiązane.

Interes publiczny przed interesem własnym jest przede wszystkim nakazem moralnym. Jednocześnie jednak z doskonałą klarownością językową wyraża hierarchiczny porządek między dobrobytem ogółu a uzasadnionym dążeniem jednostki do osobistego dobytku i własności. Ta narodowosocjalistyczna zasada w żaden sposób nie wyklucza zatem własności prywatnej. Wręcz przeciwnie: narodowy socjalizm w pełni i całkowicie uznaje znaczenie własności. Wie, że własność osobista i prawo do swobodnego rozporządzania dobytkiem stanowią fundament każdej ekonomii, a ponadto każdej wyższej kultury; ale narodowy socjalizm uznaje również, że dla uznania własności prywatnej konieczne jest wytyczenie bardzo wyraźnych granic, to znaczy tam, gdzie własność staje się jedynie narzędziem władzy i jest stosowana w sposób wyzyskujący, godzący w dobrobyt ogółu.

Chyba nie ma nikogo poważnie myślącego, kto chciałby zaprzeczyć tej pierwszej zasadzie w tej ogólnej formie. Trudność polegać będzie na właściwej ocenie interesów publicznych w porównaniu z interesami jednostki prywatnej. Pomimo niewątpliwie istniejących
Zgodnie z obowiązującą wśród nas zasadą, że interes publiczny musi być ważniejszy od interesów prywatnych, co znamienne, zgodnie z obowiązującymi u nas ideami prawnymi, właśnie w odniesieniu do formy korzystania z własności, nie ma żadnych ograniczeń moralnych wykraczających poza odpowiedzialność karną. Z pewnością zabronione jest stosowanie przemocy wobec bliźniego (wymuszenie, zabójstwo,
zabójstwo – zdrada i bezprawne wzbogacenie itp.), ale nigdy i nigdzie nie zakazano gromadzenia niezmierzonego bogactwa i korzystania z często wątpliwych środków technicznych bankowości i giełdy. Co więcej, prawo daje każdemu wierzycielowi prawo do bezwzględnego pozbawienia dłużnika zalegającego ze spłatą jego domu i mienia w przypadku niekorzystnych warunków –
Choroba, śmierć, wady rozwojowe, nieurodzaj i głód – uniemożliwiają wywiązanie się z zaciągniętych zobowiązań. Każdy doświadczony sędzia może przytoczyć niezliczone przypadki, w których nasze sztywne prawo zniszczyło byt gospodarczy, w których wszelkie zdrowe poczucie sprawiedliwości zbuntowało się przeciwko wydaniu ciężko pracującego, sumiennego człowieka, którego jednak chwilowo prześladował pech, pod brutalną presję i szpony wierzyciela.

Nieograniczone uznawanie prawa osobistego do roszczeń właściwych i prawnych musi logicznie prowadzić do szkodzenia interesowi publicznemu poprzez egoistyczne wykorzystywanie tej zasadniczo odwróconej, antyspołecznej idei prawnej, stojącej w sprzeczności z naszą państwową zasadą „Interes publiczny przed interesem osobistym”.

Machine Translated by Google

W przeciwieństwie do fałszywej, fundamentalnej formuły panującej wśród nas, kapitalistycznej, istnieje druga skrajność – marksistowska idea państwa i ekonomii. Fundamentalną ideą tej formy gospodarczej jest negacja własności prywatnej. Doktryna marksistowska posuwa się nawet do bezpośredniego tłumaczenia własności jako „kradzieży" (Proudhon)15. Domaga się ona, w obcym żargonie, tak niezrozumiałym zwłaszcza dla niemieckich proletariuszy, „wywłaszczenia wywłaszczycieli"16 – innymi słowy, wywłaszczenia! Ta doktryna niszcząca państwo, naród, kulturę i gospodarkę znalazła swoje skrajne, ale logiczne urzeczywistnienie w rosyjskim bolszewizmie. W aspekcie ekonomicznym skrajność tę można streścić w zdaniu:

"Wszystko należy do wszystkich".

Mamy tu do czynienia z depersonalizacją własności, z przeniesieniem wszelkiej własności na anonimową własność całości.

Z drugiej strony, wciąż panująca wśród nas skrajność nieograniczonego prawa własności doprowadziła nas już do ostatniego stopnia przed świątynią boga Mamona, na której drzwiach widnieje złoty napis: „Wszystko należy do Jednego". Nawet ta przerażająca forma ekonomiczna musi prowadzić do depersonalizacji własności – tylko w inny sposób – w ten sposób, że ostatecznie cała pracująca ludzkość zostaje wtłoczona w przerażającą niewolę długów anonimowej władzy finansowej.

W jaskrawym kontraście do opisanych właśnie skrajności ekonomicznych marksistowskiego socjalizmu i wysokokapitalistycznego mamonizmu zachodnich demokratów, ideał ekonomiczny narodowego socjalizmu wymaga realizacji zasady: „Każdemu, co jego".

Właśnie w tej zasadzie moralność i ekonomia znów są ze sobą najściślej powiązane. Wyeliminowanie zasad moralnych z życia gospodarczego jest w istocie tak charakterystyczne dla współczesnej gospodarki, w której to właśnie przewaga posiadania, przebiegłości, sztuka unikania władzy państwowej nawet w najbardziej ryzykownych transakcjach przechyla szalę. Rzut oka na tysiące przeważnie mrocznych istot, które dopuszczają się niecnych czynów we wszystkich dużych miastach, rozporządzając fantastycznymi sumami, rzut oka na liczne procesy sądowe, które trafiają do sądu pomimo oporu uczestników, pokazuje nam, jak przerażająco zepsuta jest współczesna moralność gospodarcza. Rozważmy, w przeciwieństwie do tego, przerażającą nędzę w kręgach klasy średniej i pracujących w związkach małżeńskich ludzi, którzy nie są już w stanie zapłacić za mleko i chleb dla swoich niemowląt i dorastających dzieci. Powiedzmy sobie jasno, że generalnie w wielu, wielu przypadkach, przy uczciwej pracy, trudno jest zarobić na podstawowe potrzeby życiowe, zwłaszcza

gdy trzeba opiekować się dziećmi i je wychowywać. Niedola intelektualistów i wolnych zawodów przekracza wszelką miarę; artyści najwybitniejsi, zwłaszcza gdy ich orientacja nie odpowiada dominującej dziś żydowskiej orientacji smaku, są katowani głodem; autentyczne niemieckie wiersze nie mogą być wystawiane publicznie. Lecz nieopisana jest rozpacz tych, którzy przez nieudolne zarządzanie państwem w zakresie polityki finansowej zostali oszukani z oszczędności, drobnych emerytów i rencistów, inwalidów wojennych, zmuszonych do pomocy charytatywnej, a także wszystkich tych, którzy polegali na pewności obligacji państwowych, a także na stabilności naszej waluty narodowej i pokryciu marki złotem. Taki stan rzeczy to rozkład gospodarki – anarchia. Pracowitość jest wynagradzana niedostatecznym wynagrodzeniem, lenistwo jest nagradzane, uczciwy handel cierpi niedostatek, niezdrowy handel, handel pośredni, spekulacja prosperuje najlepiej. Im wyższa kulturowo produkcja, tym gorsze wynagrodzenie można uzyskać. Zaufanie odwdzięcza się

15 Pierre Joseph Proudhon (1809-1865) stwierdził w swoim dziele z 1840 r. Qu 'est-ce que la proriete? że „la propriete c'est le tom".

16 To sformułowanie, zapożyczone z francuskiego „Texpropriation des expropriates", użyte jest przez Marksa w „Kapitale", I, rozdz. 24: „Ostatnia godzina wybija, gdy wywłaszczający zostają wywłaszczeni".

Machine Translated by Google

zdrada, i to ze strony państwa, które powinno być obrońcą prawa i sprawiedliwości, obrońcą moralności publicznej.

Nie musimy już w ogóle wskazywać na korupcję w życiu publicznym, judaizację i zubożenie prasy oraz na żałośnie bezsilne i niegodne kierownictwo naszej polityki zagranicznej, aby wykazać skrajne upodlenie naszego życia publicznego i naszej moralności gospodarczej.

Przeciwko temu materialistycznemu zubożeniu i skażeniu życia publicznego narodowosocjalistyczna idea państwa stawia sprawdzoną od dawna zasadę państwa i gospodarki: „Każdemu, co jego ", ale przede wszystkim „Interes publiczny ponad interes własny". Podnosząc tę zasadę do rangi naczelnej zasady państwa narodowosocjalistycznego, narodowy socjalizm nawiązuje do najlepszych i najwspanialszych okresów niemieckiej historii.

„Suum cuique"17 było już zasadą ekonomiczną zdrowego niemieckiego wczesnego średniowiecza, ale szczególnie przez długi czas zapewniano ją poprzez organizację cechów, gdzie każdemu przydzielano własną pracę. Wspólna praca mistrza i ucznia za pół lub jedną trzecią pensa zapewniała robotnikowi dochód, lepsza praca i wydajność znajdowały uznanie i nagrodę, a w przypadku wybitnych osiągnięć – sławę i wysokie zarobki.

„Suum cuique" zdobi również najwyższe pruskie odznaczenie, Order Czarnego Orła, choć tutaj w szczególnym sensie, że jego korona należy się szczególnym zasługom. Właśnie ta interpretacja odpowiada w sposób szczególny narodowemu socjalizmowi – nie tyle dlatego, że chodzi tu o dworskie odznaczenia czy jednostronne honorowanie służby wojskowej, ile dlatego, że wyraża się w niej moralna treść nagradzanego wypełniania obowiązku wobec państwa i narodu, wypełniania obowiązku bezinteresownie, bez intencji i uprzedniego dbania o brzęczące pensje, z odsunięciem osobistych interesów na dalszy plan, zrodzonego z wewnętrznego, nieodpartego poczucia odpowiedzialności wobec państwa i narodu.

My, narodowi socjaliści, rozszerzamy tę zasadę również w drugą stronę, dołączając do zasady „każdemu, co jego", panującej w niemieckim średniowieczu, oraz do idei „zasłużyć na koronę" państwa Fryderyka, z największym naciskiem: „Przestępcy na swoją karę!". Każdemu, co jego, zasłużyć na koronę, każdej porządnej i uczciwej pracy należne wynagrodzenie, każdemu szczególnemu wysiłkowi należne wyższe wynagrodzenie, każdemu biednemu i każdemu, kto niewinnie popadł w tarapaty finansowe, należy się odpowiednia pomoc z funduszy publicznych, ale w równym stopniu wszystkim, którzy działają wbrew moralności publicznej i uczciwości ekonomicznej – zasłużona kara.

Podkreślamy jednak, że w żaden sposób nie leży w zakresie obowiązków państwa narodowosocjalistycznego nadzór nad obywatelem w sprawach gospodarczych, a gospodarka najlepiej prosperuje, będąc wolna, w miarę możliwości, od biurokratycznego nadzoru. Wiemy również, że zmniejszenie ryzyka w przypadku każdego obywatela poprzez państwo – a raczej w sensie Naumanna „człowieka wolnego od ryzyka", czyli człowieka, którego podstawowe byty państwo powinno zapewnić – przyniosłoby dokładnie odwrotny skutek niż ten, którego oczekiwał Naumann.18 Obowiązek państwa musi ograniczać się do tworzenia warunków dla gospodarki, która sama się utrzymuje.

---

[17] Każdemu co jego

18 Friedrich Naumann (1860–1919) był protestanckim teologiem i politykiem liberalnym, który założył w 1896 roku organizację non-profit „Die Hilfe" i propagował formę liberalizmu społecznego w swoim czasopiśmie „Die Hilfe". Po I wojnie światowej Naumann został pierwszym przewodniczącym Niemieckiej Partii Demokratycznej (DDP).

Machine Translated by Google

jak najbardziej wolne od przerażających zjawisk lichwiarskich, które są znane we współczesnym kapitalistycznym państwie odsetkowym.

Dobrobyt państwa musi zatem na nowo stać się najwyższym prawem, a sprawność państwa musi stawiać zasadę „interes publiczny przed interesem własnym” ponad wszelkie inne względy.

Obecnie jednak zasada ta sprawia, że wśród mężów stanu, pracowników państwowych i osób zajmujących wybitne stanowiska w życiu publicznym konieczna jest cecha, która dziś niemal całkowicie zanikła w rządzie i życiu publicznym – odpowiedzialność.

Całe nasze życie publiczne stoi dziś pod znakiem nieodpowiedzialności. Delegaci nie ponoszą odpowiedzialności za to, co robią i mówią w parlamencie – mówi się o nich „odporni na”. Desperackie określenie, gdy przypomnimy sobie, że to wyrażenie pochodzi z medycyny, gdzie mówi się, że organizm jest już tak nasycony truciznami, że nowo wstrzyknięte trucizny szkodzą mu znacznie mniej lub wcale, podczas gdy zdrowy organizm umarłby od nich. Frakcje nie ponoszą odpowiedzialności za decyzje większości, ministrowie nie ponoszą odpowiedzialności za wykonywanie swoich obowiązków, ponieważ są jedynie funkcjonariuszami partii, które uczestniczą właśnie w tworzeniu rządu. Jeśli coś pójdzie nie tak, ludzie rzeczywiście ponoszą największe straty, ale tak zwanego odpowiedzialnego ministra zastępuje jedynie kolejny, równie nieodpowiedzialny funkcjonariusz partyjny. O prawdziwej odpowiedzialności nie ma mowy.

Już w epoce boskiego prawa królów odwoływanie się do Wszechmogącego było, niestety, aż nazbyt często szczególną formą nieodpowiedzialności panujących panów – (nieliczne wyjątki, dla których odpowiedzialność wobec boga była równoznaczna z poczuciem odpowiedzialności wobec ludu, są wyraźnie uznawane). Ogólnie jednak, ten drogi bóg był zawsze, w ostatecznym rozrachunku, jedynie wygodną tarczą ochronną, za którą mogła się skrywać – na drabinie urzędnika odpowiedzialnego tylko przed swoim przełożonym, ministra odpowiedzialnego tylko przed swoim królem i władcy odpowiedzialnego tylko przed swoim bogiem – najbardziej niewiarygodna nieodpowiedzialność klasy rządzącej i jej przedstawicieli w stosunku do rzeczywistych potrzeb życiowych ludu.

Narodowy socjalizm będzie musiał radykalnie usunąć tę sankcjonowaną przez państwo nieodpowiedzialność.

Nad bramą wjazdową do państwa narodowosocjalistycznego będzie widniał żelazny napis „Najwyższa odpowiedzialność” . Temu, kto ma zaszczyt stać na czele interesów wielkiego narodu, nie sposób wystarczająco mocno przypomnieć o jego odpowiedzialności. W istocie, tylko ten może być przywódcą, który nosi w sercu to najgłębsze poczucie odpowiedzialności. Dla wszystkich pracowników państwowych i osób zaangażowanych w życie publiczne odpowiedzialność ta ma być szczególnie określona i wykonywana z bezwzględną surowością. Tylko w ten sposób można, że tak powiem, rzeczywiście wymusić odbudowę. Tylko w ten sposób może odrodzić się i rozwinąć to, co najcenniejsze, co pozwoli przywódcy i narodowi na nowo stać się prawdziwą wspólnotą narodową i historyczną – zaufanie. A z zaufania może na nowo wyrosnąć wiara, która, dzięki odpowiedzialności przywódcy, przyniesie odnowę i odnowę Niemiec, przebudzenie niemieckiej duszy, w nacjonalistycznym stanie pracy i działania, w którym każdy odnajdzie swoją własną.

Machine Translated by Google

Podstawy ekonomiczne

W zdrowym organizmie gospodarczym nie można rozdzielać moralności i gospodarki narodowej. W przeciwnym razie gospodarka cierpi najdotkliwiej, zwłaszcza w odniesieniu do najcenniejszego zadania każdej gospodarki – zaspokajania popytu. Bez wiary w handel, bez pracowitości, bez lojalności urzędników i robotników, żadna praca nie może prosperować.
Efektywność, sprawiedliwość, duch przedsiębiorczości, energia i wzajemne zaufanie między wszystkimi podmiotami zaangażowanymi w przedsięwzięcie gospodarcze to niezbędne warunki rozwoju każdej gospodarki. Wystarczy o tym wszystkim wspomnieć, by docenić ich wyjątkowe znaczenie.
Każdy, kto musiał być aktywny gospodarczo w teraźniejszości i niedawnej przeszłości, wie, jak bardzo brakuje dziś tych wspaniałych rzeczy. I kto ostatecznie ponosi szkody zbawczych doktryn marksizmu i jego metod operacyjnych, strajków, sabotażu oraz niedbałej i niechlujnej pracy? – Ale ostatecznie tylko sama ludność, która poprzez takie dezintegrujące państwo i naród doktryny utraciła wszelkie poczucie wspólnoty i widzi swoje najważniejsze dzieło w walce klasowej. Dlatego do tej strony należy również skierować skargi, rozbrzmiewające zwłaszcza z obozów nacjonalistycznych, że nie jesteśmy już narodem, że powinniśmy najpierw na nowo nim się stać, jeśli chcemy odzyskać utraconą pozycję władzy i pozycję międzynarodową.

Te skargi są uzasadnione, ale z narzekaniem nie idzie się naprzód. Marksizm nie wahał się urzeczywistnić swego ideału ekonomicznego i politycznego, gdy tylko miał ku temu możliwości, nie cofał się przed brutalnym tłumieniem dysydentów: w Rosji na zawsze uciszył swoich wrogów, mordując całą burżuazyjną inteligencję, u nas zaś – poprzez prawa chroniące republikę.19 Zdobycie władzy politycznej jest oczywiście warunkiem wstępnym każdej reformy gospodarczej czy politycznej na szczeblu krajowym. Wiemy to równie dobrze, jak komuniści i socjaldemokraci, ale chcemy władzy politycznej nie dla niej samej, nie po to, by wykorzystać zdobytą pozycję władzy przeciwko określonej klasie, lecz by stworzyć warunki do pokoju gospodarczego wśród towarzyszy narodowych, zjednoczonych we wspólnocie pracy. Zaspokojenie popytu20 jest zadaniem gospodarki narodowej – a nie rentowność, która dziś jest niemal jedynym czynnikiem decydującym o produkcji dóbr. Z tą fundamentalną postawą narodowego socjalizmu wkraczamy w zdecydowaną opozycję wobec podstawowych idei ekonomicznych państwa kapitalistycznego. Nie to, co było konieczne, było produkowane na pierwszym miejscu, lecz to, co było opłacalne. Wszystko, co nie dawało obietnicy wystarczających odsetek i dywidend, od początku nie było podejmowane. Szczególnie dobitnym przykładem szaleństwa rentowności obecnej gospodarki kapitalistycznej opartej na odsetkach może być fakt, że budownictwo mieszkaniowe, pomimo ogromnego zapotrzebowania na mieszkania – a zatem pomimo najpilniejszej potrzeby – po prostu nie jest realizowane, ponieważ jest nieopłacalne! To, że budownictwo mieszkaniowe, rozpatrywane w kategoriach polityki narodowej w wyższym sensie, rzeczywiście byłoby opłacalne, nie wymaga w tym miejscu dalszych wyjaśnień, lecz wynika wprost z tego, co zostało powiedziane, zwłaszcza w odniesieniu do zadań socjalnych państwa. Co więcej, jeśli ludzie głodują i marzną, to gospodarka kapitalistyczna nastawiona na zysk w żaden sposób nie widzi swojego obowiązku w zaspokajaniu tej potrzeby poprzez produkcję tanich i dobrych butów, ubrań, bielizny itp., ponieważ przy obniżonej zdolności nabywczej ludności nie jest to „opłacalne”. Z drugiej strony, przemysł dóbr luksusowych we wszystkich dziedzinach jest w pełnym rozkwicie, ponieważ nigdy wcześniej bogactwo zdobywane bez wysiłku nie było tak łatwo dostępne.

[19] W Niemczech po wojnie obowiązywało podobne prawo – Federalna ustawa o ochronie Konstytucji (Bundesverfassungsschutzgesetz), uchwaloną w 1950 r.

[20] Przez zaspokajanie popytu należy rozumieć zaspokojenie, poprzez przystępne ceny, niezbędnych do życia potrzeb ogół wszystkich, którzy są połączeni we wspólnotę narodową.

Machine Translated by Google

Pragnie otaczać się czystym luksusem, jak dziś. Ale kapitalistyczna idea rentowności staje się w rzeczywistości ekonomicznym nonsensem w gałęziach naszej gospodarki, które dziś rządzą wszystkim, w systemie bankowym i giełdowym. Fakt, że banki rządzą, dowodzi w sposób najbardziej uderzający ekonomicznej bezsensowności idei kapitalistycznej. Dzięki „produkcjom" banków i giełd nigdy jeszcze nie nakarmiono dziecka, nigdy nie ubrano zmarzniętego człowieka, ogólnie rzecz biorąc, nigdy nie zaspokojono nawet najmniejszego zapotrzebowania na życie. To stwierdzenie nie jest wcale demagogicznym sloganem, nie uwzględnia nawet zbędności instytucji transakcji pieniężnych, pokazuje jedynie z całą jasnością, jak ogromna różnica istnieje między prawdziwie narodowym zaspokajaniem popytu, takim jak życzenia narodowosocjalistyczne, a całkowicie prywatno-kapitalistycznie zorientowaną gospodarką opartą na zysku.

Nawet państwo narodowosocjalistyczne będzie miało swoje banki i inne instytucje finansowe, ale nie będą one już władcami gospodarki narodowej, lecz jej sługami, pieniądz nie będzie już panem państwa i narodu, lecz tylko niezbędną pomocą przy wymianie towarów.
Wiemy doskonale, że ta walka z kapitałem bankowym i giełdowym będzie najtrudniejszą walką dla ruchu narodowosocjalistycznego, gdyż dziś największa pełnia władzy, jaką kiedykolwiek miał glob, jest skoncentrowana w rękach kapitału bankowego i giełdowego.
To walka na śmierć i życie o władzę, o której przeciwnik wie lepiej niż większość naszych przyjaciół i zwolenników. Ta walka będzie o wiele trudniejsza, ponieważ całe grupy społeczne wciąż tkwią w szaleństwie zyskowności.

Fundamentalnym pytaniem, na które należy w tym miejscu raz jeszcze jasno odpowiedzieć, jest pytanie o to, jak narodowy socjalizm zasadniczo odnosi się do własności. Z fundamentalnych obserwacji z pierwszego rozdziału, a zwłaszcza z opisanej tam fundamentalnej opozycji wobec socjalizmu marksistowskiego, wynika, w sposób naturalny, dla narodowego socjalizmu fundamentalne uznanie własności. To uznanie własności prywatnej jest zbyt głęboko zakorzenione w życiu aryjskim. Twórczy umysł, który rozpoznaje środowisko, który kontempluje środowisko, aby stworzyć i ukształtować z niego jego świat, twórczy człowiek, który czerpie jego owoce z ziemi poprzez ciężką pracę, który osiedla się, buduje dla siebie domy i miasta, który, osiedliwszy się i zakorzeniony w kręgu swoich krewnych, swoich towarzyszy rasowych, człowiek, który następnie podąża tą zakorzenioną w ziemi infrastrukturą ku wyższej kulturze i tworzy dla siebie swój – ten – świat w wyższym sensie intelektualnym, w dziedzinach filozofii, poezji, muzyki, sztuki i rzeźby – ten człowiek z pewnością nie może pojąć tego inaczej, niż że dzieła jego rąk, które zrodziły się z jego własnych, są również jego własnością. Z tej wiedzy o twórczym człowieku wynika bezpośrednio szacunek dla własności innych i powstaje prawo.

W fundamentalnej i nieprzejednanej opozycji do umysłu twórczego stoi chciwy, złodziejski umysł innych ludzi, inaczej usposobionych, którzy nigdy nie zaznali tchnienia stworzenia, którzy niespokojnie przemieszczają się z miejsca na miejsce, którzy nigdy nie mogli zapuścić korzeni, którzy nie wyrośli ekspansywnie i z ziemi, w długim rozwoju ku coraz wyższej kulturze, lecz ze swoim niespokojnie poruszającym się umysłem i pieniędzmi, przemieszczali się z kraju do kraju, gdy „wypasali" poszczególne miasta lub połacie ziemi. Nawet na polach narodów twórczych Żyd pozostawał zasadniczo dość daleko od faktycznej produkcji, nie znamy Żyda jako rolnika, nie jako rzemieślnika, nie jako inżyniera czy mistrza budowlanego, nie jako robotnika fabrycznego i najemnego, a prawdziwy geniusz twórczy jest mu obcy nawet w sztukach pięknych i naukach ścisłych. Umysł poruszający rozpoczyna swoją charakterystyczną aktywność dopiero tam, gdzie dzieło zostało stworzone twórczą ręką, przedmiot został wyprodukowany, tam chciwy umysł wie, jak zdobyć te dobra dla

Machine Translated by Google

siebie i obracać nimi dla własnej korzyści finansowej. Nie po to, by zaspokoić popyt gospodarczy kraju, lecz by osiągnąć jak najwyższy zysk z tego przepływu produkcji do konsumpcji, ustanowił się pomiędzy producentem a konsumentem – powstał handlowiec. Dziś handlowiec i kantor wymiany walut stał się zarządem i panem bankowym. Gospodarka całego świata została wywrócona do góry nogami w najbardziej absurdalny sposób. Umysł sprytny, pomysłowy, odważny, kreatywny i produktywny już nie rządzi; rządzi umysł przewrotny, niezdolny do stworzenia czegokolwiek własnego, wyzyskujący i chciwy. Pieniądze rządzi pracą i krwią.

Ruchomy umysł Żyda sprawił, że wszystko stało się mobilne, nawet ziemia dzięki hipotekom, największe, długo istniejące gałęzie przemysłu dzięki anonimizacji i spółce akcyjnej, a dzięki państwowej gospodarce obligacyjnej kapitał międzynarodowy oddzielił nawet rządy od ich obywateli. Dziś rządy są w całości uzależnione od wielkiego kapitału pożyczkowego, a w stosunku do swoich obywateli są jedynie poborcami odsetek dla swoich anonimowych panów z Wall Street, londyńskiego City i Paryża.

Te krótkie obserwacje ujawniły nam najgłębszy sekret nieprzejednanej opozycji między narodami twórczymi a chciwym Żydem. „Aryjczyk tworzy, Żyd zagarnia świat dla siebie.

W tym miejscu można krótko dodać, że istnieje bardzo subtelna różnica między własnością a posiadaniem. Posiadanie wcale nie musi być własnością, posiadanie nie może być samostworzone. W przypadku posiadania pochodzenie posiadania nie jest kwestionowane. Żyd przejął w posiadanie własność ludów aryjskich i teraz rządzi twórcami poprzez swoją władzę finansową. Ta abstrakcyjna forma własności w postaci roszczeń prawnych, obligacji, hipotek itp. uczyniła cały dzisiejszy świat podległym kapitałowi poprzez odsetki. Forma ekonomiczna kapitalizmu odsetkowego generalnie nie zna granic posiadania, pozwala całym narodom, z całym ich dorobkiem, stać się podległymi odsetkom garstki magnatów bankowych i giełdowych.

Przeciwko tej niemało przerażającej, opartej na interesach, rozbójniczej gospodarce, narodowy socjalizm stawia ograniczenie prawa własności. Zasada tego ograniczenia tkwi w zdaniu: „Interes publiczny przed interesem własnym”. To, że tę granicę własności można podwyższyć, wynika z faktu, że narodowy socjalizm w żadnym wypadku nie odrzuci nawet największych zakładów przemysłowych, o ile pozostają one w prywatnej własności twórców (mowa tu o Kruppie, Mannesmannie, Thyssenie itd.), jako sprzecznych z interesami ogółu, zwłaszcza gdy właściciele tych wielkich zakładów mają wyczucie i rozumieją kwestie społeczne oraz potrafią znaleźć właściwe granice między odpowiednim zyskiem własnym z produkcji, adekwatną ceną sprzedaży i zaspokajaniem popytu gospodarki narodowej a odpowiednią i godną formą udziału siły roboczej w przychodach zakładów.

W tym miejscu przechodzimy do krótkich, podstawowych obserwacji na temat zewnętrznych form produkcji. Silnie rozwijająca się gospodarka niemiecka przed wojną charakteryzowała się bardzo korzystną mieszanką wielkich, średnich i małych przedsiębiorstw. Ogólnie rzecz biorąc, w tendencji do wielkiego biznesu rzeczywiście kryje się zagrożenie dla gospodarki narodowej, o ile kolejny krok ponad wielkim biznesem nie służy już zaspokajaniu popytu, lecz wysokim interesom kapitalistycznym, dominacji na rynku i dyktaturze cen. Niemniej jednak, jest oczywiste, że niektóre gałęzie przemysłu mogą funkcjonować jedynie jako wielkie przedsiębiorstwa. Dotyczy to tych gałęzi przemysłu, które ogólnie określamy mianem przemysłu ciężkiego. Nie wdając się w szczegóły, można zasadniczo stwierdzić, że państwo narodowosocjalistyczne nie ma powodu, by dążyć do fundamentalnych zmian w tych zewnętrznych formach gospodarki. Narodowy socjalizm odrzuca wszelkie formy „socjalizacji lub nacjonalizacji” w marksistowskim sensie. Nasz ideał ekonomiczny wymaga jak największej

Machine Translated by Google

Liczba ekonomicznie wolnych istnień, właśnie w sektorze średnich i małych przedsiębiorstw. Wiemy, że tylko ludzie wolni i niezależni, którzy mogą swobodnie dysponować swoją pracą i dochodami z pracy, są przepełnieni poważnym poczuciem odpowiedzialności za swoją pracę, że tylko na tej ziemi rodzą się silne osobowości i że tylko na ziemi wolności i odpowiedzialności rozwija się poczucie wspólnoty, które jednoczy tych, których łączy wspólna praca, we wspólnotę życia i losu, czyniąc z nich wolny, świadomy siebie naród.
Tylko na takim gruncie dobrobyt jednostki może iść w parze z dobrobytem ogółu.

O granicach państwa i gospodarki

Manczesterizm i socjalizm państwowy stoją na przeciwległych biegunach, jeśli chodzi o wyznaczanie granic, których państwo musi przestrzegać w swojej interwencji w gospodarkę. Pierwsza doktryna domaga się jak największej wolności od wszelkiej państwowej opieki, a najlepiej, aby państwo zostało zdegradowane do roli stróża nocnego. Socjalizm państwowy uważa, że większością przedsiębiorstw najlepiej zarządzać i administrować samo państwo. Najbardziej skrajne formy socjalizacji lub nacjonalizacji, czyli rosyjskiego terminu oznaczającego zarządzanie przedsiębiorstwami przez wszystkich, pokazały każdemu, kto bezstronnie i z absolutną jasnością obserwował eksperymenty socjalistyczne, że takie komunistyczne formy produkcji są na dłuższą metę niewykonalne.
Ten, kto śledził nasze wyjaśnienia dotyczące podstaw gospodarki, bez trudu rozpozna wewnętrzne przyczyny tego zjawiska. Z jednej strony tłumienie przedsiębiorczości, brak motywacji zysku, eliminacja konkurencji, z drugiej strony przymus pracy, stosowany bezlitośnie przez Sowietów, musi ograniczyć korzyści płynące z produkcji do minimum.

Stopniowa, łagodniejsza forma „kontroli państwowej” nad przedsiębiorstwami, jaką znamy z niemieckiego życia gospodarczego, ma być z powodzeniem stosowana jedynie w różnych dziedzinach gospodarki publicznej. W dziedzinach, w których gospodarka konkuruje z wolną gospodarką, zwłaszcza w sektorze dużej produkcji przemysłowej (węgiel), sukces komercyjny jest znacznie ograniczony w porównaniu z wolną gospodarką, która jest w stanie podejmować wszystkie istotne decyzje szybciej i niezależniej, niż jest to koniecznie możliwe w przypadku przedsiębiorstw państwowych. Aby właściwie ocenić, które przedsiębiorstwa nadają się do kontroli państwowej, musimy mieć jasność co do tego, jaką pozycję państwo zajmuje w całym funkcjonowaniu gospodarki narodowej.

Wyjaśniliśmy, że narodowy socjalizm postrzega zadanie ekonomii w zaspokajaniu popytu. Producent i konsument, wytwórca i użytkownik, to dwaj główni uczestnicy każdej gospodarki. Teraz wiemy, że użytkowanie jest, ostatecznie, zawsze i wszędzie czysto indywidualne, lub wyrażone bardzo jasno: każdy kawałek chleba może być rzeczywiście skonsumowany tylko przez jedną osobę, ubrania są również przeznaczone wyłącznie do użytku osobistego, dekret zapewnia w dowolnym momencie dach nad głową jedynie małemu, powiązanemu kręgowi, miejsce pracy daje w dowolnym momencie pozycję jedynie być może większej, ale wciąż ograniczonej liczbie towarzyszy pracy, więc w ogóle nie możemy mówić o wspólnej konsumpcji lub użytkowaniu produktów. Jeśli zatem konsumpcja jest, ostatecznie, indywidualna, to samo dotyczy również produkcji, produkcji dóbr. Im bardziej wartościowy jest produkt pracy produkcyjnej, tym wyraźniejsze staje się, że powstaje on jedynie z wysoce osobistej siły t
W przypadku dzieł umysłu w dziedzinie nauki i sztuk pięknych, w dziedzinie wynalazków i odkryć technicznych jest to od razu oczywiste, ale nawet w przypadku dzieł zebranych w

21 Manchesteryzm to szkoła myśli ekonomicznej, która narodziła się w XIX wieku w Manchesterze jako reakcja na protekcjonistyczne ustawy Cora z 1815 i 1846 roku. Opowiadała się za wolnym handlem i wspierała przemysłowców, sprzeciwiając się agrarnym interesom arystokracji ziemskiej. Głównymi orędownikami tego ruchu byli Richard Cobden (1804–1865) i John Bright (1811–1889).

Machine Translated by Google

W przedsiębiorstwach o charakterze fabrycznym, w których mechanizacja za pomocą maszyn tłumi niemal całkowicie indywidualną pracę człowieka, ostatecznie nadal obowiązuje zasada, że para butów, którą wytwarza właśnie ten pracownik, może być wyprodukowana tylko przez niego, a nie przez kogoś innego. Jakość produktów jednak spada wraz ze wzrostem mechanizacji. Już w rolnictwie obowiązuje stara zasada: „Oko pana tuczy bydło", czyli tylko osobista opieka hodowcy daje najwyższe rezultaty.

Wszystkie próby wprowadzenia gospodarki komunistycznej kończyły się za każdym razem całkowitą porażką. Musimy zatem stanowczo stwierdzić, że zarówno konsumpcja, jak i produkcja stoją w sprzeczności z socjalizacją. Skoro tylko ludzkość porzuciła pierwotne formy ekonomiczne gospodarki indywidualnej w rodzinie i przeszła do bardziej złożonych form ekonomicznych poprzez podział pracy, tworząc wielkie wspólnoty państwowe, między produkcją a konsumpcją pojawiło się coś nowego – handel i system finansowy.

Ta prosta, ekonomiczno-filozoficzna obserwacja dostarcza nam najwyraźniejszego dowodu na to, w jakich dziedzinach państwo musi ograniczyć swoją działalność gospodarczą. Od razu widać, że chodzi tu o sprawy, którymi każda jednostka jest w równym stopniu zainteresowana. I logiczne jest, że państwo znajdzie tu zakres swoich obowiązków jako ucieleśnienie wspólnych interesów.

Jeśli nasza filozofia ekonomiczna jest słuszna, państwo musiało dokonać czegoś wzorowego w jednej z tych dziedzin, jeśli już próbowało swoich sił w którejś z nich. Dokonało tego również w dziedzinie transportu. Działania niemieckich władz kolejowych przed wojną były wręcz wzorowe i są takie do dziś, o ile dawna wierność obowiązkom i sumienność wciąż rządzą. Często przypisuje się również niepaństwowemu systemowi kolejowemu w Ameryce szczególną doskonałość; jest to również trafne w pewnym kontekście, o ile ruch odbywa się znacznie swobodniej, a wielu drobnych trudności, które u nas wiążą się z systemem biurokratycznym, nie dałoby się uniknąć. Nawet budowa lokomotyw o dużych rozmiarach w Ameryce budziła wcześniej wśród nas zdumienie, ale głównym powodem tego był fakt, że szerszy rozstaw kół amerykańskiej sieci kolejowej rzeczywiście ułatwiał to technicznie. Ale to nie jest aspekt transportu, lecz fakt techniczny, który nie należy do zakresu naszych obserwacji. Z drugiej strony, o wiele ważniejsze dla naszego pytania jest bezpieczeństwo transportu kolejowego. W tej dziedzinie koleje niemieckie stale zdawały sobie sprawę z tego najważniejszego zadania transportu państwowego i mogą również poszczycić się reputacją, że zrobiły wszystko, co było możliwe, technicznie i organizacyjnie. Z jaką nieodpowiedzialną lekkomyślnością życie pasażerów było zagrożone w tej dziedzinie, właśnie w kolejach amerykańskich i francuskich, wyłania się historia wypadków kolejowych na kolejach amerykańskich i francuskich przed nacjonalizacją, dopóki służyły one lekkomyślnemu dążeniu do zysku paryskich Rothschildów. – Zatem nawet tutaj ponownie dostrzegamy fundamentalną sprzeczność między kapitalistyczną ideą rentowności a ideą obowiązku gospodarki zaspokajającej popyt.

Zadaniem handlu jest przede wszystkim służenie gospodarce narodowej poprzez bezpieczny, szybki i tani transport towarów i osób do miejsc ich użytkowania lub pracy. Kwestia rentowności pojawia się dopiero na drugim miejscu w przedsiębiorstwie państwowym, ewentualnie jest to jedynie kwestia polityki celnej. Do handlu należy oczywiście również system pocztowy i telegraficzny. Nawet w tym przypadku wystarczy jedynie chlubna pamięć o osiągnięciach niemieckiej administracji pocztowej i telegraficznej, aby pokazać, jak bezpiecznie, szybko i niezawodnie państwo wypełniało to ważne zadanie gospodarki narodowej.

Machine Translated by Google

Handel, z drugiej strony, zawsze był uważany za wyłączne zadanie prywatnej inicjatywy przedsiębiorczej. O handlu nie można mówić tak jednoznacznie jak o systemie transportowym. W przypadku regulacji państwowej od początku bierze się pod uwagę tylko pewien rodzaj towarów, a wręcz towary powszechnego użytku. Tak mało zrozumienia, jak można było oczekiwać przed wojną dla państwowej regulacji handlu najważniejszymi produktami żywnościowymi – odkąd doktryna wolnego handlu zdominowała nasz narodowy sposób myślenia o gospodarce – tak mało można oczekiwać dzisiaj, w obliczu bezwstydnej lichwy na najważniejszych produktach żywnościowych w wciąż niezapomnianej epoce powojennej, że idea, iż zadaniem państwa jest zapewnienie przygotowania, przepływu i dystrybucji najważniejszych produktów żywnościowych, padnie na podatny grunt. Wyjątkowo, nawet wśród naszych antypodów w dziedzinie gospodarki, bolszewików, znajdujemy próby rozwiązania tego problemu, to znaczy poprzez państwową kontrolę produkcji i jej dystrybucji. Błędem jest tam, jak już wykazaliśmy, chęć prowadzenia produkcji lub pojmowania jej zawsze w sposób kontrolowany przez państwo. Z drugiej strony, właściwa dystrybucja produkcji jest niewątpliwie szczególnie ważnym zadaniem państwa. Godne uwagi jest to, że w Rosji jedynymi organizacjami burżuazyjnymi, które przetrwały, były spółdzielnie rolno-spożywcze, a więc te organizacje, które postawiły sobie za cel przechowywanie i gromadzenie najważniejszych produktów żywnościowych we wspólnym interesie, a z drugiej strony – zaopatrywanie konsumentów we wspólnym interesie. Badanie przeprowadzone w naszym niemieckim społeczeństwie

Życie gospodarcze pokazuje nam obecnie, że nawet wśród nas idea ta nie jest zupełnie nowa, lecz że idea spółdzielczości coraz bardziej się upowszechnia, tworząc tym samym przesłanki, jakie narodowy socjalizm ma na myśli dla uregulowania tej niezwykle ważnej kwestii. Spółdzielcze wykorzystanie produktów rolnych zapewnia z jednej strony rolnikowi odbiór jego produktów po odpowiednich cenach, zapewnia spółdzielczy zakup nawozów, narzędzi rolniczych itp., a w szczególności podejmuje próby zapewnienia zaspokojenia popytu poprzez tworzenie magazynów rolnych. Z drugiej strony, związki konsumentów ze swojej strony podjęły w pełni praktyczne kroki, aby dostarczać produkty konsumentom w sposób jak najbardziej bezpośredni, a przede wszystkim eliminując handel pośredników. Połączenie spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni spożywców pod nadzorem państwa ma rozwiązać ten problem.

I tutaj sedno pytania brzmi raz jeszcze: nie rentowność, lecz zaspokojenie popytu jest najważniejszym zadaniem gospodarki.

W handlu pozostaje jeszcze wystarczająco dużo miejsca, aby je zająć, zwłaszcza we wszystkich dziedzinach, w których czynnik ryzyka osobistego wchodzi w grę. Aby produkt spożywczy był zawsze bezpieczny i w każdych okolicznościach sprzedaży, czynniki charakteryzujące przedsiębiorcę są od samego początku eliminowane.

System finansowy jest trzecim i najważniejszym elementem, który ma zostać objęty regulacjami państwowymi. Wielu teoretyków finansów wyjaśnia pieniądz jako środek wymiany towarów; wyjaśnienie to nie jest wprawdzie fałszywe, ale również niekompletne i niejasne. Niemniej jednak definicja ta wyraża słuszne przekonanie, że pieniądz jest narzędziem wspomagającym obrót towarowy. Fakt, że państwo rości sobie prawo do bicia monety, dowodzi, że uważa ono pieniądz za szczególnie ważną dziedzinę życia publicznego. Fakt, że państwo stworzyło całą serię paragrafów kodeksu karnego dotyczących fałszerstw, dowodzi podobnie, że jest to sprawa publiczna o pierwszorzędnym znaczeniu. W rzeczywistości państwo również od dawna, poprzez własną władzę, decyduje, co ma być uznane za pieniądz w obiegu publicznym.

Machine Translated by Google

handel. Szczególna orientacja teoretyków finansów – czartalistów22 – reprezentuje państwową teorię pieniądza, która w skrócie głosi: „Pieniądz jest tym, co państwo uznaje za pieniądz”. Tym samym pieniądz jest całkowicie oddzielony od substancji pieniądza, a pieczęć suwerenności państwowej wystarcza, by wytwarzać „pieniądze” z żelaza, aluminium, porcelany, a przede wszystkim z papieru. Współczesność uczy nas, że teoria ta stała się rzeczywistością. Przeciwnicy tych teoretyków finansów – metaliści23 – trzymają się starej idei, że pieniądz musi mieć wartość wewnętrzną, a zatem musi być z kruszcu szlachetnego (złota i srebra). Relacje współczesne nie potwierdzają tej orientacji, ponieważ w rzeczywistości państwo wytwarza pieniądz nawet z papieru, a wręcz pieniądz, za który można coś kupić, nawet gdy banknoty są wykonane z zupełnie bezwartościowego papieru. Ale kwestia siły nabywczej tego pieniądza to już inna historia. Tutaj malejąca siła nabywcza pieniądza, która stoi w odwrotnej proporcji do rosnącej ilości pieniądza papierowego, wydaje się potwierdzać rację metalistów, ponieważ w rzeczywistości monety ze złota i srebra nie spowodowały utraty siły nabywczej pieniądza papierowego. Wynika to jednak z innego powodu, a mianowicie z towarowego charakteru pieniądza złotego. Nie dlatego, że pieniądz złoty jest prawdziwym złotem, utrzymuje swoją siłę nabywczą, ale dlatego, że pieniądz złoty jest również towarem. Dzisiejsza moneta dwudziestomarkowa czerpie swoją siłę nabywczą wcale nie z wybitego znaku waluty państwowej „20 marek”, ale z zawartości towaru w postaci rafinowanego złota. Nie możemy jednak dłużej rozwodzić się nad tymi kontrowersyjnymi kwestiami teoretyczno-finansowymi; będziemy musieli omówić je szerzej w kontekście reprezentacji państwowego systemu finansowego zgodnie z rozumowaniem narodowosocjalistycznej reformy. Chodzi tu o uznanie, że system finansowy, w obliczu nurtującego nas obecnie pytania o granice państwa i gospodarki, należy w każdym razie do dziedzin, które jako niezwykle ważne kwestie całego życia gospodarczego, tak samo jak handel i obrót najważniejszymi produktami żywnościowymi, muszą bezwzględnie podl

Sama waga problemu finansowego nie wymaga dziś żadnych szczególnych wyjaśnień. Władza wielkich potęg finansowych rządzących wszystkim jest oczywista dla każdego, kto chce ją dostrzec. Przenikliwy człowiek od dawna dostrzega, że to właśnie niekompetentny, fałszywy sposób, w jaki państwo pozycjonuje się wobec systemu finansowego, jest podstawową przyczyną obecnych katastrofalnych warunków w finansach państwowych. Fakt, że większość tzw. państwowych banków centralnych to wcale nie instytucje czysto państwowe, lecz spółki akcyjne, w których rządy zachowały jedynie pewne uprawnienia nadzorcze, daje już wyobrażenie o zagmatwanej sytuacji w systemie finansów publicznych.

Krajowe fundacje polityczne

Nie ma państwa bez władzy, a bez autorytetu nie ma rządu. Nic nie jest bardziej oczywiste i bardziej oczywiste dla zdrowego rozsądku. Trzeba to przypisać całkowitemu zaniedbaniu naszej myśli publicznej, skoro wśród nas, w kręgach rządowych, nadal wierzy się, że można w ogóle rządzić, mając całkowity brak władzy militarnej i politycznej.

Władza bez instrumentu władzy jest nie do pomyślenia; władza polityczna i militarne środki władzy warunkują się wzajemnie tak ściśle, jak nie da się rozdzielić gospodarki i moralności. Aby odzyskać utraconą władzę, istnieje tylko jeden sposób: stworzenie militarnego instrumentu władzy.

22 Zwolennicy teorii kartalistycznej popierają wykorzystanie pieniądza fiducjarnego lub tokenów emitowanych przez rząd (łac. charta) jako waluty krajowej.

23 Metalowcy uważają, że wartość pieniądza wynika z metali szlachetnych, i sprzeciwiają się pieniądzowi fiducjarnemu, gdyż nie ma on żadnej wartości wewnętrznej.

Machine Translated by Google

Jakże straszliwie ukarano naszą biedną ojczyznę za to, że wyrzekła się idei potęgi i oddała się pacyfistycznej fanfarze, której doświadczamy teraz każdego dnia i każdej godziny. „Aby zapobiec gorszej sytuacji”, sami poddaliśmy się i zniszczyliśmy naszą broń, „aby zapobiec gorszej sytuacji”, podpisaliśmy dyktat wersalski, „aby zapobiec gorszej sytuacji”, rząd w Berlinie powiedział „tak” i „amen” na wszystko, czego od nas żądano, „aby zapobiec gorszej sytuacji”, pozwoliliśmy, by wobec nas zastosowano wszelkie złośliwości, wszelkie upokorzenia, wszelkie wyzyski. Tym bezwstydnym hasłem tchórzostwa i bezsilności naród niemiecki został wciągnięty w coraz głębszą nędzę. Spełniliśmy to, czego od nas żądano, i...

Minister, który pragnął być Niemcem, dr Rathenau24, odważył się publicznie oświadczyć: Nie ma absolutnej niemożności spełnienia, chodzi tylko o to, jak głęboko naród może popaść w nędzę! Innymi słowy – choć słowa Rathenaua są już wystarczająco jasne: naród niemiecki jest całkowicie bezbronny, politycznie całkowicie bezsilny, intelektualnie niemal sparaliżowany, może po prostu dalej pracować. Pozwolił się obciążyć tak gigantycznym ciężarem winy, że członkowie Narodu Wybranego mogą, dzięki tym reparacjom, wiecznie wieść wspaniałe życie bez pracy we wszystkich krajach świata kosztem niemieckiej pracy. Ale teraz istnieje niebezpieczeństwo, że nawet ogromna siła robocza Niemców załamie się pod tym fantastycznym ciężarem. Dlatego Niemcy muszą być stale podtrzymywani przy życiu za pomocą środków pobudzających i właśnie w ten sposób utrzymywani na granicy swoich fizycznych możliwości, aby mogli pracować, zbierając wszystkie siły, zawsze w złudnej nadziei, że pewnego dnia uwolnią się od swoich obciążeń. „Chodzi tylko o to, jak głęboko można pozwolić, by naród popadł w nieszczęście!” Takie były polityczne poglądy ministra Rathenaua, tak wychwalanego przez wszystkich republikanów.

Jeśli przywołaliśmy ten paradygmat nowoczesnej niemieckiej sztuki rządzenia, to tylko po to, by potwierdzić ten tak przerażający przykład leżący tak blisko nas, bezbronnego i bezbronnego narodu, który musi po prostu znosić wszystko, nawet wszelkie drwiny. Przeciwko temu przemawia dla nas wiara w zewnętrzne, silne państwo, które jako jedyne może zagwarantować pokój i wolność. Pomijamy argumenty historyczne – to nie jest zadanie manifestu, lecz sprawa historyka.

Odpowiednikiem idei zewnętrznie sterowanej polityki siły jest wewnętrznie sterowane, sztywne państwo konstytucyjne. W bismarckowskim państwie siły byliśmy dość blisko tego idealnego stanu, ale w kwestiach dotyczących systemu finansowego, nieograniczonego uznania własności prywatnej i wynikających z tego postulatów nasze idee prawne w pełni podporządkowały się idei kapitalistycznej.

Nie wymaga szczególnego podkreślenia, że w kwestiach polityki wewnętrznej narodowy socjalizm bezwarunkowo stoi na stanowisku prawa, o ile wszyscy powinni być równi wobec prawa i nie powinno być różnic w porządkach społecznych. Konieczna jest jednak zasadnicza transformacja.

może być zrealizowana w odniesieniu do podstawowej idei prawa, która dla Niemca oznacza wewnętrzną potrzebę, dobrowolne podporządkowanie się wyższym interesom całości, podczas gdy przepisy prawa obowiązujące u nas dzisiaj wydają się po prostu przykazaniem siły, a wręcz przykazaniem siły, która nie stoi na służbie całości, lecz właśnie w odniesieniu do kwestii własności postawiła ochronę własności przed ochroną

24 Walther Rathenau (1867–1922) był żydowskim przemysłowcem i politykiem, który w 1922 roku pełnił funkcję ministra odbudowy w kraju związkowym i ministra spraw zagranicznych. Jego naleganie na to, by Niemcy wypełniły swoje zobowiązania wynikające z Traktatu Wersalskiego, wywołało wrogość niemieckich nacjonalistów i został zamordowany w czerwcu 1922 roku. Reakcją rządu Republiki Weimarskiej na to zabójstwo było ogłoszenie w lipcu 1922 roku Republikschutzgesetz (ustawy o ochronie republiki), do której często odwołuje się Feder.

Machine Translated by Google

osoby. Kwestia nowego porządku prawa publicznego będzie musiała zostać omówiona bardziej szczegółowo w innym rozdziale.

Przejdźmy teraz krótko do kwestii zewnętrznej formy państwa. Ostateczna decyzja w tej sprawie nie jest bynajmniej pilna. Zasadniczo można ją podjąć dopiero po gruntownej czystce naszych wewnętrznych uwarunkowań politycznych. Jedyną możliwą drogą do tej wewnętrznej czystki politycznej wydaje nam się wyłącznie dyktatura, która z całkowitą determinacją odetnie i wypali źródła rozkładu i chorób w naszym organizmie narodowym.

Wymagania, jakie stawiamy takiemu przywódcy, są niezwykle wysokie; musi go cechować namiętna miłość do ludu, niezłomna wola, niemal somnambuliczna pewność siebie w podejmowaniu decyzji. To, że jego zdolności intelektualne muszą przewyższać przeciętne, jest oczywiste, ale wiedza i zdolności w różnych dziedzinach nie są czynnikiem decydującym. Wiedzę i wiedzę mogą zdobyć inni – iluż jest ludzi o wielkiej wiedzy, wielkiej jasności umysłu, wielkiej intuicji, najwspanialszych talentach artystycznych – ale jeśli brakuje im tego ostatniego: namiętnej woli, niezłomnego impulsu, opartego na najgłębszej moralnej powadze, to nigdy nie staną na czele narodów, jako pionierzy i przywódcy, na nowe wyżyny. Myślimy o geniuszach religijnych, takich jak Chrystus i Luter, Savonarola25 i Mahomet, mężach stanu, takich jak Bismarck i Cromwell, generałach, takich jak Fryderyk Wielki i Yorck26 itd. Dyktator musi być całkowicie wolny od wszelkich zbędnych ograniczeń i wahań, dla niego nie może istnieć żadna nieuchronność, bo to on musi tworzyć historię i chwytać ją odważną, zdecydowaną ręką, gdy wybija jego godzina, ucieleśnia tęsknotę narodu, a zatem nigdy nie błądzi i jest uniesiony fanatyczną miłością tych, którym jego czyn przynosi wyzwolenie. Musi umieć nienawidzić, tak mocno i bezlitośnie, jak kocha swój lud i swoje święte zadanie. W stosunku do swoich asystentów i współpracowników stoi jako pierwszy wśród wolnych i równych ludzi.

Ta stara niemiecka idea stanowi podstawę żelaznej więzi między przywódcą
i jego przyjaciół dla dobra sprawy.

Jest liderem, bo już się sprawdził i będzie to robił tak długo, jak będzie to robił.

Każda moc wydaje się podwojona przez jego obecność
Wydobywa całą ukrytą energię,
Pokazując każdemu jego własny, wyjątkowy talent,
Pozostawiając jednak wszystko takim, jakim stworzyła je natura,
I tylko obserwując, żeby nie było niczego innego
We właściwym miejscu i czasie.

(Schiller, Wallenstein)27

Jest surowy i wymagający wobec siebie, kieruje się własnymi prawami. Ma czas dla każdego i słucha każdego, ale doskonale odróżnia to, co ważne, od tego, co nieważne. Dla osiągnięcia celu nie boi się...

---

25 Girolamo Savonarola (1452-1498) był dominikaninem, który głosił kazania przeciw korupcji państwa i duchowieństwa i przepowiadał, że Florencja stanie się potężnym Nowym Jeruzalem, jeśli naprawi swoje wady moralne. Jego dodatkową odmową wspieranie Świętej Ligi papieża Aleksandra VI przeciwko Francji spowodowało jego ekskomunikę w 1497 r. i egzekucję rok.

26 Ludwig Graf Yorck von Wartenburg (1759–1830) był pruskim feldmarszałkiem, który sprzeciwiał się współpracy pruskiego generała Juliusa von Grawerta z Francuzami podczas inwazji Napoleona na Rosję w 1812 r. i odegrał kluczową rolę w utworzeniu VI koalicji przeciwko Napoleonowi, która zakończyła się wygnaniem Napoleona na Elbę w 1814 r.

27 Friedrich Schiller, Die Piccolomini, pierwsza sztuka z trylogii Wallensteina (1799). Tłumaczenie Samuela Taylora Coleridge'a.

Machine Translated by Google

Krew i wojna, nie może spocząć i zrelaksować się, dopóki nie osiągnie celu, wtedy zabezpiecza swoje dzieło dalej, o ile jest to ludzkie możliwe, ale może sam się wycofać, jak zrobił to dyktator Sulla, i w ten sposób zabezpiecza swoje dzieło w dwojaki sposób: działa z dystansu, ale nadal nie zmusza wszystkiego poprzez swoją silną osobowość do mierzenia niezwykłymi standardami; z drugiej strony, bardziej wolne i niezależne poparcie będzie mogło się rozwinąć, jeśli Tytan nie będzie stale determinował politycznego życia codziennego, ale pozostanie przywódcą w sensie duchowym. Taka błyskotliwość działania wyróżni dyktatora, który ponownie poprowadzi Niemcy na wyżyny. Jeśli wówczas wyjście z bagna zostanie znalezione dzięki dokonaniom niezwykłego przywódcy, wewnętrzne i zewnętrzne przesłanki niezależnego życia narodowego zostaną odzyskane, wtedy naród będzie mógł ponownie zdecydować o zewnętrznym kształcie państwa.

Nasz pogląd na przyszłą formę państwa będzie w istotny sposób uwarunkowany sposobem, w jaki będą kształtowane pewne formy życia publicznego, zwłaszcza prawo wyborcze i wynikająca z niego reprezentacja ludu. Z pewnością moglibyśmy rozważyć możliwość zdrowej, republikańskiej formy państwa, podobnie jak w starożytnym Rzymie. W istocie, niemal wszystkie historyczne wspomnienia w Niemczech wskazują na monarchiczną formę państwa. Otóż monarchiczna forma państwa w żaden sposób nie jest nierozerwalnie związana z ideą dynastyczną. Wręcz przeciwnie, wydaje się, że interesy dynastyczne zbyt często rozwijały się ze szkodą dla narodów. Inny czynnik nakazuje nam szczególną ostrożność w kwestii ewentualnego przywrócenia monarchicznej formy państwa – konsekwencji dziedziczności w dynastiach. W bolesnej historii narodu niemieckiego wielokrotnie można zaobserwować, że trzecie pokolenie po znaczącym władcy roztrwoniło dziedzictwo swoich przodków, nadszarpnęło honor i godność narodu, utraciło władzę w cesarstwie oraz zniszczyło pokój i dobrobyt obywateli. To, co wyobraża sobie Niemiec, mówiąc o zaletach monarchii, zwłaszcza w ramach dziedzicznego rodu panującego, to zawsze myśl o tych, którym historia nadała przydomek „Wielki”. Myślimy przy tym o Karolu Wielkim, Ottonie Wielkim28, Fryderyku Wielkim29 i nielicznych, którzy są równi tym prawdziwym władcom; ale to tylko ulotne wspomnienie galerii nieudolności, lenistwa, egoizmu, rozrzutności, fantazji, dystansu do ludu i innych niebezpiecznych cech, które wiążą się z imionami Ludwika Pobożnego30, Ottona III31, Wacława32, Karola VI33. ,

---

[28] Karol Wielki (ok. 742–814) został królem Franków w 768 r. i rozszerzył swoje panowanie poza Francję, obejmując królestwo karolińskie imperium obejmujące większość zachodniej Europy.

29 Otton Wielki (912-973) był księciem Saksonii, który został królem Niemiec w 936 r., pokonał Węgrów w 955 r. i podbił Królestwo Włoch w 961 r. W 962 r. został koronowany na cesarza przez papieża Jana XII i rządził z Rzymu jako cesarz Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

30 Ludwik le Pieux (778–840) był synem Karola Wielkiego, z którym współrządził od 813 roku. W 817 roku podzielił swoje imperium między trzech synów i bratanka Bernarda, który rządził jako król Włoch. Bernard zbuntował się jednak przeciwko wujowi i został ukarany wyrokiem oślepienia, po którym wkrótce zmarł. Ludwik publicznie odpokutował swoje okrucieństwo, tracąc w ten sposób znaczną część prestiżu władcy. Imperium Franków naznaczone było wojnami domowymi przez resztę jego panowania.

[31] Otton III (980-1002) był władcą Świętego Cesarstwa Rzymskiego od 996 r. i w czasie swoich rządów spotkał się z silnym sprzeciwem ze strony ludów słowiańskich, w wyniku czego zmuszony był opuścić cesarskie terytoria na wschód od Łaby, choć mimo to udało mu się skonsolidować wpływy chrześcijaństwa w Polsce i na Węgrzech.

[32] Wacław I (ok. 907-935) z dynastii Przemyślidów był księciem Czech od 921 roku. W 929 roku Czechy zostały zaatakowane przez króla wschodniofrankijskiego Henryka I Ptasznika i zmuszone do ponownego płacenia mu daniny. Wacław został zamordowany przez grupę szlachty sprzymierzoną z jego bratem Bolesławem, który został kolejnym księciem Czech.

33 Karol VI (1368–1422) nazywany był „le bien-aime” (Ukochany), a także „le fou” (Szalony). Cierpiał na napady szaleństwa, a jego panowanie naznaczone było ciągłymi konfliktami tzw. wojny stuletniej. Ciągły spór Karola z Burgundią został wykorzystany przez Henryka V, króla Anglii, który pokonał Francuzów w bitwie pod Azincourt w 1415 roku.
Na mocy Traktatu w Troyes podpisanego w 1420 r. Henryk otrzymał za żonę córkę Karola VI, Katarzynę, a także tron Francji.

Machine Translated by Google

Fryderyk Wilhelm III34, Wilhelm II35 wystarczają, aby jasno stwierdzić, że dynastyczna forma państwa w żaden sposób nie gwarantuje dobrobytu narodu.

Tym, co wyraża skłonność Niemca do monarchii, jest jego potrzeba posiadania przywódcy i gotowość do podporządkowania się przywódcy. Właśnie ta ostatnia cecha jest być może szczególnie typowa dla Niemca, znamy tę cechę charakteru aż za dobrze, zarówno w jej dobrych, jak i złych stronach. Lojalność aż do śmierci pozwalała mu walczyć i odnosić najpotężniejsze zwycięstwa, pozwalała mu nawet podążać za obcymi flagami; ale obejmuje ona również brak niezależności wśród słabszych, aż do bezwartościowości i niewolnictwa, umiłowanie tego, co obce, i brak rozsądku.

Kwestia sukcesji nie jest więc w samych Niemczech trudna do rozwiązania.
Znacznie trudniejsze pytanie dotyczy problemu lidera.

Wybór lidera był dotychczas mniej lub bardziej pozostawiony czystemu przypadkowi. Książęce łoże małżeńskie w żaden sposób nie gwarantuje zdolności intelektualnych ani niezbędnych cech charakteru, jakich bezwzględnie wymaga się od monarchy. A jeśli przypomnimy sobie współczesną gospodarkę niemiecką, gdzie sama przynależność do partii decyduje o kwalifikacjach na najwyższe stanowiska urzędnicze, należy poświęcić tej kwestii szczególną uwagę.

Trudność tkwi w każdym razie w ochronie moralnych i charakteru tego, w którego rękach spoczywa los ludu. Choć dyktator przejmuje przywództwo od siebie samego, jako nosiciel pragnień narodowych, przyszły przywódca musi wyłonić się ze świadomej woli narodu jako najlepszy i najbardziej odpowiedni.
W ten sposób może pozostać całkowicie otwarta kwestia, czy najwyższa wartość powinna być skupiona w jednej osobie, czy też kierownictwo państwa powinno składać się z dwóch lub więcej osób. W każdym razie jedno jest dla nas niezmienne: ten, komu powierzono kierowanie najważniejszymi sprawami państwa, czy to koronowane głowy, czy konsularny duumwirat, będzie ponosił najwyższą odpowiedzialność, w najlepszym razie, zakorzenioną w konstytucji. Najwyższa odpowiedzialność będzie zatem najważniejszym fundamentem politycznym narodu, który odróżni państwo narodowosocjalistyczne od poprzednich form rządów.

Szczególnym aspektem narodowych podstaw politycznych państwa narodowosocjalistycznego jest żądanie państwa nacjonalistycznego, w którym przedstawiciele innych krajów i ras są wykluczeni z kierowania sprawami państwa, jak również z obejmowania funkcji publicznych.

Wielką lekcję całej niemieckiej historii można streścić w fakcie, że Niemcy były zawsze biedne, słabe i nieszczęśliwe, gdy ich władcy dążyli do realizacji zagranicznych interesów, a wąskie, drobne interesy poszczególnych prowincji i miast były stawiane ponad wspólnymi sprawami Rzeszy; podobnie Niemcy były zawsze silne i potężne, gdy były zjednoczone, a ich władcy myśleli i czuli po niemiecku, a prowincje i miasta czuły się członkami wielkiej, wspólnej ojczyzny. Zamknięcie narodu na zewnątrz z całą wolnością i różnorodnością wewnętrznie. To jest właściwa idea państwa niemieckiego. Rzesza Bismarcka już

34 Fryderyk Wilhelm III (1770-1840) był królem Prus od 1797 roku. Chociaż starał się prowadzić politykę neutralności w wojnach napoleońskich i nie przyłączył się do III koalicji, został zmuszony przez partię prowojenną, którą popierała jego królowa Luiza, do przyłączenia się do IV koalicji w 1806 roku, co doprowadziło do bitwy pod Jeną, w której Prusy zostały pokonane przez Napoleona.

35 Wilhelm II (1859-1941) był ostatnim cesarzem Niemiec i panował od 1888 do listopada 1918 roku. Wilhelm nie popierał surowych, antysocjalistycznych ustaw Bismarcka i w 1890 roku zdymisjonował kanclerza. Kiedy Austria została zmuszona do ataku na Serbię po zamachu na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Sarajewie, zdecydował się wesprzeć Austro-Węgry, mimo że zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństw wojny, w którą mogłyby zaangażować się Rosja, Francja i Anglia.

Machine Translated by Google

zbliżyło się bardzo do ideału idei państwa niemieckiego, z tą różnicą, że nasi bracia rasowi w niemieckiej Austrii36 nadal pozostawali poza Rzeszą.

Zjednoczenie wszystkich plemion niemieckich w zamkniętym państwie narodowym jest zatem naszym najważniejszym celem polityki narodowej. Wewnętrznie, politycznie, federacyjny i federalny charakter większych prowincji, taki, jaki został ukształtowany historycznie, ma zostać utrzymany lub odbudowany. Narodowe linie bazowe polityki w tym względzie są następujące: Wszystkie funkcje Rzeszy, w których chodzi o pozycję polityczną Rzeszy Niemieckiej wobec państw obcych, są sprawami Rzeszy. Należą do nich Ministerstwo Spraw Zagranicznych, ambasady i konsulaty, system paszportowy, kontrola handlu zagranicznego, system celny, a przede wszystkim armia i marynarka wojenna.
Z drugiej strony, w wymiarze wewnętrznym, należy wspierać ideę jak najdalej idącej niezależności poszczególnych prowincji lub krajów związkowych. Niezależność finansowa jest warunkiem niepodległego bytu narodu, dlatego ustawodawstwo podatkowe będzie musiało zostać delegowane głównie do prowincji.

Przepisy prawa cywilnego, handlowego i karnego będą regulowane przez prawo Rzeszy, lecz w praktyce podporządkowana prowincjonalnym władzom wymiaru sprawiedliwości i policji.

Podobnie instytucje transportowe będą z pewnością regulowane zgodnie z dyrektywami prawa Rzeszy, lecz mimo to pozostaną pod względem finansowym, administracyjnym i operacyjnym pod zwierzchnictwem prowincji.

Nie wymaga specjalnej wzmianki, że wolność wyznania powinna być w pełni chroniona przez konstytucję; z drugiej strony religie, których pisma nie zostały spisane w całości w języku niemieckim i nie są dostępne dla wszystkich, a których treść zawiera doktryny niebezpieczne dla państwa, nie będą korzystały z tej ochrony.

Konstytucyjna forma podstawowego socjalistycznego charakteru Rzeszy jest podkreślana zwłaszcza w dziedzinie prawa pracy, jak również w zakresie ubezpieczeń chorobowych, wypadkowych, emerytalnych i rentowych i będzie lepiej wdrażana niż ma to miejsce obecnie.

Wnioski i wyznaczanie celów

Jeśli każde gruntowne omówienie zagadnień związanych z czasem wymaga odpowiedzi na trzy pytania: Jak jest teraz? Jak do tego doszło? I Co teraz? – bo bez tego podstawowego badania nigdy nie można oczekiwać kompletnej i rzetelnej pracy – to jest to ważne w wyższym sensie, gdy chodzi o budowę nowego państwa. Opis obecnej sytuacji w ramach tej pracy ma naturalnie miejsce tylko o tyle, o ile chodzi o wydobycie istotnych cech obecnych krytycznych warunków państwa i gospodarki. W takim zadaniu należy szczególnie unikać traktowania jakichkolwiek objawów jako przyczyn. Na tym właśnie polega sztuka każdej diagnozy, która nie daje się zwieść zewnętrznym czynnikom ani naroślom, lecz zagłębia się w przyczynę rzeczy. Staje się to najbardziej oczywiste w przykładzie medycznym lub w przypadku żywego człowieka. Jeśli gdzieś w ciele pojawia się obrzęk, przyczyny należy szukać najpierw w chorobie danej części ciała; fakt, że ta część ciała jest chora, ma swoją przyczynę w złym stanie krwi; Ale nawet ta wiedza nie powinna być uważana za ostateczną przyczynę, ale zły stan krwi będzie z kolei konsekwencją złego lub niewystarczającego odżywienia. Leczenie nie byłoby skuteczne, gdyby lekarz zwalczał...

36 Republika Niemieckiej Austrii to nazwa państwa utworzonego w 1918 roku po I wojnie światowej z niemieckojęzycznych ziem Austro-Węgier. Oprócz obecnych terytoriów austriackich obejmowała ona Południowy Tyrol i Tarvisio (obecnie we Włoszech), południową Karyntię i południową Styrię (obecnie w Słowenii) oraz Sudety i Czechy Niemieckie (obecnie w Czechach).

Machine Translated by Google

tylko zjawisko zewnętrzne; w ten sposób w najlepszym przypadku nastąpiłoby chwilowe złagodzenie, ukojenie bólu, ale choroba trwałaby nadal. Nawet próba wyleczenia poprzez kurację oczyszczającą krew nie przyniosłaby trwałego uzdrowienia, gdyby nie usunięto przyczyny pierwotnej, czyli niedoboru lub złego odżywiania, bądź innych szkodliwych okoliczności. Tylko takie leczenie od wewnątrz i na zewnątrz może przynieść prawdziwe uzdrowienie. To jest oczywiste dla każdego. Dokładnie tak samo należy przeprowadzić dochodzenie, jeśli mamy do czynienia z chorym organizmem narodowym. Nawet w tym przypadku niewiele da się zrobić, jeśli zwalcza się zewnętrzne objawy choroby. Znane powiedzenie: „Małych łotrów wiesza się, wielkich puszcza wolno" wydaje się aż nazbyt smutną prawdą. Częstotliwość naruszeń wspólnego interesu jest jedynie zewnętrznym sygnałem tego, że za kulisami rozgrywają się rzeczy, które w dużym stopniu szkodzą dobru wspólnemu. Bo tylko wtedy, gdy w państwie coś gnije, tak wielkie szkody mogą trwać i stać się trwałym zagrożeniem dla istnienia samego państwa. Jeśli zatem samo państwo jest chore, to z największym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że przyczyną tego są błędne postawy intelektualne wobec spraw społecznych oraz wobec faktycznych funkcji i autorytetu samego państwa. Ostatecznie można zatem oczekiwać uzdrowienia w nowej, zdrowej koncepcji państwa, poprzez stworzenie zdrowego, silnego przywództwa państwowego, w pełni niezależnego i nieobciążonego grzechami przeszłości. Każde rozwiązanie, którego punktem wyjścia jest kompromis z istniejącymi władzami lub które dąży do ponownego związania się z upadłymi formami poprzedniego państwa, nosi w sobie zalążek własnego rozkładu. W związku z tym należy również ostrzec przed wiązaniem się z historycznymi formami państwa, które same w sobie nie były złe, ale mimo to bardzo szybko uległy rozpadowi.

Jakie są najbardziej uderzające cechy obecnego kryzysu?

Zewnętrznie i powierzchownie – jak w przypadku gorączki – wysoka temperatura, czyli, przekładając to na ekonomiczno-polityczne terminy: podniecenie, napięcie przy każdej okazji, niepokój i bezład. Niezwykle znamienne jest to, że każdy zadufany w sobie i leniwy człowiek, a także cała armia rzeczywistych dłużników, zawsze najgłośniej wychwalała „pokój i porządek" jako panaceum. Spokój i porządek nie są oczywiście celem politycznym w ogólności, lecz jedynie stanem, który pokazuje, że w organizmie narodowym panują zdrowe warunki. Ale jeśli naród jest chory, to całkiem naturalne i oczywiste jest, że objawia się to niepokojem i bezładem. Postawa polityczna, która głosi i dąży jedynie do ustanowienia „pokoju i porządku", jest zatem całkowicie błędna; z drugiej strony, jedynie sprzyja ona coraz głębszemu wnikaniu choroby, aż do momentu, gdy śmierć wkracza z najstraszniejszymi skurczami.
Nawet wrzody i ropnie, postrzegane jako personifikacje, naturalnie pragną, aby chory pozostał w spokoju, ponieważ prątki mogą się wówczas tak cudownie szybko rozmnożyć, rozprzestrzenić po całym ciele i całkowicie je zgnić, również od wewnątrz. Nie, wręcz przeciwnie: precz z ropniami! Trzeba je wyciąć, nie można przytaczać bólu pooperacyjnego jako kontrargumentu; pacjenta należy wyprowadzić z jego chorego środowiska, a przede wszystkim zapewnić mu zdrową i pożywną dietę.

Dalszymi objawami są: obsadzanie stanowisk państwowych nieodpowiednimi elementami, rozstrzyganie spraw państwowych za pomocą decyzji większościowych, występowanie w parlamencie decyzji większościowych, które nie pociągają za sobą żadnej odpowiedzialności, wybieranie parlamentów według głosowania, które zewnętrznie jest wprawdzie najbardziej wolne i powszechne, ale wewnętrznie spekul brak rozsądku mas i po prostu tłumi lepszy wgląd i wyższe poczucie odpowiedzialności. Rząd zależny od większości parlamentarnych – które powstają wyłącznie przypadkowo i dla których decydujące są jedynie względy partyjno-polityczne – naturalnie nie może już być obiektywnym strażnikiem wspólnego dobrobytu, lecz jest

Machine Translated by Google

poligon dla ambitnych polityków partyjnych i zatwardziałych doktrynerów. Wszystkie te objawy można podsumować słowem „parlamentaryzm”.

Ten parlamentaryzm to wielkie demokratyczne kłamstwo o zdolności narodu do samorządności. Oczywiście, możemy uważać, że świadomi odpowiedzialności obywatele państwa są w pełni zdolni do autorytatywnego osądzania spraw publicznych i kierowania losem swojej społeczności lub kraju, ale prawo wyborcze, takie jak powszechne, bezpośrednie i tajne dla osób powyżej 21. roku życia obojga płci, samo w sobie nosi w sobie zalążek nikczemnych rządów podludzi i bezwzględnych.

Obok nikczemnych rządów parlamentów i rządów od nich zależnych, w rzeczywistości, wbrew wszelkim antykapitalistycznym hasłom marksistów, panuje dziś wielki kapitał pożyczkowy. Wielka finansjera jest nieograniczoną władzą państwa i gospodarki. Żaden rząd nie odważy się podjąć drastycznych kroków przeciwko interesom zysku świata bankowości i giełdy. Wszystkie narody uzależniły się od odsetek i opłat od tej ponadnarodowej potęgi światowej poprzez gigantyczne długi narodowe. Skutki tego niewolnictwa odsetkowego są ogromne, wstrząsają one całym światem w jego fundamentach w stosunkach gospodarczych i narodowo-politycznych. Pobieranie odsetek stało się w istocie głównym zadaniem rządów. Oznacza to dla narodów przerażającą eksploatację podatkową i drenaż poprzez różnorodne metody podatków bezpośrednich, a zwłaszcza pośrednich, poprzez niepowstrzymaną, postępującą inflację, która w szczytowym momencie doprowadziła do ograbienia całej klasy średniej z oszczędności. To nieograniczone panowanie worka z pieniędzmi sprawuje, pod maską prawnego roszczenia do odsetek, najbrutalniejszą władzę, jaka kiedykolwiek rządziła światem. Prowadzi to do zubożenia i pauperyzacji mas, a zwłaszcza tych środowisk, dla których zdobywanie pieniędzy nie jest celem samym w sobie, a zatem nie stanowi centralnego punktu ich myśli. Dopiero z tego wynika najstraszliwsza konsekwencja tej absolutnej władzy finansowej, czyli moralna degradacja ludzi podległych tej władzy. Wszystkie instynkty kierują się ku zdobywaniu i posiadaniu, wszelkie pojęcia lojalności i wiary toną w bezwzględnym dążeniu do zysku, człowiek szanujący się jest zmuszony doświadczyć, że w nagrodę za swoją uczciwość musi pogrążać się coraz głębiej, podczas gdy brak skrupułów przynosi gigantyczne zyski w przypadku wszystkich możliwych i niemożliwych interesów. Rozpaczliwie duże kręgi walczą o swoje utrzymanie, znośny dochód z samej pracy staje się coraz trudniejszy.

Na zamkniętych frontach robotnicy dążą do wymuszenia coraz wyższych płac, strajki wstrząsają ekonomicznymi miejscami pracy, paraliżują ich produkcję i pośrednio szkodzą najbardziej tym, którzy są zależni od jak największej produkcji dóbr dla gospodarki narodowej, a mianowicie samym robotnikom.

Jako zjawisko całkowite możemy podsumować te warunki pod pojęciem „mamonizmu”.

Odwrotną stroną tego mamonizmu jest marksistowski światopogląd zrodzony z intelektualnego nastroju ofiar mamonistycznego gwałtu. Doskonale wiemy, że twórcy marksizmu potrafili sprytnie wykorzystać ten intelektualny nastrój dla siebie jako pośrednicy w handlu międzynarodowym kapitałem, a jednocześnie odwrócić od siebie nienawiść wyzyskiwanych, ale mamy tu do czynienia z intelektualną postawą, która nie tylko utrudnia, ale wręcz w najwyższym stopniu wrogo nastawiona do odbudowy zdrowego systemu narodowego.

państwo.

Istotę marksizmu należy dostrzec w tym, że neguje on własność prywatną, odcinając w ten sposób grunt pod każdą gospodarkę, a ponadto każdą wyższą kulturę; ponadto w tym, że pielęgnuje ideę walki klasowej, dzieląc ludzi na

Machine Translated by Google

Różne klasy walczą ze sobą. Wystarczy wskazać na bezimienną nędzę narodu rosyjskiego, gdzie w państwie sowieckim ta błędna, niszcząca naród i gospodarkę doktryna została w najwyższym stopniu urzeczywistniona.

A jeśli teraz poszukamy rzeczywistych patogenów tej choroby, dziwnym trafem wszędzie widzimy Żydów jako przywódców i głównych beneficjentów.

Kwestia żydowska staje się kwestią światową, od rozwiązania której zależy dobrobyt i nieszczęście narodów będzie zależne.

Zagadnieniu temu poświęcona zostanie osobna praca w niniejszej serii bibliotecznej37 .

Przegląd historii pokazuje nam, że zdesperowane narody wielokrotnie próbowały uwolnić się od tego zła poprzez krwawe represje i eksterminację poszczególnych Żydów – ale po kilku pokoleniach Żydzi powrócili silniejsi i potężniejsi finansowo po takich pogromach.

Musimy zatem unikać szukania rozwiązania kwestii żydowskiej w ten prymitywny sposób - w istocie, nie da się zabić pojedynczo pałeczki dżumy, można ją jedynie wytępić poprzez pozbawienie jej niezbędnych do życia substancji.

Rozpalający się na całym świecie antysemityzm jest sygnałem, że narody rozpoznały swojego największego i najśmiertelniejszego wroga, ale teraz naszym zadaniem jest skierowanie tej właściwej, emocjonalnej wiedzy w prawidłowy, rozsądny sposób.

Walka z marksizmem , a tym samym z Żydami, kończy się sukcesem poprzez nieustanne kształcenie zatrutych mas. To pierwszy etap naszej walki.

Złamanie niewolnictwa odsetkowego jest ostatnią i najtrudniejszą bitwą na polu ekonomicznym o wyzwolenie narodu i państwa spod złotej sieci ponadnarodowej sieci finansowej.
moc.

Dopiero po przejściu przez te etapy i gdy zwycięstwo zostanie w pełni odniesione i zabezpieczone, nadejdzie czas na przeprowadzenie dalszych reform, które dadzą osłabionemu i choremu organizmowi narodowemu nową wolę życia i nową siłę życiową, która najpierw uświadomi to, co jest w naszych umysłach, w co wszyscy wierzymy z płonącymi sercami i do czego dążymy z nieugiętą wolą:

Odrodzenie Niemiec.
Nowe, wolne, zjednoczone Wielkie Niemcy, w zdrowym, silnym i silnym państwie pracy i wydajności.

37 Praca Federa na temat Żydów Die Juden została opublikowana w 1933 roku jako tom 45 Nationalsozialistische Bibliothek

Machine Translated by Google

2. Program

Geneza programu

Każda praca wymaga planu, każda realizacja musi być poprzedzona twórczością intelektualną. Im bardziej przejrzyste i lepiej opracowane będą plany budowy, tym piękniejszy i szybszy będzie budynek. Nawet nowe struktury polityczne wymagają jasnego planu budowy – nazywamy to tutaj programem politycznym.

Wymagania stawiane programowi politycznemu są bardzo wysokie i różnorodne. Chodzi o zadanie najwyższej odpowiedzialności, gdyż dobrobyt i niedola własnego narodu zależą od tego, czy plan był dobry. Program musi ponadto, z jak największą zwięzłością, uwzględniać wszystkie ważne dziedziny życia publicznego, musi wytrzymywać wszelką krytykę, nie gubić się w szczegółach, nie oferować przeciwnikom niepotrzebnych słabych punktów, nie budzić utopijnych nadziei, których później nie da się spełnić. Program musi być wiernym obrazem przyszłego państwa i nowej gospodarki. Musi ukazywać każdemu w zarysie pożądany porządek państwowy i gospodarczy, ale nie może też ograniczać ani uprzedzać realizacji w szczegółach.

Każdy program ma swoją historię i swój rozwój, ale z pewnością stanowi kamień probierczy fundamentalnej słuszności ruchu, jeśli po tylu latach nic istotnego nie musi zostać zmienione w jego podstawowych cechach, a jedynie usunięte muszą zostać pewne niejasności. Tylko najważniejszy i najbardziej uderzający punkt programu starego programu z 24 lutego 1923 roku, nr 11, „Zniesienie dochodu bez pracy i wysiłku, zniesienie niewolnictwa odsetkowego”, pilnie wymaga gruntownego opracowania programowego w kategoriach narodowo-politycznych, finansowych i ekonomicznych. Szczegółowe omówienie tego punktu nie było wówczas absolutną koniecznością, ponieważ w tamtym czasie bardziej szczegółowe pisma na ten temat, Manifest na rzecz zniesienia niewolnictwa odsetkowego i bankructwa państwa, jego rozwiązania, były niemal jedynymi istniejącymi tekstami i były w pełni znane założycielom i pierwszym zwolennikom ruchu. W pewnym sensie to właśnie intelektualna treść tych pism nadała socjalistyczny wymiar działalności –

z planami, które już wówczas były określone w swoich zasadniczych zarysach - z wolą odnowy, która zgromadziła wąskie grono wokół Antona Drexlera38 i Adolfa Hitlera, z kręgiem idei nacjonalistycznych i populistycznych.

To właśnie te punkty programowe i postulaty sprawiają, że niemiecki ruch wolnościowy narodowego socjalizmu zasadniczo i fundamentalnie różni się od wszystkich innych grup, ruchów i partii populistycznych i nacjonalistycznych, a zwłaszcza od wszystkich tzw. partii parlamentarnych, które są jedynie przejawem rządów mamonicko-plutokratycznych.

Kolejną koniecznością w nowym sformułowaniu programu było uzyskanie wyraźniejszego i jasnego uporządkowania poszczególnych dziedzin życia publicznego. To się stało.

W tym miejscu moim obowiązkiem jest pomyśleć o jeszcze jednym przełomowym dziele, którego geneza wiąże się z równoległym przejawem narodowego socjalizmu w Austrii i Czechach, mam na myśli książkę

38 Anton Drexler (1884–1942) był, obok Dietricha Eckarta i Federa, jednym z założycieli niemieckiego odpowiednika pierwotnie austriackiej Niemieckiej Partii Robotniczej (Deutsche Arbeiter Partei) w Monachium. Drexler pełnił funkcję honorowego przewodniczącego partii, której Hitler już w 1921 roku stał się zdecydowanym przywódcą. Drexler opuścił partię w 1923 roku i dołączył ponownie po dojściu Hitlera do władzy w 1933 roku.

Machine Translated by Google

inżynier Jung39, przedstawiciel Niemców sudeckich w Czechosłowacji w Parlamencie Praskim.

Początki austriackiego narodowego socjalizmu sięgają czasów przedwojennych.
Zakres jego idei opierał się raczej na próbie dostosowania socjalistycznego świata idei do idei nacjonalistycznej, podczas gdy niemiecki narodowy socjalizm Rzeszy, który zrodził się dopiero po upadku – w istocie bez wiedzy o istnieniu austriackiego narodowego socjalizmu – od początku przyjął zasadniczą postawę bojową przeciwko marksizmowi.

Dziś oba ruchy zjednoczyły się wokół wspólnych celów.

[39] Inżynier Rudolf Jung, delegat z Troppau

Machine Translated by Google

Program Narodowo-Gospodarczy NSDAP

Naszym celem jest odrodzenie Niemiec w duchu niemieckim, ku niemieckiej wolności.40

Droga do tego głównego celu jest następująca:

I. Zasada narodowo-polityczna: Rzesza Niemiecka jest ojczyzną Niemców.

1. W polityce zagranicznej:

1. Utworzenie zamkniętego państwa narodowego, w którego skład wchodziliby wszyscy Niemcy.

2. Silna reprezentacja interesów niemieckich za granicą.

2. W polityce rasowej:

3. Usunięcie Żydów i wszystkich osób niebędących Niemcami ze wszystkich stanowisk odpowiedzialnych w życie publiczne.

4. Zakaz imigracji wschodnich Żydów i innych pasożytniczych cudzoziemców. Uciążliwi obcokrajowcy i Żydzi mogą zostać deportowani.

3. W polityce obywatelskiej:

5. Tylko Niemiec, który zobowiąże się do niemieckiej kultury i społeczności, może korzystać z praw obywatelskich.

6. Osoba, która nie jest Niemcem, może przebywać w państwie niemieckim jedynie jako gość i podlega prawu obcemu.

7. Prawa i interesy Niemców są ważniejsze od praw i interesów członków zagranicznych narody.

II. Zasada gospodarczo-polityczna: Zadaniem gospodarki narodowej jest zaspokojenie popytu, a nie uzyskanie jak najwyższej rentowności kapitału pożyczkowego.

8. Narodowy socjalizm zasadniczo uznaje własność prywatną i podporządkowuje ją ochrona państwa.

9. Dobrobyt społeczeństwa stawia jednak granice nieumiarkowanemu gromadzeniu bogactwa w rękach jednostek.

10. Wszyscy Niemcy tworzą wspólnotę pracy na rzecz wspólnego dobrobytu i kultura.

11. W ramach tego ogólnego obowiązku pracy każdego Niemca, przy zasadniczym uznaniu własności prywatnej, każdemu Niemcowi przyznaje się swobodną możliwość nabywania i swobodnego rozporządzania dochodami z pracy.

12. Nadal utrzymywana jest zdrowa kooperacja małych, średnich i dużych przedsiębiorstw we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, a więc także w rolnictwie.

13. Będziemy zwalczać gigantyczne przedsiębiorstwa (korporacje, syndykaty i trusty).

14. Lichwa i wymuszenia, a także bezwzględne bogacenie się kosztem i szkodą dla ludu, będą karane śmiercią.

15. Wprowadzenie roku obowiązkowej pracy dla każdego Niemca.

---

[40] Szczegółowe omówienie tych punktów można znaleźć w Das Programm der NSDAP und seine weltanschaulichen Grundlagen Federa, Monachium, 1927; tr. ETS Dugdale, Program NSDAP i jego ogólne koncepcje, Monachium, 1932

Machine Translated by Google

III. Zasada polityki finansowej: System finansowy służy państwu, władze finansowe nie mogą tworzyć państwa w państwie; stąd nasz cel: Zniesienie niewolnictwa odsetkowego poprzez:

16. Wyzwolenie państwa, a wraz z nim narodu, od długu oprocentowanego na dużą skalę kapitał pożyczkowy.
17. Nacjonalizacja Reichsbank GmbH i banków centralnych.
18. Finansowanie wszystkich dużych zadań publicznych (rozwój energetyki wodnej, dróg itp.) z unikaniem kredytów poprzez emisję bezprocentowych bonów skarbu państwa lub w sposób bezgotówkowy.
19. Wprowadzenie stabilnej waluty na zasadzie pokrycia.
20. Utworzenie Banku Budowlano-Ekonomicznego (reforma walutowa) o charakterze non-profit, udzielającego kredytów bez odsetek.
21. Gruntowna restrukturyzacja systemu podatkowego zgodnie z socjalistycznymi, narodowymi zasadami ekonomicznymi. Uwolnienie konsumpcji od obciążeń podatków pośrednich, a produkcji od podatków ograniczających (reforma podatkowa i zwolnienia podatkowe).

IV. Zasada społeczno-polityczna: Dobrobyt ogółu jest najwyższym prawem.

22. Hojny rozwój ubezpieczeń na starość poprzez upaństwowienie systemu rent dożywotnich. Każdemu potrzebującemu towarzyszowi, obywatelowi niemieckiemu, zagwarantowana będzie odpowiednia emerytura od osiągnięcia określonego wieku lub w przypadku przedwczesnego wystąpienia trwałej niezdolności do pracy zarobkowej.
23. Udział wszystkich osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach produkcyjnych według osiągnięć i wieku w przychodach z pracy, z towarzyszącym temu udziałem w odpowiedzialności za realizację zadań gospodarki narodowej związanych z tą pracą.
24. Konfiskata wszystkich zysków wojennych i rewolucyjnych nie pochodzących z uczciwej pracy, a także majątku nabytego drogą gromadzenia i lichwy, i przeznaczenie ich na rozwój ubezpieczeń społecznych.
25. Usunięcie niedoboru mieszkań poprzez kompleksową budowę nowych mieszkań w całej Rzeszy za pośrednictwem nowego, non-profitowego Banku Budowlano-Gospodarczego, który ma zostać utworzony zgodnie z Art. 21.

V. W polityce kulturalnej: Naszym głównym celem kulturalnym jest rozkwit wszystkich nauk i sztuk pięknych na fundamencie państwa wolnego politycznie i zdrowego gospodarczo.

Cel ten można osiągnąć poprzez:

26. Wychowanie młodzieży na mężczyzn zdrowych fizycznie i wolnych intelektualnie zgodnie z wielkimi tradycjami niemieckiego życia intelektualnego.
27. Pełna wolność wyznania i sumienia.
28. Szczególna ochrona wiary chrześcijańskiej.
29. Tłumienie i wykluczanie doktryn religijnych, które są sprzeczne z niemieckim poczuciem moralnym i których treść niesie ze sobą charakter niszczący państwo i naród.
30. Zniesienie wszelkich szkodliwych wpływów w literaturze i prasie, na scenie, w sztuce i kino.
31. Wolność nauczania na niemieckich uniwersytetach, ukształtowanie się klasy rządzącej złożonej z ludzi o silnym charakterze.

Machine Translated by Google

VI. Wojskowo:

32. Uczynienie narodu obronnym poprzez wprowadzenie prawa wojskowego dla każdego wolnego człowieka Niemiecki.

33. Zniesienie wojsk najemnych.

34. Utworzenie armii milicji do obrony ojczyzny pod nadzorem zawodowego korpusu oficerskiego, który miałby być budowany w oparciu o ścisłą dyscyplinę hierarchiczną.

VII. Inne reformy:

35. Reforma systemu prasowego. Zniesienie wszelkich instrumentów prasowych, które naruszają interesy narodu niemieckiego. Najsurowsza odpowiedzialność za wszelkie wiadomości, które są fałszywie lub tendencyjnie zniekształcone.

36. Reforma prawa wyborczego wraz ze zniesieniem obecnych korupcyjnych form kampanii wyborczych i brakiem odpowiedzialności wybranych (immunitet).

37. Rozwój izb zawodowych.

38. Reforma sądownictwa w zakresie

Prawo gruntowe – (fundamentalne uznanie prawa do własności gruntów, zakaz dzierżawy gruntów przez kapitał prywatny, prawo pierwokupu przysługujące państwu oraz zwrot ziemi państwu w przypadku nieostrożnego zarządzania).

Prawo cywilne - (znacznie bardziej rygorystyczna ochrona czci osobistej i zdrowia, w przeciwieństwie do jednostronnej prawnej ochrony własności, która obowiązuje obecnie).

39. Reformy konstytucyjne:

Konstytucja: Konstytucja odpowiadająca charakterowi niemieckiemu to suwerenne przywództwo państwowe skupione na najwyższej pozycji. - To, czy to najwyższe stanowisko będzie zajmowane przez monarchę wybieranego przez naród, czy przez dwóch lub trzech odpowiedzialnych najwyższych urzędników Rzeszy, musi zostać pozostawione do późniejszego ustalenia przez naród.

Federalny charakter Rzeszy: Pochodzenie narodu niemieckiego pochodzącego z różnych prowincji, powiązanego wewnętrznie przynależnością plemienną i historią, warunkuje pełną niezależność poszczególnych krajów związkowych w odniesieniu do ich spraw wewnętrznych.

Zadaniem Rzeszy jest reprezentacja narodu niemieckiego na zewnątrz, kwestia paszportów i opłat drogowych, a także armia i marynarka wojenna.

Trzech głównych przeciwników stoi na drodze realizacji tego narodowo-gospodarczego programu narodowego socjalizmu. Marksizm, parlamentaryzm, a przede wszystkim – duży kapitał pożyczkowy.

Nasza walka antymarksistowska skierowana jest przeciwko doktrynie rozpadającej państwo Żyda Karla Marksa, przeciwko doktrynie rozpadającej naród walki klasowej, przeciwko doktrynie rozpadającej gospodarkę, polegającej na negacji własności prywatnej, oraz przeciwko czysto ekonomicznej, materialistycznej koncepcji historii.

2. Nasza antyparlamentarna walka skierowana jest przeciwko nieodpowiedzialności tzw. przedstawicieli ludu, którzy – nietykalni – nigdy nie muszą ponosić odpowiedzialności za konsekwencje swoich decyzji, a także przeciwko wszelkim szkodom z tego wynikającym (korupcja, nepotyzm, przekupstwo) i, w najgorszym przypadku, przeciwko rządowi zależnemu od takiego parlamentu.

Machine Translated by Google

3. Nasza antymammonistyczna walka, która toczy się niezależnie od dwóch pozostałych frontów, skierowana jest przeciwko światowej potędze finansowej, tzn. przeciwko stałemu wykrwawianiu się i eksploatacji naszego narodu poprzez udzielanie dużych pożyczek.

Z drugiej jednak strony walka ta jest również potężnym zmaganiem intelektualnym ze niszczycielskim dla duszy, materialistycznym duchem egoizmu i chciwości ze wszystkimi towarzyszącymi mu demoralizującymi przejawami we wszystkich dziedzinach naszego życia publicznego, gospodarczego i kulturalnego.

W ostatecznej i najgłębszej analizie chodzi o starcie dwóch światopoglądów, wyrażanych poprzez dwie zasadniczo odmienne struktury intelektualne – ducha produktywnego i twórczego oraz ducha mobilnego i chciwego. Duch twórczy, zakorzeniony w ziemi i ponownie przezwyciężający świat w doświadczeniu metafizycznym, znajduje swoich głównych przedstawicieli w człowieku aryjskim – chciwy, pozbawiony korzeni, komercyjny i materialistyczny duch, nastawiony wyłącznie na doczesność, znajduje swojego głównego przedstawiciela w Żydzie.

Narodowy socjalizm, podobnie jak antysemityzm, dostrzega w żydowskim duchu materialistycznym pierwotne źródło zła, ale wie również, że ta najpotężniejsza bitwa w historii świata nie może opierać się wyłącznie na negatywnych żądaniach antysemickich. Dlatego też cały program narodowy i gospodarczy narodowego socjalizmu wznosi się znacznie ponad niewątpliwie przełomową, ale negatywną bitwę antysemicką, dając pozytywny, twórczy obraz tego, jak powinien wyglądać narodowosocjalistyczny stan pracy i funkcjonowania.

Jeśli ten główny cel zostanie osiągnięty, Narodowosocjalistyczna Partia zostanie rozwiązana. Narodowy socjalizm stanie się wówczas treścią życia całego narodu niemieckiego. Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza nie jest w istocie partią parlamentarną w zwyczajowym znaczeniu tego słowa, lecz jedynie zdeterminowaną, dalekowzroczną i zorientowaną na przyszłość częścią społeczeństwa, która zgromadziła się wokół silnego woli i umysłu przywódcy, aby wyprowadzić Niemcy z zewnętrznej hańby i bezsilności, z wewnętrznej destrukcji i korupcji, ku silnej i imponującej pozycji na zewnątrz, a wewnętrznie ku gospodarczo zdrowej, kulturalnie kwitnącej, intelektualnie i moralnie wysokiej wspólnocie narodowej.

Chcemy zbudować Rzeszę Niemieckich Tęsknot, jak śpiewa Geibel41:

Jeden na zewnątrz, z potężnym mieczem,
Gromadząc się wokół wysokiego sztandaru,
Bogaty wewnętrznie i wieloraki,
Każde plemię na swój sposób!

41 Emanuel Geibel (1815–1884) był niemieckim poetą i dramaturgiem, który napisał kilka patriotycznych wierszy, atakowanych przez ówczesne liberalne środowisko literackie „Młodych Niemców” skupione wokół pisarzy żydowskich, Heinricha Heinego i Ludwiga Borne'a, ale później promowanych przez narodowych socjalistów

Machine Translated by Google

3. Struktura państwowa narodu

Państwo socjalistyczne

Narodowosocjalistyczna idea państwa niemieckiego

Już w rozdziale poświęconym fundamentom władzy politycznej wskazaliśmy na fakt, że każde odstępstwo niemieckich władców od ich czysto niemieckich zadań niosło ze sobą najtragiczniejsze konsekwencje dla narodu niemieckiego. Jeśli przyjrzeć się historii Niemiec, zawsze dostrzega się, że niemieckie pragnienie zamkniętego państwa narodowego spełniało się jedynie w krótkich okresach historycznych. To niemieckie marzenie raz po raz blakło, a Niemcy raz po raz pogrążały się w bezsilności i rozpadzie. Z całej historii Niemiec płynie zatem niezmienna lekcja, że jedynie zamknięcie narodu w ramach potężnie kierowanego państwa pozwala Niemcom przeciwstawić się ogromnym niebezpieczeństwom, jakie wynikają z samej niekorzystnej sytuacji geopolitycznej. Niemcy prawie nigdzie nie mają naturalnych granic, prawie wszędzie są wolne i bezbronne przed wrogimi najazdami. Ani morze oplatające Anglię, ani wysokie góry oddzielające Hiszpanię i Włochy od sąsiadów nie dają Niemcom naturalnej obrony. Francja ma wobec nas tylko jedną otwartą stronę, podobnie jak Rosja. Jedynie Niemcy leżą pośrodku między innymi narodami – jako serce – i jako pole bitwy Europy. Na niemieckiej ziemi walczyły armie hiszpańskie, francuskie, angielskie, szwedzkie, rosyjskie i mongolskie, na niemieckiej ziemi toczyły się straszliwe wojny religijne wojny trzydziestoletniej, a Niemcy krwawili w służbie dla obcych interesów na wszystkich ziemiach. Matka Germania krwawiła z tysięcy ran zadanych przez jej obce armie i – które zadały jej wrogość własnych synów. Nieskończenie tragiczna jest historia Niemiec, tak tragiczna, że niemieckie tęsknoty za zjednoczoną, zamkniętą Rzeszą Niemiecką zostały ujęte w baśniach, w sagach starego Barbarossy w Kyffhäuser42. Przez wieki realizacja idei państwa niemieckiego pozostawała – tęsknotą i nadzieją najlepszych ludzi narodu, aż w 1871 roku potężny kowal wykuł jedność Niemiec. Wiele pozostawało do życzenia w realizacji Wielkiego Państwa Niemieckiego, które miało obejmować wszystkich Niemców żyjących w terytorialnym powiązaniu z ojczyzną. Ale już ta częściowa realizacja niemieckich pragnień umożliwiła nam rozkwit niemieckiej historii, jakiego rzadko kiedy do tej pory doświadczaliśmy.

Ale nie musimy brać pod uwagę wszelkich „jeśli” i „ale”, zamiast tego powinniśmy uczyć się z historii. Polityka to historia, która się staje, a jeśli z „tworzenia historii” ma rozkwitnąć zbawienie dla naszego narodu, to nasza sztuka rządzenia, nasza polityka narodowa, z szacunkiem dla tego, co dokonało się w historii, musi unikać błędów czasów przeszłych i przywiązać się do najlepszej tradycji. Człowiek, polityk bez historii, który dogmatycznie tworzy historię z fotela, będzie mógł sprowadzić na naród jedynie nieszczęście, jakiego doświadczyliśmy w ostatnich latach ze strony nowego niemieckiego marksistowskiego rządu-szopki. Tak jak katastrofalny i zgubny jest całkowity rozpad starej formy społecznej, zwłaszcza gdy to zniszczenie jest identyczne z siłą ruchu marksistowskiego, tak mało może być zachowane to, co stare, tylko dlatego, że jest stare.

W tym tkwi po raz kolejny tragedia ducha konserwatywnego, który jest twórczo bezowocny i

42 Pasmo wzgórz Kyffhäuser, rozciągające się między Turyngią a Saksonią-Anhalt, jest uważane za miejsce spoczynku cesarza rzymskiego Fryderyka Barbarossy (1122-1190), który utonął w rzece Saleph w Turcji podczas III krucjaty.

Machine Translated by Google

Bez wyobraźni odrzuca wszystko, co nowe, tylko dlatego, że jest nowe, i dlatego, że kurczowo trzyma się przestarzałych form, które dawno temu utraciły swoją istotę. Ludzie i państwo to nie mumie i konstrukcje, lecz żywe byty; raz skrojone ubrania nie pasują na zawsze.
Tylko kilka dość istotnych, podstawowych cech jest zakorzenionych w losach narodów, a zaniedbanie tej podstawowej wiedzy zawsze gorzko się na nich mściło. Dla nas, Niemców, fundamentalna, historyczno-narodowo-polityczna doktryna brzmi: „Bądźcie zjednoczeni!”.

Słowo „zjednoczony”43 nie oznacza jednak „jedności”44, lecz „porozumienia”45. Tylko ze zgody plemion germańskich co do zasad polityki zewnętrznej i wewnętrznej może wyrosnąć, niczym najpiękniejszy kwiat, wewnętrznie wolne państwo, silne na zewnątrz i o międzynarodowym znaczeniu.

Dla państwa niemieckiego nie mogą zatem istnieć żadne europejskie ani międzynarodowe motywy ekonomiczne, kościelne czy humanitarne, a jedynie wyłącznie dobro całego narodu niemieckiego. Mam na myśli „motywy” działań politycznych. Obok nich naturalnie występują wpływy natury kościelnej, ekonomicznej i ogólnie ludzkiej, które należy odpowiednio docenić i uwzględnić. Zasada musi jednak pozostać taka sama i niezmienna, że niemieckie państwo narodowe musi reprezentować wyłącznie Niemców, i to zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej.

Nasz krajowy cel polityczny jest zatem następujący:

1. Utworzenie zamkniętego państwa narodowego, obejmującego wszystkich Niemców.

2. Silna reprezentacja wszystkich interesów niemieckich za granicą.

Idea nacjonalistyczna

Warunkiem koniecznym przebudzenia, a raczej ponownego przebudzenia silnej świadomości narodowej jest

usunięcie wszystkich Żydów i osób niebędących Niemcami ze wszystkich odpowiedzialnych stanowisk w życiu publicznym.

Zdecydowana walka obronna przeciwko inwazji Żydów w niemal wszystkich dziedzinach naszego życia publicznego prowadzona jest z pełną energią wyłącznie przez narodowy socjalizm. Walka z Żydami to świadoma walka o niemieckiego ducha i o niemiecką wolność.

Wpływ i oddziaływanie Żydów na narody-gospodarze nie mogą być w żaden sposób porównywane z relacjami sił i walkami innych narodów, lecz jedynie z walką na śmierć i życie między zdrowym ciałem a śmiertelnie trującymi zarazkami, które je zaatakowały. Gdy żywy organizm zostaje zaatakowany przez jadowite bakterie, pytanie brzmi: albo zdrowa siła ciała opanuje obcych intruzów – wtedy ich wyeliminuje – albo przestanie nad nimi panować i zginie z ich powodu. Tak samo dla narodów-gospodarzy Żydów na całym świecie istnieje tylko jedno: albo wyeliminują Żydów z organizmu narodowego – albo zginą z ich powodu.

Właśnie porównanie z ludzkim ciałem i zarazkami pokazuje nam bardzo obrazowo, jak jednostronna jest popularna, myląca opinia, że Żydzi zaszli wszędzie tylko dzięki swojej większej skuteczności, a atakowanie i prześladowanie ich z tego powodu jest wysoce błędne i niesprawiedliwe. Nie można po prostu powiedzieć, że bakteria cholery jest o wiele silniejsza i skuteczniejsza niż człowiek i dlatego pokonała zdrowego człowieka – nie,

[43] 'jeden'
[44] 'Jednostka'
[45] 'Einigkeit'

Machine Translated by Google

to trucizna dla człowieka. I właśnie tak jak w tej walce żywego organizmu z atakującymi truciznami pojawiają się szczególne objawy zatrucia, którym towarzyszą stany gorączkowe, skurcze, objawy paraliżu itp., tak walka narodów zaatakowanych przez Żyda wyraża się w dość podobnych objawach choroby – niepokoju i wzburzenia w życiu obywatelskim i politycznym, potężnych konwulsjach w ciele narodowym, zamęcie, terror, wojna domowa naprzemiennie z dość typowymi objawami paraliżu, szczególnie w intelektualnych częściach narodów – w rządach. Wtedy pojawia się tylko jedno pytanie, czy narodowo świadomym kręgom rozpoznającym wroga uda się ostrzec i oświecić rządy, czy też utworzyć rząd i zneutralizować samych Żydów – wtedy lekarstwo wchodzi z pewnością; jeśli się nie uda, to narodowa śmierć wchodzi równie pewnie. Nie ma trzeciej drogi. Tymczasowa izolacja – pozostając przy obrazach medycznych – przynosi jedynie pozorne korzyści: prędzej czy później prątki ponownie przedostają się do naczyń krwionośnych organizmu, a zakończenie tej drugiej walki okazuje się dla pacjenta śmiertelne.

Decydująca dla ostatecznego sukcesu – jak w życiu w ogóle – jest wola mocy. Bez tej woli mocy – bez tej woli utrzymania narodu – naród jest bezradnie skazany na upadek. To, co dosłownie nie upadnie, staje się niewolnikiem, chłopem, poddanym i sługą wszechżydowskiej potęgi światowej.

To walka na śmierć i życie. Wielu sprawnych żołnierzy wyruszyło w drogę – ale większość naszych towarzyszy broni wciąż śpi. Rozwiązaniem jest nieustanna, nieustanna edukacja. To, co czyni tę edukację tak szczególnie trudną, to prostota i łagodność Aryjczyków właśnie w tych kluczowych kwestiach rasowych.

Silna mieszanka rasowa w samym naszym narodzie niemieckim niewątpliwie niemal całkowicie pogrzebała jasną i wysoką świadomość rasową u zbyt wielu, tak że zamiast precyzyjnej znajomości praw rasowych pozostało jedynie nieokreślone uczucie niechęci do Żydów obcych rasowo. Żyd ze swojej strony najściślej przestrzegał swoich praw rasowych przez ponad dwa tysiące lat, mając jasną świadomość wyjątkowego znaczenia zachowania czystości krwi dla charakteru i narodu .

Z drugiej strony, potrafił przedstawić agitację rasową jako przestarzałe bzdury, co w odniesieniu do mieszania ras w Niemczech było dla niego, niestety, możliwe z pewnym pozorem uzasadnienia. Zamiast żydowskiej pogardy dla nauki o rasie ze strony Niemców, sprzeciwiającej się z całą stanowczością, żądaniem: „Niemcze, zachowaj czystość krwi!”, Niemcy ustępowali nawet w tej dziedzinie psychagogice47 Żyda. Wiek Oświecenia, z jego humanitarnymi ideałami, przyniósł wprawdzie Żydom wyzwolenie z kajdan, które nasi przodkowie w swej wyższej mądrości zakuli przeciwko zarażeniu żydowskim duchem rabunku i lichwy, ale nam jedynie zamęt i niepewność w tej fundamentalnej kwestii. Zdaniem: „Żydzi są też ludźmi” – zdaniem, którego nikt nigdy nie kwestionował – zapewniono Żydom równe prawa obywatelskie. Narodowo-rasowy opór przeciwko żydowskiej obcokrajowcowi o zupełnie innej strukturze intelektualnej został w ten sposób uśpiony, a walka z emancypacją obywatelską została sparaliżowana od samego początku.

Z tej platformy dokonał się teraz podbój całej naszej gospodarki i ostatnio życie publiczne aż do obecnej sytuacji nieograniczonych rządów Żydów.

---

46 Por. tomy Biblioteki Narodowosocjalistycznej poświęcone rasie i Żydom!

47 sztuk perswazji.

Machine Translated by Google

Cała seria świadectw samych Żydów ujawnia, że czują się oni państwem w państwie, że czują się bardziej związani ze swoimi towarzyszami rasowymi w innych krajach niż z narodami, które ich przyjmują.

Z tego żydowskiego poczucia ścisłej przynależności do narodów bezpośrednio wynikają zagrożenia dla ludności tubylczej w sferze stosunków politycznych między państwami w czasie wojny i pokoju.

Początkowo jednak uwaga Żydów skupiła się na żądaniu korzyści ekonomicznych. I tu po raz kolejny ich nieskrępowane dążenie do zysku, niezakłócone brakiem uczuć społecznych wobec narodów przyjmujących, okazało się dla nich korzystne.

Jako twórcy i twórcy nowoczesnego systemu kredytowego, wkrótce bez trudu udało im się podporządkować sobie całą gospodarkę finansową państw, a za pośrednictwem banków i giełd, także sektor prywatny.

Stąd, po ugruntowaniu swojej pozycji finansowej, Żydzi sięgnęli także po intelektualno-kulturalne produkty narodu; tutaj ich żywiołowy duch, cięty dowcip, krytyczne zrozumienie – cechy, które często mogą wydawać się niewątpliwymi zaletami poważnego, ciężkiego, przyziemnego ducha aryjskiego – przyszły im z pomocą.

Ale w rzeczywistości był to jedynie instynkt złodzieja, ich brak sumienia i brak skrupułów – co jest już zapowiedziane w ich doktrynach religijnych. Dla Żyda, zgodnie z doktrynami Schulchan Aruch48, własność nie-Żyda jest jak własność bez pana – po to, by Żyd mógł ją sobie przywłaszczyć! Żyd oddał do dyspozycji wszystkie środki techniki bankowej i giełdowej. Anonimizacja – depersonalizacja naszej gospodarki poprzez giełdową formę spółki akcyjnej – w pewnym stopniu oddzieliła kapitał od pracy, akcjonariusz w najrzadszych przypadkach wie coś o swojej fabryce, ma jedynie jednostronny interes w zyskowności swoich pieniędzy.

Kiedy zainwestował je w formie akcji. O tym zjawisku należy wspomnieć w tym miejscu, ponieważ z tą depersonalizacją naszej gospodarki idzie w parze jej degradacja. Przedsiębiorca i producent, który zbudował swoje przedsiębiorstwo od podstaw, zna potrzeby swoich klientów, który wciąż zachowuje dawną uczciwość biznesową i uważa za swój obowiązek wytwarzanie solidnego, dobrego i trwałego produktu odpowiadającego rzeczywistym potrzebom gospodarki, ten naprawdę solidny przedsiębiorca różni się fundamentalnie od współczesnego wielkiego akcjonariusza, który, mając czysto kapitalistyczne posiadanie dużego pakietu akcji, zna tylko jeden interes: dążenie do jak najwyższego zysku. Czy w przedsiębiorstwach wytwarzane są dobre i tanie przedmioty, czy generalnie wartości produkcyjne są tworzone przez spółkę akcyjną, czy – jak w przypadku instytucji kredytowych (banków) – nie są tworzone żadne wartości, jest dla kapitalisty – akcjonariusza sprawą absolutnie obojętną. Ma to swoją dalszą konsekwencję w tym, że produkcja jest mniej zorientowana na potrzeby, a raczej, że wystarczy jedynie wywołać pozorną potrzebę za pomocą ogromnej reklamy. Wcześniej kodeks honorowy przedsiębiorców całkowicie zabraniał zachwalania swoich produktów; ten, kto to robił, był woźnicą, a takie woźnicze zachwalanie towarów było uważane przez uczciwego przedsiębiorcę za nieuczciwą konkurencję. Żydowski handlarz prowadził jednak właśnie takie woźnicze interesy handlowe z pełną stanowczością, w czym jego sztuka perswazji okazywała się przydatna. Dziś miejsce natrętnego żydowskiego woźnicy zajęła żydowska reklama.

48 Schulchan Aruch jest najbardziej autorytatywnym zbiorem prawa żydowskiego. Został spisany w 1563 roku w północnej Palestynie przez Józefa Karo.

Machine Translated by Google

W dziedzinie nauki nastąpił podobny rozwój, zwłaszcza w dziedzinie nauk ekonomicznych – tzw. ekonomii narodowej. Stopniowo zadanie ekonomii narodowej przestało polegać na badaniu narodowych uwarunkowań i potrzeb gospodarczych oraz na wyprowadzaniu z wyników badań wytycznych dla kierownictwa gospodarczego, a coraz częściej ograniczano się do opisu sytuacji, bez badania, czy napotkane zjawiska i formy ekonomiczne są również dobre, odpowiednie i adekwatne do rzeczywistych potrzeb gospodarki narodowej. W ten sposób ludziom udało się, i udaje się to dziś bardziej niż kiedykolwiek, wyrządzić straszliwe szkody gospodarce, a tym samym – w ujęciu naukowym – wspólnocie narodowej, i z tego powodu w sposób niezmienny. W tę dziedzinę wkracza zwłaszcza doktryna państwowego i prywatnego sektora usług kredytowych, a zwłaszcza doktryna odsetek. Zajmowaliśmy się tą kwestią szczegółowo w innym miejscu, tutaj wystarczy wskazać na fakt, że to, co dzisiaj nazywamy gospodarką narodową, jest w istocie jedynie prywatnym kapitalistycznym podręcznikiem służącym osobistemu wzbogaceniu i dobrze zaaranżowaną próbą usprawiedliwienia lichwiarskiej, kapitalistycznej grabieży siły roboczej krajów produktywnych.

Warto zwrócić uwagę, że wśród wykładowców ekonomii narodowej jest bardzo duża odsetek Żydów.

Dla laika bardziej uderzająca jest ingerencja Żydów w świat literacki i artystyczny pole.

Kto przyjrzy się naszemu współczesnemu teatrowi, będzie zszokowany podłością i cynizmem, które się w nim szerzą. Szczególnie trafne jest to w przypadku współczesnego zjawiska kina. Dramat rozpustników i hulaków rządzi naszymi scenami; z subwersywną i sprytną dialektyką, poczciwy Niemiec jest pouczany, że moralność i etyka, honor i sumienność to w gruncie rzeczy zwykła głupota, bez której można zajść dalej. Tym atakom na publiczność towarzyszy żydowskie nękanie agencji teatralnych, w którym wiedza osób o uzdolnieniach artystycznych kładzie mniejszy nacisk na wdzięczność agentów teatralnych i koncertowych poszukujących pracy.

Ale potem nastąpiła na szeroką skalę manipulacja opinią publiczną za pośrednictwem prasy codziennej. Prawie wszystkie duże gazety stopniowo przeszły w ręce Żydów.
W ten sposób krąg wokół narodu niemieckiego został zamknięty. Do władzy ekonomicznej dodano władzę intelektualną. Wszystko, co szkodziło interesom żydowskim, było tłumione i uciszane przed opinią publiczną tak długo, jak to możliwe; jeśli jednak idee lub działania mimo wszystko dochodziły do głosu, rozpoczynało się prawdziwe polowanie na czarownice, najpierw poprzez próby ośmieszenia takich prób, a jeśli i to nie pomagało, należało działać kłamstwami i przeinaczeniami, a także osobistymi oszczerstwami. Próbowano przekupstwa, gróźb, a w końcu nie wahano się nawet przed ekonomicznym wyzyskiem niewygodnego przeciwnika lub upomnienia, a nawet przed zabiciem go.

Ta ostatnia, najstraszniejsza broń, nie była na ogół stosowana przeciwko osobom prywatnym, lub była stosowana bardzo rzadko, ponieważ reakcja prawdziwego przyjaciela ludu, nieposiadającego politycznej lub państwowej pozycji władzy, rzadko kiedy osiągała stopień skuteczności, zanim nie został złamany przez grad kłamstw i oszczerstw ze strony publicznych organów żydowskich.

W partiach niezadowolenie mas było podsycane skrajną przesadą, a klasowa nienawiść do posiadaczy i ich rzekomych protektorów, władzy państwowej i armii, rozpalała się do czerwoności. Nawet tutaj – jak wszędzie w przypadku ataków na państwo narodowe – to Żydzi w większości agitowali i podżegali. Wystarczy przypomnieć, że Karol Marks, twórca marksistowskiej doktryny walki klasowej, był rzeczywiście Żydem (Mardochaj

Machine Translated by Google

(było jego prawdziwym imieniem). Jego herold w Niemczech, Ferdinand Lassalle49, pierwotnie Feist Lasal, również był Żydem.

W wojnie i rewolucji żydowskie dzieło zniszczenia państwa niemieckiego zostało dopełnione. Książęta zostali wypędzeni, oficerom odebrano epolety, urzędnicy zostali zmuszeni do uległości głodem, aby mogli udostępnić swoją siłę roboczą – niezbędną nawet dla socjalistyczno-wysokokapitalistycznego państwa nowoczesnych Niemiec. W ten sposób naród niemiecki został rozbrojony, wykastrowany, ograbiony z przywódców, wywłaszczony i zgwałcony, zdemoralizowany i osłabiony, podczas gdy wszędzie w życiu publicznym, w gospodarce i polityce, w sztuce i teatrze, Żydzi przypisali sobie niekwestionowaną hegemonię.

Podstawą ich rządów jest ogromne bogactwo.

Pomimo niewielkiej liczebności w stosunku do narodów przyjmujących, udało im się oddać wszystkie ważne stanowiska publiczne w ręce swoich żydowskich towarzyszy z rasy lub Niemców blisko spokrewnionych z Żydami. Niemniej jednak usunięcie Żydów z niemieckiego organizmu narodowego jest całkowicie możliwe – tym bardziej, że prawdziwie istotna działalność produkcyjna w przemyśle i rolnictwie, w zawodach i administracji jest niemal całkowicie wolna od Żydów.

Usunięcie Żydów z naszego organizmu narodowego nie zakłóciłoby ani produkcji rolnej – nie widziałem jeszcze żadnego Żyda za pługiem kręcącego się wokół bruzdy – ani fabryki nie musiałyby stanąć z powodu braku robotników – siła robocza rzeczywiście będzie wiedziała, że żaden Żyd nie dźwiga węgla w ciężkiej pracy ani nie stoi w kuźni – nasze miejsca pracy kowala i ślusarza, cieśli i szewca nie zostałyby osieroconych – domy w żaden sposób nie musiałyby pozostać ruiną po wypędzeniu Żydów, statystyki nie wspominają nic o żydowskich murarzach i cieśliach, dekarzach czy szklarzach. Ale nawet w handlu i handlu nie nastąpiłby zastój, gdyby Żydów już tam nie było. W dziedzinie transportu państwo do tej pory wzorowo dbało o ruch osobowy i towarowy, a zresztą, kto widział Żydów jako konduktorów kolejowych czy maszynistów –

lub jako konduktorzy tramwajowi, furmani czy pracownicy transportu?

Ale nawet w dziedzinie typowych predyspozycji Żyda do handlu i finansów, wojskowe placówki administracyjne przed wojną wykazały, że potrafiły prowadzić staranną obsługę magazynową i zaopatrzeniową, w samym handlu działają setki tysięcy urzędników handlowych i niemieckich przedsiębiorców, którzy rozumieją realne aspekty i potrzeby handlu, a w banku państwowym i banku pocztowym posiadamy instytucje, które mogłyby stworzyć podstawę zdrowej gospodarki narodowej, uwolnionej od żydowskiej gospodarki rozbójniczej.

Jeśli w tym krótkim przeglądzie dostrzegliśmy, że Żydzi nie pełnią w żadnym wypadku niezastąpionej funkcji w naszym państwie i życiu narodowym, lecz przeciwnie, nadużywają swojej supremacji w najbardziej okrutny sposób, szkodząc narodom, które ich przyjmują, to jako oczywistą i logiczną konsekwencję pojawia się żądanie wydalenia Żydów z naszego narodu.
Obywatelem państwa może być tylko ten, kto zobowiąże się do przynależności do niemieckiej wspólnoty narodowej50 .

---

49 Ferdinand Lassalle (1825–1864) był niemiecko-żydowskim socjalistą, który znał Marksa, choć ten ostatni uważał go za oportunistę ze względu na jego gotowość do kompromisu z konserwatywnym Bismarckiem. Marks nie poparł zatem Lassalle'a, gdy ten założył Allgemeiner Deutscher Arbeiterverein (Ogólnoniemiecki Związek Robotniczy).

Stowarzyszenie) w 1863 r. miało na celu przede wszystkim uzyskanie powszechnego, bezpośredniego prawa wyborczego.

50 To postanowienie zostało już zawarte w drugiej części Ustaw norymberskich z 15 września 1935 r., „Ustawy o obywatelstwie Rzeszy", art. 2: „Obywatelem Rzeszy jest tylko ten, kto jest krwi niemieckiej lub pokrewnej i swoim postępowaniem wykazuje chęć i gotowość do wiernej służby narodowi niemieckiemu i Rzeszy". Całkowite oddzielenie Żydów od społeczeństwa niemieckiego zostało ustanowione w pierwszej części tych ustaw, „Ustaw o ochronie krwi niemieckiej i honoru niemieckiego".

Machine Translated by Google

Z tego przeglądu kwestii rasowej naturalnie i nieuchronnie wynikają również inne konsekwencje zakazu imigracji Żydów wschodnich. To zupełny brak zrozumienia kwestii żydowskiej, jeśli uważa się, że wystarczy odstraszyć Żydów wschodnich zakazem imigracji. Absolutnie konieczne jest jednoczesne objęcie Żydów wrogich naszemu narodowi, osiedlonemu wśród nas, aktem obcokrajowca. Żydzi wschodni stanowią oczywiście wielki rezerwuar, z którego Żydzi stale się uzupełniają. Ogromne niebezpieczeństwo, jakie sama w sobie niesie ta imigracja, ujawniło się z całą wyrazistością dzięki doświadczeniom ostatnich lat. W ciągu kilku lat Żydzi wschodni, dzięki wszelkim możliwym sztuczkom i fortunom, zdołali wejść w posiadanie ogromnych bogactw. Nasze sale sądowe pełne są oszustw dokonywanych przez takie obce elementy. Państwo nie ma najmniejszego interesu w imigracji takich ludzi, którzy w żaden sposób nie przynoszą pożytku.

To stanowisko państwa narodowosocjalistycznego wobec Żydów wschodnich nie wyklucza, że nawet członkowie innych narodów, którzy są pasożytami na organizmie narodowym, mogą zostać wydaleni.

Dyskusja nad tymi pytaniami prowadzi nas teraz do trzeciej części polityki państwa Narodowy socjalizm: ku prawu obywatelskiemu.

Prawo obywatelskie

Prawo do obywatelstwa musi zostać nabyte. W tej zasadzie narodowy socjalizm znacznie różni się od obowiązującego obecnie prawa, zgodnie z którym każdy dorosły Niemiec powyżej 20. roku życia, niezależnie od płci, może korzystać z praw obywatelskich. Podobnie, obecnie, zgodnie z konstytucją weimarską, możliwość ta przysługuje przedstawicielom rasy żydowskiej. Podobnie, członkostwo w państwie może uzyskać każdy cudzoziemiec, po spełnieniu kilku powierzchownych formalności.

Konstytucja weimarska generalnie nie rozumie pojęcia obywatela państwa, lecz w art. 110 mówi o członkostwie w państwie, a w art. 109 o równych prawach wobec prawa wszystkich członków państwa, zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Niejasność tego pojęcia naturalnie wyklucza wymóg moralnych i rasowych przesłanek do nabycia prawa obywatelskiego. W przeciwieństwie do tego, art. 113 konstytucji Rzeszy obejmuje szczególną ochroną obcojęzyczne „części narodu" (!); „nie mogą one być dyskryminowane w swoim swobodnym, tradycyjnym rozwoju, zwłaszcza w posługiwaniu się językiem ojczystym w edukacji, a także w administracji wewnętrznej i wymiarze sprawiedliwości".

Jeśli porównamy z tym najbardziej kompleksowym rozważaniem na temat cudzoziemców praktykę naszej Ustawy o ochronie republiki wobec własnych towarzyszy narodowych, obowiązek wydawania tak zwanych zbrodniarzy wojennych wrogowi, z pewnością zagwarantowaną w art. 112, że „żaden Niemiec z obcego rządu nie może być wydany na prześladowanie lub karę", a jeśli porównamy właśnie ten ostatni artykuł z haniebnymi wyrokami Francuzów przeciwko Kruppowi51 i jego dyrektorom, to być może wystarczy odniesienie do faktu, że autorem tej konstytucji był Żyd Preuss52, aby rzucić pewne światło na wszystkie te wydarzenia.

51 Gustav Krupp von Bohlen und Halbach (1870–1950) kierował spółką Friedrich Krupp AG w latach 1909–1941. Współpracując z Reichswehrą pod dowództwem Hansa von Seeckta (1866–1936), Krupp podjął się tajnego zbrojenia Niemiec, łamiąc tym samym traktat wersalski. W 1923 roku, gdy Francuzi i Belgowie zajęli Zagłębie Ruhry, ukarali Kruppa również grzywną za...
wielki publiczny pogrzeb trzynastu pracowników fabryki Kruppa w Essen, zastrzelonych przez Francuzów podczas okupacji.

52 Hugo Preuß (1860-1925) był niemiecko-żydowskim ministrem spraw wewnętrznych Republiki Weimarskiej i odegrał kluczową rolę w sformułowaniu Konstytucji Weimarskiej z 1919 roku.

Machine Translated by Google

Nie „szczęśliwsza przyszłość Polaków”, jak stwierdził Betthmann-Hollweg53 w jednym ze swoich niefortunnych przemówień parlamentarnych, ani też nie polepszenie sytuacji Żydów w Rumunii (według Kuhlmanna)54 może być ideą przewodnią państwa niemieckiego, lecz jedynie dobrobyt narodu niemieckiego. Ten przewodni motyw został wyrażony w programie narodowo-gospodarczym NSDAP (Program, s. 35) w punkcie 7: „Prawa i interesy Niemców mają pierwszeństwo przed prawami i interesami członków narodów obcych” oraz w punkcie 6: „Kto nie jest Niemcem, może żyć w Niemczech jedynie jako gość i podlega ustawie o cudzoziemcach”.

Zgodnie z tym prawo do obywatelstwa państwowego należy nabyć. Można je również utracić przez niegodność. Jest to prawo, z którego Żydzi są zasadniczo wykluczeni, z którego mogą być wykluczeni również członkowie innych narodów.

Wewnętrznym warunkiem ubiegania się o niemieckie obywatelstwo państwowe jest przyrzeczenie wierności niemieckiej kulturze i wspólnocie. Kto nie przyrzeka w ten sposób wierności narodowi niemieckiemu, kto deklaruje się jako wróg państwa niemieckiego, kto czuje się bardziej związany z członkami innych narodów niż ze swoim narodem, nie może otrzymać żadnych praw obywatelskich wynikających z niemieckiego obywatelstwa państwowego, gdyż w istocie nie chce mieć nic wspólnego ze wspólnotą niemiecką.

Wydaje się to rzeczywiście szaleństwem, gdy ludzie, którzy całkiem publicznie deklarują, że nie znają żadnej ojczyzny zwanej Niemcami, jak Crispien55 i inni, chcą jeszcze doradzać w sprawie losu tego kraju, gdy jako przedstawiciele ludu, jako delegaci nadal korzystają ze specjalnych przywilejów i gdy nadal cieszą się ochroną szczególnie surowych praw (ochroną republiki) w przypadku, gdy zostaną awansowani z tego parlamentu na stanowiska rządowe.

Narodowosocjalistyczne państwo niemieckie będzie wymagało od takich ludzi najsurowszego rozliczenia, a członkowie rewolucyjnych rządów i parlamentów będą musieli z mocą wsteczną ponieść odpowiedzialność za swoje czyny lub zaniechania. Prawa, które mają zostać opracowane w sprawie odpowiedzialności wszystkich osób zaangażowanych w życie publiczne, będą zatem musiały zostać wyposażone w moc wsteczną.

Nie chodzi tu, jak w przypadku błędu rewolucji niemieckiej, o walkę o płace głodnych „proletariuszy” przeciwko sytym i nienasyconym kapitalistom, a zatem nie chodzi o wprowadzanie w błąd zdrowych i słusznych uczuć ludzi pracy za pomocą idei walki klasowej, lecz o moralne żądanie położenia kresu nieodpowiedzialności obecnych beneficjentów obecnego systemu parlamentarnego i rządowego, a także ukarania zasłużonej kary tych, którzy nadmiernie wzbogacili się na potrzebach ludu lub sprzyjali machinacjom innych kręgów.

Hasło: „Mali łobuzy idą na szubienicę, wielcy idą na wolność” nie powinno się sprawdzić. Państwo narodowosocjalistyczne, wręcz przeciwnie, przy ustalaniu kary, weźmie pod uwagę fakt uwiedzenia małych łobuzów jako okoliczność łagodzącą, a z drugiej strony, postawi przed sądem wielkich przestępców narodu niemieckiego z całą surowością prawa.

---

53 Theodor von Betthmann-Hollweg (1856-1921) pełnił funkcję kanclerza Niemiec w latach 1909-1917. Podczas wojny Betthman-Hollweg zdawał się opowiadać się za polityką bardziej umiarkowaną niż ta, którą propagowali dowódcy wojskowi.

54 Richard von Kuhlmann (1873-1948) pełnił funkcję ministra stanu Niemiec do spraw zagranicznych od sierpnia 1917 r. Lipiec 1918. W maju 1918 roku wynegocjował pokój w Bukareszcie z Rumunią.

55 Arthur Crispien (1875-1946) został wybrany socjaldemokratycznym posłem do parlamentu w 1920 roku, a w 1922 roku został współprzewodniczącym Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD).

Machine Translated by Google

Oczyszczająca praca tego sądu państwowego nie może się teraz w żaden sposób zatrzymać na tych, którzy jako pierwsi doszli do władzy wraz z rewolucją. Będzie on musiał również wziąć na celownik tych pod rządami cesarskimi, którzy poprzez swoje zaniedbania umożliwili ten niemiecki upadek. Główny odpowiedzialny – Bethmann-Hollweg – został rzeczywiście odebrany ziemskim sędziom, to samo dotyczy kolejnego w kolejności winowajcy – Erzbergera56, który jako ojciec nieszczęsnej rewolucji parlamentarnej z lipca 1917 roku ponownie rozbudził słabnącą wolę zwycięstwa wrogów. Nawet Eisner57
i Rathenau zostali usunięci ze sceny swojej niszczycielskiej działalności, co prawda w sposób nielegalny, ale zgodnie z żelaznymi prawami historii. Ale wciąż żyje wielu z tych, którzy poprzez organizację strajku amunicyjnego w styczniu 1918 roku wbili sztylet w plecy walczącej armii, i wciąż żyją ci, którzy słowem i pismem złamali wolę zwycięstwa, wciąż żyją ci, którzy głosili „pokój bez zwycięzców i pokonanych”, wciąż żyją i uznają go za słuszny, którzy nadużyli cierpienia ludzi w czasie wojny i rewolucji dla własnego, nadmiernego wzbogacenia.

Z pewnością takie narodowe żądanie polityczne będzie szerzyć strach i przerażenie, a dziesiątki tysięcy ludzi będą się obawiać o swoje życie, ponieważ nie mają czystego serca. Jednak dla narodowego socjalizmu, z tym żądaniem sprawiedliwości społecznej, pytanie o los narodu niemieckiego staje się aktualne i upada, czy naród niemiecki odnajdzie drogę do szlachetnego narodu, czy też będzie ciągnął nędzne życie w degradacji i korupcji jako naród chłopski. Dla ruchu narodowosocjalistycznego jego raisond'etre również jest rozstrzygane przez to pytanie.

Prawo do obywatelstwa państwowego nie jest zatem czymś, co zostanie włożone do kołyski każdego urodzonego w Niemczech; wręcz przeciwnie, to prawo do obywatelstwa państwowego zawiera w sobie również najwyższe zobowiązania moralne wobec państwa i narodu. Przestrzeganie tej odpowiedzialności wobec państwa i narodu musi być jednak chronione również przez możliwość utraty tego prawa w przypadku niespełnienia tego obowiązku.

Z drugiej strony, nabycie prawa obywatelstwa państwowego nie będzie aktem miłosierdzia, lecz żądaniem, które może podnieść każdy przedsiębiorczy Niemiec, który okaże się godny niemieckiej wspólnoty i przyłączy się do niemieckiej wspólnoty rasowej i historycznej.
Ten, kto wypełnił obowiązek służby wojskowej i pracy, kto jest czynnym i uczciwym pracownikiem w swoim zawodzie, ma prawo do nabycia prawa obywatelstwa państwowego.

Z tym prawem obywatela państwowego wiąże się jednak również obowiązek, by w swej pracy nie zapominać o perspektywie większej całości, a także by w swej działalności gospodarczej zawsze mieć świadomość, że swą pracę należy wpisywać w całość, tzn. że nawet przy pełnej swobodzie w poszczególnych dziedzinach działalność niemieckiego obywatela państwowego nie powinna być skierowana przeciwko dobru całości.

56. Matthias Erzberger (1875–1921) był członkiem Deutsche Zentrumspartei (Katolickiej Partii Centrum), uważanym za prawą rękę Betthman-Hollwega. Podczas wojny, w połowie 1917 roku, nawoływał do negocjacji w sprawie zakończenia wojny i podważył zaufanie do niemieckiej armii. Erzberger podpisał rozejm kończący I wojnę światową, a jako minister finansów Republiki Weimarskiej poparł traktat wersalski. Został zamordowany w 1921 roku przez ultranacjonalistycznych członków „Organizacji Konsula”, założonej przez dowódcę Freikorpsu, Hermanna Ehrhardta (1881–1971).

57 Kurt Eisner (1867-1919) był niemieckim żydowskim socjalistą, który zorganizował rewolucję, która obaliła dynastię Wittelsbachów dynastii Bawarii w listopadzie 1918 roku. Został republikańskim premierem Bawarii i na konferencji socjalistów w Bernie zaatakował umiarkowanych socjalistów za to, że nie uznali winy Niemiec za wywołanie I wojny światowej. Został zamordowany przez nacjonalistycznego hrabiego Arco von Valley w lutym 1919 roku.

Machine Translated by Google

Gospodarka narodowa

Zadaniem gospodarki narodowej jest zaspokojenie popytu, a nie uzyskanie jak najwyższego oprocentowania kapitału pożyczkowego.

Można by pomyśleć, że zasada ta jest oczywista dla każdej gospodarki, a jednak gospodarka narodowosocjalistyczna różni się od obecnej gospodarki kapitalistycznej opartej na kapitalizmie właśnie tą zasadą przewodnią. Niełatwo wyobrazić sobie naiwnemu człowiekowi produktywnemu gospodarkę narodową, która nie służy zaspokajaniu popytu; a jednak należy teraz jasno stwierdzić, że dla obecnych władców gospodarki – kapitału bankowego i giełdowego – zaspokajanie popytu ma zasadniczo znikome znaczenie. Kapitał międzynarodowy ma interes
w nim tylko w takim zakresie, w jakim zaspokojenie popytu może być wykorzystane w lichwiarski, kapitalistyczny sposób.

Mamy tu bowiem do czynienia z dwoma zasadniczo odmiennymi podejściami do gospodarki. Jedynym pilnym zapotrzebowaniem całej gospodarki ze strony całej populacji jest, naturalnie, zaspokojenie potrzeby żywnościowej, następnie zaspokojenie zapotrzebowania na mieszkanie i odzież, a dopiero potem w asortymencie znajdują się wszystkie inne codzienne potrzeby, aż po wyższe sztuki i przyjemności kulturalne. Pomiędzy nimi znajdują się usługi pomocnicze, cały system transportu i wszystko, co jest z nim związane, handel i system finansowy. Produkcja dóbr ma w zdrowej gospodarce najcenniejszy cel, jakim jest jak najlepsze pokrycie potrzeb poprzez płatność, która pokrywa koszty produkcji i obejmuje odpowiedni dochód z pracy dla przedsiębiorcy oraz odpowiedni udział w zyskach, z którego można pokryć zarówno nieuniknione straty, jak i ulepszenia i remonty w przedsiębiorstwie.

Uwaga sprawiedliwego przedsiębiorcy nie jest skierowana na osiąganie nieumiarkowanego zysku w indywidualnych przypadkach, nawet jeśli szczęśliwy zbieg okoliczności może to umożliwić. Sprawiedliwy przedsiębiorca jest w pełni świadomy swoich narodowych zadań gospodarczych, aby zorganizować produkcję w taki sposób, aby zaspokoić potrzeby przy jak najmniejszych kosztach dla użytkownika, jednocześnie aby przedsiębiorstwo rosło i prosperowało, a koszty produkcji stale spadały bez obniżania płac.

Być może najbardziej wyrazistym przykładem takiego prawdziwego sposobu myślenia przedsiębiorczego jest Ernst Abbe58, współzałożyciel i dyrektor zakładów Zeissa w Jenie. Człowiek ten doskonale rozumiał to narodowe zadanie gospodarcze przedsiębiorcy i starał się je realizować najlepiej, jak potrafił.

Ale pod tym względem nie mamy też generalnie powodu, by specjalnie narzekać na naszych przedsiębiorców sprzed wojny. Ludzi takich jak Alfred Krupp59, Mannesmann60, Werner Siemens61., Thyssen62, Borsig63, Krauss, Maffei64 itd. zapewnili sobie, nawet społecznie, honorowe miejsce w historii niemieckiego przemysłu. Nie wszyscy kierowali się jednostronną pogonią za zyskiem,

---

[58] Ernst Abbe (1840-1905) był fizykiem i przedsiębiorcą, którego zatrudnił Carl Zeiss, założyciel firmy w Jenie
Firma Carl Zeiss AG, produkująca instrumenty i systemy optyczne, została założona przez Abbe'a, który został współwłaścicielem firmy.

59 Alfred Krupp (1812-1887) był synem Friedricha Kruppa (1787-1826), który w 1811 roku założył firmę Krupp Cast Steel Company. Pod kierownictwem Alfreda Kruppa firma stała się wiodącym producentem broni swojej epoki.

[60] Firma Mannesmann została założona w 1890 roku i początkowo zajmowała się produkcją rur stalowych bez szwu.

[61] Werner Siemens (1816-1892) był wynalazcą i założycielem firmy Telegraphen-Bauanstalt w 1847 roku. Dziś
Siemens AG jest jedną z największych firm elektrotechnicznych na świecie.

[62] August Thyssen (1842-1926) założył w 1867 roku hutę żelaza Thyssen-Foussol i przejął inne przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego, które w 1926 roku połączyły się w Vereinigte Stahlwerke, największy kartel górniczo-stalowy na świecie przed II wojną światową.

[63] Borsig była firmą produkującą lokomotywy, założoną w 1837 roku przez Augusta Borsiga (1804-1854).

64 Krauss-Maffei to firma produkująca maszyny, założona w 1838 roku.

Machine Translated by Google

Wszyscy pozostali skromni i prości dla siebie, a ich drogowskazem było tylko powodzenie ich pracy.

Niestrudzona siła produkcyjna i innowacyjna niemieckiego przemysłu sprawiła, że nie tylko gigantyczny wzrost liczby ludności zapewnił pracę i chleb, ale także, pomimo rosnących płac i gruntownej poprawy poziomu życia wszystkich grup społecznych, najważniejsze produkty stały się tańsze dzięki coraz to nowym udoskonaleniom i wynalazkom. Niemiecki robotnik fizyczny nigdy nie powinien zapominać, że zawdzięcza to swoim umysłom.

I jeszcze jedno należy tu podkreślić z całym naciskiem: fundamentem i warunkiem wstępnym tego rozkwitu niemieckiej gospodarki była potężnie kierowana Rzesza Bismarcka. Te dwa czynniki – zjednoczona, a zatem silna sytuacja polityczna Rzeszy Niemieckiej oraz bezprecedensowa pracowitość niemieckich przedsiębiorców i robotników – umożliwiły odnotowanie wszechstronnego podniesienia poziomu życia całej ludności, umożliwiły wyżywienie, ubranie i zapewnienie dachu nad głową gigantycznego wzrostu populacji Niemiec, a także sprawiły, że emigracja z Niemiec spadła do znikomej skali.

Liczby migracji Niemców w ciągu dziesięcioleci po 1870 r. uwzględniają jedynie znaczną nadwyżkę niemieckiego ducha przedsiębiorczości i handlu, który wypłynął na świat jako pionierzy niemieckiej pracowitości i wydajności.

W przeważającej mierze cała gospodarka narodowa Rzeszy Niemieckiej odpowiadała podstawowym wymaganiom, jakie stawiamy również zdrowej gospodarce narodowej.

Popyt był w pełni zaspokojony. Mimo to, nawet w tym czasie pojawiły się głębokie szkody w naszej gospodarce, które przejawiały się na różne sposoby.

1. Nasze finanse państwowe popadały w coraz większe długi w tym samym czasie, w którym naród niemiecki stawał się coraz bogatszy i potężniejszy, w którym produkty niemieckiej wydajności przemysłowej i handlowej podbijały rynki zbytu na całym świecie, w czasie, gdy nasza gospodarka wewnętrzna odnosiła sukcesy, a warunki opieki zdrowotnej i życia poprawiały się z roku na rok.

Oczywiście, rosnące zadłużenie nie wróży dobrze. Takie zjawisko zawsze wskazuje na to, że coś jest nie tak. Trzeba bowiem uznać za całkowicie absurdalne i niedorzeczne, jeśli państwo, którego obywatele cieszą się coraz większym bogactwem, nie znajduje się jednocześnie w stanie zdrowych i prosperujących finansów publicznych. Musi to być tym bardziej zaskakujące, że Rzesza Niemiecka i kraje związkowe czerpały niezwykle wysokie dochody z kolei, poczty i górnictwa, a także z lasów państwowych itp., pomijając fakt, że Rzesza i kraje związkowe, dzięki swojej suwerenności finansowej, mogły domagać się znacznej zdolności podatkowej swoich obywateli.

2. Dalszą, głęboko zakorzenioną szkodą gospodarczą było rosnące zadłużenie naszych gruntów rolnych i miejskich. Ruch reformy rolnej, który został wdrożony przeciwko temu zjawisku, trafnie rozpoznał bardzo istotną część całego problemu, niestety nie osiągając pełnej skuteczności.

3. Fakt inflacji naszego przemysłu, wywołanej kredytami wszelkiego rodzaju, powinien również napawać niepokojem bystrych obserwatorów. Z pewnością w czasach rosnącej prosperity przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe lekceważą kwestię przyjmowania walut obcych i związanego z tym obowiązku płacenia odsetek, ponieważ istotnie zwiększone możliwości pracy i dochodów pozwalają na udźwignięcie tych obciążeń.

Machine Translated by Google

Ale biada, jeśli wybuchną kryzysy gospodarcze! Wtedy korzystanie z kredytu oprocentowanego ujawni się w całej swojej szkodliwości gospodarczej.

Forma spółki akcyjnej, która pojawiła się w tych latach, wraz z faktycznym oderwaniem kapitału od związanej z nim pracy, czyli oddzieleniem czystych interesów kapitalistycznych w zyskowności pieniądza ze strony wierzycieli od zdrowej współpracy indywidualnego przedsiębiorcy i od całkowitego utożsamienia jego istnienia ze swoim przedsiębiorstwem, w podobny sposób zasiała ziarno głębokich szkód ekonomicznych.

4. Rosnąca pozycja instytucji pośrednictwa finansowego, banków, powinna była napawać czcigodnego przyjaciela narodu niepokojem. Ze sług gospodarki banki stały się nieograniczonymi panami całej gospodarki narodowej. Co znamienne i znaczące, tej rosnącej pozycji władzy banków w żaden sposób nie towarzyszyła jednoczesna pomyślność naszej gospodarki narodowej, wręcz przeciwnie, im bardziej opłakany stawał się stan naszej gospodarki, tym bardziej banki się wywyższały.

Nie chcemy tu zagłębiać się w ten rozwój, wiele będzie można na ten temat powiedzieć w dyskusji o gospodarce czysto finansowej i monetarnej. Wspomnienie poczwórnego źródła wielkich szkód gospodarczych wyrządzonych przez system finansowy i kredytowy było niezwykle istotne, ponieważ właśnie ten aspekt całej gospodarki stał się przeciwieństwem prawdziwej gospodarki narodowej, a mianowicie jednostronną, rozbójniczą gospodarką potęg finansowych.

Ten, komu obraz ciała dotkniętego pasożytami nie narzuca się spontanicznie, musi być bardzo zainteresowany utrzymaniem obecnej sytuacji lub uzależniony od beneficjentów tej wyzyskującej gospodarki. Niestety, to ostatnie dotyczy bardzo wielu ludzi. Dlatego wewnętrzny opór wobec tego współczesnego systemu ekonomicznego, opartego na rozboju, nie pojawia się w odpowiedniej formie.

Szczególnie przykre jest to, że nawet nauka, a zwłaszcza nauka, która musi sumiennie zajmować się tymi kwestiami, wciąż, z nielicznymi wyjątkami (Othmar Spann65), znajduje się w mocy obecnej, kapitalistycznej gospodarki opartej na interesach i jest od niej zależna. Współczesna gospodarka narodowa nie jest liderem w dążeniu do prawdy i rzetelnej wiedzy, lecz stała się rzecznikiem narodowej przestępczości gospodarczej.

Wszystkie wielkie prawdy i mądrość mogą być zrozumiane i rozważone w ich zasadniczych aspektach przez każdego prostego człowieka. Nie należy jednak mylić tego z faktem, że dotarcie do tak fundamentalnej wiedzy z natury nie jest takie proste. Co prawda, sama wiedza, intuicja, jest niczym jasne światło, które świeci w duszy wiecznie spragnionej wiedzy. Trudna jest jednak późniejsza praca rozumu, który musi mozolnie gromadzić cegłę po cegle, aby zbudować, z najstaranniejszym doborem materiałów, całą strukturę myślową, tak aby ukończone dzieło wydawało się każdemu oczywiste.

W takich przypadkach nie ma lepszej pochwały niż wtedy, gdy ktoś sam od czasu do czasu nachodzi go do takich myśli. Tak więc otrzymałem, pracując nad tym dziełem (lato 1923 r.),

65 Othmar Spann (1878–1950) był austriackim ekonomistą i socjologiem o poglądach antysocjalistycznych, na którego wpływ miały teorie ekonomiczne Adama Mullera (1779–1829) – przeciwnika materialistycznej, liberalnej ekonomii Adama Smitha. Był profesorem Uniwersytetu Wiedeńskiego od 1919 do 1938 roku, kiedy to narodowi socjaliści pozbawili go stanowiska profesorskiego po Anschluss (aneksja) Austrii. Chociaż Spann sympatyzował z nacjonalistyczną orientacją NSDAP, jego poglądy na temat państwa korporacyjnego nie znalazły pełnego poparcia wśród narodowych socjalistów.

Machine Translated by Google

znakomita praca starego już człowieka, austriackiego inżyniera W. Schobera66, w której cały katastrofalny rozwój sytuacji finansowej i kredytowej Austrii został przewidziany z niespotykaną dotąd jasnością już 30 lat temu.

Schober zwrócił uwagę na fakt, że jedynie całkowite odejście od zasadniczo fałszywych doktryn ekonomii narodowej może powstrzymać katastrofalny rozwój gospodarki narodowej – niestety bez najmniejszego sukcesu.

Główną przyczyną było wówczas to, że przyjaciele Schobera z partii chrześcijańsko-socjalistycznej, po początkowym entuzjastycznym porozumieniu, odwrócili się od niego pod leniwymi wymówkami: „Jeszcze nie nadszedł czas", a w rzeczywistości dlatego, że nie odpowiadało to chrześcijańskiej wielkiej finansjerze.

Bank dawno przestał być zaufanym pośrednikiem między kapitałem oszczędnościowym a roszczeniami gospodarki i kapitałem obrotowym. Dziś wielkie banki mają swoich dyrektorów i delegatów zasiadających we wszystkich spółkach akcyjnych. Nic nie może się wydarzyć bez wiedzy banku. A jaki interes bank ma teraz w gospodarce? Ma on jedynie interes w tym, aby kapitał przynosił jak najwyższy zysk; w jaki sposób, jest mu zupełnie obojętne. Nie widzi on swojego zadania w nawożeniu gospodarki poprzez pożyczanie pieniędzy po najniższych stopach procentowych właśnie wtedy, gdy gospodarka narodowa jest zagrożona kryzysami najgorszego rodzaju – jednakże byłoby to jego najważniejsze zadanie –; wielkie banki raczej wychodzą z pakietami kredytowymi i powiadomieniami kredytowymi właśnie wtedy, gdy przemysł wytwórczy najpilniej potrzebuje kredytu wyprzedzającego dla swojej działalności.

Można dalej rozważyć następujące kwestie: Jaką potrzebę zaspokajają banki? – Ktoś powie: potrzebę pieniędzy. Oczywiście. Ale jak i na jakich warunkach? Piekarz, szewc, właściciel fabryki, przedsiębiorca rzeczywiście zaspokajają realne zapotrzebowanie na żywność, odzież itp. i otrzymują za to równowartość, cenę, w pieniądzach lub poprzez transfer pieniężny.
W ten sposób zaspokajane są potrzeby, a właściciel fabryki itd. ponownie zyskuje kapitał obrotowy na zakupy, wypłatę wynagrodzeń i dalszą produkcję. Oto zamyka się koło ekonomiczne. Producent zaspokaja potrzeby użytkownika, pieniądz spełnia swoje właściwe zadanie jako pośrednik w wymianie i na nowo użyźnia gospodarkę w rękach producenta.

Zupełnie inaczej jest w przypadku działalności pożyczkowej. Po pierwsze, żaden bank nie ma obowiązku oddawania swojego towaru – pieniędzy – w taki sposób, w jaki taki obowiązek istnieje na przykład w przypadku każdego przedsiębiorcy. Może zatem zapewnić, że udziela pieniędzy tylko tym, którzy są dla niego korzystni. Co więcej, bank żąda w większości przypadków zabezpieczeń znacznie przewyższających wartość pożyczki, a także certyfikatu dłużnego, zgodnie z którym dłużnik musi zobowiązać się do spłaty długu wszystkim, co posiada i zarobi. Innymi słowy, w zamian za wypłatę pieniędzy bank zaciąga do swojej domeny władzy aktywa znacznie przewyższające pożyczoną kwotę; pozwala również na wystawienie certyfikatu dłużnego, który oddaje w jego ręce dochody z pracy dłużnika. Ale to nie wystarcza: za tę podwójnie i wielokrotnie zabezpieczoną pożyczkę pieniędzy bank pozwala sobie na jeszcze większe odsetki, które stają się ogromnymi nadwyżkami. Mamy tu zatem do czynienia z procedurą, która z punktu widzenia ekonomicznego nie jest w ogóle świadczeniem produktywnym, zwrot płatności – zastaw, certyfikat dłużny – następuje natychmiast, a ponadto dłużnik musi się zgodzić na kolejną ciągłą płatność, która po kilku latach przekroczy wartość otrzymanych pieniędzy, bez zastawcy.

66 Wenzel Schober (1846–1928) był austriackim inżynierem kolejowym, który – podobnie jak wiedeński profesor Josef Schlesinger (1830–1901) – w swoich pracach ekonomicznych wskazywał na zależność od żydowskich finansów międzynarodowych jako główną przyczynę problemów gospodarczych Austrii. Do jego najważniejszych dzieł należą: „Die Noth und ihre Ursachen", 3 tomy, Wiedeń, 1880–1882, oraz „Die Valuta-Regalierung in Osterreich", 1892.

Machine Translated by Google

Uwolnienie się lub umorzenie długu. Taki biznes finansowy jest naturalnie absurdem w skali kraju, to czysta lichwa.

Prawdziwe znaczenie kredytu, wiary w większą skuteczność ekonomiczną innej osoby, polega na tym, że właściciel zaoszczędzonych pieniędzy nie dostrzega, że jest w stanie samodzielnie wykorzystać je w sposób opłacalny, dlatego zwraca się do kogoś, komu ufa i komu może powierzyć te pieniądze, a kto daje mu gwarancję, że na żądanie zwróci mu oszczędności w całości i bez uszczerbku. Jeśli pożyczka wzmacnia zdolność dłużnika do pracy ekonomicznej, pozwalając mu osiągać znacznie większe zyski, można to uznać za akt sprawiedliwości lub wdzięczności, jeśli dłużnik, oprócz zwrotu pieniędzy, oddaje wierzycielowi również określoną część swoich zysków. Ta koncepcja prywatnej gospodarki pieniężnej i kredytowej rządziła całym średniowieczem, stanowiąc rdzeń kościelnej doktryny odsetek. Żądanie odsetek uważano za lichwę. Dziś odsetki, które Kościół uważał za lichwę, stały się wręcz aksjomatem całej naszej gospodarki – narodowe ekonomiczne poczucie kredytu stało się narodowym ekonomicznym nonsensem. Z pewnością dla człowieka bogatego taka doktryna jest źródłem trwałego, bezwysiłkowego wzbogacenia. Nie dlatego, że złoto jest – jak chciałoby się wydawać – siłą, która sama z siebie wytwarza pieniądz, nadludzkim zjawiskiem, które, uwolnione od ziemskich praw przemijania, podporządkowuje wszystko swojemu nieśmiertelnemu i wiecznemu urokowi, lecz dlatego, że we współczesnej ekonomii finansowej i międzynarodowej odczuwa się je po prostu jako prawo, że każdy rodzaj majątku finansowego sam w sobie niesie ze sobą prawo do odsetek, do pewnego stopnia wrodzonych pieniądzowi. To najbardziej monstrualne odwrócenie relacji między pracą a pieniądzem jest akceptowane jako prawo, jako coś, czego nie można dotknąć, jako coś, dla czego nauka zajmująca się tym musi przedstawić mnóstwo uzasadnień.

Tylko w ten sposób można było odwrócić całą gospodarkę narodową od jej jedynego i naturalnego zadania, jakim jest zaspokajanie potrzeb i tym samym tworzenie miejsc pracy oraz żywności dla wszystkich, i wykorzystać ją przede wszystkim jako instrument osobistego bogacenia się właścicieli kapitału bankowego i giełdowego.

Ulubionym chwytem politycznej walki z naszym ruchem jest obecnie przedstawianie naszego sprzeciwu wobec wysokiego kapitalistycznego wyzysku naszej gospodarki narodowej i naszej walki o gospodarkę narodową zaspokajającą wymogi sprawiedliwości społecznej jako opozycji między własnością a innymi formami posiadania, a także potępianie naszego postulatu „interesu publicznego przed interesem własnym” jako komunistycznego. W odpowiedzi na to powinniśmy stale powoływać się na artykuł 8 programu narodowo-gospodarczego (Program, s. 35):

„Narodowy socjalizm zasadniczo uznaje własność prywatną i podporządkowuje ją ochrona rządu".

Zadaniem ustawodawstwa będzie jednak określenie ograniczeń w odniesieniu do gromadzenie nadmiernego bogactwa w rękach jednostek kosztem ogółu.

W sensie pozytywnym i dla samej gospodarki pojawia się, jako żądanie dla całej gospodarki i jej zadań w duchu narodowego socjalizmu, żądanie nr 10 „Programu Narodowo-Gospodarczego”: Wszyscy Niemcy tworzą wspólnotę pracy dla wspierania wspólnego dobrobytu i kultury narodu niemieckiego.

Stąd z kolei wynika moralne wymaganie, że każdy Niemiec musi pracować umysłowo i fizycznie zgodnie ze swoimi siłami, ale praca ta musi być włączona w całość.

Podkreślam, że jest to żądanie moralne. Nie chodzi zatem o ustanowienie Przymus pracy, który wprowadzono w Rosji Sowieckiej. Zupełnie inaczej jest

Machine Translated by Google

wprowadzenie przez nas wymaganego roku obowiązkowej pracy dla każdego Niemca przed nabyciem pełni praw obywatelskich.

Zupełnie inaczej jest z tym, że naszym głównym celem jest właśnie zapewnienie spokojnej starości wszystkim towarzyszom narodowym, którzy pracowicie pracowali w młodości i w dorosłym życiu.
Właśnie w przypadku gospodarki narodowej, która nie zmaga się nieustannie z krwawym rozlewem odsetek i obowiązkiem płacenia danin za pożyczanie kapitału, można, trzeba i można łatwo osiągnąć, że będzie ona rozdawać duże nadwyżki w taki sposób, aby wszystkim narodowym towarzyszom zapewnić odpowiednią i adekwatną emeryturę – podobną do emerytury urzędników – po osiągnięciu pewnego wieku lub w przypadku przedwczesnej niezdolności do pracy.

Wspominam tutaj o tym żądaniu społeczno-politycznym, ponieważ spełnienie tego zadania należy do osiągnięć całej gospodarki narodowej, ponieważ jest to punkt, który nie tylko jest w stanie nieustannie mówić pracownikowi w najszerszym tego słowa znaczeniu: Musisz pracować!, ale również dlatego, że za przymusem pracy kryje się coś pocieszającego i godzącego – perspektywa bezpiecznej starości dla każdego, kto przez całe życie wypełniał swój obowiązek.

W ramach fundamentalnego uznania własności prywatnej za fundament naszej gospodarki mieści się również fakt, że każdy Niemiec jest chroniony w zakresie swobodnego zarobkowania oraz swobodnego dysponowania dochodami z pracy i nabytym majątkiem (punkt 11 „Programu Narodowo-Gospodarczego”). Ograniczenie tego podstawowego prawa jest dopuszczalne jedynie przez prawo, zgodnie z którym należy przestrzegać zasady, że za pracę uważa się jedynie taką pracę, która nie jest skierowana przeciwko interesom wspólnoty. Handel łańcuchowy i spekulacja niewątpliwie również wymagają dużo pracy; podobnie włamywacz często wyleje więcej potu na swoją „pracę” niż murarz na budowę domu, ale taka „praca” jest w istocie ukierunkowana jedynie na jednostronne wzbogacenie osobiste kosztem i szkodą dla innych. Taka „praca” jest zatem generalnie szkodliwa i dlatego musi być karana z całą surowością.

Takie wyraźne określenie nie jest bynajmniej zbędne, gdyż z praktyki prawniczej aż nazbyt często i w zastraszającym stopniu widać, jak wiele rzeczy określa się tam mianem uczciwej pracy. Istnieje również cały szereg działań, które są bardzo bliskie granicy, gdzie trudno powiedzieć, że praca ta nadal harmonizuje „z całością”.

W każdym razie należy stworzyć narzędzia prawne, aby zwalczać wszelkie działania i przedsięwzięcia, które są skierowane przeciwko zdrowiu publicznemu w sposób fizyczny lub intelektualny. To samo dotyczy wykorzystywania niedoli ludności poprzez spekulację i lichwę.

Dla takich robaków, które są wrogie narodowi, żądamy kary śmierci. Finansowe
Kara pieniężna lub nawet pozbawienie wolności są nieskuteczne wobec takich nieuczciwych ludzi.

Krótko mówiąc, polityka gospodarcza narodowego socjalizmu będzie zmierzać do wyeliminowania zasadniczo błędnego skupiania się gospodarki na rentowności i w związku z tym do przywrócenia czci jedynemu słusznemu i rozsądnemu zadaniu gospodarki narodowej: zaspokajaniu popytu.

Nie wyklucza to w żaden sposób dochodów i zysków dla kupca, właściciela fabryki i uczciwego przedsiębiorcy; przeciwnie, w żaden sposób nie powinny być stwarzane trudności dla uzasadnionego dążenia do zarobku, byleby to dążenie mieściło się w interesie publicznym.

Chodzi zatem o działania oczyszczające, a następnie o utrzymanie niemieckiej gospodarki, która jest nieskazitelna zarówno pod względem form, jak i wyników. Przez to należy rozumieć postulat nr 12 „Programu Narodowo-Gospodarczego”: Zdrowa kooperacja dużych, średnich i małych przedsiębiorstw we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, a więc również w rolnictwie, pozostaje utrzymana.

Machine Translated by Google

W ten sposób przedstawiono również podstawową pozycję narodowego socjalizmu w różnych porządkach społecznych.

Narodowy socjalizm będzie wszelkimi sposobami wspierał i promował rolnictwo jako fundament silnego narodu i wyżywienia ludności.

Jeśli punkt 17 Programu zawiera klauzulę przewidującą swobodne wywłaszczenie w szczególnych okolicznościach, to oznaczało to jedynie, jak proklamował Adolf Hitler 13 kwietnia 1928 r., „stworzenie prawnych możliwości konfiskaty, w razie potrzeby, ziemi nabytej nielegalnie lub zarządzanej niezgodnie z potrzebami ludu. Jest to zatem skierowane głównie przeciwko żydowskim firmom spekulacyjnym ziemią". Klauzula ta miała zatem na celu wyłącznie ochronę ludności rdzennej.

Narodowy socjalizm ceni szczególnie dobrobyt i niezależność zdrowej, handlowej i kupieckiej klasy średniej.

Nawet w formach produkcji tzw. przemysłu ciężkiego nie ma, z punktu widzenia narodowego socjalizmu, niczego istotnego, czemu można by się sprzeciwić. Właśnie ten wielki przemysł zracjonalizował wszystko w sposób wzorowy, to znaczy nie uniknął żadnych kosztów, aby wprowadzić lepsze i prostsze metody produkcji. Obecne przeciążenie przedsiębiorstw –
dążenie do komunizacji – przy nadmiernej liczbie ludzi, którzy są naprawdę zbędni (mamy tu na myśli głównie konieczność utrzymania własnych urzędników podatkowych i ubezpieczeniowych itp.) naturalnie działa wprost przeciwko wysiłkom przemysłu zmierzającym do nacjonalizacji.

Na zakończenie tych zadań polityczno-gospodarczych narodowego socjalizmu czeka nas jeszcze jedno ogromne przedsięwzięcie organizacyjne: „Wprowadzenie roku pracy-służby dla każdego Niemca".

Nawet w tym przypadku mamy do czynienia z głęboko moralną zasadą, która nakazuje takie żądanie – obowiązkiem.

Kto chce korzystać z praw obywatelskich państwa, musi także służyć państwu, musi także wykazać się poczuciem obowiązku i lojalności wobec swego państwa poprzez czyn, a zresztą bez wynagrodzenia, czyli możliwości wzbogacenia się, zupełnie tak samo jak żołnierz służy ojczyźnie.

W idei obowiązkowej służby wojskowej dostrzegamy ideę w pełni uzupełniającą ideę powszechnej służby wojskowej.

Choć chcielibyśmy uznać za możliwe znaczne skrócenie okresu szkolenia żołnierzy w porównaniu z wcześniejszym dwu- lub trzyletnim okresem służby, to uważamy za konieczne i wskazane, aby każdy młody Niemiec zapoznał się z jedną lub kilkoma działalnościami komercyjnymi, w których mógłby służyć państwu.

Świadomość obowiązku w odniesieniu do jakości pracy tak bardzo ucierpiała pod rządami maszyny i pod jeszcze bardziej niszczycielską doktryną klasowej wrogości robotników wobec przedsiębiorców, że korepetycje w tej dziedzinie pod ścisłym nadzorem państwa, według jednolitych zasad, wydają się absolutnie niezbędne. Właśnie przedsiębiorcy, w dobrym tego słowa znaczeniu, powitają taką instytucję z zadowoleniem i nie będą jej w żaden sposób postrzegać jako konkurencji. Taka armia pracy nie może być konkurencją już teraz, ponieważ, jak pokazuje doświadczenie, każda produktywna działalność gospodarcza państwa musi być nadmiernie obciążona jego aparatem urzędowym, ponieważ zatrudnianie i szkolenie młodej, niedoświadczonej siły roboczej pochłania zbyt wiele jego wydajności.

Z drugiej strony, zadaniem tego roku pracy-służby będzie lepsze zapoznanie młodych ludzi z modelowymi przedsiębiorstwami państwowymi ze wszystkimi postępami technologicznymi. Powinni oni, jeśli

Machine Translated by Google

możliwie jak najbardziej pokryć rzeczywiste potrzeby siły roboczej i towarzyszy broni służących w wojsku.

W związku z tym nie ma mowy o konkurencji państwa z resztą gospodarki narodowej, mogłoby ono co najwyżej w pewnych dziedzinach pełnić rolę regulatora cen, przy czym ceny rynkowe pozostawiałyby nadal wolnym rzemieślnikom i przedsiębiorcom szerokie pole do osiągnięcia rozsądnego zysku.

Nie jest zadaniem tego manifestu dalsze wdawanie się w szczegóły. Niemniej jednak należy je naszkicować i krótko omówić, ponieważ wiemy, że prawidłowe rozwiązanie tego problemu przyniesie ogromne korzyści dla odbudowy naszego morale ekonomicznego, pomijając korzyści, jakie cała gospodarka odniesie z faktu, że idea obowiązku wobec pracy rozbudzi się jako obowiązek moralny wobec narodu.

W odniesieniu do pozycji państwa-obywatela w odniesieniu do gospodarki narodowej Bismarck powiedział kiedyś:

„Nie żyjemy po to, aby być szczęśliwymi, lecz po to, aby wypełniać swoje obowiązki”.

Ta zasada moralna leży również u podstaw naszego stanowiska wobec państwa i gospodarka.

Machine Translated by Google

Reforma finansów krajowych – Pieniądze i kredyt w Państwo narodowosocjalistyczne

„Rząd interesu”.

Żądanie zniesienia niewolnictwa odsetek jest przełomem w programie politycznym. Już sam ten fakt wystarczyłby, aby najszersze kręgi wyraziły najbardziej zaciekły sprzeciw wobec narodowego socjalizmu.

Zdecydowanie największą część przeciwników stanowią ci, którzy rzeczywiście stracili wszystko w obecnej gospodarce kapitalistycznej opartej na odsetkach i którzy, wychowani w tych ideach, wciąż obawiają się utraty utraconych przywilejów. Sprzeciw ten w istocie nie posiada impetu, gdyż to właśnie brak jakiegokolwiek wewnętrznego impetu jest charakterystyczny dla kręgu uwięzionego w ideale emerytury kapitałowej.

Kolejną grupę stanowią osoby uzależnione od pożyczek lub przynajmniej uważają, że są uzależnione. Naturalnie, ta grupa nie boi się zniesienia obowiązku płacenia odsetek, ale boi się, że nie otrzyma więcej kapitału obrotowego, jeśli wszystko nie pozostanie po staremu.

Inną grupę stanowią wspaniali ekonomiści narodowi, dla których sprzeciw wobec problemu uwolnienie od odsetek jest alfą i omegą ich narodowej mądrości ekonomicznej.

Kolejną grupę stanowią złośliwi, którzy wprawdzie nie mają lepszych poglądów, ale z przyczyn osobistych lub partyjnych zwalczają to podstawowe żądanie narodowego socjalizmu za pomocą fałszywych twierdzeń i przekłamań.

To, że kręgi finansów międzynarodowych, stosujące zasadę interesu, są właśnie biorąc pod uwagę to zapotrzebowanie, oczywiste jest, że nasi najbardziej nieprzejednani i zaciekli wrogowie.

Oprócz opozycji złośliwej i zawodowo zainteresowanej, głównymi przyczynami wrogiej i nieufnej postawy są - ignorancja i lenistwo intelektualne, głupota.

Mamy tu do czynienia z naprawdę silnymi przeciwnikami, przeciwnikami, wśród których zawodzi każdy system, jaki próbuje się narzucić. Są to przeciwnicy, którzy niczym meduzy wycofują się spod presji przekonujących wyjaśnień, lecz zaraz po ustąpieniu presji powracają do starych sposobów myślenia.

Co zatem rozumie się przez „niewolnictwo odsetkowe”? Przez niewolnictwo odsetkowe należy rozumieć zadłużenie państwa i narodu wobec ponadnarodowych potęg finansowych, obciążone odsetkami. Chodzi tu zatem o nową formę niewolnictwa – niewolę władzy finansowej. Niewolnictwo to jest bardziej przerażające i okrutne niż jakakolwiek forma władzy, jaką kiedykolwiek sprawowali władcy absolutni, ponieważ jest sprawowane w sposób bezosobowy, bez żadnych ludzkich uczuć, opętane jedynie nienasyconym instynktem ekspansji i powiększania, z żądzą władzy bez porównania.

Zwyczajowym wyrażeniem potwierdzającym istnienie tej reguły jest: „Pieniądze napędzają świat”. Ale tutaj pieniądz jest jedynie symbolem panowania władzy finansowej. Sam pieniądz, waluta metalowa i papierowa, same w sobie nie są z natury ani dobre, ani złe i nie podlegają żadnym zasadom. Pieniądz jako waluta jest niezbędny do wymiany towarów i usług. Dlatego wszelkie próby traktowania władzy finansowej wyłącznie z perspektywy pieniądza są z góry błędne i skazane na nieskuteczność, ponieważ w przypadku tej władzy nie mamy do czynienia z kwestią wąskiego systemu monetarnego, lecz z kwestią władzy.

Pieniądze jako narzędzie władzy same w sobie, jak wspomniano, nie są ani dobre, ani złe, zależą jedynie od ich wykorzystania. Fakt, że można ich używać również w sposób morderczy, czyli nadużywać, nie ma tu znaczenia.

Machine Translated by Google

W żaden sposób nie neutralizować jego nieskończenie różnorodnych i niezbędnych, użytecznych możliwości. Nawet pieniądz, stosowany w pożyteczny sposób, ma korzystny wpływ na gospodarkę narodową. Pieniądz niesłusznie nazywany jest krwią w organizmie gospodarki narodowej. Dopóki pieniądz pozostaje wierny swojemu zadaniu jako środek wymiany, dopóki pieniądze otrzymane lub zarobione są ponownie kierowane do gospodarki, nie mogą one wywierać żadnego szkodliwego wpływu na gospodarkę narodową.

Teraz pojawia się czynnik: chęć wykorzystania pieniędzy jako metody oszczędzania. Ta chęć jest sama w sobie całkowicie uzasadniona, wręcz przeciwnie, pozostaje jedynie życzyć sobie, aby sens oszczędzania odzyskał swój honor, gdyby – tak, gdyby – oszczędzanie było w ogóle możliwe w obecnych okolicznościach. Trwała, groźna dewaluacja naszej niemieckiej waluty poprzez nieodpowiedzialną politykę finansową państwa rzeczywiście sprawia, że oszczędzanie staje się głupotą, ponieważ po kilku tygodniach lub dniach wartość pieniądza może spaść do ułamka jego wcześniejszej wartości. Dlatego, aby pieniądz spełniał swoje zadanie jako pieniądz oszczędnościowy, musi mieć stabilną wartość.

Ponieważ niemiecki pieniądz, z przyczyn, które jeszcze będziemy musieli zbadać, nie ma obecnie stabilnej wartości i nie może być stabilny, niemiecki oszczędzający w każdym okresie niestabilności rozgląda się za takim pieniądzem o stabilnej wartości. Takim pieniądzem o stabilnej wartości są tzw. waluty szlachetne, dolary, franki szwajcarskie i guldeny holenderskie, waluty narodów skandynawskich itd., a także pieniądz metalowy z metali szlachetnych.

Jednakże obecnie narodowe zadanie gospodarcze, jakim jest pieniądz jako kapitał obrotowy gospodarki, stoi w sprzeczności z tym pragnieniem akumulacji stabilnego pieniądza. Aby zrozumieć tę kwestię w całej jej głębi, musimy przyjąć, że pieniądz, zgodnie ze swoją istotą, jest i powinien być jedynie „wyrazem wykonanej pracy”. Zwyczajowe wyjaśnienie: „Pieniądz jest środkiem wymiany” nie jest w żaden sposób fałszywe, ale nie wyczerpuje zagadnienia. Zadaniem pieniądza, a wręcz jego najważniejszym zadaniem, jest pośredniczenie w wymianie towarów. Zadanie to spełniają jednak również inne rzeczy, takie jak torebki herbaty Chińczyków, muszle kauri Murzynów itd. Najgłębszą istotą pieniądza wydawanego dziś przez państwo, jak również surogatów pieniądza, jest to, że są one wyrazami – można by rzec, bonami – jakiejś pracy wykonanej przez inne osoby. Przez „wykonaną pracę” należy rozumieć w sposób kompleksowy każdy produkt ekonomiczny, a zatem także surowce, ponieważ nawet one mają wartość handlową lub sprzedażową tylko wtedy, gdy są wydobywane i wprowadzane na rynek. Aby ułatwić tę wymianę towarów między sobą, a wręcz aby w ogóle umożliwić ją w skomplikowanej gospodarce, należało wynaleźć środek wymiany, który bezpośrednio umożliwiłby producentowi jednego towaru zaspokojenie jego różnorodnych potrzeb za pomocą tego środka wymiany, mającego powszechną moc. Szewc rok po roku robi buty i trzewiki – ale potrzebuje chleba powszedniego, mięsa, mleka, jajek, odzieży itd. Piekarz, od którego szewc kupuje chleb, może rzeczywiście potrzebować jednej lub dwóch par butów rocznie, ale tak naprawdę nie można mu płacić przez cały rok za cały chleb, który wszyscy jedzą, mając tylko buty; musi on również zapłacić młynarzowi i dostawcy drewna opałowego za mąkę i opał, ale oni również nie mogą używać więcej butów, ponieważ sami już dostają buty i trzewiki od innego szewca.

Ale piekarz nie może naturalnie zapłacić młynarzowi za mąkę własnymi produktami, musi wypiekać chleb dla społeczności. Innymi słowy: czysta gospodarka wymienna jest zupełnie niemożliwa w rozwiniętej gospodarce narodowej z rozległym podziałem pracy. Pośrednik wymiany
Jest zatem niezbędny. W najogólniejszej formie ten pośrednik wymiany musi być powszechnie uznawanym, chronionym przez państwo zapisem produktów gospodarki narodowej; za te zapisy trzeba też coś kupić, a każdy musi być zobowiązany do dostarczenia swoich produktów handlowych za ten pieniądz wymienny.

Machine Translated by Google

Błędne jest na przykład twierdzenie, że pieniądze są zapisem wykonanej pracy.
Oczywiście, akceptuje się te pieniądze jako wykonaną pracę, ale nie dlatego, że cykl ekonomiczny jest już wraz z nimi zakończony, lecz dlatego, że te pieniądze są w istocie zapisem każdej z wielu wykonanych czynności – zapisem, dzięki któremu każdy może zaspokoić swoje potrzeby życiowe i inne. Dopiero gdy ta potrzeba zostanie zaspokojona, a pieniądze zostaną z powrotem wprowadzone do gospodarki, podstawowy cykl pieniądza zostaje zakończony. Lecz jeśli pieniądze pozostają w jednej ręce jako zgromadzone lub zaoszczędzone, to wykonywana jest tylko połowa wymiany, tylko połowa cyklu. Pieniądz nie spełnił jeszcze swojego celu, wręcz przeciwnie, został wycofany z celu, dla którego został wynaleziony i dla którego istnieje. Musimy fundamentalnie oświadczyć, że to przerwanie narodowego zadania gospodarczego, jakim jest pieniądz, jest, z narodowych przyczyn ekonomicznych i narodowych przyczyn politycznych, niedopuszczalne. Oczywiste jest, że nie może być tak, że każda otrzymana kwota pieniędzy musi być natychmiast wydana, że rynek finansowy musi być tak hojnie zaopatrzony w pieniądze, aby każda osoba prywatna mogła tak zorganizować swoje finanse, aby zachować dla siebie kwoty na pokrycie swoich miesięcznych potrzeb lub na większe jednorazowe usługi roczne, ale należy uznać za całkowicie niedopuszczalne z punktu widzenia gospodarki narodowej, aby pieniądze wydawane przez państwo na rzecz dobrobytu społeczności były wycofywane z obiegu publicznego w postaci zgromadzonych pieniędzy.

Systemowi finansowemu odpowiada zatem również obowiązek wydawania, czyli obowiązek wprowadzić zdobyte pieniądze ponownie do obiegu.

Można tu również ponownie wyraźnie zaznaczyć, że oszczędzanie w żaden sposób nie jest niemożliwe. Oszczędzanie, rozumiane właściwie, nie oznacza chciwego i skąpego gromadzenia pieniędzy, lecz – jeśli chcemy zastosować ulubione połączenie idei oszczędzania z ulgą dla dzieci –
, jest to tworzenie i nabywanie dóbr, kupno lub budowa małego domu, kupno cennych przedmiotów, kolekcji, książek, obrazów, artykułów gospodarstwa domowego, rozbudowa i udoskonalenie działalności gospodarczej, zwiększenie zapasów itp., a to jest o wiele lepsze „oszczędzanie” niż gromadzenie złota.

Właśnie my, Niemcy, musieliśmy przejść edukację światopoglądową w tym temacie w najwznioślejszym stylu. Ta właśnie opisana słuszna „oszczędność” przyniosła najlepsze rezultaty, a fałszywa, skupiona na pieniądzach, została gorzko pomszczona.

To nieomylnie słuszne poczucie ludzi, nawet w tych sprawach, znalazło trafne odzwierciedlenie w sagach i baśniach. Zgromadzone pieniądze zamieniają się w bezwartościowy grudkę, znikają lub przynoszą niekończące się nieszczęścia. Z drugiej strony, zawsze i wszędzie ten, kto dzięki swojej pracowitości „coś osiągnął” – a przez to zdrowe rozumowanie rozumie zawsze kwitnącą gospodarkę prywatną, czy to kupiecką, komercyjną, czy przemysłową –
zdobył szacunek i poważanie. Taki rozwój bogactwa jest bezdyskusyjny, nie jest skierowany przeciwko duchowi pieniądza, jest, jako kwitnący element całej gospodarki, społeczny w najlepszym tego słowa znaczeniu.

Po tych krótkich, ale koniecznych, bo zasadniczych uwagach na temat systemu finansowego wróćmy do punktu wyjścia naszego pytania: „Co rozumiemy przez niewolnictwo odsetek?”

Jeśli poprzez zatrzymanie pieniędzy w rękach ludzi, którzy nie są świadomi narodowego zadania gospodarczego, jakim jest pieniądz, lub tym bardziej w rękach tych, którzy chcą wykorzystać zgromadzone pieniądze jako narzędzie władzy, powstanie impas, pieniądz pozostający w obiegu stanie się rzadszy, pojawi się presja pieniężna. Jednak ci, którzy posiadają pieniądze, nadal nie wprowadzają ich ponownie do obiegu w sposób korzystny dla gospodarki narodowej, ponieważ ze swojej strony zaspokajają bieżące potrzeby i budują domy lub kupują inne.

Machine Translated by Google

Produkty komercyjne lub przemysłowe. Nie zabierają więc przedsiębiorcy ani właścicielowi fabryki, który z pewnością potrzebuje kapitału obrotowego do utrzymania swojego przedsiębiorstwa, jego produktów, lecz oddają mu pieniądze zatrzymane przez nich nielegalnie, w sensie gospodarki narodowej, w zamian za specjalny podatek – odsetki. Krajowy kryzys gospodarczy

zaczyna się.

Relacja produkcji dóbr – producenta – robotnika gospodarczego kraju do pieniądza zostaje w jednej chwili wywrócona do góry nogami. Pieniądz, który zgodnie ze swoją istotą i wynalazkiem miał służyć gospodarce, nagle się wyzwolił i wywiera presję na produkcję dóbr. Zaczyna panować ład finansowy. Gospodarka prywatna z pewnością cieszy się, że przynajmniej w ten sposób może utrzymać swoje przedsiębiorstwa, gdyż czuje się zobowiązana do służenia produkcji w wymiarze ekonomicznym kraju. Zbieracz pieniędzy czerpie z tego poczucia obowiązku ekonomicznego kraju robotnika gospodarczego podwójną korzyść: po pierwsze, ma wystawiony certyfikat dłużny – a zatem tytuł prawny – zgodnie z którym dłużnik całym swoim majątkiem odpowiada za nieuszczuploną spłatę pożyczonych kwot, w większości przypadków zastawiane są inne określone dobra, a po drugie, dłużnik musi zastawić się dodatkowo, aby uzyskać ciągłą nadpłatę, którą nazywa się odsetkami.

Kredyt gwarantowany nie jest zatem udzielany z powodów, które odpowiadałyby dosłownemu znaczeniu słowa kredyt, to znaczy z wiary w większą efektywność ekonomiczną i zdolność do realizacji celów, lecz wyłącznie w celu wykorzystania potrzeby przedsiębiorcy gospodarczego, aby bez wysiłku zapewnić sobie część dochodów z pracy. Kredyt nie jest również udzielany w celu wspierania produkcji, lecz wyłącznie po to, aby posiadanie pieniędzy stało się „opłacalne”. To, na jakie przedsiębiorstwa kredyt jest przeznaczony, jest dla kredytodawcy zasadniczo obojętne; jeśli jest nim zainteresowany, to jedynie po to, by upewnić się, że jego pieniądze są bezpieczne, a przede wszystkim, że są one faktycznie oprocentowane.

Ogólnie rzecz biorąc, system kredytowy, którym pośredniczą banki, jest dziś skonstruowany w taki sposób, że kapitalista, posiadacz pieniędzy i kredytu, jest całkowicie oderwany od pracy. Nie ma on żadnych osobistych powiązań z różnymi gałęziami produkcji, w których „pozwala swoim pieniądzom pracować”, jak głosi popularne, mylące powiedzenie. Co akcjonariusz wie o „Girmes”, „Pöge”, „Weser”, „Riebeck Montan”, „Otavi”, „Salitrera”, „Steaua Romana”67, co wie o tym, co jest produkowane w tych zakładach? Nie ma w tym żadnego interesu, ma jedynie jednostronny interes w tym, czy akcje rosną, czy spadają, i jak wysokie są dywidendy, które przynosi jego kapitał. Jest również całkowicie obojętne, czy spółki akcyjne, czy inne formy działalności kapitalistycznej (spółka akcyjna, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, związek zawodowy itp.) służą produkcji w ogóle. Najważniejsza, jedyna decydująca rzecz to – „rentowność”. Dowodem na to jest ogromna popularność, jaką cieszą się akcje bankowe. Wielkie banki, podobnie jak wszelkie instytucje kredytowe, generalnie nie wykonują żadnej pracy produkcyjnej w sensie produkcji dóbr. Tutaj, w systemie wielkich banków, idea odsetek – czyli możliwości przeniesienia gigantycznej części dochodów z pracy produkcyjnej w posiadanie samego posiadacza pieniądza, i to dla tego ostatniego zupełnie bez wysiłku – celebruje prawdziwe orgie. Dziś prawie nie ma już przedsiębiorstwa, które nie byłoby w jakiejś formie zależne od banku, które nie byłoby prowadzone w czysto odsetkowo-kapitalistycznej formie. Cała gospodarka narodowa jest zależna od banku i kapitału giełdowego i jest z nim związana odsetkami.

67 Girmes – firma tekstylna założona przez Johannesa Girmesa (1854–1912); Weser była firmą budującą statki, Riebeck-Montan była firmą górniczą, Otavi była firmą górniczą i kolejową, Salitrera była chilijską firmą produkującą saletrę, Steaua Romana jest rumuńską firmą rafinującą ropę naftową.

Machine Translated by Google

Panowie banków – wielka finansjera – są zatem również panami produkcji. Od nich zależy, czy praca zostanie wstrzymana, czy rynek zostanie zalany ogromną ilością śmieci. Dla zorganizowanego sektora prywatnego zaspokajanie popytu jest kwestią całkowicie drugorzędną.

W przypadku tej kapitalistycznej formy ekonomicznej nowoczesnego systemu kredytowego mamy zatem do czynienia z najzupełniejszą narodową niemoralnością ekonomiczną, z całkowitym wypaczeniem sensu systemu finansowo-kredytowego ze sługi gospodarki na absolutnego pana gospodarki.

Praca twórcza i produktywna stała się niewolnikiem, a światem rządzi przebiegle pazerny, wiecznie mobilny żydowski duch lichwy. Wymuszenie możliwe jedynie poprzez wywołanie sztucznego stanu wyjątkowego poprzez nieuzasadnione z punktu widzenia gospodarki narodowej wstrzymywanie pieniędzy. I to jest dziś uważane za sprawiedliwe, za prawo, którego nikt nie odważy się tknąć, ponieważ prowadzi do konfliktu z rządzącą światem potęgą wielkiego kapitału pożyczkowego.

Niewola zainteresowania została doprowadzona do perfekcji!

Udoskonalił się on dzięki temu, że uwodzicielskie sztuki ducha mobilnego zdołały związać nawet państwo, ustanowionego opiekuna systemu finansowego, niewolą odsetkową, tak że ono również, ze związanymi rękami, uznało kapitał międzynarodowy za swego pana i pozwoliło, by jego właściwe zadanie opiekuna gospodarki narodowej odwróciło się od roli komornika, poborcy odsetek od dużego kapitału pożyczkowego.

Machine Translated by Google

Narodowa gospodarka finansowa

Naszym szczególnym zadaniem jest teraz prześledzenie rozwoju krajowej gospodarki finansowej.

Również w tym przypadku właściwym sposobem wyjścia będzie ustalenie faktów, takich, jakie są one znane dzisiaj.

Wyjątkowym zjawiskiem w życiu narodowym narodów zachodniego kręgu kulturowego jest ogromne zadłużenie wszystkich państw. Niezależnie od tego, czy zwycięzca, czy pokonany, wszystkie dźwigają gigantyczne obciążenia długami, a ich gospodarki narodowe, dotknięte wojną, są poważnie obciążone.

Najważniejszym dziełem statystycznym Imperium Brytyjskiego jest The Statesman Yearbook; ten oficjalny rocznik państwowy daje poszczególnym stanom dokładny przegląd stanu ich długów publicznych itp.

Zgodnie z nim, dług Anglii – czyli angielskiej klasy robotniczej – wobec kapitału międzynarodowego – na dzień 31 marca 1930 roku wynosił 7 596 000 000 funtów szterlingów, a roczna spłata odsetek wynosiła około 350 milionów funtów szterlingów. Przeliczenie tej kwoty na marki niemieckie jest bardzo użyteczne, ponieważ w ten sposób najlepiej widać, że w kwestii odsetek chodzi o kwestię międzynarodową o najszerszym zasięgu.

Francja jest winna swoim wewnętrznym i zagranicznym wierzycielom około 279 miliardów franków w złocie.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, błogosławiona kraina dolara, spłacają dług publiczny ciężar wynoszący około 16 miliardów dolarów.

W Kanadzie, Australii, Indiach, Włoszech, Czechosłowacji, Polsce – wszędzie widzimy ten sam żałosny obraz beznadziejnego zadłużenia państw, a tym samym narodów, wobec kapitału międzynarodowego. Wszędzie życie narodowe kręci się wokół jednego pytania: jak spłacić odsetki od naszych pożyczek, czyli długów wobec finansów międzynarodowych, wobec wielkiego kapitału pożyczkowego?

Ministerstwa finansów we wszystkich stanach nieustannie poszukują nowych źródeł podatkowych, parlamenty miesiącami doradzają w sprawie nowych ustaw podatkowych, ale wszelki opór jest bezcelowy. Zanim majestat międzynarodowego kapitału lichwiarskiego i jego legalne roszczenia do odsetek, parlamenty i rządy raz po raz upadają i uciskają swoje narody bezprecedensowymi obciążeniami podatkowymi, zamiast odważyć się położyć kres temu ogromnemu międzynarodowemu oszustwu stanowczym „nie”.

Niesprawiedliwość stała się prawem, pan niewolnikiem.

Jak wyglądają sprawy w naszej biednej ojczyźnie, przekonujemy się na co dzień i na każdą chwilę.

Młody niemiecki gigant pracy gwałtownie i potężnie powstał po tym, jak osiągnął jedność narodową krwią i żelazem. Jego niestrudzona praca, jego twórczy duch przyniosły wciąż nowe wynalazki. Niemiecki duch przedsiębiorczości i śmiałość podbiły rynki świata. Z niepokojem i zdumieniem francuski i angielski kapitał pożyczkowy Rothschildów i innych magnatów bankowych, a także kapitał powierniczy amerykańskich finansistów, Kahnów, Loebów, Speyerów itd., dostrzegły poważne zagrożenie dla swojej rentowności. Wartość marki niemieckiej, czyli jakość i taniość niemieckich produktów, stale rosła. Można było przewidzieć, kiedy marka osiągnie wartość dolara, aż angielski handel światowy zostanie prześcignięty przez Niemcy. Widziano, jak na całym świecie niemieckie instalacje transportowe, niemieckie instytucje edukacyjne, niemieckie organizacje sanitarne, niemiecka administracja miejska, niemieckie metody wojskowe były brane za wzór, widziano, jak wszędzie na świecie niemieccy inżynierowie, jako pionierzy niemieckiej zdolności roboczej, budowali linie kolejowe, mosty i ulice. Ale to wszystko oznaczało, że rentowność pożyczonego kapitału

Machine Translated by Google

Na całym świecie zagrożona była międzynarodowa finansjera. Wtedy międzynarodowa finansjera postanowiła, z pomocą międzynarodowej masonerii, otoczyć Niemcy i, posługując się wszelkimi środkami kłamstw i oszczerstw, przedstawić je jako wroga świata. – Edward VII był tylko figurą wysuniętą do przodu w tej partii szachów. Nacjonalistyczne namiętności zostały podsycone przeciwko Niemcom, zarówno w Anglii, jak i we Francji. Wskazywanie na polityczną prehistorię wojny światowej nie jest tu właściwe, ale w każdym razie jest pewne, że strona niemiecka, pomimo swojej siły militarnej, została przegrana, ponieważ w ogóle nie może być mowy o politycznej kontr-grze przeciwko intrygom mocarstw Ententy (por. Rosenberg, International Freemasonry68).

Nawet jedyna grupa, która w Niemczech wciąż miała obcy instynkt polityczny, All German69, nie miała pojęcia, że ta potężna walka między uzbrojonymi narodami nie dotyczyła sukcesu politycznego, lecz miała na celu finansowe podporządkowanie niemieckich robotników niewolnictwu kapitału międzynarodowego. Militarystyczne przejęcie kontroli nad Niemcami było naturalnie celem Francji, zniszczenie niemieckiej floty – celem Anglii, ale ponad tymi imperialistycznymi celami Francji i Anglii zawsze stało dążenie do panowania nad światem przez kapitał międzynarodowy.

Podczas gdy narody rozdzierały się w zaciekłej walce, a krew najlepszych lała się strumieniami na polach bitew, Żydzi na całym świecie byli w ruchu. Dla Judy nadszedł czas żniwa.

Wielka finansjera sfinansowała wojnę światową; we wszystkich krajach świata żydowscy dziennikarze zasiadali w redakcjach prasy międzynarodowej i kłamali, a także podżegali narody do coraz to nowych działań przeciwko sobie. W ten sposób 26 państw zostało wciągniętych w wojnę z państwami centralnymi. Ze wschodu na ziemie niemieckie napłynął strumień wschodnich Żydów; ci nacierali, targowali się, rabowali i bogacili, zajmowali mieszkania w miastach i nabywali wszystko, co mogli. W wojskowych przedsiębiorstwach przemysłowych grabieżą i dewastacją niemieckiej siły roboczej zajmowali się członkowie rasy żydowskiej, a Żydzi wypychali się naprzód i awansowali na wszystkie stanowiska w państwie i gospodarce. Demoralizacja wewnętrzna była również świadomie prowadzona przez Żydów, najpierw przez Haase'ów, Dittmannów, Cohnów, Luxemburgów, Barthów, a następnie przez Parvusów-Helphandów, Eisnerów, Levienów, Gradnauerów70 , wspieranych przez ludzi ambitnych, głupców i żądnych władzy przestępców przeciwko narodowi niemieckiemu.

---

68 Alfred Rosenberg opublikował pracę pt. Das Verbrechen der Freimanrerei (1921), a także Freimaurerische Weltpolitik im Lichte der kritischen Forschung (1929) w serii Nationsozialistische Bibliothek, tom 9.

69 Alldeutscher Verband była niemiecką organizacją nacjonalistyczną założoną w 1891 roku. Podczas I wojny światowej stowarzyszenie promowało niemieckie cele ekspansjonistyczne, a po wojnie poparło generała Ericha Ludendorffa (1865–1937) w jego twierdzeniu, że Niemcy zostały zdradzone („uderzyły nożem w plecy") w czasie wojny przez socjalistów i demokratów.

70 Hugo Haase (1863–1919) był żydowskim socjalistą, który w 1911 roku został przewodniczącym Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) wraz z Niemcem Augustem Beblem. Deklarował pacyfizm i zorganizował ogromny antywojenny wiec w lipcu 1914 roku. Wilhelm Dittmann (1874–1954) był prominentnym członkiem SPD, który został skazany na karę więzienia za udział w strajku berlińskich robotników zbrojeniowych w lutym 1918 roku. Podczas i po rewolucji listopadowej po zakończeniu I wojny światowej Dittmann odgrywał aktywną rolę parlamentarną jako członek Niezależnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (USPD). W 1933 roku, po dojściu Hitlera do władzy, Dittmann uciekł do Szwajcarii.] Oskar Cohn (1869–1934) był politykiem żydowskiego pochodzenia, który współpracował z Karlem Liebknechtem, założycielem Ligi Spartakusowskiej, i był zagorzałym syjonistą. Uciekł

do Paryża w 1933 roku. Róża Luksemburg (1871–1919) była żydowską marksistką, która wraz z Liebknechtem założyła Związek Spartakusa, który ostatecznie przekształcił się w Komunistyczną Partię Niemiec (KPD). Zarówno Luksemburg, jak i Liebknecht zostali zamordowani przez Freikorps w 1919 roku. Emil Barth (1879–1941) wstąpił do USPD w 1917 roku i był jednym z sześciu członków Rady Deputowanych Ludowych (Rat der Volksbeauftragten) utworzonej w listopadzie 1918 roku po upadku monarchii niemieckiej (pozostali członkowie to Friedrich Ebert, Philipp Scheidemann i Otto Landsberg z SPD oraz Haase i Dittman z USPD).

Aleksander Parvus (z domu Israel Helfand) (1867–1924) był Żydem z getta na Białorusi, który odegrał kluczową rolę w realizacji marksistowskiej strategii „permanentnej rewolucji" poprzez swoje liczne kontakty międzynarodowe z Różą Luksemburg, Leninem, Trockim i Młodzi Turcy. Max Levien (1885-1937) był rosyjskim bolszewikiem pochodzenia żydowskiego, który w 1913 roku przyjął obywatelstwo niemieckie i został członkiem

Machine Translated by Google

W ten sposób naród niemiecki ostatecznie upadł od środka. Gwiazda Judy zajaśniała krwistą czerwienią. Ostatni naród, który stanowczo stawiał opór międzynarodowej finansjerze i jej czarom, upadł, rzucił broń i ugiął się pod straszliwym jarzmem dyktatu wersalskiego. Krwawiąc z tysiąca ran, bez przywódcy, wcale nie z powodu wypędzenia książąt, bo to właśnie oni całkowicie zawiedli jako prawdziwi przywódcy, naród niemiecki został poprowadzony przez swoje parlamenty i rządy parlamentarne z fatalnym wyrokiem, który zawsze można w takich chwilach zastosować, z frazą: „Aby uniknąć czegoś gorszego”, w niewolę odsetek od kapitału pożyczkowego.

KPD (Komunistycznej Partii Niemiec). W kwietniu 1919 roku Levien wraz z innym rosyjskim Żydem należącym do KPD, Eugenem Levine (1883–1919), utworzył Bawarską Republikę Rad. Jednak ten „sowiecki” eksperyment został stłumiony przez prezydenta Friedricha Eberta, który zaangażował Freikorps do utrzymania porządku w Monachium. Levine został aresztowany i stracony przez Freikorps w maju 1919 roku, ale Levien uciekł do Austrii i Związku Radzieckiego, gdzie również został stracony w 1937 roku podczas Wielkiej Czystki Stalina. Georg Gradnauer (1866–1946) był żydowskim członkiem SPD, który po upadku Królestwa Saksonii pełnił funkcję pierwszego premiera Saksonii. Jako umiarkowany socjalista, próbował stłumić radykałów w Lipsku z pomocą Freikorpsu, idąc za przykładem Eberta w Monachium. Kosztowało go to utratę mandatu wyborczego i został zmuszony do rezygnacji w 1920 roku.

Machine Translated by Google

Dyktat wersalski, Pakt Dawesa i plan Younga

Cel wojny światowej został osiągnięty: Niemcy, najbardziej pracowity i wydajny kraj świata, zostały pozbawione szans na rynku światowym, pozbawione siły militarnej, pozbawione przywódcy, uwiedzione i zatrute fałszywymi doktrynami marksistowskimi, moralnie rozpuszczone i pogrzebane pod górą długów, których nigdy nie będą w stanie się pozbyć, lecz musiały na zawsze pozostać niewolnikami interesów międzynarodowego kapitału.

Zgodnie z planem płatności w Londynie Niemcy musiały uznać odsetki-
zadłużenie w wysokości 132 miliardów marek w złocie, do tego długu doliczano także odsetki.

Byłoby to śmieszne, gdyby nie było to tak przerażająco poważne i gdyby wrogowie nie przyjęli tego tak bezlitośnie, wbrew wszelkim banałom pacyfistów: „ale tak źle nie będzie", a „rozsądek zwycięży". Nie! Nie zwycięży! A międzynarodowe finanse zrobią wszystko, by Niemcy nieprzerwanie utrzymywały się w tej niewoli odsetek. Tylko my możemy się wyzwolić.

Głęboką tragedią narodu niemieckiego jest to, że choć jest on na ogół sprawny w wąskim kręgu zawodowym, natychmiast traci pewność siebie, gdy wznosi wzrok poza granice codziennej pracy i staje w obliczu wielkich wydarzeń światowych. Tutaj sumienny i precyzyjny Niemiec traci wszelką miarę, staje się wizjonerem i entuzjastą. „Niemiecki profesor", który dokonuje wybitnych rzeczy w swojej specjalizacji, staje się w obliczu spraw świata obiektem żartów, od zapomnienia parasola po przesadną rozwlekłość ideologów; niemiecki oficer, ufając doskonałej sprawności swoich żołnierzy, skłonny jest lekceważyć duchowe imponderabilia natury politycznej i potęgę idei, a tym samym podważać ostateczny sukces; niemiecki urzędnik ma skłonność do myślenia o sobie jako o szefie ludności, a nie jako o słudze całości.

Widzimy zatem, w wielkim i małym, tę zgubną cechę niemieckiego charakteru: Niemcy to specjaliści i marzyciele. Indywidualnie bardziej wydajni i pracowici we wszystkich dziedzinach niż jakikolwiek inny naród, a nawet w pełni zdolni do entuzjazmu dla każdej wielkiej idei i z heroiczną odwagą oddający życie za nią, ale mniej biegli w dostrzeganiu i znajdowaniu właściwych rozwiązań w kręgu międzynarodowych spraw gospodarczych i politycznych.

Odzwierciedleniem tak fundamentalnej cechy charakteru Niemca na polu politycznym jest jego tak często opłakiwany brak poczucia narodowego i polityczna niekompetencja. Przeciętnemu Niemcowi brakuje w pewnym stopniu poczucia wielkich porządków; w związku z tym nie do końca rozumie on, że te kwoty długu są jego przeznaczeniem, że te kwoty, że uznanie tego długu oraz chęć i próba jego spłaty w pieniądzach i dobrach materialnych są podstawową przyczyną całej rozpaczliwej sytuacji narodu niemieckiego.

Tym bardziej nie dostrzega on jednak, że beneficjentami tego niemieckiego zobowiązania płatniczego nie są w rzeczywistości inne państwa, lecz wyłącznie – finanse międzynarodowe.

Dla finansów międzynarodowych spłata pożyczki nie ma jednak żadnego znaczenia, a jedynie trwałe zobowiązanie do płacenia odsetek. To i tylko to jest powodem, dla którego finanse międzynarodowe, które w swoich elementach finansowych ukształtowały dyktat wersalski, od samego początku ustaliły kwotę bazową na tak niewiarygodnie wysokim poziomie, że spłata w ogóle nie wchodzi w grę, ale nawet w przypadku ewentualnego obniżenia kwoty bazowej (w każdym razie jedynie z jednoczesnym podniesieniem stopy procentowej), Niemcy na zawsze pozostaną w niewoli odsetkowej.

Machine Translated by Google

Narzucenie tej zasady interesu naszym biednym, pracowitym ludziom było ostatecznym celem II wojny światowej był to cel wielkiej finansjery i cel ten został w pełni osiągnięty.

Odpowiednie klauzule dyktatu wersalskiego są tak przerażające, tak wyraźnie pokazują całą powagę i destrukcyjną twardość tej zasady odsetek, która zapewnia finansom międzynarodowym wszystko, co mamy i na co pracujemy, że przytaczam je w fragmentach poniżej:

> Art. 231. Rządy alianckie i stowarzyszone oświadczają, a Niemcy przyznają (!), że Niemcy i ich sojusznicy ponoszą, jako inicjatorzy (!), odpowiedzialność za wszelkie straty i szkody, jakie alianci i stowarzyszone rządy oraz ich członkowie ponieśli w wyniku wojny narzuconej im przez atak Niemiec i ich sojuszników.

Choć w art. 232 dość cynicznie przyznano, że „zasoby Niemiec nie są wystarczające, aby zagwarantować całkowite pokrycie wszystkich tych strat i szkód", to jednak żąda się od nich „zrekompensowania wszystkich tych strat i szkód".

> Art. 233 stanowi: „Rozmiar szkód zostanie ustalony przez Komisję Reparacyjną.

> Art. 234 stanowi: „Komisja Reparacyjna będzie okresowo testować zdolność płatniczą Niemiec... Nie może jednak umorzyć żadnej kwoty bez zgody różnych rządów reprezentowanych w Komisji".

> Art. 234 stanowi: „Przed ustaleniem ostatecznej wysokości roszczenia odszkodowawczego Niemcy zapłacą... 20 miliardów marek w złocie (w złocie, towarach, statkach, papierach wartościowych lub w inny sposób)".
>
> Niemcy wyemitują ponadto obligacje wskazane w art. 12c załącznika II.

A teraz nadchodzi, pięknie schowany i prawie na końcu, w tym Aneksie II, art. 12c w rozdziale VIII tak zwanego Traktatu Pokojowego Wersalskiego, finansowe i polityczne duszenie Niemiec. Ten art. 12 w swoich najważniejszych punktach brzmi następująco:

> Komisja posiada wszelkie uprawnienia i sprawuje wszelkie uprawnienia zagwarantowane w niniejszym traktacie.
>
> Komisja ma, co do zasady, najszersze uprawnienia w zakresie nadzoru i egzekwowania prawa w odniesieniu do kwestii reparacji. Musi przestrzegać następujących warunków i ustaleń:
>
> a) Każda część całkowitej kwoty ustalonych roszczeń, która nie zostanie zapłacona w złocie, statkach, papierach wartościowych lub towarach lub w inny sposób, musi zostać zabezpieczona przez Niemcy na warunkach ustalonych przez Komisję poprzez przeniesienie odpowiedniej kwoty na obligacje lub zobowiązania jakiegokolwiek rodzaju w celu umożliwienia uznania należnej kwoty.
>
> b) Komisja będzie okresowo oceniać zdolność płatniczą Niemiec i badać niemiecki system podatkowy (!), tak aby w pierwszej kolejności wszystkie dochody Niemiec, w tym dochody ustalone na obsługę odsetek i zadłużenia z tytułu pożyczek krajowych, były w miarę możliwości (!) wykorzystywane na spłatę kwot, które Niemcy są winni z tytułu lub

Machine Translated by Google

> reparacji, a po drugie, aby uzyskać pewność, że niemiecki system podatkowy jest dokładnie (!) tak samo uciążliwy, jak system każdej innej władzy reprezentowanej w Komisji.

Ten akapit jest diabolicznie skoncentrowany na długotrwałym ucisku Niemiec, w praktyce zawiera możliwość, odnosząc się do jakiegoś małego państwa-rozbójnika, w którym dekretowane są nieograniczone podatki, po prostu wprowadzenia tych samych podatków nawet w Niemczech. Ale jednocześnie z brutalną szczerością przyznaje, że nawet inne narody powinny być trzymane w tej samej niewoli długów. I teraz pojawia się niesławny akapit c.

> c) Aby ułatwić i przeprowadzić odbudowę życia gospodarczego w krajach alianckich i stowarzyszonych, Komisja, zgodnie z postanowieniami artykułu 232, otrzyma od Niemiec pierwszą wypłatę jako gwarancję i uznanie winy, składającą się z obligacji na rzecz posiadaczy, płatnych w złocie, wolnych od wszelkich podatków i opłat wszelkiego rodzaju (!), które są lub mogą być wprowadzone przez rządy Rzeszy lub krajów niemieckich. Obligacje te są wydawane w ratach (!), w trzech ratach, zgodnie z poniższymi ustaleniami: 1. 20 miliardów marek w złocie ma zostać wypłacone natychmiast. 2. 40 miliardów marek w złocie zostanie wypłacone w obligacjach oprocentowanych z dodatkową opłatą 5% + 1% na amortyzację od 1926 r. 3. Pisemne zobowiązanie do zapłaty dodatkowych 40 miliardów marek w złocie w obligacjach, z 5% odsetkami jako zabezpieczeniem, zostanie udzielone natychmiast.

Ta klauzula stanowi sedno całego dyktatu wersalskiego. Wiemy, że Londyn Ultimatum 71 nie tylko ustaliło mniejszą liczbę płatności, ale wręcz przeciwnie, ustaliło całkowitą kwotę na 132 miliardy marek w złocie. Artykuł 16 stanowi następnie wyraźnie: „Od 1 maja 1921 r. rząd niemiecki musi płacić odsetki od swojego długu”. Stopa procentowa została ustalona na 5 procent.

Następnie następuje art. 17, który reguluje kwestię każdego naruszenia:

> Art. 17. Jeżeli Niemcy opóźnią się ze spłatą jakiegokolwiek długu, który na nie nałożono na mocy poprzedniego artykułu traktatu, Komisja niezwłocznie powiadomi o tym fakcie wszystkie państwa będące stronami traktatu i jednocześnie zaproponuje środki, które należy podjąć przeciwko nim.

A teraz następuje jeden z najbardziej skandalicznych zapisów całego traktatu:

> Art. 18. Niemcy zobowiązują się nie interpretować środków, które państwa alianckie i stowarzyszone są uzasadnione (a co nie byłoby uzasadnione w oczach wrogów?) w podejmowaniu wobec umyślnego (!) nieposłuszeństwa Niemiec, jako wrogiego traktowania (!). Środki te mogą obejmować zakazy importu oraz sankcje gospodarcze i finansowe, a ogólnie (!) wszelkie środki (!), które mogłyby wydawać się zainteresowanym rządom wymagane przez okoliczności.

Dzięki tej klauzuli drzwi i bramy są oczywiście otwarte dla każdego, nawet najbrutalniejszego terroru, a rząd niemiecki wyraźnie podpisał, że nie może brać pod uwagę nawet

---

71 Po tym, jak w styczniu 1921 r. Międzysojusznicza Komisja Reparacyjna ustaliła kwotę, jaką Niemcy muszą zapłacić w ramach reparacji, na 269 miliardów marek w złocie, brytyjski premier David Lloyd-George przedstawił 5 maja 1921 r. sześciodniowe ultimatum niemieckiemu ambasadorowi w Londynie, zgodnie z którym, jeśli Niemcy nie uznają spłaty 132 miliardów marek (nieco inne wyliczenie niż 269 miliardów ze stycznia), a także innych postanowień Traktatu Wersalskiego, alianci zajmą Zagłębie Ruhry.

Machine Translated by Google

największy ucisk, mordowanie Niemców, najbrutalniejsze wypędzenia, grabieże, zniszczenia itp. „jako wrogie traktowanie”!

To pisemne oświadczenie narodu niemieckiego skierowane do okrutnego, mściwego i nieubłaganego wroga jest następujące: dalej, przewidziane na zawsze, gdyż Art.23 mówi:

> Komisja zostanie rozwiązana, gdy Niemcy i ich sojusznicy uiszczą wszystkie kwoty, które są winni na rzecz realizacji niniejszego traktatu, lub zgodnie z decyzjami Komisji, a wszystkie te kwoty lub ich równowartości zostaną rozdzielone pomiędzy państwa uczestniczące.

To jest odwieczne niewolnictwo Niemiec.

Być może nasi polityczni przyjaciele i wrogowie zrozumieją teraz, co należy rozumieć przez niewolnictwo interesów, być może zrozumieją, dlaczego zerwanie z tym przerażającym niewolnictwem interesów leży w centrum naszych żądań. Być może zrozumieją również, dlaczego w przypadku tego żądania kwestia międzynarodowa ma pierwszorzędne znaczenie. Dla Niemiec to po prostu kwestia losu , a nawet dla innych narodów jest to kwestia najbardziej decydująca dla odbudowy.

W porównaniu z tą kwestią międzynarodową, wszystkie inne rozpadają się w nicość, gdyż bez zniesienia niewolnictwa odsetkowego powstanie produktywnych narodów jest generalnie niemożliwe. Gdyby niewolnictwo odsetkowe, które właśnie się rozpoczęło, zostało utrzymane, bóg Mamon wstąpiłby na tron. Bóg umarł, dusze narodów umierają, a świat wypełnia się ludzkim bałaganem, niczym niewolnicy odsetek międzynarodowych finansów. Światem rządzi pieniądz.

Przepisy dyktatu wersalskiego były istotnymi punktami, które w 1924 roku zastąpiono Paktem Dawesa. Teraz, po obawach przed inflacją, dalsza grabież Niemiec miała być kontynuowana „na solidniejszych podstawach”. Wysoki poziom finansów pozwolił na wydawanie wszelkiego rodzaju gwarancji, spośród których najbardziej znaczące i dalekosiężne to denacjonalizacja Banku Rzeszy i kolei Rzeszy. Pomimo wszystkich proroctw o „srebrnej chmurze”, niemiecka gospodarka nadal się załamywała, a niemożność wypłat zgodnie z Paktem Dawesa została w końcu dostrzeżona nawet przez ślepo zaślepionych sadystów. Plan Younga zastąpił Pakt Dawesa. Miał on przynieść „ulgę”. Teraz koniec...

przychodzić.

Tom 7 „O horrorach Paktu Dawesa” Biblioteki Narodowosocjalistycznej (cena 1,80 marki) zawiera najbardziej precyzyjne informacje, przedruk tekstu oryginalnego wraz z obszernym komentarzem krytycznym. Tom 13 niniejszej serii omawia główne punkty Planu Younga.

Machine Translated by Google

Gospodarka pożyczkowa

„Jeśli państwo potrzebuje pieniędzy, musi pożyczyć je od tych obywateli, którzy mają ich więcej, niż sami mogą wykorzystać. Musi oczywiście zapłacić odsetki od zwrotu tych pieniędzy, w przeciwnym razie nie otrzyma ich – ma już zresztą wystarczająco dużo trudności ze spłacaniem swoich pożyczek”.

To sformułowanie zostało użyte przez byłego ministra socjalistycznego, dr Davida72, podczas dyskusji ze mną w Berlinie. Umieściłem je tutaj celowo, ponieważ w sposób wzorcowy odzwierciedla kapitalistyczny sposób myślenia naszych czasów; fakt, że był on przede wszystkim marksistą, nadaje całości szczególną atrakcyjność.

Teraz wiem z setek dyskusji i wykładów, że powyższe sformułowanie jest tak całkowicie wyprowadzone ze współczesnego świata idei kapitalizmu odsetkowego, że mało kto dostrzegłby fałszywość tego wyjaśnienia gospodarki odsetkowo-dłużnej państwa, nie mówiąc już o znalezieniu na nie prawidłowej odpowiedzi.

Ma to bardzo prostą przyczynę psychologiczną, mianowicie powyższe wyjaśnienie odnosi się do pokrycia potrzeb pieniężnych osoby prywatnej w ramach kapitalistycznej formy gospodarki opartej na odsetkach.

Zarówno dla pojedynczego człowieka, jak i dla gospodarki prywatnej w ogóle, prawdziwe jest zdanie: „Jeśli ktoś potrzebuje pieniędzy, musi pożyczyć je na procent od tych, którzy posiadają ich więcej, niż sami mogą wykorzystać”.

Musimy jednak unikać odpowiadania na pytania dotyczące krajowej gospodarki finansowej z prywatno-kapitalistycznego punktu widzenia, lecz z perspektywy męża stanu. Chodzi mi o to, że byłoby wielkim nieszczęściem, gdyby po prostu bezkrytycznie przenieść ten prywatny sposób myślenia ekonomicznego na gospodarkę narodową.

Państwo z jego instrumentami władzy, jego suwerenną władzą, nie może być utożsamiane z jakimkolwiek przypadkowym człowiekiem prywatnym. Państwo dysponuje trzema potężnymi możliwościami, dzięki którym, dzięki swojej suwerenności, może zaspokoić swoje potrzeby w zakresie realizacji swoich zadań. Są to suwerenność usługowa, suwerenność monetarna i suwerenność finansowa.

Przez suwerenność służbową rozumie się suwerenne prawo państwa do żądania od obywateli bezpłatnych usług. Ta suwerenność państwa nad jednostką ujawnia się w najpotężniejszym wymiarze w obowiązkowej służbie wojskowej, a tym bardziej w służbie wojennej. Wobec wymagań, jakie państwo może stawiać swoim obywatelom w czasie wojny, wszelkie względy prywatne muszą ustąpić. Rodzina, zawód, biznes i zarobki – wszystko musi ucichnąć, gdy państwo wzywa swoich synów pod sztandar. Państwo może jednak wezwać swoich obywateli nie tylko do służby wojskowej, ale nawet do wielkich przedsięwzięć gospodarczych. Przypomnijmy sobie ustawę o służbie pomocniczej, która niestety, w przeciwieństwie do służby wojskowej, przewidywała wysokie i stale rosnące wynagrodzenie za świadczone usługi, tak że wkrótce powstał głęboki rozdźwięk między żołnierzami frontowymi, którzy musieli codziennie poświęcać życie za ojczyznę – bez wynagrodzenia – a tymi, którzy byli zatrudnieni w ojczyźnie, chronieni za frontem, za wysokie wynagrodzenie. Przy okazji można również wspomnieć o dobrych dokonaniach innych narodów, które opierały się na obowiązkach służby wojskowej: przypomnijmy sobie budowę Muru Chińskiego i okrążenie naszych średniowiecznych miast.
W praktyce zatem leżałoby to całkowicie w zakresie suwerenności władzy państwa.

72 Eduard David (1863-1930) pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych Republiki Weimarskiej od czerwca do października 1919 roku.

Machine Translated by Google

ożywić i rozbudować dawną służbę ręczną i zespołową73 i rozwiązywać za ich pomocą duże zadania gospodarcze, dysponując w ten sposób istniejącymi siłami.

Suwerenność monetarna państwa jest drugim źródłem władzy, z którego państwo może bezpośrednio pokryć swoje zapotrzebowanie na pieniądz. Nikt nie kwestionuje prawa państwa do bicia monet ani emisji banknotów skarbowych, a ponadto państwo, na mocy swojej suwerenności, produkowało pieniądz z każdego możliwego źródła. Z miedzi, niklu, żelaza, porcelany, aluminium, a przede wszystkim z papieru. Wystarczy przypomnieć czasy, gdy rząd Rzeszy uznał za uzasadnione codzienne emitowanie 100 000 000 000 000 marek i coraz większej ilości nowych papierowych pieniędzy. Nie będziemy tu szczegółowo rozwodzić się nad tym, czy było to słuszne i dopuszczalne; musimy jedynie stwierdzić, że państwo może faktycznie pokryć swoje potrzeby na mocy suwerenności monetarnej i że nie jest zmuszone „pożyczać pieniędzy na procent od tych obywateli, którzy mają ich więcej, niż sami mogą wykorzystać".

Podobnie suwerenność finansowa lub podatkowa państwa nie będzie mogła być kwestionowana przez nikogo, a ten, kto by ją kwestionował i próbował sprawować ją praktycznie jak jednostka, mógłby odczuć autorytet państwa w postaci komornika. Suwerenność finansowa lub podatkowa państwa, czyli prawo państwa do korzystania z usług finansowych przez obywateli, jest tak oczywista i tak stara, jak struktury państwowe. Ta forma jest również najbardziej naturalna i zdrowa, choć w tej dziedzinie do naszych czasów przylgnęło przekształcenie rozsądnego sensu opodatkowania w kompletny nonsens i uczynienie z systemu podatkowego narzędzia do całkowitego rabunku ludzi na rzecz ponadnarodowych potęg finansowych. Nawet w tym przypadku kwestia dopuszczalności podatków nie powinna nas już dłużej zajmować, lecz jedynie fakt, że państwo jest w stanie doskonale pokryć swoje zapotrzebowanie na pieniądz za pomocą podatków, a zatem ponownie w sposób niedostępny dla gospodarki prywatnej, ale który całkowicie zwalnia państwo z konieczności zaspokajania swoich potrzeb pieniężnych poprzez przyjęcie zobowiązania do płacenia odsetek kapitalistom.

Oczywiście, państwo, jak każdy człowiek prywatny, ma naturalną możliwość dalszego zaspokajania swoich potrzeb poprzez zaciąganie długów. Ale dla człowieka prywatnego jest to już miecz obosieczny; dla państwa jest to jednak, mówiąc prostym i poprawnym językiem niemieckim, najgłupsza rzecz, jaką może w ogóle zrobić. Ale jest to nie tylko najgłupsza rzecz, ale wręcz przestępstwo w odniesieniu do misji państwa jako obrońcy wspólnych interesów.

Oparta na pożyczkach gospodarka państwowa praktycznie doprowadziła państwa do ruiny i oddała je w ręce międzynarodowych finansów, oddała bogactwo narodów w ręce potęg finansowych, a dziś pożyczki państwowe są przerażającą pijawką, od której narody nie są w stanie się uwolnić i w wyniku której bezradnie się załamią, jeśli nie położymy stanowczo kresu temu widmu poprzez zerwanie z niewolnictwem odsetkowym.

W ten sposób znajdujemy się w samym środku krajowej polityki finansowej, a zatem w obszarze, w którym przeciętny Niemiec zupełnie nie czuje się jak u siebie. Co teraz począć z całą tą mnogością i ogromnymi liczbami? Przeciętny obywatel państwa na ogół nie czyta debat budżetowych i darzy tak religijnym szacunkiem tajne ścieżki i mylące metody sztuki finansowej, że najchętniej całkowicie by się od nich uwolnił. W podświadomości jest to z pewnością również związane z faktem, że każdy człowiek nosi w sobie tak nikłe poczucie suwerenności podatkowej państwa i nikt nie chce, by przypominano mu o liczbach. Dopiero gdy dokumenty podatkowe wlatują do jego domu, współczesny człowiek zauważa, że te sprawy w rzeczywistości bardzo go dotyczą i że jest zawsze ofiarą wszelkiego rodzaju fałszywej krajowej polityki finansowej.

73 Usługi rolnicze, ręczne lub z wykorzystaniem zwierząt, których panowie wymagali od rolników w średniowieczu

Machine Translated by Google

Obecnie jest niezwykle niezwykłe, że kwestie krajowej polityki finansowej nie są wcale tak niejasne i tajemnicze, jak mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. Wręcz przeciwnie, są na tyle jasne i proste, że może je zrozumieć każdy przeciętny znawca, przynajmniej w ogólnym zarysie.

Nie wymaga zatem wielkich konstytucyjnych wyjaśnień, że państwo doskonale dysponuje opisanymi możliwościami pokrycia swoich potrzeb finansowych, ponieważ każdy wie i doświadczył w swoim życiu, na czym polega suwerenność usługowa państwa, a każdy otrzymuje codziennie do ręki papierowe banknoty emitowane przez państwo i nikt nie jest oszczędzony od podatku. Byłoby zatem najbardziej naturalne, gdyby państwo pokrywało swoje potrzeby finansowe wyłącznie w ten sposób.

Dla osoby prywatnej jednak te trzy drogi są niedostępne, ponieważ ani nie mógłby on skutecznie wezwać bliźniego do pracy lub opłacania podatków, ani nie byłby bezpieczny, gdyby próbował samodzielnie drukować pieniądze i wprowadzać je do obiegu. Dla niego istnieje w istocie jedynie droga do zadłużania się na procent, jeśli jest absolutnie przekonany, że może być szczęśliwy jedynie z cudzych pieniędzy i nie może uniknąć zaciągania długów.

Ale to, że państwo generalnie uważa za słuszny jedyny sposób przyjmowania oprocentowanych pożyczek – a więc długów – gdy potrzebuje pieniędzy i stosuje obecnie swoje inne suwerenne prawa jedynie w sposób podstępny, aby ściągnąć zaciągnięte długi od ludzi, to są okoliczności, dla których daremnie szuka się racjonalnego wyjaśnienia. Nie ma na to żadnego racjonalnego wyjaśnienia, poza faktem, że całe nasze myślenie, nawet w kwestiach krajowej polityki finansowej, jest ukierunkowane lub skorumpowane w sposób prywatny i kapitalistyczny. Przy tak powszechnym zanieczyszczeniu opinii publicznej, pozornie logiczne wyjaśnienia polityki pożyczkowej państwa, o których wspominałem, odgrywają ogromną, wręcz niezwykle ważną rolę.

Żyd udowodnił, że jest mistrzem psychologii nawet w tych sprawach. W takich przypadkach zawsze trudno nie mówić od razu o bezpośredniej korupcji odpowiedzialnych mężów stanu – domniemanie jest oczywiste – a jednak w większości przypadków nie było żadnej korupcji, a jedynie niepewność w kwestiach systemu finansowego i kredytowego, krótkowzroczność i samozadowolenie, które doprowadziły do tego, że państwowe administracje finansowe powoli, ale nieuchronnie popadały w delirium pożyczkowe, z którego do dziś nie widzą wyjścia.

Do takiego rozwoju okoliczności w istotny sposób przyczynił się fakt, że początkowo finansowanie dużych robót publicznych, takich jak budowa kolei itp., które miały przynieść dochód, za pomocą pożyczek uważano za nieszkodliwe. Postanowiono w następujący sposób: odsetki można natychmiast pokryć z dochodów kolei lub dróg wodnych, co pozwoliłoby na kontrolę cen. Dysponując własnymi środkami, państwo nie jest w stanie za jednym zamachem sfinansować tak dużych inwestycji, więc z wdzięcznością przyjmuje oferowaną pomoc kredytową banków. Dzięki temu rząd nie musi zatwierdzać nowych podatków w parlamencie stanowym, nie dochodzi do roszczeń z tytułu płynnych zasobów państwa, a koleje mogą łatwo spłacać odsetki z nadwyżek. Uwodzicielska sztuka kapitału pożyczkowego, który sam w sobie nie może nic zrobić z pieniędzmi, jeśli nie znajdzie nikogo, kto by go im odebrał i dodatkowo spłacił odsetki, doprowadziła do tego, że czarne stało się białe, a samo państwo stało się poborcą odsetek dla prywatnego kapitału.

Nawet najprostsza refleksja ekonomiczna rządu czy parlamentu świadomego swojej odpowiedzialności powinna jednak prowadzić do następującego wniosku: Jeżeli buduje się koleje za obce pieniądze i trzeba za to płacić rok po roku tylko 5% odsetek, ze wszystkim, co się z tym wiąże, to już po 20 latach spłaca się całą kwotę jednorazowo, po 40 latach

Machine Translated by Google

Już dwa lata temu, a mimo to ten sam dług pozostaje niespłacony. Te nadzwyczajne kwoty, wielokrotnie przekraczające początkowe koszty inwestycji, muszą zostać ponownie pozyskane pośrednio od ludzi, od całej ludności, która musi płacić taryfy za transport kolejowy, podwyższane dokładnie według tych odsetek. Jednorazowe ogłoszenie społeczeństwu wysokiej opłaty kolejowej jest, a raczej byłoby, lepsze. Wtedy opłaty te byłyby, oczywiście, dość uciążliwe przez kilka lat, ale i przez krótki czas, ponieważ koszty transportu i koleje bardzo szybko stałyby się prawdziwie wolnym od długu aktywem państwa, który później zapewniłby mu wysokie roczne dochody. Ale to stara historia, że człowiek woli ucinać psu ogon kawałek po kawałku, bo uważa, że byłoby to dla niego o wiele mniej bolesne. Oczywiście jest odwrotnie. Koszty inwestycji takiego przedsięwzięcia narodowego muszą być rzeczywiście poniesione przez ludność, ale jeśli są one realizowane na kredyt, to nieuchronnie dochodzą do tego odsetki, które z biegiem lat wielokrotnie przekraczają sam dług. Finansowanie takich robót publicznych za pomocą pożyczek jest zatem czystą głupotą finansową. Już tutaj możemy wskazać na to, co uratuje państwo przed jego szaleństwem pożyczkowym: nikt nie może zakazać państwu, na przykład na tak produktywne przedsięwzięcia, emitowania weksli, weksli skarbu państwa i płacenia nimi za te roboty. Taka kreacja pieniądza państwowego w przypadkach, gdy w ogóle nie może być mowy o inflacji, ponieważ nowe bony mają nową wartość, rozwiązałaby za jednym zamachem wszystkie trudności i na zawsze uwolniłaby państwo i społeczeństwo od oprocentowanego długu wobec kapitału prywatnego.

Będziemy musieli bardziej szczegółowo omówić ten problem w innym miejscu. Sprawna administracja finansowa powinna być w stanie zorganizować sprawy w taki sposób, aby tak duże prace były realizowane z podatków specjalnych, przy wykorzystaniu innych źródeł dochodów państwa, a jedynie przy częściowej emisji nowych banknotów. Taka możliwość byłaby oczywiście możliwa w znacznym stopniu tylko wtedy, gdyby wszystkie inne wydatki państwa, zwłaszcza tak zwane wydatki nieproduktywne na administrację, wymiar sprawiedliwości, oświatę itp., mogły być pokrywane z nadwyżek przedsiębiorstw komercyjnych.

Może to, w obliczu obecnej, gorączkowej, deficytowej gospodarki kolei, poczty itd., brzmieć jak ironia, a jednak nie byliśmy aż tak dalecy od takich możliwości, jak wykazałem już w 1919 roku w mojej pierwszej publikacji w „ Süddeutsche Monatshefte” (luty) zatytułowanej „Co teraz?”, zatytułowanej „Środki radykalne”. Jedynie zobowiązanie państwa do odsetek od kapitału prywatnego dzieliło nas od tego idealnego stanu narodowej gospodarki finansowej. Uniemożliwiło to istniejące już wówczas złudzenie, że państwo, gdy potrzebuje pieniędzy, musi po prostu pompować je w siebie za odsetki.

Jest oczywiste, i każdy powinien był zrozumieć moje wyjaśnienia, że państwo w żaden sposób nie jest nastawione na zagraniczny pieniądz, a tym samym na zadłużanie się, gdy chce coś przedsięwziąć, że mogłoby na przykład żądać pracy i zespołowej służby i że ostatecznie niewątpliwie byłoby uzasadnione wydawanie weksli skarbu państwa na takie cele, aby móc za ich pomocą budować te obiekty bez obciążania społeczeństwa. Taka procedura miałaby ogromną zaletę, uwalniając takie obiekty od wszelkich odsetek i opłat drogowych; obiekty stałyby się natychmiast wolne i wolne od długów państwowych. Z dochodów z tych obiektów wyemitowane bony skarbu państwa mogłyby zostać rzeczywiście wykupione i zniszczone w krótkim czasie; produkty takich obiektów, czyli ceny przewozów towarowych i pasażerskich, mogłyby ulec znacznemu obniżeniu. W ten sposób można by oddać największe usługi całej gospodarce narodowej, państwo mogłoby uzyskać dość znaczące źródła dochodów, które byłyby najbardziej przydatne dla całej społeczności narodowej, a także uniezależniłoby samo państwo od wielkiej finansjery. Ale tak też powinno być

Machine Translated by Google

Tak. Bo to państwo, a nie wielka finansjera, jest panem systemu finansowego, tak będzie w narodowosocjalistycznym państwie przyszłości.

To był w istocie psychologiczny podstęp polegający na tym, że bankom udało się nie dopuścić do tak oczywistych i oczywistych procesów myślowych, którym – raz wyrażonych – nie sposób już zaprzeczyć, a także wprowadzić w błąd państwo i gospodarkę za pomocą przytoczonego wyżej zdania i wciągnąć je w niewolę odsetek od kapitału.

Wiem, że choć te sprawy są już jasne jak słońce, wielu moich czytelników wciąż nie ufa swojemu zdrowemu, ludzkiemu rozumowi i po prostu nie chce uwierzyć, jak taki absurd mógł być możliwy, i raczej zakłada: „To niemożliwe, nasi mężowie stanu nie mogli być aż tak głupi – ale ja po prostu nie potrafię tego osądzić". To przyznanie się do braku rozsądku w odniesieniu do tak oczywistej niekompetencji państwa w kwestiach polityki finansowej stoi w podwójnej sprzeczności z skądinąd łatwym krytykowaniem i narzekaniem na działania państwa, a także z faktem, że chodzi tu o sprawy, które najbardziej boleśnie uderzają w portfel każdego obywatela.

Tym ludziom chciałbym pozostawić do rozważenia inny punkt widzenia, który jest następujący: związane ze sposobem przyznawania kredytów przez parlament krajowy lub parlament Rzeszy.

Tak duże zadania państwowe są rzeczywiście gruntownie omawiane w parlamentach. Po długich debatach kredyty zostają w końcu „zatwierdzone". Przeciętny obywatel państwa uważa teraz, że wszystko jest w porządku i że państwo, które jest rzeczywiście tak bogate i potężne, posiada już zatwierdzone miliony. Dość sprytni ludzie być może nadal będą się drapać za uchem i mówić sobie: „To znowu nowe podatki". Myślę jednak, że mogę śmiało twierdzić, że poza wtajemniczonymi – do których ani posłowie, ani ministrowie nie muszą w istocie należeć, być może tylko jedna osoba zrozumie, że ta duża zgoda na kredyt w parlamencie krajowym lub Rzeszy oznacza jedynie , pozwolenie na pożyczenie sobie tego „kredytu" na procent w inny sposób. Ta „zgoda na kredyt przez parlament" upoważnia zatem tylko zainteresowanego ministra do zaciągnięcia tego kredytu na procent w dużych bankach. W ten sposób „zatwierdzanie kredytów przez parlament" naturalnie staje się farsą, komedią, ponieważ całe społeczeństwo – które w ostatecznym rozrachunku musi zapłacić za kapitał i odsetki – nie jest w stanie faktycznie dostarczyć „kredytu", nie, musi on najpierw zostać stworzony z dużego kapitału pożyczkowego.

Jedynym logicznym i naturalnym rozwiązaniem byłoby bowiem to, aby w przypadku udzielenia kredytu przez parlament automatycznie i jednocześnie nastąpiło udzielenie zgody na to, że obecnie bank państwowy będzie również wypłacał lub autoryzował zatwierdzone kwoty na podstawie poleceń zapłaty od organów wykonawczych na rzecz zainteresowanych przedsiębiorców.

Kredyty zostają zatwierdzone, trzeba coś zrobić, żeby zdobyć potrzebną walutę; nie ma więc sensu, aby – jak to się teraz powszechnie zdarza – najpierw wypisać pożyczkę, a dopiero co „zatwierdzone" kredyty były niejako udzielane po raz drugi przez kapitalistów.

Można by twierdzić, że nadwyżki pieniędzy z państwa są pobierane właśnie w ten sposób i że musi to mieć korzystny wpływ na ogólną sytuację finansową kraju, a zatem takie zarządzanie kredytem będzie działać w sposób redukujący inflację. Ale oczywiście w żaden sposób tak nie jest, i to z powodów, których żaden ekspert bankowy nie może zakwestionować. Można przyznać, że znacznie mniejsza część takich weksli i spłat takich pożyczek jest wypłacana gotówką, chodzi tu o krąg drobnych oszczędzających, którzy trafiają do banku z takimi wekslami, którzy zaoszczędzili kilkaset lub tysiąc marek, które chcieliby teraz zainwestować w certyfikat odsetkowy, w taki magiczny papier, z którego co roku trzeba wycinać tylko kawałek, aby otrzymać określoną kwotę bez utraty wartości certyfikatu. Ale pieniądze wpływające w ten sposób do banku są dość...

Machine Translated by Google

znikome. Ponadto banki, w których zdeponowane są takie środki pieniężne ze swojej strony, w ogóle nie przekazują tych kwot pieniężnych do skarbu państwa, lecz przekazywanie takich kwot wekslowych odbywa się wyłącznie w drodze przelewu lub rozliczenia.

Ale wszystkie większe weksle na takie pożyczki kapitaliści przeprowadzają już od samego początku w swoich bankach, w drodze przelewu bezgotówkowego lub w drodze transakcji bankowych, itp.

W rzeczywistości zatem żadna gotówka nie trafia do państwa, a jeśli ją otrzyma, musi ją natychmiast przekazać na realizację swoich zadań. Ta domniemana korzyść zatem nie istnieje. Wręcz przeciwnie, wynika z tego, że państwo, jak wiemy, emituje na pożyczone kwoty tak zwane certyfikaty bezpieczeństwa lub obligacje. Te obligacje państwa to starannie lub nie tak starannie wydrukowane papiery, które zawierają instrument dłużny wyposażony we wszystkie państwowe zabezpieczenia otrzymanych kwot, a ponadto niezbędne ustalenia dotyczące terminów płatności odsetek oraz, na własnych kuponach, kupony, na podstawie których państwo zobowiązuje się do wypłaty kwartalnych, półrocznych lub rocznych odsetek od kwot odnotowanych na kuponie.

Oprócz tego do tego kuponu dołączony jest jeszcze jeden tzw. certyfikat odnowienia (talon), który uprawnia właściciela do otrzymania nowego kuponu, jeśli ważność pierwszego wygasła po upływie określonej liczby lat.

Otóż taki certyfikat bezpieczeństwa, wydawany przez państwo, za który państwo odpowiada całym swoim majątkiem, kapitałem i odsetkami, oznacza z pewnością zdolność nabywczą w rękach właściciela. Właściciel takich certyfikatów państwowych może w każdej chwili kupić coś dla siebie za te certyfikaty, niezależnie od tego, czy wręczy je bezpośrednio jako zapłatę, czy też sprzeda je najpierw na giełdzie lub u swojego bankiera, a następnie zapłaci gotówką uzyskaną w ten sposób kwotę.

Nie ma wątpliwości, że emisja nowych papierów wartościowych przez państwo oznacza stworzenie dodatkowej siły nabywczej – czy jest to słuszne, czy uzasadnione, nie interesuje nas w tej chwili – podobnie byłoby, gdyby na przykład państwo drukowało nowy pieniądz papierowy. Różnica polegałaby na tym, że w jednym przypadku produkowane są papiery wartościowe, które obciążają państwo, oprócz długu, trwałym zobowiązaniem odsetkowym, podczas gdy w przypadku nowej emisji pieniądza papierowego zobowiązanie odsetkowe w ogóle nie wchodzi w grę. Widzimy zatem już teraz, że ta ostatnia forma byłaby w każdym przypadku korzystniejsza dla państwa i społeczeństwa.

Jeśli jednak przyjrzymy się bliżej metodzie takiego finansowania, okaże się, że bezpośrednie finansowanie dużych przedsięwzięć państwowych z pominięciem drogi pożyczkowej przynosi jeszcze większe korzyści.

Widzieliśmy, że obecnie przyjęta forma finansowania robót publicznych prowadzi do stworzenia dodatkowej siły nabywczej, co znajduje odzwierciedlenie w emisji nowych certyfikatów bezpieczeństwa. W tym przypadku, naturalnie, wszystkie nowe kwoty pożyczek zostaną i muszą zostać wypłacone jednorazowo, nawet jeśli nowo budowane linie kolejowe, drogi wodne itp. są dopiero w fazie budowy i nadal nie przedstawiają realnej wartości, o której warto wspomnieć.

Jeśli ktoś zdecyduje się na finansowanie tak dużych inwestycji państwowych w sposób, który proponuję, to ogromne koszty reklamy pożyczki znikną. Można sobie przypomnieć, jak ogromne kwoty pochłaniają same przetargi w gazetach. Co więcej, procenty udzielane bankom i innym instytucjom kredytowym od samego początku znikają. Nawet one wynoszą, znowu, miliony. Co więcej, ma się tendencję do udzielania pożyczek poniżej wartości nominalnej, innymi słowy, za obligację o wartości 1000 marek nabywca tych certyfikatów musi zapłacić tylko 970 marek mniej więcej, a mimo to otrzymuje pełną kwotę wraz z odsetkami. Nawet te straty od samego początku

Machine Translated by Google

Stają się obciążeniem dla państwa lub przedsiębiorstwa, a na korzyść kapitalisty. W istocie, takie pożyczki mają tendencję do „upiększania" innymi atrakcjami, jak głosi giełdowe powiedzenie, oferując w perspektywie specjalne dodatkowe korzyści, które mogą obejmować nawet zwolnienie z podatku. Przypominam tu pożyczkę z premią górniczą, która stanowiła najbardziej fantastyczną z atrakcji, na jakie kiedykolwiek posunęło się państwo. Diabeł loterii i hazardu został wciągnięty w reklamę pożyczki, obiecując wypłatę milionów wygranych z bardzo dużej liczby obligacji o nominale 1000 marek; poza tym oferowano tak zwane premie, a ponadto ogłaszano stopę procentową w wysokości 5%, która jednak była zabezpieczona klauzulami, a ponadto w przypadku szeregu podatków pożyczka z premią oszczędnościową była zwolniona z wszelkich podatków! Skąd ktoś chciał uzyskać ogromne kwoty na spłatę tych premii i świadczeń, te bajeczne wygrane na loterii, nikt nie brał pod uwagę – chociaż każdy poważny i spostrzegawczy człowiek musiał mieć jasność, że wszystkie te kwoty będą musiały zostać ponownie wyciągnięte z kieszeni ludzi. Otrzymane wówczas kwoty były bowiem natychmiast przeznaczane na najpilniejsze wydatki. To wszystko są finansowe przestępstwa polityczne przeciwko narodowi, a zdumiewająca jest całkowita bezczelność, z jaką są one inscenizowane.

Jeśli zatem nie pójdziemy drogą pożyczki, lecz bezpośrednio drogą bezpośredniej kreacji pieniądza, wówczas wszystkie te ciężkie i niesprawiedliwe obciążenia budżetu państwa zostaną usunięte – nie będziemy musieli nawet od razu gromadzić niezbędnych kwot w nowych pieniądzach papierowych, ale będzie to mogło odbywać się dość powoli, w miarę postępu nowych prac. Miałoby to dodatkową ogromną zaletę, że nie będzie mowy o emisji niezabezpieczonych pieniędzy, ponieważ nowe pieniądze zostaną wydane dopiero po ukończeniu kolejnej znacznej części prac. Musielibyśmy tu mieć do czynienia z pieniądzem w pełni pokrytym wartościami realnymi, a zatem z pieniądzem stabilnym, z pieniądzem, któremu odpowiada określona liczba godzin wykonanej pracy.
Ale nawet ta forma kolejnej emisji nowych pieniędzy na budownictwo, która już teraz wydaje się znacznie korzystniejsza, nie jest w żaden sposób krokiem ostatecznym. Nie będzie bowiem wcale konieczne wprowadzenie do obiegu kwoty odpowiadającej nowo powstałym dziełom, gdyż nowo wyemitowane banknoty rzeczywiście wracają do publicznych skarbców państwowych; można je zatem ponownie wyemitować bez konieczności wprowadzania do obiegu nowych serii. A teraz pójdźmy o krok dalej, czyli ogłośmy emisję własnych nowych pieniędzy na takie specjalne cele państwowe zadania za zasadniczo w ogóle niepotrzebne, nawet gdybyśmy mogli bardzo dobrze wyjaśnić dopuszczalność, a także przede wszystkim przejrzystość procesu finansowania przy wydawaniu własnych pieniędzy na budowę i chcielibyśmy się do niego stosować w określonych celach.

Ten ostatni krok to całkowite bezgotówkowe finansowanie takich zadań państwowych. Jak już wykazano powyżej, błędne jest założenie, że państwo dzięki pożyczce uzyska gotówkę, którą będzie mogło zapłacić przedsiębiorcy i pracownikom budowy kolei czy elektrowni.
Niemniej jednak przedsiębiorcy będą musieli co tydzień pobierać ze swoich banków niezbędne kwoty na opłacenie swojej pracy w gotówce. Banki ze swojej strony muszą ponownie pokryć te niezwykle wysokie zapotrzebowania na swoje akcje skarbowe ze strony banków centralnych lub Reichsbanku itd. Obecnie, w normalnych czasach, cała istniejąca płynność finansowa wystarcza już w pełni na cotygodniowe wypłaty wynagrodzeń dla całej siły roboczej, a to, że na przykład tymczasowo większa siła robocza jest skoncentrowana w jednym miejscu podczas budowy bawarskiej elektrowni Walchensee, jest zasadniczo obojętne, ponieważ gdyby nie byli tam zatrudnieni, nawet rozproszeni w innych przedsiębiorstwach musieliby oczekiwać i otrzymywać swoje cotygodniowe wypłaty lub otrzymywać pieniądze z ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, jest to dość ogólne zadanie państwa, aby zaspokoić całkowite zapotrzebowanie na środki płatnicze dla ca

Machine Translated by Google

gospodarki, bez względu na to, czy większa liczba pracowników będzie tymczasowo zatrudniona w jednym miejscu do realizacji dużych państwowych prac, czy też nie.

Zapewnienie środków na wypłatę wynagrodzeń oraz realizacja innych bezgotówkowych przelewów na rzecz przedsiębiorców są zadaniami obrotu płatniczego i nie mają nic wspólnego przyczynowo-skutkowego z sytuacją kredytową.

Byłoby zatem rzeczą najbardziej oczywistą i naturalną, gdyby wraz z zatwierdzeniem kredytowym jakiegoś dużego zadania państwowego, poprzez legalną reprezentację całej ludności, wiązało się jednocześnie upoważnienie banku państwowego do dokonywania na podstawie tych zatwierdzonych kredytów niezbędnych płatności. Oczywiście w normalny sposób – płatności te są dokonywane tylko wtedy, gdy różne, z którymi zawarto umowy, organy państwowe (wydziały rolnictwa, wydziały budownictwa drogowego i rzecznego, wydziały budowy kolei, wydziały specjalne do celów specjalnych itp.) zbadają kwoty płatności żądane przez przedsiębiorców i, zgodnie z przepisami i umową, zatwierdzą płatność.

Całe to oszustwo pożyczkowe – bo to nic innego jak współczesna forma oszukiwania państwa – jest całkowicie bezużyteczne i przynosi wyłącznie szkody.

Machine Translated by Google

Korporacja Reichsbank

Reichsbank nie jest, jak może w końcu sądzić każdy łatwowierny obywatel państwa, w rzeczywistości bankiem państwowym, lecz spółką akcyjną. Reichsbank nie jest zatem w żaden sposób instytucją państwową, nawet jeśli państwo, do czerwca 1922 roku, kiedy to zostało w pełni „zautonomizowane" na żądanie Ententy, posiadało pewne uprawnienia regulacyjne. Nawet urzędnicy banku byli mianowani i opłacani przez Rzeszę, ale rada doradcza składała się wyłącznie z przedstawicieli świata wielkich banków i międzynarodowego żydostwa – to ten sam krąg ludzi.

Już w momencie powstania w 1873 r. pierwsza rada doradcza wśród około 15 członków odnotowała następujące nazwiska: baron Rothschild, tajny radca handlowy Bleichröder, tajny radca handlowy Mendelssohn, Theodor Plaut, tajny radca handlowy Oppenheimer, tajny radca handlowy Warschauer oraz tajny radca handlowy Zwicker, radca handlowy Stern, radca handlowy Gelpke; czyli jedenastu czystej krwi Żydów oraz, dla ozdoby, czterech innych panów o niemieckich nazwiskach.

To był kolejny sprytny ruch szachowy, w którym bankier doradzający Bismarckowi, Bleichröder, zalecił staremu kanclerzowi Rzeszy, aby Reichsbank rozwijał się nie jako czysta instytucja państwowa, gdyż wówczas nie mógłby zostać zawłaszczony przez wroga w razie wojny, na podstawie międzynarodowo uznanego bezpieczeństwa własności prywatnej, podczas gdy jako czysty bank państwowy byłby natychmiast wystawiony na atak wroga.

W rzeczywistości sprytny Żyd, wraz z innymi wielkimi finansistami, pragnął naturalnie jedynie wprowadzić główną instytucję finansową Rzeszy do swojej strefy wpływów. Panom również się to udało, a Rzesza tym samym całkowicie zrzekła się jednego z najważniejszych obszarów swojej suwerenności monetarnej – prawa do emisji banknotów.

Reichsbank zajmuje dziś w systemie finansowym Rzeszy Niemieckiej zupełnie szczególną pozycję, pozycję, o której nawet najmniej wpływowi ludzie zdają sobie sprawę ze strasznych konsekwencji, jakie niesie ona dla państwa i obywateli.

Zadaniem indywidualnego śledztwa powinno być dokładne zbadanie, w jaki sposób wielkie banki nadużywały swojego decydującego wpływu na Reichsbank od momentu jego powstania, realizując w ten sposób swoje egoistyczne cele.

Dopóki Bismarck sprawował urząd, jego mężne poglądy i szacunek, jakim go darzono, utrzymywały giełdowe hieny pod kontrolą; tylko raz w całej historii Banku Rzeszy Bismarck skorzystał z weta kanclerskiego przewidzianego w ustawie o Banku Rzeszy, mianowicie gdy zakazał przyjmowania rosyjskich akcji. Dziś Bank Rzeszy, pod przyjazną presją międzynarodowych bankierów, jak wspomniano na początku, uzyskał pełną niezależność. Rząd Rzeszy nie ma zatem już możliwości zdecydowanego wpływania na prowadzenie interesów.

Niewola odsetkowa narodów oznacza władzę banku i giełdy. Zniesienie niewolnictwa odsetkowego jest bez wątpienia najważniejszym zadaniem narodowego socjalizmu.

Wszystko, co dzieje się dziś w państwie i gospodarce – wszystko staje się popytem na odsetki od dużego kapitału w zamian za produktywną pracę. Jeśli zbuduje się kolej, zaciągnie się pożyczkę, jeśli toczy się wojna, zaciągnie się pożyczki wojenne, jeśli rozwiną się zasoby naturalne lub hydroenergia, zaciągną pożyczki na hydroenergię, jeśli rozbuduje się fabrykę, wyemituje się nowe akcje, jeśli powstanie nowe przedsiębiorstwo, zostanie wybrana forma spółki kapitalistycznej, która pozwoli, aby praca i ryzyko przepłynęły do przedsiębiorców, a lwia część zysków do finansistów. Jeśli nie będzie to już realizowane w formie pożyczek, znacznie prościej i bardziej...

Machine Translated by Google

Wybrano rozległy sposób drukowania pieniędzy, jak w czasach inflacji z 1923 roku, która również gromadziła największe odsetki od dużego kapitału. Jak w przypadku króla Midasa w sadze, dla którego wszystko, czego się dotknął, zamieniało się w złoto, tak dziś wszystko, co się dzieje, zamienia się w oprocentowane papiery wartościowe.

Niestety, bankierzy światowi mają piekielnie dobry apetyt, a papiery wartościowe to ich ulubione jedzenie, co najwyraźniej im doskonale służy. Nie możemy liczyć na to, że będą głodować, jak król Midas, dla którego, jak wiadomo, nawet jedzenie w ustach zamieniło się w złoto. Wręcz przeciwnie, najpierw zgłodnieją robotnicy, zanim zrobią to bogacze.

Oni także wcale nie myślą o rezygnacji lub złagodzeniu swojej władzy, więc ta zasada interesu musi zostać złamana.

Teraz musimy rzucić światło na trzeci aspekt, który dopełni i uściśli obraz wyzysku kapitalistycznego odsetek nawet dla laika, czyli inflację.

Machine Translated by Google

Inflacja

Inflacja jest wyraźnie widocznym przejawem naszej nędzy finansowej i politycznej. Inflacja dotyka każdego – każdego, kto musi zarabiać na swoje utrzymanie – z przerażającą surowością.

Ale skąd bierze się inflacja? Na to pytanie można usłyszeć wiele wyjaśnień, częściowo zaczerpniętych z wąskiego punktu widzenia osoby odpowiadającej, częściowo ze słownika demagogicznych haseł, a częściowo wskazujących na rzeczywiste przyczyny cząstkowe, nie trafiających jednak w ostateczną przyczynę. Kiedy słyszy się o tych przyczynach inflacji, zidentyfikowanych przez różne partie, wkrótce nie ma już porządku społecznego ani zawodu, który nie zostałby przez którąś ze stron uznany za przyczynę inflacji.

Dla tych, którzy zapoznali się z wyjaśnieniami książki na temat niewolnictwa odsetkowego, odpowiedź nie jest trudna do znalezienia. Pierwotną winę za inflację ponosi zobowiązanie odsetkowe pracy wobec kapitału.

Odsetki – podatki – inflacja – tak przebiega logiczny ciąg, który zaczyna się od Katastrofalne i absurdalne obietnice odsetek ze strony państwa wymuszają konsekwencję, że państwo musi pobierać od obywateli zaakceptowane zobowiązania odsetkowe za pośrednictwem podatków; podatki, a właściwie podatki wszelkiego rodzaju, bezpośrednie i pośrednie, cła, a także najbardziej kontrowersyjne podatki pośrednie, te od niezabezpieczonej emisji banknotów, pociągają za sobą inflację. W ten sposób trwa to w nieskończonym cyklu, ponieważ inflacja powoduje coraz większe wydatki państwa, które, uwięzione w szaleństwie pożyczek, zawsze myśli, że może pokryć jedynie poprzez akceptację nowych długów. Te nowe długi same w sobie niosą nowe odsetki, nowe odsetki sprawiają, że konieczne są nowe podatki, ustawodawstwo podatkowe stopniowo zawodzi całkowicie, ponieważ w przypadku takiego załamania waluty wszystkie dochody podatkowe pozostają daleko w tyle za dewaluacją waluty i teraz państwo poddaje się bez oporu finansowemu bolszewizmowi prasy drukarskiej, czego straszliwie doświadczyliśmy podczas inflacji w 1923 roku.

Moje pierwsze prace polemiczne poświęcone były przede wszystkim odkrywaniu tych powiązań. W Manifeście na rzecz zniesienia niewolnictwa odsetkowego74 rozwinąłem w ogólnych zarysach całościowe znaczenie problemu odsetek, w artykule o bankructwie państwa: „Rozwiązanie” dość wyraźnie obnażyłem głupotę państwowego systemu pożyczek i wskazałem na niezliczone przepisy podatkowe, które podrażały utrzymanie szerokich mas, których produkcja musiała być w całości przeznaczana na obsługę odsetek. W pracy o nadchodzącym strajku podatkowym, wraz z nową falą przepisów podatkowych z lat 1920 i 1921, a także w budżecie Rzeszy na rok 1918, przedstawiono ostateczny dowód, że cała administracja finansowa Rzeszy i państw jest całkowicie podporządkowana obsłudze odsetek w celu uzyskania dużego kapitału pożyczkowego. W ostatniej książce jednak droga do odwrócenia tych całkowicie nędznych okoliczności została już wskazana za pomocą całkiem namacalnego przykładu.

Jest całkiem oczywiste, że poprzez zalewanie gospodarki narodowej pieniędzmi papierowymi, siła nabywcza tych papierowych pieniędzy musi systematycznie spadać.

Ponieważ pieniądz w swej najgłębszej naturze, jak już rozpoznaliśmy, jest symbolem wykonanej pracy, należy rozważyć tzw. ilościową teorię pieniądza, przynajmniej w jej zasadniczych cechach.

---

74 Potencjalna siła nabywcza to zaoszczędzona siła nabywcza, która w danym momencie nie obciąża rynku. Należą do niej zarówno zgromadzone środki pieniężne, jak i mocno zainwestowany kapitał oszczędnościowy.

Efektywna siła nabywcza to łączna kwota wszystkich roszczeń popytowych w gospodarce narodowej, które mają formę gotówki lub w formie papierów wartościowych są stosowane na rynku dóbr i dążą do przekształcenia się w dobra materialne.

Potencjalna siła nabywcza może w każdej chwili przekształcić się w skuteczną, w przypadku tego zjawiska mówimy o „ucie od celu”.

Machine Translated by Google

Uznane przez nas. Teoria ta głosi, że ilość pieniądza w obiegu w gospodarce narodowej musi pozostawać w pewnej stabilnej relacji, aby nie doszło do zmian siły nabywczej. Pieniądz w pewnym stopniu opiera się na zasobach dóbr i – obliczając go na podstawie ilości dóbr – produkowana jest określona liczba jednostek wartości zwyczajowej waluty, czyli średnia cena dóbr. Podkreślam tu bardzo mocno przymiotnik „przeciętna". W istocie, należy pójść dalej i stwierdzić: średni poziom cen – a zatem w żadnym wypadku nie wysokość poszczególnych cen – pozostaje w pewnej zależności od sumy siły nabywczej obecnej w kraju. Siła nabywcza jest jednak pojęciem znacznie szerszym niż tylko ilość środków pieniężnych. Nie chcemy jednak tutaj zbytnio zagłębiać się w szczegóły ekonomiczne, w przeciwnym razie kwestia efektywnej i potencjalnej siły nabywczej i jej wpływu na ceny musi zostać poruszona. W każdym razie pewne jest, że na przykład tysiąckrotne pomnożenie pieniądza w obiegu musi naturalnie pociągać za sobą pomnożenie cen w przybliżeniu tysiąckrotnie. W rzeczywistości to nie ceny wzrosły, siła nabywcza marki po prostu zmalała w odwrotnej relacji do mnożnika wartości waluty.

Podstawową przyczyną inflacji jest – obowiązek płacenia odsetek przez państwo. Ten obowiązek płacenia odsetek sprawia, że podatki są konieczne, ponieważ państwo może dać tylko to, co musi w jakiejś formie wydobyć od swoich obywateli.

Ta forma rabunku obywateli przez państwo jest, jak widzieliśmy, potrójna – albo poprzez podatki bezpośrednie, albo w bardziej efektywnej formie poprzez podatki pośrednie, albo w specjalnej pośredniej formie inflacji. Ta ostatnia forma jest najbardziej kontrowersyjna, to właśnie dzięki niej państwa-bankruci starają się utrzymać na powierzchni – to najdoskonalsze fałszerstwo. Ale ta ostatnia forma jest szczególnie szkodliwa, ponieważ w jej wyniku bogactwo oszczędnościowe najbardziej wydajnej i pracowitej części społeczeństwa zostaje po prostu zniszczone.

To jeden z najbardziej wstrząsających rozdziałów tragedii narodu niemieckiego. Setki tysięcy pracowitych robotników fizycznych, pracowników, urzędników, przedstawicieli wolnych zawodów, lekarzy, inżynierów itd. przez całe życie, dzięki wytrwałej i niestrudzonej pracy, oszczędzało dla siebie i swoich rodzin, aby móc cieszyć się starością wolną od trosk i niezależną. Gromadzili swoje oszczędności grosz po groszu i marka po marce, a każda marka oznaczała gwarancję minimum egzystencji na każdy dzień starości. Państwo jednak, któremu ci nieszczęśnicy powierzyli swoje oszczędności, nie zapłaciło w czasie inflacji w 1923 roku w żaden sposób za markę, która została mu w jakiś sposób powierzona jako oszczędności – nawet gdy te zaoszczędzone grosze zostały zdeponowane w błyszczących złotych monetach – około 30 milionów papierowych marek75, lecz skorzystało ze spadku wartości pieniądza, który samo spowodowało, i powiedziało: marka = marka. W ten sposób pozbawiono tych wszystkich ludzi owoców ich życiowej pracy i wpędzono ich w najboleśniejszą nędzę. Państwo zbywało ich żałosnymi i żałosnymi jałmużnami, a prywatna dobroczynność musiała interweniować – ale właśnie ta forma była szczególnie haniebna dla poszkodowanych, ponieważ z rąk prywatnych dary te pozostawały rzeczywistymi jałmużnami, darami charytatywnymi, za które ci nieszczęśnicy musieli być wdzięczni, mimo że chodziło o zorganizowaną kradzież zasłużonych praw. Praw, które, gdyby zostały przywrócone, nie sprawiłyby nawet, że poszkodowani musieliby wyrazić wdzięczność.

75 Papiermarka została wprowadzona w sierpniu 1914 roku z powodu spadku wartości marki, a powiązanie między marką złotą a złotem zostało zniesione. Inflacja rosła do listopada 1923 roku, kiedy to waluta została ustabilizowana poprzez ogłoszenie utworzenia nowej marki rentowej o wartości 1 biliona marek papierowych. Marka rentowa, która weszła w życie w 1924 roku, została zastąpiona później tego samego roku przez markę niemiecką.

Machine Translated by Google

W innych fragmentach wskazywaliśmy już na fakt, że na tych biednych ludziach straszliwie zemściła się fałszywa zasada – ideał emerytury kapitałowej. Nie żeby te środowiska zasłużyły na ten los, wręcz przeciwnie – honorowym obowiązkiem państwa narodowego będzie wypłacenie tym okradzionym jak najlepszych odszkodowań. Pozostaje jednak mieć nadzieję, że ta przerażająca lekcja będzie jednak nadal wibrować w podświadomości ludzi, a ideał emerytury kapitałowej upadnie i pomoże słusznemu ideałowi oszczędności – czysto niemieckiej idei opieki nad osobami starszymi, opieki nad kobietami i dziećmi poprzez stworzenie własnego domu, pola i ogrodu itd. – osiągnąć przełom i zwycięstwo.

Drugą formą grabieży obywateli przez państwo, o której mowa powyżej, jest podatek pośredni. Podatek pośredni jest w swoich skutkach wręcz zbrodnią społeczną. Bezlitośnie i bezlitośnie, w formie, której nikt nie może uniknąć, uderza w szerokie masy ludności z całą surowością, podczas gdy bogaci są na ogół prawie nietknięci podatkami pośrednimi.

Podatek bezpośredni, jeśli jest klasyfikowany według możliwości ekonomicznych podatnika, sam w sobie jest podatkiem sprawiedliwym i właściwym. Podatek bezpośredni, jako składka na rzecz państwa za zadania komunalne, w żadnym razie nie jest podatkiem, który musi zasadniczo podnosić koszty produkcji, ponieważ powinien być pobierany tylko wtedy, gdy występują rzeczywiste nadwyżki przekraczające pokrycie odpowiednich środków do życia. Jednak w dzisiejszym ujęciu podatek bezpośredni, podobnie jak inflacja, jest on czystym rabunkiem i stoi w bezpośredniej sprzeczności z gwarancją własności wyrażoną w art. 153 konstytucji weimarskiej.

Podsumowując, należy raz jeszcze podkreślić, że mamy tu do czynienia z inflacją, która generalnie wynika z obowiązku płacenia odsetek przez państwo wobec finansów międzynarodowych. Chodzi tu o trwałe wysysanie krwi z organizmu gospodarczego naszego narodu na rzecz ponadnarodowej potęgi finansowej, dla której nasze państwo pełni rolę poborcy podatków.

Mamy tu do czynienia ze szczególną formą inflacji – inflacją kapitalistyczną.
Inflacja naturalna pojawia się, gdy kraj nawiedzają niewystarczające zbiory lub epidemia, a popyt naturalny przewyższa podaż. Taka inflacja ma jednak zawsze charakter przejściowy. Kolejny urodzajny rok znosi niedobory, a ceny wracają do naturalnego poziomu.

Jednakże inflacja kapitalistyczna oparta na odsetkach jest niczym trawiący ogień, który nie zgaśnie, dopóki nie pochłonie wszystkich bogactw świata i nie uczyni całej ludzkości niewolnikiem odsetek międzynarodowych finansów – lub dopóki to niewolnictwo odsetkowe nie zostanie złamane.

Machine Translated by Google

Reforma finansów krajowych

Po tak gruntownej diagnozie choroby naszych finansów państwowych, jak i naszej sytuacji finansowej, Jeśli weźmiemy pod uwagę cały system, możemy mieć nadzieję, że będziemy w stanie podać właściwe recepty na lekarstwo.

Przepisy i środki regulujące przejście od obecnej sytuacji do formy przyszłej nie wchodzą w zakres niniejszej pracy. W przypadku tych środków obowiązuje ogólna zasada, że w miarę możliwości należy unikać wszelkich zakłóceń w życiu gospodarczym. Oczywiście nie stanie się to bez pewnej dotkliwości tu i ówdzie i bez doraźnych interwencji, ale nawet w przypadku najstaranniej przygotowanej operacji nie obejdzie się bez pewnej, niewielkiej utraty krwi.

Naszym wielkim, lśniącym, ostatecznym celem jest przełamanie niewoli interesów.

Pierwszym i podstawowym środkiem, który jest wynikiem oddania krajowego systemu finansowego prywatnej instytucji, Reichsbankowi, jest nacjonalizacja Reichsbanku.

Z zakresu działalności tego banku musi być już całkiem oczywiste, że „Reichsbank" musi być instytucją Rzeszy, tak jak Reichspost czy Reichscourt. Należy bezwzględnie uznać za wprowadzanie opinii publicznej w błąd, że Reichsbank, pic, może nosić tę nazwę.

Zadanie prawdziwego banku Rzeszy musi zatem być dwojakie. Po pierwsze, musi on zapewnić obsługę finansową Rzeszy, o ile nie mogą tego zrobić bezpośrednio poszczególne urzędy administracyjne, jak to ma miejsce w przypadku poczty i kolei, a po drugie, musi on stanowić silne wsparcie dla całej gospodarki narodowej poprzez powiernicze pośrednictwo w transakcjach płatniczych. Jego zadaniem musi być ponadto zapewnienie stałej dostępności wystarczających środków pieniężnych na transakcje pieniężne.

W tym zakresie zadań musi być organem wykonawczym krajowej administracji finansowej, która musi być mu w pełni podporządkowana. Urzędnicy Banku Rzeszy muszą być urzędnikami państwowymi, podobnie jak inni urzędnicy. Rada doradcza, złożona z przedstawicieli wielkiego żydostwa, jak ma to miejsce obecnie, jest naturalnie całkowicie zbędna. W istocie wystarczy, jeśli państwo powoła specjalnego komisarza stanowego do nadzoru nad finansami banku, który będzie odpowiedzialny za jego działalność. Zadania banku będą precyzyjnie określone przez jego własne prawo o Banku Rzeszy, tak aby już samo zarządzanie finansami banku dawało gwarancję, że instytucja Banku Rzeszy służy wyłącznie interesom narodowym.

Ale mamy już instytucję bankową, która w pełni odpowiada tym wymaganiom, jakie musimy stawiać Reichsbankowi. Jest to Bawarski Bank Państwowy. Bawarski Bank Państwowy jest w istocie bankiem czysto narodowym i nikt nie będzie mógł twierdzić, że nie wypełniał on swoich zadań jako instytucja bankowa w sposób nie budzący zastrzeżeń. Oczywiście z zastrzeżeniem, że działał zgodnie z ogólnymi zwyczajami gospodarki kapitalistycznej opartej na odsetkach. W każdym razie bank ten obsługiwał transakcje pieniężne, nie stawiając rentowności kapitału bankowego jako głównego zadania. W ten sposób zamanifestował następujące niezwykłe zjawisko: bank, dysponując własnym, niezwykle małym kapitałem, wynoszącym zaledwie 8 000 000 marek, był w stanie doskonale obsługiwać wszystkie potrzeby związane z transakcjami pieniężnymi i zarządzać miliardowymi przychodami.

Nie bez znaczenia jest fakt, że w Roczniku giełdowym (Rocznik giełdowy Salinga, podręcznik dla kapitalistów i akcjonariuszy z lat 1914/15, przedstawionym przez

Machine Translated by Google

(Bank Niemiecki), istnienie tego Bawarskiego Banku Państwowego (wówczas jeszcze „Królewskiego Banku Bawarskiego”) jest po prostu ignorowane, mimo że istniała okazja i miejsce, aby o nim wspomnieć na stronie 644 niniejszego podręcznika tej mimo wszystko znaczącej instytucji państwowej. Jednak bank, który nie służy wyłącznie prywatnym celom kapitalistycznym, jest ewidentnie, z punktu widzenia wielkiej finansjery, nie bankiem.

Co więcej, godne uwagi jest to, że bezpośrednio po wojnie i okresie monachijskiego bolszewizmu podjęto wysiłki, aby umieścić Bawarski Bank Państwowy „na szerszej podstawie”, jak brzmiało jego zachwycające, techniczne określenie giełdowe, aby nawet ta niezależna instytucja mogła „generować zyski” z kapitału prywatnego. Nasze żądanie ma zatem praktycznie zachowany model w Bawarskim Banku Państwowym. Tym samym obalony zostaje zarzut, że nie da się prowadzić banku jako instytucji państwowej.

W przypadku samego Banku Rzeszy ustawa o Banku Rzeszy faktycznie proponowała nacjonalizację, zgodnie z którą Rzesza miałaby prawo, po rocznym okresie wypowiedzenia, po raz pierwszy 1 stycznia 1891 r., a następnie w okresach dziesięcioletnich, albo zlikwidować Bank Rzeszy i nabyć jego aktywa (w tym niezwykle cenne budynki) za zapłatą wartości netto aktywów (!), albo nabyć wszystkie akcje po wartości nominalnej (!!). 1 stycznia 1921 r. Rzesza mogłaby zatem naprawić poważny błąd w ustawodawstwie Rzeszy wobec narodu niemieckiego, gdyby nabyła cały majątek Banku Rzeszy za bagatela 180 milionów – czyli wartość nominalną akcji Banku Rzeszy.

Völkische Beobachter , który w tym czasie nie znajdował się jeszcze w posiadaniu Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej, ale którym kierowali już wówczas ludzie należący do intelektualnych prekursorów narodowego socjalizmu, oraz tygodnik Dr. Sch.
Pudor, Der deutsche Finanzmann, zwrócił na to uwagę w odpowiednim momencie – oczywiście jako jedyna publiczna niemiecka gazeta, która zabrała głos – oczywiście bez powodzenia.

Co więcej, godne uwagi jest to, że chociaż akcje Reichsbanku są imienne, w ich posiadaniu znajdowało się nie mniej niż 2153 cudzoziemców! Niestety, z danych Reichsbanku nie wynika, jaką część całego kapitału Reichsbanku zbyło tych 2153 cudzoziemców (według stanu na 1913 rok). W każdym razie, biorąc pod uwagę liczbę lokalnych akcjonariuszy, wynoszącą zaledwie 16 646, jest to bardzo znaczny odsetek. Oczywiste jest, że w przypadku lokalnych akcjonariuszy mogły zostać nabyte znacznie mniejsze kwoty, podczas gdy naturalnie można słusznie założyć, że cudzoziemiec, kupując akcje niemieckiego Reichsbanku, nie nabywa tylko jednej czy dwóch sztuk, ale od razu cały pakiet. Ten fakt przysłania niewiarygodną sytuację, w której całkiem znaczne sumy były wypłacane w formie dywidend, nawet w czasie wojny, z „niemieckiego Reichsbanku” za granicę.

Otóż podział zysków Banku Rzeszy, który czerpie swoje główne zyski z dyskontowania weksli – jak dowiedzieliśmy się powyżej – jest niezwykle oryginalny. Najpierw akcjonariusze otrzymują dywidendę preferencyjną w wysokości 3,5%, a z pozostałego zysku jedna czwarta jest rozdzielana między akcjonariuszy. Trzy czwarte tego pozostałego zysku przekazywane jest Rzeszy, po czym kolejne 10% trafia do funduszu rezerwowego. W 1913 roku Rzesza otrzymała w ten sposób 31 025 555 marek. Z tego powodu Rzesza nadała tej niezwykłej instytucji tzw. przywilej drukowania banknotów, czyli prawo do emisji banknotów w zależności od potrzeb swoich transakcji. Do wybuchu wojny Bank Rzeszy miał co najmniej przechowywać w pogotowiu, jako pokrycie tych banknotów, do jednej trzeciej złota lub srebra w monetach niemieckich lub zagranicznych albo w sztabkach. Po zniesieniu nawet tego ograniczenia nie było już przeszkód na drodze nieograniczonego drukowania pieniędzy papierowych. Jedynym zabezpieczeniem (!) dla pieniądza papierowego, jakie miał Reichsbank, były wspaniałe bony skarbowe – a zatem po raz kolejny tylko kolejny

Machine Translated by Google

papier, za którym stało bankrutujące państwo. Nic dziwnego, że w takich warunkach musiał nastąpić nieuchronny upadek niemieckiej waluty.

Niewątpliwie bardzo ważnym zadaniem państwa dla znacjonalizowanego banku jest stałe dbanie o to, aby roszczenia gospodarki dotyczące środków płatniczych były w pełni zaspokajane; tylko wtedy bowiem, gdy nie dochodzi tu do impasów, nawet jeśli inne instytucje finansowe mogą w pełni zaspokoić wszystkie roszczenia, dochodzi do wyłudzania odsetek na podstawie niedoboru pieniędzy, co może prowadzić do największych światowych kry Wykluczone. Z drugiej strony, wyemitowane banknoty spływają z powrotem, nawet w okresach mniejszej koniunktury gospodarczej, do Reichsbanku poprzez niezliczone kanały transakcji publicznych pieniędzy, aby mógł on wycofać banknoty z obiegu. W przypadku Banku Anglii, jak wiadomo, zwyczajowo banknot, który wraca do banku, nie jest wydawany ponownie, lecz wymieniany na nowy, a stary niszczony. Dzieje się tak przede wszystkim ze względów higienicznych.

Kwestia waluty będzie w przyszłości rzeczywiście zyskiwać na znaczeniu, gdyż tzw. substytuty pieniądza, jak weksle i czeki, a zwłaszcza bezgotówkowe transakcje pieniężne, zyskają coraz większe znaczenie.

W takiej gospodarce rozliczeniowej pocztowe kasy czekowe, które już dziś stanowią wzór dla czystych transakcji pieniężnych, bezgotówkowych i bezodsetkowych, zyskają na znaczeniu. W dzisiejszych pocztowych kasach czekowych można dostrzec kluczowe ogniwa, które z łatwością można rozwinąć w celu stworzenia idealnego systemu transakcji pieniężnych pod nadzorem państwa – w pełni odpowiadającego krajowemu transportowi pasażerskiemu i towarowemu.

Nikt nie może zaprzeczyć, że transakcje płatnicze za pośrednictwem pocztowych kas czekowych są obsługiwane szybciej i niezawodniej. Nie ma znaczenia, że noty kredytowe i debetowe nie są obsługiwane w ciągu maksymalnie 48 godzin, z drugiej strony, jak można się dziś przekonać w bankach, noty kredytowe na kwoty długo oczekiwane są wystawiane dopiero po 8–14 dniach. Jeśli klient banku potrzebuje pieniędzy na swoje przedsiębiorstwo, nadal jest zmuszony ubiegać się o kredyt bankowy. W przypadku transakcji pieniężnej za pośrednictwem pocztowych kas czekowych pomija się wszelkie naliczanie odsetek. Oznacza to znaczną ulgę i uproszczenie transakcji płatniczej, zwłaszcza w terminach rocznych. Klient korzystający z czeków pocztowych otrzymuje 2 stycznia każdego roku – a także codziennie na żądanie – dokładną informację o stanie swojego konta na koncie czekowym.

Pośrednictwo w transakcjach pieniężnych za pośrednictwem banków nie jest zatem w żaden sposób szczególnie korzystne dla gospodarki. Czysta transakcja pieniężna za pośrednictwem banków obciąża produkcję jedynie wszelkiego rodzaju świadczeniami, a tylko i wyłącznie banki czerpią korzyści z odsetek, ale nigdy ten, kto korzysta z banku. Dla sprawiedliwego właściciela fabryki i przedsiębiorcy otrzymanie kilku marek odsetek od kredytów krótkoterminowych nie ma żadnego znaczenia. Sprawiedliwy przedsiębiorca kieruje się w taki sposób, że dysponuje w banku tylko taką ilością pieniędzy, która pozwala mu pokryć wynagrodzenia i inne bieżące płatności.

Konta czeków pocztowych w pełni odpowiadają tym potrzebom i nie przypadkiem, że nawet w czasie wojny angielskie stowarzyszenie „Fabianów”, „Fabian Society”76, w Londynie skierowało memorandum do Lorda Kanclerza Skarbu pod tytułem: „Jak mamy zapłacić za wojnę?”, w którym wskazano na organizację niemieckich i austriackich kont czeków pocztowych jako wsparcie. Wrogowie są zawsze bystrzy i kiedy wskazują

76 Towarzystwo Fabiańskie to demokratyczna organizacja socjalistyczna, opowiadająca się za reformami, a nie rewolucją. Zostało założone w 1884 roku, a wśród jego pierwszych członków znaleźli się George Bernard Shaw, H.G. Wells, Annie Besant, Leonard i Virginia Woolf, choć najbardziej znaczącymi z nich byli Sidney i Beatrice Webb. To właśnie Sidney Webb utworzył konstytucję rodzącej się Partii Pracy w 1900 roku.

Machine Translated by Google

jeśli uznamy instytucję za wzór do naśladowania dla naszego kraju, to możemy być pewni, że jest w niej coś godnego uwagi.

To samo, co powiedziano o nacjonalizacji Reichsbanku, odnosi się oczywiście również do nacjonalizacji innych banków centralnych, a w przypadku Bawarii, a zatem „Bawarskiego Banku Centralnego". Bawarski Bank Centralny jest również spółką akcyjną, w której większość akcjonariuszy może na przykład po prostu zdecydować o rozdysponowaniu rezerw złota banku, na których bank ma prawo do emisji weksli, pomiędzy akcjonariuszy. Wciąż pamiętamy, że próby w tym kierunku podejmował w Monachium żydowski bankier Schweißheimer. Tym razem plan upadł z powodu sprzeciwu rządu Bawarii. Państwo bawarskie nabyło wówczas jedną szóstą akcji, kolejną szóstą nabył Bawarski Bank Hipoteczno-Dyskontowy, a pozostałe dwie trzecie rozdano akcjonariuszom.

Już samo w sobie jest absolutnie potworne, że państwo musi obawiać się, że zapasy złota banku centralnego mogą zostać zagrożone przez interwencję „akcjonariuszy" tego banku. Kto zna żydowską wytrwałość, wie, że zagrożenie dla Bawarii w kwestii jej zapasów złota nie zostało w żaden sposób usunięte przez fakt, że rząd tym razem pozostał stanowczy. Przeciwko temu istnieje w istocie tylko jeden radykalny sposób nacjonalizacji banków centralnych. Oprócz Bawarskiego Banku Centralnego, w Niemczech mamy również Bank Badeński, Bank Saksonii w Dreźnie i Bank Centralny Wirtembergii.

W przypadku nacjonalizacji Banku Rzeszy i banków centralnych, urzędnicy i pracownicy banków zostaną oczywiście przejęci przez państwo w takim samym zakresie, w jakim pełnią funkcję urzędników państwowych. Prawo do emisji banknotów będzie zatem przysługiwać wyłącznie państwu. Taka emisja banknotów może nastąpić wyłącznie na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Finansów i tylko przy pełnym pokryciu. W związku z tym należy rozwiązać ogromne zadanie stabilizacji naszej waluty. Nie jest to jednak zadanie dla wąskiego kręgu banków centralnych; muszą one jedynie zadbać o to, aby żadna emisja banknotów nie odbywała się bez pokrycia.

W zakresie sporządzania not obowiązują dotychczasowe ustalenia. Każde nadużycie będzie karane z najwyższą surowością zgodnie z przepisami Kodeksu karnego, Dział VIII, Art. 146-152.

Akcjonariusze otrzymają odszkodowanie. Wszelkie roszczenia akcjonariuszy do akcji banku w złocie będą prawnie wykluczone.

Rzeczywista stabilizacja naszej waluty jest całkowicie wykluczona, dopóki oczekuje się, w opisany sposób, odsetek i opłat celnych dla narodu niemieckiego, których w dłuższej perspektywie nie da się spełnić. Fałszywe jest również dążenie do utrzymania radykalnych środków stabilizacji waluty. Nie jest to kwestia odrębna, którą można by oddzielić od międzynarodowego problemu gospodarki odsetkowej. Dopóki ta międzynarodowa, rozbójnicza gospodarka żydowskiej wielkiej finansjery będzie istnieć, waluty różnych narodów zawsze będą pożądanym przedmiotem spekulacji wielkiej finansjery. Co więcej, stabilność waluty – a zatem to, co wyraża wewnętrzne znaczenie terminu „waluta" – zależy od innych czynników, przede wszystkim od aktywności lub bierności bilansu handlowego. W tym przypadku nasz wzrok wykracza poza granice naszej ojczyzny, a gospodarka krajowa nawiązuje wzajemne relacje z gospodarkami narodowymi krajów zagranicznych.

Aby szybko zorientować się w tej ogromnej dziedzinie finansów międzynarodowych, musimy ponownie pamiętać, że celem i sensem tej międzynarodowej gospodarki nie jest zyskowność kapitału prywatnego, lecz pokrycie potrzeb. Wszystko inne jest jedynie dodatkiem, pomocą. Międzynarodowa gospodarka finansowa – międzynarodowe transakcje płatnicze

Machine Translated by Google

– jest jednak dziś tym, co jawi się jako najważniejsze i co dziś faktycznie odgrywa główną rolę. To międzynarodowe domy bankowe rządzą dziś światem, „pokrywając" potrzeby pieniężne państw i w związku z tym przywłaszczyły sobie tę władzę; to międzynarodowe domy bankowe kontrolują dziś produkcję w gigantycznych trustach żelaza, stali, ropy naftowej, konserw, zboża, tłuszczu, oleju, bawełny itd. Międzynarodowe domy bankowe finansowały wojny, wielkie domy bankowe finansowały i kontrolowały wszystkie środki wojenne. Oni sami nie zrobili niczego jako ludzie produkcyjni, nie brali udziału w produkcji, ani nawet nie uczestniczyli aktywnie w działaniach wojennych; czerpali jedynie zyski ze wszystkiego, z krwi i łez, z okrucieństw wojny, z głodu mas, z marnotrawstwa nowobogackich, ze spekulacyjnej furii giełdowej publiczności.

Wszystko to staje się złotem i wartością złota dla finansów międzynarodowych. Każda praca krajów produktywnych przynosi zysk finansom międzynarodowym. Nawet tutaj, w gospodarce międzynarodowej, mamy do czynienia z całkowitym odwróceniem prawidłowej i rozsądnej relacji między kapitałem a pracą.

Robotnicy pracują racjonalnie i oferują swoje produkty na rynku światowym – w celu wymiany na zagraniczne produkty (surowce, półprodukty lub gotowe wyroby). Rozsądna gospodarka nie jest przeznaczona do wymiany walut obcych (dolarów lub funtów brytyjskich) na dostarczone instrumenty optyczne, a następnie ich anulowania i dalszych spekulacji walutami obcymi. W czasach zdrowej gospodarki żaden właściciel fabryki nie pomyślałby o czymś takim. Oczywiście potrzebuje on dochodów z eksportu produktów przemysłowych, aby móc dalej produkować, płacić pracownikom i kupować nowe surowce. Jest całkowicie niemożliwe, aby cała gospodarka niemiecka czerpała dochody z eksportu produktów przemysłowych w walutach obcych lub w walutach obcych, ponieważ ta sama gospodarka narodowa musi kupować surowce w postaci bawełny dla ogromnego przemysłu tekstylnego, miedzi dla naszego równie gigantycznego przemysłu elektrycznego, jedwabiu, juty, owoców tropikalnych, zwiększonego popytu, przewyższającego produkcję krajową, żywności i pasz itd., by wymienić tylko kilka. Otrzymane kwoty pieniędzy zagranicznych muszą zatem zostać natychmiast ponownie wypłacone. To samo w sobie jest całkiem naturalne, ponieważ w normalnych czasach nie można nic zrobić z obcymi walutami we własnym kraju poza ich wymianą. Tak jest nawet dzisiaj. Amerykańskiemu robotnikowi nie można zapłacić frankami francuskimi, a angielskiemu przedsiębiorcy w sklepach włoskimi lirami. Nie ma również sensu zabierać walut za granicę, gdzie nie mogą być one w ogóle używane jako legalny środek płatniczy. Lokalna waluta służy i powinna służyć jedynie wewnętrznym potrzebom kraju, który emituje walutę. Tak jak w gospodarce narodowej sens produkcji dóbr nie polega na handlu pieniędzmi, a następnie na niejako trzymaniu pieniędzy i wstrzymywaniu ich z gospodarką, tak również międzynarodowa wymiana gospodarcza towarów kończy się dopiero wtedy, gdy import jest opłacany eksportem.

Teoretyczna sytuacja idealna byłaby taka, że każdy kraj mógłby pokryć i opłacić swoje zapotrzebowanie na import dokładnie eksportem. Wtedy, i tylko wtedy, można mówić o absolutnej stabilności walut obcych. Wysiłek każdej rozwijającej się gospodarki narodowej jest zrozumiały i ukierunkowany na osiągnięcie nadwyżki eksportu nad zapotrzebowaniem na import. Tylko to wskazuje na wzrost bogactwa. Wtedy mówi się o aktywnym bilansie handlowym. Jeśli zapotrzebowanie na import utrzymuje się nad eksportem, elementy bogactwa wewnętrznego muszą być dostarczane za granicę w celu zrównoważenia tego deficytu. Jednakże te dostawy, ponieważ nie można ich w istocie wydobyć z dochodów z pracy, muszą być ponownie pobierane wyłącznie z bogactwa. Dzieje się to poprzez eksport złota lub papierów wartościowych. Zwłaszcza ten ostatni „eksport" jest jednak niczym innym jak początkiem międzynarodowego niewolnictwa odsetkowego. Czy ten „eksport papierów wartościowych" rozciąga się na...

Machine Translated by Google

Istniejące zabezpieczenia wewnętrzne lub ukryte w formie zagranicznych „obligacji” są praktycznie obojętne dla krajów, których dotyczą. Ponieważ jednak w międzynarodowym myśleniu ekonomicznym rządzi jedynie szaleństwo zyskowności dużego kapitału pożyczkowego, wszelkie uzasadnione wątpliwości co do uczciwej gospodarki narodowej są deptane przez prasę i parlamenty, a międzynarodowe zniewolenie wszystkich narodów przez międzynarodowe finanse, które powoduje powstanie tej obligacji, rozprzestrzenia się do przerażających rozmiarów.

Nawet tutaj, w gospodarce międzynarodowej, przejawiają się te same zjawiska, co w wewnętrznej gospodarce narodowej, a przerażające kryzysy, które wstrząsają dziś różnymi gospodarkami narodowymi, są w głównej mierze następstwem tego zjawiska zniewolenia wszystkich narodów zachodniego kręgu kulturowego, o czym dowiedzieliśmy się już powyżej. Kraje o słabej walucie, których gospodarka wewnętrzna stała się zbyt słaba (Rosja) lub których sytuacja wewnętrzna stała się niepewna w wyniku rewolucji (Niemcy), a których wciąż gigantyczne nadwyżki produkcyjne są konfiskowane bezpłatnie jako reparacje od wroga, nie mają już nadwyżki siły nabywczej, nie mogą więc już płacić za swoje potrzeby importowe towarami, lecz papierowymi pieniędzmi, które wrzucają w dużych ilościach do krajów zagranicznych, aby kupić za nie walutę obcą.

W ten sposób szkodzą w podobny sposób zarówno gospodarce wewnętrznej, jak i gospodarce zagranicznej.
Z drugiej strony, kraje o silnej walucie dławią się właśnie wzrostem wartości swoich walut (na przykład Szwajcaria). Nie mogą już eksportować swoich produktów na dotychczas duże rynki, ponieważ ich produkty są zbyt drogie ze względu na wysoki kurs walutowy. Kraje te mogą z łatwością pokryć swoje zapotrzebowanie na import dzięki silnej walucie.
Ale gdy produkty gotowe są znacznie tańsze w krajach o słabej walucie, handlarze i spekulanci udają się do krajów o słabej walucie, wykupują je i rabują, działając na niekorzyść obu krajów – na niekorzyść lokalnej produkcji i konsumpcji w krajach, które są wykupywane, a i tak już niski poziom zapasów towarów zostaje jeszcze bardziej zredukowany przez te szalone zakupy. W ten sposób siła nabywcza waluty krajowej w krajach o słabej walucie ponownie spada.

To, że w obliczu tych całkowicie wywróconych do góry nogami relacji, wszystko jeszcze nie dawno się zawaliło, wynika z faktu, że nawet ponad wszelkimi machinacjami finansów międzynarodowych, wzajemna potrzeba międzynarodowa po prostu przeważa. Tyle że wszystko dzieje się w ostatniej chwili, z jękiem i narzekaniem, ponieważ klucz – żądania interesu kapitału międzynarodowego – został rzucony w mechanizmy gospodarki międzynarodowej. Lub, wyrażając to w obrazach medycznych: W zdrowym krwiobiegu gospodarki międzynarodowej zadomowił się, początkowo mały, ale dziś już ogromnie duży, rak, który ma jedynie jednostronny interes w wyssaniu całej krwi kosztem reszty ciała i pobieraniu opłaty tranzytowej, interesu, ze wszystkiego. Cała krew oczywiście płynie do serca, ale serce z każdym uderzeniem wydala również zanieczyszczoną krew. Bank państwowy, który obsługuje wyłącznie transakcje czysto pieniężne, odpowiada dokładnie temu obrazowi – a rakowi odpowiada najdokładniej działalność międzynarodowych finansów, które za pośrednictwem swoich banków kredytowych kontrolują również cały świat pieniędzy, trzymają w swoich ssących ramionach całą gospodarkę międzynarodową i czerpią z niej zyski wszędzie.
To wszystko jest niepotrzebne! Narody świata w żaden sposób nie potrzebują ponadnarodowych potęg finansowych. Oczywiście, niezbędne są instytucje, które na poziomie międzynarodowym regulują międzynarodowe transakcje pieniężne w sensie izby rozliczeniowej lub pocztowych rachunków czekowych. Mogą się tym zająć i będą zajmować państwowe kantory wymiany walut.

W każdym razie istnieje wystarczająco dużo sposobów i środków, całkiem podobnych do tych, w jaki udało się stworzyć międzynarodową unię pocztową, aby zorganizować nawet międzynarodowe transakcje płatnicze

Machine Translated by Google

głównie poprzez rozliczenia, bez dwu- lub trzykrotnego korzystania przez międzynarodowe finanse z tych wszystkich prostych operacji handlowych i bez rozrastania się kosztem krajów produktywnych. Szczegóły są tu zbędne.

Stabilizacji waluty nie można zatem, jak podkreślono, oddzielić od relacji międzynarodowych. Istnieje jednak szereg możliwości usunięcia źródeł błędów i odpowiedzialności, które wynikają z niedoskonałości administracji wewnętrznej lub nieograniczonej manipulacji drukarnią banknotów.

Wszystkie proponowane środki wpisują się w ramy już przetestowanych systemów; podobnie jak nacjonalizacja Banku Rzeszy i banków centralnych, wynikają one po prostu z logicznej konsekwencji nowego stanowiska państwa wobec jego zadań jako obrońcy obrotu pieniężnego. Stanowią one jedynie naturalną reakcję na warunki, które służyły jedynie i wyłącznie interesom wielkiej finansjery, przy najwyższym koszcie dla społeczeństwa. Rozsądnym rozszerzeniem nacjonalizacji Banku Rzeszy jest regulacja i pośrednictwo w obrocie pieniężnym przez państwo, zgodnie z modelem systemu czeków pocztowych, który zostanie w tym celu rozszerzony i odpowiednio rozwinięty.

Wszystkie te środki rzeczywiście stanowią już dość znaczący krok naprzód, ale można je wdrożyć także bez konieczności gruntownej transformacji nastawienia gospodarczego w duchu zasady narodowosocjalistycznej, przedstawionej z całym naciskiem: „Zadaniem gospodarki jest pokrywanie potrzeb, a nie maksymalizacja rentowności prywatnego kapitału”.

Tą zasadniczą przemianą i nowym uporządkowaniem w sferze systemu finansowego i podatkowego, a zwłaszcza w finansowaniu wielkich zadań państwowych z pominięciem drogi kredytowej, a także w zakresie środków finansowo-politycznych, które rzeczywiście zbliżają się do zakresu funkcji sfery polityki społecznej, zajmiemy się w następnym rozdziale.

Machine Translated by Google

Nowe drogi

Finansowanie dużych robót publicznych.

Do najważniejszych zadań państwa należy realizacja dość dużych przedsięwzięć gospodarczych, których realizacja przekracza zasoby kapitałowe prywatnych środowisk przedsiębiorczych, w których realizacji chodzi ponadto o znaczne interesy publicznoprawne i których realizacja opiera się na eksploatacji zasobów naturalnych lub naturalnych źródeł energii. Zadania, w których chodzi o eksploatację sił przyrody należących do społeczeństwa lub których realizacja musi mieścić się w ramach zadań spoczywających głównie na państwie, jak cała dziedzina transportu.

Widać, że można całkowicie precyzyjnie ograniczyć pole, na którym może rozwijać się inicjatywa państwowa, bez narzucania ograniczeń prywatnej inicjatywie przedsiębiorczej ani konieczności konkurowania z nią przez państwo. Co więcej, realizacja tych dużych robót publicznych jest naturalnie niemal całkowicie powierzona przedsiębiorstwom prywatnym.

W podstawowych obserwacjach opisaliśmy już szczegółowo, w jaki wzorowy sposób państwo zbudowało nasz niemiecki system transportowy. Oczywiście, gdzieniegdzie byłby on bardziej racjonalny i tańszy w rozwoju przez przedsiębiorstwa prywatne, ale w przypadku zadań, w których stawką jest bezpieczeństwo milionów ludzi, chodzi nie tyle o to, co o jak największą solidność. Otóż przedsiębiorstwo transportowe jest zdecydowanie zadaniem czysto państwowym.
Niezawodność, punktualność, bezpieczeństwo i jednolite taryfy dla kolei i poczty muszą być decydującymi kryteriami dla systemu transportowego – a nie – rentowność kapitału prywatnego.

Ale to pytanie jest ściśle związane z formą finansowania tak dużych projektów publicznych zadania.

Widzieliśmy już wewnętrzny nonsens, który ujawnia się w fakcie, że „kredyty” zatwierdzone przez parlament muszą być później ponownie „zatwierdzone” przez kapitał prywatny, za co państwo musi wziąć na siebie nadzwyczajny ciężar, obiecując odsetki.
Nie będzie już potrzeby ogólnego wskazywania na katastrofalne konsekwencje tej obietnicy odsetek. Niniejsza praca służy głównie udowodnieniu tego faktu. Niemniej jednak, warto tu zwrócić uwagę na to, jak niezwykle droższa i w jak niewiarygodny sposób dla każdego, kto słyszy te liczby po raz pierwszy, ta obietnica odsetek od pożyczek państwowych sprawiła, że na przykład taryfy kolejowe.

Koszty inwestycyjne całej sieci niemieckich kolei Rzeszy, wybudowanej lub realizowanej na kredyt, do 1914 roku wyniosły około 25 miliardów marek w złocie. Odsetki od tej kwoty, oprocentowane średnio na poziomie 3,5–4%, wyniosły około 800–900 milionów marek w złocie. Dochód netto, po odliczeniu kosztów osobowych (pracowników i urzędników) oraz materialnych (węgiel i smary), wyniósł około 800–1100 milionów marek.

W ten sposób spłata odsetek pochłonęła niemal cały dochód netto niemieckich kolei. Zawsze wprowadzano opinię publiczną w błąd, gdy z pewną dumą wyjaśniano, że dochody z poczty i kolei stanowią trzon budżetu państwa. Oczywiście, mogłoby tak być, gdyby tylko spłata odsetek nie pochłonęła całego dochodu netto. Można wyciągnąć inną interesującą analogię, a mianowicie, że łączne wydatki na wynagrodzenia i pensje wszystkich niemieckich urzędników i pracowników kolei oraz pracowników zakładów i linii kolejowych, razem wzięte, wyniosły dokładnie tyle, ile wynosiła

Machine Translated by Google

Podobnie jak odsetki od kapitału pożyczkowego! Innymi słowy: gigantyczna armia niemieckich pracowników kolei, aż do najwyższych stanowisk, licząca 782 731 osób, otrzymała za swoją pracę dokładnie tyle, ile zgarnęła całkowicie bierna ręka kapitału pożyczkowego.

Ta spłata odsetek od kapitału pożyczkowego, pochodzącego wyłącznie z kolei, przewyższała całkowite wydatki całej naszej ówczesnej, wielkiej armii Rzeszy! – a także wszystkiego, co się z tym wiąże, a więc także nadzoru wojskowego, wojskowego wymiaru sprawiedliwości, w tym administracji garnizonowej i budownictwa wojskowego, systemu kształcenia i rozwoju wojskowego, instytutów technicznych, funduszów pomocy i dla wdów po żołnierzach – a ponadto umundurowania i uzbrojenia żołnierzy! Całkowita kwota przeznaczona na całą naszą armię wyniosła w 1913 roku – a więc w ostatnim pełnym roku pokoju – 775 385 300 marek. Takie dane porównawcze dają głęboki wgląd w sytuację. Podczas gdy strona socjalistyczna i demokratyczna nieustannie przepychała się na posiedzeniach parlamentu i w prasie przeciwko „ciężarowi zbrojeń”, nie spotyka się też ani jednego słowa przeciwko takim odsetkom – dalece przyćmiewającym wszelkie inne wydatki – z pożyczek publicznych. Z odsetek pożyczki na potrzeby ogółu można by sfinansować całą marynarkę wojenną. Całkowite wydatki naszej dumnej Marynarki Wojennej Rzeszy wyniosły w 1913 roku 197 milionów. I należy pamiętać, że wszystkie te wydatki można by pokryć bez grosza, gdyby nasz budżet państwa nie był obciążony tak gigantycznymi odsetkami.

Garstka wielkich kapitalistów pożyczkowych – kilka tysięcy „przyklejonych” drobnych oszczędzających, dysponujących majątkiem o wartości kilku tysięcy marek, nie odgrywa w ogóle żadnej roli w tego typu pożyczkach publicznych – w ten sposób rok po roku, bez żadnej pracy ani wysiłku, gromadziliśmy kwoty, za które moglibyśmy utrzymać i opłacić całą administrację Rzeszy, całą armię i marynarkę wojenną.

Kto w obliczu takich liczb nie zrozumie doniosłości problemu odsetek w ogóle, a w szczególności całkowicie nieudanej polityki finansowej państwa, z jej gospodarką kredytową w szczególności, z pewnością nie może liczyć na pomoc. Co więcej, liczby i dane, które dają taki wgląd, są dostępne dla każdego – znajdują się w Roczniku Statystycznym Rzeszy Niemieckiej, wydanym z najwyższą starannością przez były Królewski Urząd Statystyczny, a także w Roczniku Statystycznym Rzeszy Niemieckiej, wydawnictwa Puttkammer i Mühlbrecht, wydawanym przez Republikański Urząd Statystyczny Rzeszy.

To, że taka nierównowaga między niezbędnymi wydatkami administracji Rzeszy, armii i marynarki wojennej a wydatkami państwa na spłatę odsetek od kapitału pożyczkowego staje się niesprawiedliwością wołającą o pomstę do nieba, stanie się jednak w pełni jasne dopiero wtedy, gdy zbadamy, w jaki sposób Rzesza pokrywa obecnie swoje zapotrzebowanie na te odsetki. Dochodzimy tu do kwestii ceł i podatków. Muszę tu ponownie odwołać się do dokładnego przedstawienia tej sytuacji w mojej książce „Nadchodzący strajk podatkowy”, gdzie przedstawiłem niezbity dowód, że większość wszystkich podatków ponosi szerokie masy ludności pracującej. Mamy zatem przed sobą fakt, że państwo początkowo, całkowicie ignorując możliwości leżące w jego suwerenności finansowej, ryzykuje zaciąganie pożyczek na realizację dużych zadań publicznych, czyli zaciąga długi; że następnie dodatkowo obciąża swój budżet w taki sposób, że musi przeznaczyć wszystkie swoje dochody netto na spłatę odsetek, a ponadto musi uciskać ludzi cłami i podatkami tylko po to, by móc wywiązać się ze swoich zobowiązań odsetkowych. Wszystkie niezbędne zadania państwowe musi teraz realizować w parlamencie prowincjonalnym i Rzeszy, napotykając na największy opór, a państwo widzi się wreszcie w roli poborcy odsetek od kapitału pożyczkowego, tak jak to widzimy dzisiaj.

Machine Translated by Google

Wyjście z sytuacji zostało już dawno wskazane – po tak szczegółowej analizie obecnych absurdalnych warunków staje się oczywiste; jest nim to, że:

Państwo będzie finansować wszystkie wielkie przedsięwzięcia publiczne Rzeszy na mocy swej suwerenności finansowej i po uzyskaniu zgody ludności za pośrednictwem parlamentu, przy jak najściślejszym unikaniu drogi pożyczkowej poprzez bezpośrednie rozdzielanie środków za pomocą bezgotówkowych transakcji transferowych lub poprzez emisję bezprocentowych bonów skarbu państwa

Najlepiej zobrazuję tę kwestię na przykładzie rozwoju bawarskiej energetyki wodnej.

Plany i wysiłki mające na celu wykorzystanie ogromnej energii wodnej, istniejącej w górskich rzekach, w połączeniu z dużymi jeziorami górskimi, sięgają już ponad dwie dekady wstecz. Niewątpliwie w przypadku tej energii wodnej chodziło o zasoby energetyczne kraju, należące do społeczności, które miały zostać jej odebrane i wykorzystane dla osobistych korzyści. Zatem oczywiste jest, że rozwój tak dużych struktur naruszał wiele publicznych i prywatnych interesów prawnych. Chodzi tu o obszar należący wyłącznie do sfery wpływów państwa. Ludność również ustnie zatwierdziła kredyty za pośrednictwem swoich przedstawicieli w grudniu 1920 roku. Zostały one odpowiednio wcześniej omówione, przetestowane i wielokrotnie przeprojektowane, a wszyscy byli w pełni świadomi ogromnych korzyści ekonomicznych. Państwo i społeczeństwo podjęli decyzję o wykorzystaniu źródeł energii, a teraz, wraz z zatwierdzeniem kredytu, musieli po prostu podjąć odpowiednią decyzję, że kwoty zarobione przez przedsiębiorców będą mogły być wypłacane bezpośrednio przez bank państwowy na podstawie zatwierdzonych kredytów. Ostatecznie nie jest istotne, czy nastąpiłoby to bezgotówkowo, w formie przelewu na rachunek bankowy, za pośrednictwem awiza kredytowego na czekowe konta pocztowe, czy też w gotówce.

Jest to naprawdę oczywiste i jasne, jeśli wyobrazimy sobie, że bank państwowy w tym celu emitowałby własne pieniądze w wysokości niezbędnych i zatwierdzonych kredytów. Te weksle na budowę hydroenergii stanowiły zatem w pewnym stopniu weksle skarbu państwa, które byłyby emitowane na rzecz powstających wodociągów jako kredyt antycypacyjny pod gwarancją państwa. Chodziło zatem o pieniądz zabezpieczony na wiele sposobów. Pokrycie polegało po pierwsze na gotowych lub powstających pracach Walchensee itp., a po drugie na gwarancji państwa, że pieniądze zostaną przyjęte w pełnej wartości ze skarbu państwa zamiast płatności. Weksle budowlane byłyby jednocześnie częściowymi obligacjami na wodociągi, jednak bez roszczeń odsetkowych. Nie dotyczy to jednak, jak wiadomo, żadnych innych weksli będących w obiegu.

W notach dotyczących budowy elektrowni wodnych można by z powodzeniem zawrzeć te specyfikacje, uwzględniając ich pełną wartość w tekście ich odcisku. Na przykład: „Ten banknot tysiącmarkowy znajduje częściowe pokrycie w wartości instalacji budowanej w celu eksploatacji bawarskiej elektrowni wodnej. Jest on akceptowany we wszystkich skarbcach państwowych jako forma płatności”.

Jeśli chcemy pójść dalej, nic nie stoi na przeszkodzie, aby państwo zobowiązało się do dostarczenia po zakończeniu prac, w zamian za zdeponowanie weksla, określonej liczby kilowatogodzin energii elektrycznej lub określonej liczby cetnarów azotu.

Nikt nie odmówiłby przyjęcia takiego pieniądza emitowanego przez państwo, w całości pokrytego dobrami materialnymi, który jednocześnie może być w pewnym stopniu wykorzystany jako bon na prąd. Wręcz przeciwnie, możemy być pewni, że taki pieniądz cieszyłby się szczególną popularnością, ponieważ jest on – stabilny, dokładnie tak stabilny jak dolar, a nawet znacznie bardziej, ponieważ można za niego otrzymać całkiem określoną ilość prądu lub azotu – niezależny od wahań koniunktury. O całkowitej ograniczoności umysłów ludzkich świadczy fakt, że w publicznej propagandzie różnych dyskutantów pojawiał się zarzut – „nikt nie przyjmie tych pieniędzy”.

Machine Translated by Google

Nikt nigdy nie wahał się, nawet ci dyskutujący panowie – zaakceptować pieniędzy emitowanych przez państwo. Każdy akceptował, nawet najbardziej zniszczony pieniądz papierowy Reichsbanku, mimo że był to czysty pieniądz inflacyjny. A jednak wszyscy go akceptowali, nawet gdy sprytni spekulanci próbowali się go jak najszybciej pozbyć, zastępując go obcą walutą lub towarami.
W istocie, nikt nie odmówił nawet awaryjnej waluty miast i społeczności, która była podobnie odsłoniętym papierowym pieniądzem. A teraz, czyż tak korzystny papierowy pieniądz, jak pieniądz budowlany, w całości pokryty aktywami materialnymi, nie powinien zostać natychmiast zaakceptowany na nasze wielkie projekty? Z pewnością nawet ci, którzy w imieniu lub w duchu swoich panów zgłaszają takie sprzeciwy wobec bezprocentowych pieniędzy rządowych, w gruncie rzeczy w to nie wierzą.
Rzeczywiście, niezbicie udowodniono, pomimo wszelkich narzekań „metalistów", którzy chcieliby uważać za pieniądz wyłącznie pieniądz wykonany z metali szlachetnych, że „pieniądzem" jest to, co państwo uznaje za pieniądz – czy pieniądz ten jest wykonany z papieru, porcelany, żelaza, skóry czy jakiegokolwiek innego materiału, to kwestia całkowicie obojętna. Zupełnie inaczej jest, gdy chodzi o siłę nabywczą tego pieniądza. Metaliści mają rację, że waluta wykonana ze złota zasadniczo zachowuje swoją wartość wymienną nawet w przypadku wstrząsów politycznych wstrząsających państwem. Jednakże ta stabilność pieniądza metalowego wykonanego z metali szlachetnych nie wynika z jego charakteru pieniężnego, lecz z jego charakteru jako towaru, a mianowicie złota.

Nie ma żadnych wątpliwości co do zasadności działania państwa w celu pokrycia swoich potrzeb finansowych na potrzeby dużego przedsięwzięcia w opisany sposób. Po pierwsze, państwo jest suwerenne, to znaczy nie musi być pod niczyim wpływem, ponieważ posiada władzę, a po drugie, takie rozwiązanie może sprostać najsurowszym kontrolom gospodarczym. Państwo emituje tę gotówkę w pewnym sensie jako bony na podstawie swojej zdolności kredytowej. Dlaczego ktokolwiek miałby mniej cenić zdolność kredytową państwa niż zdolność kredytową banków, zwłaszcza gdy państwo wykonuje prace pożyteczne dla dobra społeczności? Nawet jeśli ktoś twierdzi, że państwo płaci jednak za wykonaną pracę (przedsiębiorcom i robotnikom zaangażowanym w prace w Walchensee) papierami wartościowymi, to jest to słuszne, ponieważ później, po zakończeniu prac, państwo ponownie przyjmuje ten papier jako zapłatę za wykonaną pracę (dostawę energii elektrycznej, azotu itp.). W ten sposób cykl gospodarczy się zamyka. W ten sposób weksle budowlane są ponownie odkupywane od dostaw energii elektrycznej itp. z pierwszych lat, weksle zostają zniszczone, a gigantyczne dzieło rządowej sztuki organizacyjnej zostało stworzone w formie autostrady odsetkowej jako wolna od odsetek własność dla wszystkich. Dzieło, które bez dużego obciążenia odbiorców energii elektrycznej, pozyskało kolejne duże źródło pieniędzy dla państwa, co z kolei przybliża je do ideału zdrowej polityki finansowej kraju – państwa bez podatków.

Dochodzi do tego fakt, że opisany proces wydawania własnych pieniędzy na budowę na określone prace wcale nie wymaga wydawania całej zatwierdzonej kwoty w takich notach budowlanych, ponieważ w istocie zdecydowana większość płatności na rzecz przedsiębiorców nie odbywa się w gotówce, lecz w gotówce, w formie przelewów. Nawet jednak zakładając, że cała nowa kwota na budowę zostałaby wyemitowana w nowych banknotach państwowych, kwoty te w porównaniu z innymi kwotami, których państwo obecnie potrzebuje, nie byłyby wcale znaczące.
W tym samym czasie, gdy ktoś w parlamencie bawarskim rozbił sobie głowę z powodu 800 milionów dolarów kredytu na bawarską hydroenergię – a właściwie: nie rozbił się, tylko po raz kolejny uciekł się do „pożyczki" – 800,0 milionów dolarów zostało zatwierdzone w parlamencie „bez debaty w trzecim czytaniu w celu zaradzenia ogólnemu stanowi wyjątkowemu".

W tym miejscu przypominam raz jeszcze rozważania, że w przypadku takiego finansowania poprzez nową emisję pieniądza nie doszłoby do żadnej inflacji, natomiast emisja obligacji oprocentowanych w okresie budowy w każdym razie oznacza pewną

Machine Translated by Google

inflacji, ponieważ odsetki muszą zostać zapłacone już teraz, nawet jeśli zakłady nie wykonały jeszcze żadnej pracy produkcyjnej.

W żaden sposób nie narusza to jednak równowagi gospodarczej kraju między pieniądzem a dobrami materialnymi, w rozumieniu teorii ilościowej, gdyż wzrost środków płatniczych po stronie pieniądza powoduje dokładnie większy wzrost dóbr. Jeśli następnie, dzięki dochodom z takich dzieł, wyemitowany pieniądz zostanie ponownie wycofany i zniszczony, to równowaga gospodarcza kraju naturalnie poprawi się na korzyść bogactwa narodowego, proporcjonalnie do całkowitej wartości tych nowych dzieł.

Nawet tutaj należy zwrócić uwagę na to, jak mocno odsetki obciążają koszty produktów takich zakładów. Oskar Pöbing77, szczegółowo analizując tę kwestię, ustalił, że koszty produkcji kilowatogodziny rosną wskutek obciążenia pożyczek odsetkami do ogromnej kwoty 500% (!). Teraz prąd z naszych Bawarskich Elektrowni Wodnych jest dla nas pięciokrotnie droższy, ponieważ po raz kolejny uciekliśmy się do „najbliższej" drogi pożyczki. Nawet tutaj należy sobie wyobrazić, że wszystkie materialne i osobiste wydatki na eksploatację i utrzymanie dużych bawarskich elektrowni i biur międzymiastowych – a zatem wszystkie płace i pensje wszystkich osób zatrudnionych w tych zakładach – pracowników śluz, maszynistów, robotników, pracowników fizycznych, personelu nadzorującego, a ponadto całego aparatu techniczno-handlowego, aż po dyrektorów – pobierają za swoją pracę rok w rok zaledwie piątą część kwot, które – tak dobrzy – kapitaliści pożyczkowi pobierają rok w rok, bez wysiłku i pracy – w formie odsetek.

Odsetki pochłaniają wszystko, sprawiają, że wszystko staje się droższe. Tylko kapitał pożyczkowy odnosi korzyści, ludność ponosi straty. Ludność, która buduje zakłady o własnych siłach, ponosi straty; bo kto zatem buduje bawarskie zakłady? - bawarscy inżynierowie, bawarscy robotnicy, bawarscy majstrowie i przedsiębiorcy; bawarskie fabryki dostarczają większość maszyn i urządzeń – a za to, czego nie produkuje się w samej Bawarii, trzeba dać bawarskie zboże lub bydło, a zatem w zamian trzeba ponownie dać bawarskie prace – tylko Bawarczycy nie inwestują w budowę (podobno!), a do tego potrzebują wielkich kapitalistów z Nowego Jorku i Londynu, Paryża i Berlina. Bawarczycy muszą pożyczać od wszystkich krajów świata i obciążać swoją hydroenergię odsetkami, które podnoszą cenę prądu o 500%!

Czy to nie szaleństwo? Czy to nie przestępstwo gospodarcze? Ludzie, którzy nie zrobili nic, tylko raz włączyli pióro i wypisali czek lub zlecili swojemu bankierowi podpisanie bawarskiego kredytu hydroelektrycznego, otrzymują za to, rok po roku, odsetki płacone przez naród bawarski.

Co więcej, wodociągi nie są już w ten sposób wolną własnością Bawarczyków, lecz są zastawione kapitaliście. Szczególnie zabawna jest ponadto sytuacja, w której wielcy kapitaliści naturalnie nie pożyczyliby „swoich dobrych pieniędzy" państwu, które samo w sobie nie jest „dobre" dla kapitału i interesów, a które w związku z tym nadal cieszy się tak dużym kredytem, że można...
Wpompować w to 800 milionów. I rzeczywiście, przetargi na obligacje hydroelektryczne zawierały gwarancję, która jest tak kusząca i uspokajająca dla kapitalistów, „że państwo bawarskie z całym swoim bogactwem gwarantuje kapitał i odsetki – (!)".

77 Oskar Pöbing (1882-1956) był bawarskim inżynierem mechanikiem, który pracował na Uniwersytecie Technicznym w Monachium. Był autorem m.in. opracowań Die Wasserkräfte Bayerns (1919) i Zur Bestimmung strömender Flüssigkeitsmengen in offenen Gerinnen (1922).

Machine Translated by Google

Skarbonko, czego chcieć więcej! A więc Bawaria przyznaje tu wprost, że jest warta tyle, że można by jej pożyczyć 800 milionów na elektrownię wodną Walchensee i środkową Izarę, ale – nie może wykorzystać swojej suwerenności finansowej i sfinansować tych prac z własnej inicjatywy. Dlaczego? Ponieważ jest zbyt głęboko uwikłana w szaleństwo pożyczek i odsetek, ponieważ jej odpowiedzialni politycy nie mają tyle zdolności myślenia i poczucia własnej odpowiedzialności, by ośmielać się oceniać te proste i jasne plany z punktu widzenia interesu.
Wolne finansowanie na własną rękę; zwracają się zatem do profesjonalnych ekspertów bankowych. To tak, jakby gruźlik zapytał swoich prątków gruźlicy, czy uważają za słuszne, żeby pojechał do Davos lub do Engadyny78, żeby pozbyć się choroby, a ci zapewnili go: „Nie, po prostu tego nie rób, podróż może ci zaszkodzić, może dojść do wypadku kolejowego, lepiej zostań w domu, w swoim zwykłym otoczeniu. W twoim stanie nie powinieneś przeprowadzać żadnych eksperymentów!”. Dzięki przestrzeganiu tej rady, która z punktu widzenia prątków gruźlicy jest całkiem słuszna, gruźlica naturalnie postępuje gwałtownie, prątki cudownie się mnożą. Dokładnie tak jest w naszym przypadku gospodarki finansowej i odsetkowej.

To otrzymywanie rad od własnych przeciwników jest niezwykle charakterystyczne dla niczego niepodejrzewających Niemców. Jeśli pojawi się człowiek, który żarliwie kocha swój lud i radzi mu to i owo, i ostrzega odpowiedzialnych przed tym czy innym łobuzerstwem, można się założyć dziesięć do jednego, że zaniepokojeni ludzie pobiegną do niego i zapytają go całkiem naiwnie: „Powiedz mi, ten a ten powiedział mi, że jesteś łobuzem, proszę, powiedz mi, czy to prawda!”. A jeśli ten drugi wyjaśni mu z najszczerszą miną na świecie: „Ale co ty na to – ja łobuz! – wręcz przeciwnie, jestem twoim najlepszym przyjacielem, zawsze pomagałem ci wyjść z naszych kłopotów finansowych”, to naiwny pytający jest całkiem zadowolony – zrobił już wystarczająco dużo, a szczególnie cieszy się, że nie musi wysilać mózgu. Jednakże kłopotliwy przyjaciel ludu nie jest przez niego powszechnie uważany za godnego swojej odpowiedzi, a sytuacja jeszcze bardziej utknie w rutynie polityki pożyczek kapitalistycznych opartych na odsetkach, aż do momentu, gdy ostatnia część wolnego majątku narodowego zostanie zastawiona potęgom finansowym, a cały naród będzie płacił jedynie odsetki międzynarodowym finansom.

Podsumowując, musimy, właśnie w tym kontekście, wskazać na fakt, że państwo bawarskie – choć nie chodziło o tak ważne zadanie państwowe, jak rozwój bawarskiej energetyki wodnej, a więc o zaradzenie kryzysowi monetarnemu rządu listopadowego – bardzo szybko wyemitowało z Bawarskiego Banku Państwowego około 130 milionów bonów skarbowych Bawarskiego Banku Państwowego. Stało się to całkowicie bez udziału publiczności – a wszyscy przyjmowali te bawarskie bony równie chętnie, jak bony Banku Rzeszy, i każdy mógł sobie kupić tyle samo chleba za bony bawarskie, co za bony Banku Rzeszy. Tak naprawdę nie musiało to dotyczyć całego kraju związkowego Bawaria, wystarczyło, że burmistrz stolicy kraju związkowego Monachium i kilku starszych miasta kazali wydrukować swoje nazwiska na takich kolorowych skrawkach papieru, a nawet te pieniądze awaryjne krążyły, wszyscy je brali i wszyscy je rozdawali, dokładnie tak jak skrawki z Banku Rzeszy, a same te pieniądze awaryjne spełniały zadanie każdego pieniądza – były pomocą w wymianie towarów – w sposób nie budzący zastrzeżeń.

Tylko jeden urząd został wyjątkowo nieprzyjemnie dotknięty tymi sztucznymi częściami prowincji i gmin – wysoka finansjera – i wymusił w październiku 1921 r. ustawę Rzeszy, zgodnie z którą prowincjom i gminom surowo zabraniano wydawania

[78] Davos w Szwajcarii od połowy XVIII wieku słynie jako uzdrowisko dla osób cierpiących na choroby płuc. Engadyna to dolina w Alpach Szwajcarskich.

Machine Translated by Google

Nie ma już pieniędzy na nagłe wydatki. Ustawa ta była w istocie jasnym prawem o ochronie Żydów, po którym w 1922 roku uchwalono „Ustawę o ochronie republiki”.

Potrafię sobie doskonale wyobrazić nagły strach międzynarodowych finansów, gdy zdali sobie sprawę, że w pieniądzach bez odsetek, nawet w nieszkodliwej formie pieniędzy awaryjnych, ludzie trzymają w ręku broń – oczywiście bez ich wiedzy – która może jednym zamachem rozerwać złotą sieć zbudowaną na kłamstwach i oszustwach poprzez trwające wieki podziemne i fałszerskie działania i wyzwolić ludzi z niewoli odsetek.

Już wówczas, w przypadku emisji bawarskiej waluty państwowej, Reichsbank zażądał bardzo szybko ponownego wycofania tej waluty, co nastąpiło również w sposób uległy w ciągu 1921 roku. Powód: pieniądze te przynosiły wysokie zyski, bez odsetek, tak jak pieniądze Reichsbanku, poprzez pośrednią drogę bonów skarbowych Rzeszy.

W państwie narodowosocjalistycznym wszystkie duże zadania państwowe będą w przyszłości finansowane i organizowane w opisany sposób, z całkowitym pominięciem drogi kredytowej. Naturalnie, będziemy korzystać z pośredniej drogi, jaką jest bezprocentowy kredyt budowlany, tylko wtedy, gdy niezbędne środki nie będą mogły zostać pozyskane z nadwyżek innych przedsiębiorstw państwowych lub ze specjalnych danin na takie specjalne cele. W każdym razie wiemy, że ta forma finansowania otwiera zupełnie nieoczekiwane i ogromne możliwości wykorzystania zasobów naturalnych kraju, usprawnienia szlaków transportowych itp.

Każdy naród jest na tyle bogaty, na ile potrafi zorganizować pracę.79

79 Znajduje to odzwierciedlenie w przemówieniu Hitlera w Reichstagu z 30 stycznia 1939 r., w którym oświadczył: „Pod przymusem... potrzeby nauczyliśmy się przede wszystkim w pełni uwzględniać najistotniejszy kapitał narodu, mianowicie jego zdolność do pracy” (cytat za: R. de Roussy de Sales (red.) Adolf Hitler: My New Order, Londyn: Angus i Robertson, 1942, s. 457 i nast.).

Machine Translated by Google

Bank Budownictwa Społecznego i Ekonomicznego

W logicznym związku z poprzednim rozdziałem pozostaje utworzenie banku budownictwa społecznego i gospodarki, którego zadaniem będzie emitowanie bezprocentowego pieniądza budowlanego, zwłaszcza na budowę domów. Oczywiście, ten bank budownictwa społecznego i gospodarki nie powinien być prowadzony jako instytucja państwowa, lecz jako korporacja prawa publicznego. Logicznie rzecz biorąc, dyskusja na jego temat powinna zatem nastąpić po przedstawieniu narodowosocjalistycznego systemu podatkowego, ale ponieważ ten bank budownictwa społecznego i gospodarki to nic innego jak bezprocentowe finansowanie przeniesione na warunki gospodarki prywatnej, a w szczególności na system budownictwa mieszkaniowego – a zatem gałąź gospodarki o najbardziej uniwersalnym znaczeniu – umieszczenie go na pierwszym miejscu jest być może uzasadnione.

Powodem, dla którego taki bank budowlany nie powinien być prowadzony jako przedsiębiorstwo czysto państwowe, jest fakt, że taka publiczno-prawna instytucja finansowa musi mieć większą swobodę manewru niż przedsiębiorstwo państwowe. Nie byłoby to aż tak istotne, gdyby chodziło tylko o budownictwo mieszkaniowe, ale będzie wiele przypadków, w których chodzi o zadania o najwyższym znaczeniu, pośrednio wpływające na interes publiczny, a wówczas bank, który w swoim kierownictwie ponosi odpowiedzialność przed państwem za zarządzanie, powinien i musi mieć swobodę w udzielaniu również kredytów bez odsetek, po dokładnym przeanalizowaniu wszystkich warunków.

Taka swoboda decyzyjna nie jest jednak możliwa w przedsiębiorstwach czysto państwowych. Dlatego należy ją pozostawić inicjatywie prywatnej.

Dla zobrazowania można tutaj przedstawić szkic takiego prawa, które zostało uchwalone w 1922 roku dla Bawarii:

Ustawa o rozwoju bawarskiego banku budownictwa społecznego i gospodarki.

Sztuka I

Należy utworzyć narodowy bawarski bank budownictwa społecznego i gospodarki (BWB).

BWB ma za zadanie udzielać wsparcia finansowego przedsiębiorstwom państwowym lub ogólnokrajowym przedsiębiorstwom gospodarczym osób prywatnych (zarówno osobom fizycznym, jak i stowarzyszeniom), które służą rozwojowi kraju lub przynoszą pożytek ogólnemu dobrobytowi.

Sztuka 2

BWB jest korporacją prawa publicznego. Szczegółowe przepisy dotyczące jej organizacji, administracji, działalności i kierownictwa zostaną określone przez całe ministerstwo.

Sztuka 3

BWB udzielono pozwolenia na emisję w pierwszej kolejności bezodsetkowych obligacji skarbowych zabezpieczonych aktywami materialnymi o wartości do 50 milionów marek w złocie.

Emisja może nastąpić tylko w taki sposób prawny, że suma pieniędzy wyemitowanych w danym czasie i znajdujących się w obiegu będzie pokryta papierami wartościowymi o co najmniej tej samej wartości (nieoprocentowane hipoteki, weksle, zastawy itp.), a spłata lub zwrot bonów skarbowych będzie zabezpieczony dochodami przedsiębiorstw lub instytucji przewidzianych do rozwoju w odpowiednim terminie, nie dłuższym niż 50 lat.

Sztuka 4

Suma zastawów i zabezpieczeń z tytułu wyemitowanych bonów skarbowych BWB stanowi stowarzyszenie zajmujące się ochroną BWB.

Machine Translated by Google

Wszelkiego rodzaju czynności prawne, które zakłócają lub szkodzą zabezpieczeniu lub zabezpieczeniu majątkowemu należące do stowarzyszenia ubezpieczeniowego są nieważne.

Wszelkie zmiany własności lub stanu posiadania przedmiotów lub praw objętych zabezpieczeniem nie wpływają na istnienie zabezpieczeń i pozostają związane z przedmiotem zabezpieczenia nawet dla nowego nabywcy; poprzednik prawny jest zwolniony z odpowiedzialności osobistej dopiero wtedy, gdy BWB wyrazi zgodę na zmianę osoby dłużnika. Postanowienia przeciwne są nieważne...

Sztuka 5

W tym rejestrze publicznym odnotowano wszystkie składniki i prawa organizacji ubezpieczeniowej BWB; zasady i skutki prawne odnoszą się do tej księgi tak samo jak do rejestrów; rejestr sam w sobie cieszy się zaufaniem publicznym i domniemaniem prawnym.

Dostęp do rejestru lub jego odpowiednich części przysługuje każdej osobie, która wykaże interes prawny w dostępie.

Rocznie publikowane będą zestawienia bilansowe dotyczące łącznej kwoty wyemitowanych bonów skarbowych, łącznej kwoty zabezpieczeń należnych Bankowi Bankowemu z tego tytułu, a także dodatków i odliczeń, a także pomyślnych spłat i wykupów bonów skarbowych.

Sztuka 6

Banknoty skarbowe BWB są legalną walutą. Każdy musi je zaakceptować po pełnym kursie ich wartości nominalnej w stosunku do kursu wymiany innych legalnych walut danego państwa.
Jeżeli wierzyciel odmawia przyjęcia weksli skarbowych BWB zamiast zapłaty według ww. minimalnego kursu wymiany, dłużnik zostaje zwolniony od długu w tej kwocie, o ile rzeczywiście zaproponował zapłatę w wekslach skarbowych.

BWB emituje bony skarbowe bez odsetek i ustala w umowie ogólne i szczegółowe warunki wzajemnych warunków prawnych dotyczące okresów i stóp procentowych emisji, zabezpieczeń i hipotek, które ma spłacić dłużnik, a także spłat i innych stosownych warunków prawnych. Kopia tych umów ma być udostępniona wszystkim jako załącznik do wpisów w rejestrze towarzystwa ubezpieczeniowego.

BWB jest uprawniony do ustalania dopłat lub opłat za koszty administracyjne związane z zaciąganiem pożyczek i corocznymi windykacjami lub do ustalania odpowiednich premii lub dyskont w dowolnym czasie w jednolity sposób publiczny.

Dopuszczalne jest emisja lub notowanie giełdowe stopy wyższej niż stopa minimalna określona w art. 1.

Spłaty mogą być dokonywane wyłącznie w bonach skarbowych tego samego rodzaju, co obligacje wyemitowane.

Sztuka 7

Działalność BWB, w zakresie, w jakim dotyczy ona przestrzegania przepisów zawartych w niniejszej ustawie, podlega kontroli i nadzorowi publicznej rady nadzorczej składającej się z Ministra Finansów lub wyznaczonego przez niego przedstawiciela, Ministra Spraw Wewnętrznych lub wyznaczonego przez niego przedstawiciela, Ministra Sprawiedliwości lub wyznaczonego przez niego przedstawiciela oraz trzech osób wybieranych z parlamentu na okres dwóch lat.

Machine Translated by Google

Art.8

Klauzula karna: Kary pozbawienia wolności za umyślne uszkodzenie papierów wartościowych towarzystwa ubezpieczeniowego, a także za naruszenie przepisów handlowych lub zwyczajowych, w szczególności giełdowych, sabotaż banknotów budowlanych lub ich kursu walutowego lub usiłowanie ich zniszczenia. Dodatkowo grożą wysokie kary pieniężne, nawet dla osób prawnych.

W „warunkach wykonawczych" wydano następnie precyzyjne przepisy dotyczące składu zarządu i rady doradczej, do której należą przedstawiciele ministerstw, parlamentu i deweloperów. Zadaniem takiej rady doradczej jest kontrola legalności wykorzystania aktów budowy, kontrola spłat, a następnie weryfikacja zabezpieczeń hipotecznych, zatwierdzanie podstaw hipotek z nieoprocentowanymi aktami budowy itp.

Dalsze warunki regulowały spłatę i rozliczenie, zapisy w księgach rachunkowych na wyemitowanych seriach weksli budowlanych i na zarejestrowanych dla nich zabezpieczeniach, a także kolejne regulacje dotyczące zatwierdzonych projektów budowlanych itd. W tamtym czasie impulsem do utworzenia takiego banku społecznego były ogromne potrzeby mieszkaniowe oraz fakt, że Rzesza i prowincje nie były w stanie w żaden sposób skutecznie zapanować nad kryzysem. Zaangażowane instytucje urzędów mieszkaniowych mogły oczywiście zwolnić tu i ówdzie powierzchnie mieszkalne – ale nie mogły budować nowych mieszkań. Nowa działalność budowlana cierpiała na brak materiałów, przede wszystkim dlatego, że przy istniejącej doraźnej kontroli czynszów budowa nowych domów była absolutnie „nieopłacalna" dla kapitału prywatnego.

Dotacje przyznane przez Rzeszę i prowincje na pokrycie tzw. utraconych wydatków budowlanych okazały się zdecydowanie niewystarczające w obliczu postępującej dewaluacji waluty.
Nawet pojedyncze budowy domów, rozpoczęte tu i ówdzie, nie mogły złagodzić ogólnego kryzysu mieszkaniowego. Nawet stworzenie tanich kredytów hipotecznych było niemożliwe, ponieważ przy ustalonych wówczas czynszach, nawet najtańsze kredyty budowlane wykluczały oprocentowanie na poziomie 4%

Zdarza się więc, że – jak już zasugerowano w podstawowych obserwacjach – mimo największej potrzeby – ze względu na niedostateczną rentowność – potrzeba ta po prostu nie zostaje zaspokojona.

Otóż, jeśli uda się znieść corocznie powtarzające się obciążenia odsetkowe, jeśli zapewni się środki bez odsetek osobom potrzebującym mieszkań, możliwe będzie pobudzenie rynku mieszkaniowego na wielką skalę. W ten sposób jednak nie tylko zniknie straszliwe zapotrzebowanie na mieszkania ze wszystkimi jego szkodami społecznymi i zdrowotnymi, ale także rynek wewnętrzny zostanie pobudzony w nadzwyczajny sposób, ponieważ wszystkie niezliczone zawody pomocnicze – ślusarze, cieśle, dekarze, hydraulicy, szklarze, instalatorzy, ceramicy, kładący podłogi i glazurnicy, malarze i tynkarze – są od niego zależni, a oni z kolei znajdą pracę i chleb, a ich zdolność nabywcza wzrośnie.

Oznacza to jednak, że oferowane są bezodsetkowe pieniądze budowlane.

Niniejsze noty budowlane wydawane są przez „Bank Społecznego Budownictwa i Ekonomii". Dostawcy i przedsiębiorcy otrzymują zapłatę za budowę z tych pieniędzy. Właściciel budynku spłaca otrzymane bezodsetkowe pieniądze w odpowiednich ratach w okresie 30-50 lat, w zależności od charakteru i trwałości konstrukcji. Weksle budowlane różnią się od pieniądza Rzeszy lub waluty prowincji w taki sam sposób, w jaki weksle Banku Rzeszy różniły się od weksli Skarbu Państwa. Weksle budowlane, jak już wspomniano, znajdują pełne pokrycie materialne w tym, że jednocześnie na rachunek banku budowlanego, o wartości równej wyemitowanym wekslom, powstają nowe aktywa materialne (domy).

Machine Translated by Google

które są prawnie zabezpieczone poprzez rejestrację hipotek bez odsetek na tę samą kwotę.

W praktyce również w tym przypadku pełna wartość nowych budynków nie będzie uwzględniana w dokumentach budowlanych, lecz jedynie rzeczywiste nakłady na ich budowę. Grunty będą zatem musiały zostać udostępnione co najmniej przez deweloperów, towarzystwa budowlane lub wspólnoty mieszkaniowe, a ponadto co najmniej 10–30% wartości budynku będzie musiało zostać wytworzone przez osoby potrzebujące mieszkań, z czego 5% zostanie zatrzymane na pokrycie kosztów administracyjnych banku budowlanego.

Spłata następuje bez dalszych naliczeń odsetek. W ten sposób wolna własność właścicieli domów rośnie z roku na rok, podobnie jak wartości zatrzymane w ramach całego stowarzyszenia jako pokrycie wystawionych weksli budowlanych.
W związku z tym ilość weksli budowlanych w obiegu zmniejsza się proporcjonalnie do dokonywanych spłat.

Prawną cechą tego pieniądza budowlanego jest nic innego jak emisja obligacji.
Dłużnikiem tej obligacji jest bank budowlany. Wierzycielem obligacji jest obecny właściciel
to więzienie.

Nikomu nie można zabronić emisji obligacji, to zawsze tylko kwestia okoliczności zewnętrznych, czy obligacje wyemitowane przez kogoś zostaną powszechnie przyjęte jako zapłata. Jak wielokrotnie wspomniano, weksle budowlane są zawsze i w każdej możliwej sytuacji ekonomicznej i politycznej w pełni zabezpieczone aktywami materialnymi stanowiącymi ich zabezpieczenie. Nie ma zatem mowy o tym, aby bank kiedykolwiek popadł w trudności.

Powszechna akceptacja jest jednak gwarantowana w chwili, gdy państwo zobowiąże się przejąć gwarancję terminowego wykupu weksli budowlanych oraz, w okresie ich ważności, przyjmować weksle w swoich rejestrach jako zapłatę lub gdy zostaną uznane za prawny środek płatniczy.

Przyjęcie takiej gwarancji nie oznacza obecnie dla państwa praktycznie najmniejszego obciążenia; wręcz przeciwnie. Państwo musi obecnie wydawać i płacić odsetki, a następnie odzyskiwać z podatków ogólnych, niezliczone miliony rocznie z zatwierdzonych przez siebie dotacji na utracone wydatki budowlane. W takim przypadku te dotacje są całkowicie anulowane.

Dotacje obecnie przyznawane przez państwo są w rzeczywistości straconymi pieniędzmi, które społeczność musi odzyskać, a które trafiają do szczęśliwców, którym faktycznie udało się takie dotacje otrzymać.

Tak więc nawet gdy spośród odbiorców bezodsetkowych weksli budowlanych znajdzie się niespłacający swoich zobowiązań płatnik, to w pewnym momencie nie będzie mógł ich uregulować, nie ma to żadnego znaczenia w obliczu ogromnych oszczędności, jakie przynosi budżet państwa, gdyż nie musi on w ten sposób ponosić żadnych wyrzeczeń, które są całkowicie tracone.

Ponieważ chodzi o zadanie o dużym znaczeniu społecznym, uzasadnione jest ustanowienie niezależna spółka prawa publicznego będąca instrumentem i podmiotem wykonującym jej uprawnienia.

W ten sposób instytucja ta zostanie usunięta ze sfery prywatnych form społeczno-gospodarczych, z którymi w oczach społeczeństwa wiążą się naturalnie osobiste zyski i dążenia do wzbogacenia. Z drugiej strony, instytucja ta zostanie usunięta z domeny czystej przedsiębiorczości państwowej, do której również, nie całkiem bez niesprawiedliwości, istnieje pewna niechęć we wszystkich sprawach gospodarczych wśród społeczeństwa.

W przepisach wykonawczych ma być zapisane wszystko, co jest w zasadzie
niezbędne dla dobra publicznego i bezpieczeństwa zarządzania działalnością banku.

Machine Translated by Google

Proponowana rada doradcza może mieć większy wpływ niż tylko ten. Sama rada doradcza jest ponownie odzwierciedleniem wszystkich zainteresowanych grup interesów.

Ustanowienie banku budowlanego jako korporacji prawa publicznego ma również ten przyjemny skutek uboczny, że w ten sposób cały kompleks wartości majątkowych wytworzony w ten sposób nie jawi się jako własność państwa, lecz jako własność niezależnego podmiotu prawnego, jakim jest bank budowlany.

Konstrukcja prawna lub charakter prawny tego banku budowlanego jest zatem następujący: Bank budowlany jest podmiotem prawnym z uwagi na okoliczność, że jest uznany lub utworzony jako spółka prawa publicznego; ten bank budowlany w ogóle nie składa się z indywidualnych członków; sam jest podmiotem praw i obowiązków wynikających z jego działalności. Nie jest jednak również urzędnikiem ani instytucją państwową, ani członkiem organu państwowego.

Utworzenie takiej formy prawnej nie jest wprawdzie czymś powszechnym i tradycyjnym, ale jednak czymś już przewidzianym w prawie; współczesne warunki wymagają jednak odpowiednich instytucji o nowoczesnym charakterze. Właśnie na tym polegać będzie usługa, gdy coś takiego zostanie ustanowione: że w pewien sposób wykracza się poza granice tradycji, aby dostosować się do wymogów epoki.

Sposób prowadzenia działalności gospodarczej najlepiej zilustrować na konkretnym przykładzie: Bank budowlany z góry informuje o podstawowych zasadach i warunkach, które muszą zostać spełnione, aby wniosek o przyznanie środków z banku budowlanego mógł zostać rozpatrzony.
Wnioskodawca kieruje swój wniosek wraz z niezbędnymi dokumentami do banku budowlanego i w przypadkach pozytywnych zawiera umowę z osobą potrzebującą mieszkania (właścicielami domów).

W umowie tej należy w pierwszej kolejności uwzględnić wszystko, co przewidują przepisy ustawy o bankach budowlanych i przepisy wykonawcze, a zatem obowiązek wykorzystania środków z budowy wyłącznie na budowę budynku, obowiązek ustanowienia hipoteki oraz obowiązek spłaty kredytu. Ponadto umowa ta powinna określać wszystkie inne wymagane prawem warunki. W szczególności należy ustalić, że osoba potrzebująca mieszkania nie jest uprawniona do ponownej sprzedaży nieruchomości, co zresztą zostało już praktycznie podkreślone w postanowieniu o ustanowieniu hipoteki. Warunki przejścia spadku oraz w przypadku braku spłaty kredytu należy odpowiednio uregulować w odniesieniu do jednej lub kilku rat spłaty.

(Szczegóły wynikają z charakteru tej sprawy).

Ponieważ wszystkie firmy dostawcze i wszyscy pracownicy otrzymują wynagrodzenie wyłącznie w banknotach budowlanych, które sam bank budowlany sam produkuje, banknoty budowlane trafiają do obiegu po raz pierwszy w każdych okolicznościach tylko w takim zakresie, w jakim równowartość płatności przypada na nieruchomość. Od pracowników i dostawców banknoty budowlane trafiają do społeczeństwa; ze względu na istniejące zabezpieczenia, a zwłaszcza dlatego, że państwo przejmuje gwarancję banknotów budowlanych, a skarb państwa akceptuje banknoty budowlane jako płatność, społeczeństwo będzie akceptować banknoty budowlane jak każdy inny pieniądz. Zatem właściciel domu musi sam zdecydować, jak wywiąże się ze swojego zobowiązania wobec banku budowlanego, polegającego na rocznej spłacie 2% pożyczonych kwot w banknotach budowlanych. Innymi słowy, właściciel budynku i dłużnik hipoteczny banku budowlanego musi co roku produkować 2% w banknotach budowlanych z kwot znajdujących się w obiegu. W praktyce zdarza się, że dłużnicy hipoteczni zbierają banknoty budowlane, które rzeczywiście krążą wraz z lokalnymi pieniędzmi, przed upływem terminu spłaty swoich zobowiązań i w ten sposób regulują swoje zobowiązania.

Machine Translated by Google

obowiązek. Szczególnie odpowiednim miejscem do zdobycia banknotów budowlanych będą place budowy, które są w każdej chwili czynne.

Załóżmy, aby to sobie wyobrazić, że w ciągu roku w Monachium emitowane są banknoty budowlane na 10 milionów, z czego co roku 200 000 marek w złocie wraca do banku budowlanego; w ten sposób, po maksymalnie 50 latach, całe 10 milionów wraca i jest gromadzone przez bank budowlany, po maksymalnie 50 latach domy z niego wybudowane są spłacane i stają się bezdługową własnością ich właścicieli. Cała spłata została dokonana bez ani grosza bezużytecznie wydanego na odsetki; spłata jest realizowana jedynie poprzez proste środki, jakimi jest utworzenie banku budowlanego, objętego gwarancją państwową.

Akt społeczny polega na tym, że państwo wytworzyło wartość domów z niczego, że stworzyło dochód dla tysięcy robotników i przedsiębiorców poprzez budowę całego budynku. Jeśli założymy, że chodzi o tysiące pojedynczych domów, to tysiące bezrolnych przekształca się w ten sposób w posiadaczy ziemskich.

Zgłaszane będą różne sprzeciwy i zastrzeżenia, spośród których można wymienić najważniejsze:

1. Zarzut inflacji. Zarzut ten jest równie krótkowzroczny, co nieistotny; jak wyjaśniono już we wcześniejszych fragmentach, inflacja może wystąpić tylko w przypadku emisji pieniądza bez pokrycia. W tym przypadku materialne pokrycie stoi w sprzeczności z banknotami budowlanymi; zatem nie ma znaczenia, czy w obiegu znajdą się nawet znaczne ilości banknotów budowlanych.

2. Zarzut, że sprawa jest nowa i niesprawdzona. Zarzut ten jest nie do zastosowania, a sprawa jest być może nowa dla Niemiec. Gdzie indziej przyzwyczajeni są do takich bezprocentowych certyfikatów dłużnych zabezpieczonych aktywami materialnymi. Typowym przykładem jest angielski warrant, wprowadzony sto lat temu i wciąż zachowany. Warrant to nakaz, który daje właścicielowi prawo do określonej ilości surówki żelaza zdeponowanej w określonym centralnym magazynie. Te warrantowe banknoty są używane jako waluta; siła nabywcza warrantu podlega jedynie wahaniom, którym podlega cena surówki żelaza na rynku światowym.

Gdybyśmy mieli na przykład w Niemczech takie warranty, byłyby one całkowicie niezależne od niemieckich walut i ich wahań. Wartość tych warrantów była powiązana z ceną surówki żelaza, a wartość tych cen z kolei była automatycznie regulowana w odniesieniu do waluty.

W warrantie znajdujemy znaczący przykład popularnego charakteru tego bezodsetkowego certyfikatu dłużnego i zlecenia zapłaty zabezpieczonego aktywem materialnym.

W przypadku konieczności realizacji znacznych i ważnych pod względem ekonomicznym dla całego kraju inwestycji budowlanych konieczne jest budowanie całych kolonii seryjnie.

Byłoby błędnym podejściem, gdybyśmy chcieli budować domy jednorodzinne, a nawet domy szeregowe tylko wtedy, gdy osoba poszukująca domu sama chce zostać jego właścicielem.
Szkodą, którą należy naprawić, jest kryzys mieszkaniowy, a zatem nie chodzi tu głównie o kwestię mieszkalnictwa, ale przede wszystkim o stworzenie możliwości mieszkaniowych. Potrzebę tę zaspokoi również fakt, że promowane będzie komercyjne budownictwo mieszkań na wynajem. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, aby właściciel domu wynajmowanego w starym stylu otrzymał bony budowlane na budowę nowego domu na wynajem. Właśnie w przypadku takich osób możliwe będzie żądanie z góry gotówką zaliczki wyższej niż zaledwie 10% wartości całego budynku.

Machine Translated by Google

wartość; wiele z tych osób jest gotowych i w stanie wydać znaczne sumy pieniędzy z własnych środków na budowę mieszkań, jeśli otrzymają w formie dotacji odpowiednią resztę lub część kwoty bez odsetek z banku budowlanego. Właśnie bezprocentowy charakter pieniędzy z banku budowlanego pozwala uwzględnić ten aspekt ożywienia rynku budowlanego, który jest tak niezwykle ważny dla dużych miast.

Jednakże ten społeczny bank budowlany i ekonomiczny przejdzie później poza finansowanie budownictwa mieszkaniowego i zacznie udzielać bezprocentowych kredytów na rzecz ważnych z punktu widzenia gospodarki narodowej przedsięwzięć, przemysłu, prac komunalnych, usprawnień w rolnictwie itp., choć z krótszym terminem spłaty.

Machine Translated by Google

Państwo bez podatków

Głównym celem państwa narodowosocjalistycznego jest: państwo bez podatków. Choć w obecnych warunkach może to brzmieć jak szalona utopia, choć dla wielu może się to wydawać obietnicą zbyt piękną, aby mogła być prawdziwa, wiemy jednak, że cel ten jest całkowicie osiągalny, przynajmniej o ile konieczne będzie zniesienie ogromnej presji podatkowej na społeczeństwo.

W poprzednich rozdziałach przedstawiliśmy z całą jasnością dowód na to, że dziś niemal wszystkie podatki pochłaniają jedynie odsetki. Płacimy podatki od każdego zjedzonego kawałka chleba, każdy ciepły posiłek kosztuje nadwyżkę podatków, każdy zakup jest obciążony podatkiem od sprzedaży.
Jednakże wszystkie wpływy z podatków w ten sposób nie wystarczają w żadnym wypadku na pokrycie podatków od długów reparacyjnych.

Zawsze zdradza brak gustu i krytycznego myślenia, jeśli odrzuca się tak nadrzędny cel, jakim niewątpliwie jest państwo bez podatków, jako utopię. Dla kogoś, kto podążał z nami szerokimi i zawiłymi ścieżkami współczesnej polityki finansowej i kto nie zgubił nici Ariadny – obowiązku odsetkowego państwa – znalezienie wyjścia z tego labiryntu Minotaura musi być łatwe.

Ten, kto wznosi się ponad degradacje i z wyższej perspektywy patrzy na opisane powiązania: zobowiązanie odsetkowe państwa – podatki – inflacja, ten, kto uznał zobowiązanie odsetkowe wszystkich narodów zachodniego kręgu kulturowego za fakt dominujący nad wszystkim, ten, kto uznał, że żyjemy w epoce całkowitego odwrócenia zdrowych i rozsądnych warunków między pracą a bogactwem, ten, kto nie może już dłużej unikać naglącej logiki, że zwłaszcza państwo, na mocy swojej suwerenności finansowej, nie jest całkowicie związane drogą pożyczkową, ale że może kreatywnie finansować z własnych praw wszystkie duże publiczne zadania państwowe, dla niego jest to tylko ostatni krok do finansowo-politycznego Nowego Świata, aby żądać państwa, w którym państwowa administracja finansowa nie uważa za swoje pierwsze zadanie wyciągania jak największych podatków od obywateli, ale wręcz przeciwnie, usuwania wszelkiego uciążliwego nacisku podatkowego i użyźniania gospodarki narodowej.

Jesteśmy w stanie przedstawić dowody liczbowe na to, że państwo bez podatków wcale nie jest utopią, ale że możliwość jej realizacji jest uwzględniona w każdym uporządkowanym budżecie państwa, jeśli państwo uwolni się od ciężaru odsetek. Że może to zrobić również bez ponoszenia odpowiedzialności, dowodzi historia bankructw państw, która odnotowuje dziesiątki przypadków, w których państwa dzięki bankructwu uwolniły się od ciężaru odsetek i długów.

Zaszlibyśmy za daleko, gdybyśmy po raz kolejny wchodzili w szczegóły i przedstawiali precyzyjne dowody, które przedstawiłem w mojej krótkiej polemicznej pracy pt. Bankructwo państwa: Rozwiązanie, mianowicie dostosowanie spłaty odsetek od pożyczek publicznych poprzez jednoczesną transformację obligacji w bezprocentowe aktywa bankowe, w żaden sposób nie zasługuje na haniebną nazwę bankructwa, lecz ta forma wyzwolenia państwa i obywateli od długu obciążonego odsetkami w rzeczywistości oznacza uwolnienie państwa i gospodarki od niemożliwych do zniesienia kajdan.

Jednakże korekta tych odsetek umożliwiłaby już przed wojną pokrycie wydatków państwowych na całą administrację państwową. Jako przykład przedstawiłem bawarski budżet państwa z 1911 roku. W tym czasie dochody państwa bawarskiego z tzw. komercyjnych przedsiębiorstw państwowych (koleje, poczta i telegraf) wynosiły 120 milionów marek w złocie, a dochody z leśnictwa państwowego – 40 milionów. Łącznie

Machine Translated by Google

Wydatki na całą administrację państwową w zakresie wymiaru sprawiedliwości (wszystkie sądy rejonowe wraz z ich pełnymi kosztami osobowymi i materialnymi, wszystkie sądy krajowe, sądy krajowe i najwyższe sądy w Monachium, Norymberdze itd.) wyniosły 27 milionów. Na całą dużą i tak starannie rozwiniętą administrację wewnętrzną całego kraju związkowego Bawarii – a więc na liczne sądy rejonowe, samorządy powiatowe, monachijską policję, żandarmerię, a także na liczne inne organy i urzędy, takie jak urzędy medyczne, prowincjonalny szpital szczepień, instytuty badawcze żywności i pół-luksusowej żywności, sanatoria i zakłady psychiatryczne, sąd administracyjny, krajowy urząd statystyczny, urzędy metrologiczne, izby ubezpieczeniowe itd. – były wypłacane z budżetu państwa. Dla oświaty, szkoły i kościoła, a zatem przede wszystkim dla wszystkich szkół średnich, średnich, przygotowawczych, –, w 1911 roku 40 milionów łacińskich, średnich, gimnazjów, wyższych szkół zawodowych, zakładów kształcenia nauczycieli, dla wszystkich państwowych szkół budowlanych i szkół specjalistycznych, szkół rzemieślniczych i muzycznych, rolniczych i powiatowych szkół rolniczych, dla Weihenstephan80 i dla instytutu badań biologicznych, dla wszystkich żeńskich instytutów kształcenia, a następnie, przede wszystkim, dla uniwersytetów z ich niezliczonymi zbiorami i instytutami, uniwersytetem technicznym, dla innych uniwersytetów artystycznych, dla uniwersytetów rzemieślniczych, dla akademii muzycznej, następnie dla Maximilianeum81, dalej dla centralnych instytutów nauki i sztuki, akademii nauk, naukowych zbiorów państwa, muzeów bawarskich, biblioteki państwowej, teatru państwowego itd., dla tego ogromnego pola działań Ministerstwa Kultury z tysiącami urzędników, z jego ogromnymi skarbami sztuki w zbiorach i muzeach, które wszystkie rzeczywiście wymagają budynków, administracji i opieki, w W 1911 roku wypłacono łącznie 51 milionów. W ramach Ministerstwa Finansów, które nie ogranicza się jedynie do funkcji związanych z wyciąganiem pieniędzy od społeczeństwa, mieści się administracja leśna z setkami leśników, a także administracja kopalni, hut, warzelni soli, całego centralnego i pomocniczego urzędu celnego, centralnego urzędu menniczego, administracji długu publicznego i banku państwowego, a także urzędów geodezyjnych i urzędu geodezyjnego, a także administracji uzdrowisk państwowych, urzędu browaru dworskiego, Monachium itd. To również bardzo duże przedsięwzięcie pochłonęło koszty w wysokości 15 milionów. Wydatki Ministerstwa Transportu pokrywano z własnych dochodów operacyjnych, natomiast emerytury byłych urzędników państwowych wymagały dodatkowo bardzo wysokiej kwoty, wynoszącej około 36 milionów.

Łącznie zatem administracja wymiaru sprawiedliwości, administracja wewnętrzna, łącznie z budynkami – których wyżej nie wymieniłem – a także administracja finansowa, a także edukacja i rozwój oraz emerytury zażądały kwoty 27+40+51+13+36=167 milionów.

Nadwyżki, jakie przedsiębiorstwa państwowe, poczta i koleje, kopalnie i lasy przekazały do skarbu państwa w kwocie ok. 160 mln, w rzeczywistości wystarczyłyby na pokrycie kosztów całego gigantycznego aparatu administracji państwowej – bez ani grosza podatków!

Państwo bez podatków byłoby zatem rzeczywistością, gdyby suma podatków pobranych od Bawarczyków, czyli 60 milionów dolarów podatków bezpośrednich i 53 miliony dolarów podatków pośrednich, a dodatkowo 31 milionów dolarów opłat, czyli łącznie 134 miliony dolarów, nie została w całości wykorzystana na spłatę odsetek od kapitału pożyczkowego. Sama spłata odsetek od długów państwa b

[80] Weihenstephan to klasztor z XI wieku w Górnej Bawarii, który w 1803 roku przekształcono w szkołę leśną i państwowy browar.

81 Maximilianeum w Monachium zostało zaprojektowane przez króla Bawarii Maksymiliana II jako siedziba fundacji studenckiej. Od 1949 roku mieści się tu parlament kraju związkowego Bawarii.

Machine Translated by Google

zażądała 84,6 mln (!) a Bawaria musiała dostarczyć Rzeszy również 50 mln na spłatę odsetek od długu Rzeszy.

Przedstawiłem krótki przegląd dużych i małych dziedzin naszego życia państwowego. Wydaje się to szczególnie ważne, ponieważ narodowy socjalizm pamięta również o tym, jak niezwykle wiele i jak wiele wzorowej pracy wykonało stare państwo, wiele z nich, które nie wymagają reform ani ulepszeń, o ile nie dotyczą spraw, których nigdy nie można rozstrzygnąć. Nawet w przypadku każdego organizmu państwowego prawdą jest, że nie może on stać w miejscu, jeśli nie chce ulec skostnieniu. W wielu dziedzinach świeższy i swobodniejszy duch nie zaszkodzi, a tu i ówdzie gruntowne reformy są wskazane. W wielu gałęziach naszego aparatu administracyjnego musi zagościć przynajmniej nowy duch, zwłaszcza duch zdecydowanej odpowiedzialności urzędnika za swoje zadania i ludzi, którym służy.

Tylko jedna dziedzina została zmuszona do całkowicie fałszywej drogi – państwowa administracja finansowa. Jeśli takie okoliczności, jak te opisane powyżej, są możliwe, to rzeczywiście znak, że trzeba tu dokonać radykalnej zmiany. Dotyczy to jednak państwa już przed wojną – już wtedy państwo było wprzęgnięte w obsługę odsetek od prywatnego kapitału pożyczkowego.
Nic nie ukazuje w sposób bardziej uderzający zależności państwa od kapitału pożyczkowego, istniejącej już wówczas, niż analiza rozkładu podatków od różnych form dochodów. Według budżetu na rok 1911, na którym opieramy nasze dotychczasowe obserwacje, majątek ziemski wyceniono na 12,6 miliona, nieruchomości na 12,1 miliona, przedsiębiorstwa handlowe na 17 milionów, ale z drugiej strony emerytury kapitałowe, z łącznym dochodem emerytalnym w wysokości 253 (!) milionów marek w złocie, wyceniono na zaledwie 10 milionów. Jest to zatem w istocie niezwykle pobłażliwe traktowanie tych, którzy mogą żyć bez wysiłku i pracować kosztem ludnośc

Niezliczone małe dochody emerytalne – mamy na myśli grupę emerytalną wynoszącą 70–700 milionów marek – rzeczywiście reprezentują liczbowo przeważającą masę zobowiązań podatkowych z tytułu emerytur kapitałowych, tj. około 150 000, ale ani ich dochody z odsetek kapitałowych, ani ich zapłata podatkowa, wynosząca około 0,7 miliona, nie miałyby wpływu na budżet państwa – ale to, co sprawia, że te liczby są dla nas tak godne uwagi, to okoliczność, że duży kapitał pożyczkowy stworzył u tych setek tysięcy małych odbiorców odsetek potężną ochronę przed wszelkimi atakami na dochody z odsetek bez wysiłku i pracy.

Naturalnie łatwo jest przekonać tych drobnych odbiorców odsetek, że ich oszczędności muszą gwarantować w pewnym stopniu trwałe prawo do odsetek, ponieważ podobieństwo tych osób, które pracowały całe życie i faktycznie pracowały na swoje oszczędności, do emerytów w warunkach państwowych i pracowniczych jest oczywiste. Jednak to, co odróżnia to podejście od idei emerytury, to zasadnicza różnica, że roszczenie emerytalne zależy od osoby i wygasa z chwilą śmierci, podczas gdy roszczenie odsetkowe ma charakter materialny i jest niezależnie od osoby związane w sposób bezosobowy z samym posiadaniem pieniędzy jako „wieczne roszczenie prawne”.

Zajmiemy się tymi powiązaniami szerzej przy omawianiu powszechnych emerytur starczych, gdyż obserwacje te pozwolą nam znaleźć przejście od nieuzasadnionego wiecznego interesu do uzasadnionego roszczenia każdego narodowego towarzysza do beztroskiej starości.

Ci drobni odbiorcy odsetek nie są brani pod uwagę w rozważaniach nad niezwykłym pobłażliwym traktowaniem kapitału pożyczkowego przez stare państwo, lecz jedynie ci, którzy pochłaniają lwią część emerytur kapitałowych, a następnie występują jako wielcy darczyńcy finansowi państwa.

Machine Translated by Google

A więc precz z tym narodowo-ekonomicznym nonsensem, jakim jest nastawiona na kapitalizm państwowa administracja finansowa i przejdźmy do wolnego narodowosocjalistycznego państwa pracy i wydajności, wolnego od wszelkich podatków.

Gdy państwo uwolni się od ciężaru zobowiązań odsetkowych, zobaczymy, co może osiągnąć. Jeśli pojawią się nowe, szeroko zakrojone źródła dochodów, takie jak wykorzystanie energii wodnej i zasobów naturalnych kraju, wówczas państwo bez podatków przestanie być utopią, a stanie się radosną rzeczywistością.

Jeśli jednak chcemy mówić o polityce podatkowej państwa narodowosocjalistycznego, to dlatego, że z takich źródeł podatkowych mogłyby płynąć środki na wiele zadań, które faktycznie czekają na państwowe rozwiązanie, na które jednak nigdy nie było środków w budżecie państwa. Mamy tu na myśli szeroko pojęte dziedziny zdrowia publicznego, walkę z chorobami wenerycznymi, nadużywanie alkoholu, promocję sportu fizycznego, bardziej znaczącą promocję sztuki i nauki, urlopy macierzyńskie, opiekę nad dziećmi, budowę miast-ogrodów, a przede wszystkim spłatę długu honorowego narodu niemieckiego wobec rannych w wojnie, wdów wojennych i sierot.

Poniższe zasady należy przyjąć jako wytyczne dla narodowosocjalistycznego systemu państwowego w dziedzinie polityki podatkowej:

1. Nie podlega opodatkowaniu w związku z wypłatą odsetek od pożyczek wewnętrznych.
2. Podatki są dopuszczalne jedynie w celu pokrycia wydatków państwa na cele nieproduktywne, na administrację, wymiar sprawiedliwości, wojsko, policję, służbę zdrowia i oświatę, o ile nadwyżki komercyjnych przedsiębiorstw państwowych, kolei, poczty, telegrafu, lasów państwowych i kopalni państwowych, a także zaopatrzenie w energię elektryczną dużych państwowych baz międzymiastowych nie wystarczają na ich pokrycie.
3. W celu pokrycia szczególnych potrzeb lub w przypadku szczególnych sytuacji nadzwyczajnych, zwłaszcza w razie wojny, podatki bezpośrednie i pośrednie są nie tylko dopuszczalne, ale wręcz nakazane.
4. Podatki bezpośrednie od nieruchomości mogą być nakładane w dowolnej formie, ale w tym przypadku należy zaplanować daleko idącą gradację. Dochód ma być zwolniony z podatku w odpowiednim zakresie. W takim przypadku należy dokładniej niż dotychczas rozważyć, czy podatnik ma rodzinę z dziećmi lub inne obowiązki opiekuńcze.
5. Urzędnicy państwowi zasadniczo mają być zwolnieni z podatków. W przypadku osób pozostających w związkach małżeńskich dzieci dodatki mają być gwarantowane.
6. Podatki pośrednie w normalnych czasach obowiązują jedynie w przypadku dóbr luksusowych. Państwo dysponuje w ten sposób doskonałymi środkami, które pozwalają kontrolować i podnosić ceny produkcji artykułów, które zaspokajają jedynie uciążliwości atrakcyjnego luksusu, przepychu i obżarstwa w jedzeniu i piciu oraz nadmiernej mody. Nawet towary półluksusowe, takie jak tytoń, alkohol, wino, o ile nie służą celom zdrowotnym, będą obciążone podatkami pośrednimi. Z drugiej strony, należy bezwzględnie unikać wszelkich podatków pośrednich, które w dzisiejszych czasach całkowicie eksploatują społeczeństwo. Mamy tu na myśli wszystkie bezsensowne podatki pośrednie, które działają jedynie w sposób podnoszący ceny, na cukier, sól, zapałki, lampy, lemoniadę, a także podatki od węgla, które radykalnie podnoszą koszty produkcji, podatki od transportu osobistego i towarowego, a przede wszystkim podatki od sprzedaży towarów.

7. Gromadzenie zysków wojennych i rewolucyjnych powinno być realizowane jako zadanie sprawiedliwości. Aby je zrealizować, należy, rzecz jasna, najpierw stworzyć podstawę rozsądnej kalkulacji, na której podstawie można porównać obecny stan bogactwa z wcześniejszym. Oczywiście, również tutaj należy ponownie dokonać rozróżnienia między bogactwem pochodzącym z pracy produkcyjnej, dla której wojna oznaczała jednak szczególny rozkwit. Jest to po prostu słuszne i

Machine Translated by Google

właściwe, że część tak znacznych zysków wojennych kierowana jest do społeczeństwa.
Z drugiej strony, o wiele bardziej wnikliwą ocenę należy przeprowadzić w przypadku bogactwa, które powstaje w wyniku pośrednictwa handlowego i spekulacji.

8. Opłaty skarbowe i inne opłaty, nawet te, które ograniczają swobodę dysponowania składnikami majątku, o ile nie jest to skierowane przeciwko dobru ogółu, powinny być w miarę możliwości ograniczone. Do tego należą również podatki od spadków i darowizn.

Zasadniczo polityka finansowa oparta na podatkach powinna dążyć do osiągnięcia ostatecznego celu, jakim jest „państwo bez podatków", ponieważ zadaniem państwa nie jest wyciąganie pieniędzy od obywateli w celu utrwalania pozornej gospodarki opartej na pożyczkach państwowych, lecz podnoszenie ogólnego dobrobytu ludzi. Państwo nie jest po to, by pobierać odsetki od dużego kapitału pożyczkowego, lecz by chronić osoby i majątek obywateli oraz udostępniać zasoby naturalne kraju społeczeństwu. Środki na nieproduktywne zadania państwa powinny, jak już opisano, pochodzić przede wszystkim z nadwyżek komercyjnych przedsiębiorstw państwowych, po drugie z podatków od dóbr luksusowych, po trzecie z bogactwa i dochodów wykraczających poza te, które można uzyskać poprzez samo wykonywanie pracy, a dopiero potem z posiadającej klasy średniej, a także z podatków pośrednich od dóbr półluksusowych, których użycie nie jest niezbędne. I tylko w czasie wojny, w której zagrożone jest życie całego narodu, państwo może żądać, aby nawet społeczeństwo – tak jak może ono rzeczywiście żądać służby wojskowej od każdego na mocy swojej suwerenności służbowej – a także, ponownie, ze szczególnym uwzględnieniem klas posiadających, wniosło swój wkład finansowy w prowadzenie wojny w formie podatków pośrednich i bezpośrednich.

Podsumowując, możemy powiedzieć coś więcej na temat kwestii „komercyjnych przedsiębiorstw państwowych". Obecnie woli się zwrócić uwagę na fakt, że przedsiębiorstwa państwowe nie są „rentowne". Zasadniczą kwestię rentowności omówiliśmy już obszernie.

W dążeniu do prowadzenia kolei itp. „w sposób komercyjny", „uwolnienia ich od nieekonomicznego przedsiębiorstwa państwowego" lub „przekształcenia ich w mieszaną formę gospodarczą" kryje się jedynie źle skrywana chęć wielkiego kapitału pożyczkowego, aby uczynić nawet ten znaczny składnik bogactwa narodu użytecznym dla siebie. Jeśli państwo oddaje nawet te składniki bogactwa, to jest ono w pełni oddane kapitałowi pożyczkowemu i nie ma już, poza pozwoleniem na pobór odsetek od kapitału pożyczkowego, pola, na którym byłoby suwerenne, w którym mogłoby działać w sposób regulacyjny i z którego mogłoby uzyskiwać znaczne dochody na pokrycie swoich zadań.

Machine Translated by Google

Finansowo-polityczne wyzwolenie państwa

Najpierw opisaliśmy, jakie środki należy podjąć, aby w przyszłości uniemożliwić takie okoliczności, jakich obecnie doświadczamy. Zadania te rzeczywiście wymagają kreatywnych działań, ale mimo to można je zrealizować bez naruszania lub zmiany istniejących uwarunkowań prawnych. Inaczej jest w przypadku zerwania istniejących łańcuchów zadłużenia odsetkowego naszego państwa wobec wierzycieli wewnętrznych i zewnętrznych.

Środki, które należy tu podjąć, są same w sobie niezwykle proste, jedynie ich realizacja będzie wiązała się z wieloma trudnościami. Remedium na wieczne zobowiązanie odsetkowe z tytułu pożyczek wewnętrznych jest: prawne zniesienie tego obowiązku. Z drugiej strony, wielki kapitał pożyczkowy, broniąc interesów drobnych emerytów, będzie głośno protestował i rzucił najstraszniejsze groźby pod adresem państwa, które „depcze nienaruszalne prawa", które „dopuszcza się naruszenia prawa, pozbawiając je resztek zaufania". Wielki kapitał naturalnie uruchomi wszystkie dźwignie, aby zapobiec „ogromnej zbrodni przeciwko podstawowym prawom ekonomicznym". Oczywiście! – trudno oczekiwać, że mocarstwo międzynarodowe nagle zrzeknie się roszczeń do władzy.

W tej walce chodzi tylko o to, by zachować żelazne nerwy i nie pozwolić sobie na przestraszyć się wrzasku prasowych kulisów, którzy są utrzymywani przez wielką finansjerę.

Żyd będzie prowadził tę walkę z największą wytrwałością i uporem, bo chodzi tu o jego „honor", jak mawiał stary Rothschild: „Moje pieniądze to mój honor, a ten, kto zabiera mi pieniądze, odbiera mi mój honor".

Rzeczywiście, pieniądze te w żadnym wypadku nie powinny być zabierane właścicielom obligacji państwowych, lecz należy po prostu znieść żądania prawne, które w swoim efekcie stały się wielką niesprawiedliwością wobec wspólnoty narodowej.

Jednak z punktu widzenia państwa, a także z punktu widzenia ludności, która musi zebrać ogromne sumy poprzez swoją pracę, aby zaspokoić te „prawne żądania wierzycieli państwowych", nie chodzi o „prawne żądania", lecz o największą niesprawiedliwość wszech czasów – o trwały rabunek ludzi pracy na rzecz niewielkiej części wielkich kapitalistów, wspieranych przez państwo. Państwo, które czyni faktem „zniesienie niewolnictwa odsetkowego", w żaden sposób nie popełnia niesprawiedliwości, lecz odpokutowuje za poważną niesprawiedliwość, której samo było jedynie sługą.

Oczywiście oznacza to całkowitą reorganizację obecnego państwa; musi ono zdecydować, czy chce służyć całości, czy też, jak teraz, pragnie być komornikiem międzynarodowych finansów.
W tej kwestii nie ma miejsca na kompromisy. Tylko zdecydowane działania mogą doprowadzić do celu i rozwiązania.

Państwo narodowosocjalistyczne jest rzeczywiście świadome tej doniosłej decyzji – podjęcie tak zdecydowanego kroku byłoby niezwykle trudne, gdybyśmy nie wiedzieli dokładnie, co mamy ustanowić w miejsce gospodarki kapitalistycznej opartej na interesach. Ale ponieważ to wiemy, wkraczamy z całkowitą pewnością zwycięstwa w tę największą bitwę w historii świata. Wiemy, że rządy interesu opierają się wyłącznie na kłamstwach i oszustwach, a ponieważ wiemy i jasno to rozpoznaliśmy, wiemy również, że taką pajęczą sieć kłamstw i oszustw, jakkolwiek mozolnie by nie była utkana, można rozerwać jednym szarpnięciem.

Musimy się zająć jeszcze jednym, ostatnim pytaniem: Co powiedzą państwa zagraniczne na tak radykalną reformę, a zwłaszcza na odmowę dalszych wypłat odsetek zagranicznym wierzycielom?

Machine Translated by Google

Tak, co na to powiedzą obce narody? To pytanie samo w sobie jest niezwykle istotne dla naszej niemieckiej rozpaczy, a także dla kosmopolitycznej postawy największych kręgów.
Czym w ogóle są „narody obce”? Czy są to Francuzi, Anglicy, Amerykanie? Czy są to Szwedzi, Holendrzy i Norwegowie? Czy są to Rosjanie, czy Chińczycy? A może Hindusi, mieszkańcy Ziemi Ognistej82 lub Murzyni z Konga? W istocie, wszyscy ci ludzie należą do „narodów obcych” w stosunku do nas. Otóż, zdecydowana większość spośród tych wszystkich „cudzoziemców” w ogóle nic nie powie, najmniejsza liczba Chińczyków, a także najmniejsza liczba Rosjan i Francuzów będzie ogólnie wiedzieć, o co chodzi. Wreszcie pozostają rządy naszych wojennych wrogów, a następnie – naturalnie – jako ci naprawdę zainteresowani – żydowscy bankierzy międzynarodowi, którzy „coś na ten temat powiedzą”. Co jednak powiedzą na to międzynarodowe finanse, bardzo łatwo odpowiedzieć. Będzie, wszelkimi dostępnymi środkami, określać takie postępowanie jako bezprecedensową zbrodnię przeciwko kulturalnej ludzkości, za pośrednictwem własnej, oddanej prasy, posługując się wszelkimi możliwymi kłamstwami i przeinaczeniami, będzie nawoływać tak zwany cywilizowany świat do bezprecedensowego naruszenia podjętych zobowiązań, będzie mówić o całkowitym upadku Europy i będzie usiłować podburzyć Francję, jako szczególnie nadającego się nosiciela europejskiej cywilizacji, do otwartej wojny z Niemcami. Wszystko, co narody obce, czyli żydowska finansjera, będą mówić przeciwko takiemu zamachowi na absolutną potęgę wielkiego żydostwa.

Można by więc oszczędzić sobie zarówno pytania samego w sobie, jak i odpowiedzi. Jest bowiem jasne jak słońce, że mocarstwo, przeciwko któremu skierowana jest wojna wyzwoleńcza, nie podda się bez walki, gdyż nie chodzi tu o Niemców, dla których interesy i prawa zagraniczne są przeważnie świętsze niż prawa samych Niemców, lecz o ludzi, których najbardziej charakterystyczną cechą jest brutalna wola mocy.

W takich ostatecznych kwestiach historycznych absolutnie bezcelowe jest snucie spekulatywnych spostrzeżeń na temat tego, co teraz zrobi wróg, ponieważ to, że ten ostatni nie pozwoli na natychmiastowe wyzwolenie lub bunt, jest oczywiste. Zupełnie inaczej jest z rozważaniem, jakimi środkami siły dysponuje przeciwnik, i z wiedzą o tym, jakimi siłami dysponujemy. Co więcej, jeśli wiemy dokładnie, co musimy zrobić i zrobimy, musimy obserwować, jak wróg odeprze atak i dopiero wtedy możemy podjąć środki zaradcze. Żaden plan wojskowy nie może określić kampanii po pierwszym ataku, ale może rzeczywiście wskazać ogólne wytyczne dla energicznego kierunku działań. Tak jest również i tutaj.

W naszym przypadku przeciwników trudno złapać, ponieważ chodzi o bezosobową i ponadnarodową potęgę. Plan kampanii będzie zatem musiał najpierw rozważyć, które potęgi i interesy nie będą brane pod uwagę jako przeciwnicy. Jest to ważne, aby nie wykorzystywać potęg niepotrzebnie w kierunku, z którego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Za pytaniem: „Co na to powiedzą zagranica?” kryje się przede wszystkim lęk, że w takim przypadku nie otrzymamy kredytu, żywności ani innych surowców z zagranicy.
Jak wygląda tutaj sytuacja?

Jako gospodarka narodowa możemy w dłuższej perspektywie płacić za nasz import zawsze tylko poprzez nasz eksport, czyli wymieniać towary za towary, ale nie za pomocą papierowych pieniędzy i nie za pomocą „kredytów”. Wszystko to działa przez jakiś czas, o ile kraje zagraniczne udzielają rzeczywistych kredytów, czyli o ile różni zagraniczni dostawcy wierzą, że niemieccy importerzy zapłacą za towary pełnowartościową walutą. Jest to jednak możliwe tylko wtedy, gdy importerzy pobrali zagraniczne pieniądze jako eksporterzy niemieckich towarów. Obawa, że nie otrzymamy bawełny ani tłuszczu,

82 Mieszkańcy Ziemi Ognistej, archipelagu na południowym krańcu Ameryki Południowej.

Machine Translated by Google

Miedź lub pasza, z powodu odmowy międzynarodowych płatności odsetek, łączy ze sobą kwestie, które zasadniczo nie mają ze sobą nic wspólnego. Nawet całkowicie żydowska potęga wielkich banków nie jest w stanie w dłuższej perspektywie powstrzymać nadwyżek surowców w krajach produkujących surowce przed dotarciem do niemieckich fabryk i zakładów pracy, podobnie jak niemieckie produkty gotowe znajdą drogę na rynki zbytu na całym świecie. Ta wzajemna wymiana towarów między różnymi gospodarkami narodowymi odbywa się rzeczywiście zgodnie z nieodwołalnymi prawami podaży i popytu. Oczywiście, pod przymusem i tymczasowo, mogą tu wystąpić ograniczenia i przestoje, tak jak doświadczyliśmy tego podczas wojny, a następnie ponownie w Zagłębiu Ruhry83. Ale wszystkie te środki są siłowe, które w podobny sposób szkodzą zagranicznym krajom.

Możemy zatem z całą pewnością założyć, że handel hurtowy z powodzeniem pokryje absolutnie niezbędne zapotrzebowanie na import. Zawsze będą istniały kraje neutralne, przez które ten import będzie mógł do nas dotrzeć.

Co więcej, gospodarka narodowa, która odzyskała świadomość swoich narodowych obowiązków i dzięki temu stała się bardziej efektywna w zakresie towarów eksportowych, może znacznie bardziej liczyć na odzyskanie dawnego zaufania. Tymczasowe kredyty pośredniczące w imporcie i eksporcie są sprawą domów handlowych i opierają się na ich kredycie osobistym.

To pytanie ma jeszcze jeden aspekt, a mianowicie obawę przed politycznymi przymusowymi środkami z powodu zawieszenia płatności odsetek od obligacji wojennych i innych oprocentowanych obligacji Rzeszy lub krajów związkowych. Nawet to jest niezwykle mało prawdopodobne, ponieważ chodzi tu o roszczenia odsetkowe indywidualnych prywatnych wierzycieli niemieckich obligacji rządowych, w obronie których nie można podjąć praktycznie żadnych działań politycznych. W rzeczywistości, w historii bankructw państwowych nie zdarzyło się jeszcze, aby po zawieszeniu wypłaty odsetek przez państwo nastąpiła interwencja militarna. Przeciwnego poglądu, że w tym przypadku Francuzi natychmiast podjęliby działania odwetowe, nie da się logicznie zaakceptować, ponieważ w przeciwnym razie wrogowie musieliby wówczas interweniować militarnie przeciwko spadkowi wartości marki niemieckiej. Spadek wartości waluty ostatecznie pozbawił zagranicznych wierzycieli niemieckich obligacji wszystkiego. Nasze działania wcale nie przewidują umorzenia tych wewnętrznych długów państwa niemieckiego, a jedynie umorzenie odsetek i przekształcenie obligacji w aktywa bankowe. Z drugiej strony, wypłata gotówki może zostać natychmiast zaoferowana zagranicznym wierzycielom.

Jak to możliwe, że w takim przypadku, kiedy pan X. z Illinois lub Chicago otrzyma od swojego bankiera informację, że rząd niemiecki spłaca obligacje wojenne w gotówce i że ta kwota została przelana na jego konto, będzie bardzo zły i podejmie działania przeciwko Niemcom ze strony swojego rządu?

Nie należy spodziewać się poważnego oporu z żadnej strony, jeśli nacjonalistyczny rząd niemiecki ogłosi umorzenie odsetek od wszystkich obligacji oprocentowanych, a jednocześnie przekształci te obligacje w aktywa bez odsetek w bankach państwowych lub na rachunkach czekowych pocztowych. Dla nas ważne jest, aby nasze działania nie zaszkodziły wspólnocie – fakt, że opór zostanie podjęty ze strony kapitalistycznej, nie może powstrzymać czynu wyzwoleńczego. Właśnie w przypadku tego środka widać, że nastąpi tu rozłam dusz i że zamknięta falanga tych, którzy poczują w tym rządzie wyzwolenie i

[83] Gdy pod koniec 1922 roku okazało się, że Niemcy poważnie zalegają z płatnościami drewna i węgla w ramach reparacji wojennych dla aliantów, Francuzi i Belgowie pod kierownictwem francuskiego premiera Raymonda Poincaré zajęli w styczniu 1923 roku Zagłębie Ruhry. Niemiecka reakcja na tę okupację była głównie biernym oporem, który zyskał sympatię świata i doprowadził do „złagodzenia" warunków reparacji w Pakcie Dawesa.
Kwiecień 1924 (patrz wyżej, str. 94), w którym wezwano także do wycofania wojsk okupacyjnych aliantów z Zagłębia Ruhry.

Machine Translated by Google

Uwolnienie pracy od ogromnej presji już wkrótce obejmie wszystkich pracowników. Jedynie środowisko bankowo-giełdowe i ci z kręgu drobnych emerytów, uwięzieni w pułapce własnych korzyści, nadal będą ich przeciwnikami.

Człowiek pracujący nie ma szczególnego interesu w tym, że otrzymuje odsetki od swoich aktywów tymczasowych z banków, a tym bardziej nie jest zainteresowany płaceniem bardzo wysokich odsetek od kredytów; mając swoje pieniądze jako kapitał obrotowy, chce pracować i zarabiać. Z tego powodu wszyscy przedsiębiorcy, właściciele fabryk i rzemieślnicy będą bardzo mało zainteresowani utrzymaniem kapitalistycznego systemu odsetkowego. – Staje się to jasne jak słońce dla każdego, kto pamięta, że odsetki rządowe – jak wykazaliśmy najdobitniej – są pobierane jedynie poprzez bezpośrednie lub pośrednie podatki od dochodów z pracy pracowników produkcyjnych.

Tego, kto ma tę wiedzę jasno w umyśle, nie da się w żadnym momencie zmienić, ponieważ jest to rzeczywiście podstawowa zasada: państwo może dać tylko to, co w jakiejś formie będzie musiało odebrać swoim obywatelom.

Odsetki na poczet spłaty odsetek przez państwo muszą w każdych okolicznościach pochodzić od pracowników produkcyjnych. Żaden pracownik nie jest wyłączony z tej zasady, a najmniej robotnik fizyczny, który nie dysponuje obligacjami oprocentowanymi. Ta sytuacja uderza go najmocniej, ponieważ podatki bezpośrednie, a zwłaszcza pośrednie, również go najdotkliwiej dotykają. Właśnie to pracownik jest zobowiązany do płacenia podatku poprzez bezpośredni podatek dochodowy w formie odliczenia od dochodu, zanim wszystkie inne kręgi zdążyły już uczynić go jasnowidzem w tych kwestiach; to samo dotyczy wszystkich pracowników najemnych i pensjonariuszy. Co prawda, kręgi te są znacznie mniej świadome znacznie bardziej radykalnych podatków pośrednich – choć odczuwają je głównie w inflacji, jak opisano w rozdziale „Inflacja”. Podatek pośredni jest podatkiem najbardziej aspołecznym. Obciąża pracę na rzecz czystego kapitału pożyczkowego. Nikt nie może się z niego wycofać, a zatem najdotkliwiej uciska tych, którzy mają najmniejsze dochody. Z drugiej strony podatki pośrednie – podatek od węgla, soli, zapałek, cukru, piwa i napojów, podatek od środków transportu osobistego itd. – w najmniejszym stopniu nie przeszkadzają właścicielowi dużego majątku kapitałowego.

Ktoś więc z kręgu robotniczego, kto jest przeciwnikiem takiego czynu wyzwoleńczego może się to zdarzyć tylko z powodu braku wiedzy i zrozumienia tych powiązań.

Ostatnią i najtrudniejszą kwestią, którą powinniśmy poruszyć w tym rozdziale, jest kwestia zniesienia międzynarodowych zobowiązań odsetkowych – innymi słowy, odmowa dalszych płatności odsetek od długów wojennych.

Pytanie to jest najściślej związane z niemieckim pytaniem historycznym, w istocie jest to pytanie niemieckie w ogóle, gdyż brzmi: Czy naród niemiecki pragnie wolności, czy niewolnictwa?

Wiemy, że w tak ostatecznych kwestiach jedynie zdeterminowana wola może rozstrzygnąć i osiągnąć zwycięstwo – odpowiedź na to pytanie wykracza zatem daleko poza zakres obserwacji finansowo-politycznych. Istotne jest jednak, aby naród, który musi dążyć do wolności, zdawał sobie sprawę, że jego niewola jest przede wszystkim niewolą finansowo-polityczną, że w tym obszarze polityka i ekonomia są ze sobą najściślej powiązane. Nowością w obecnej sytuacji jest to, że rządzą nią polityczne poglądy władzy finansowej, a poglądy władzy militarnej znajdują się dopiero na drugim miejscu.

Możemy rzeczywiście mówić o epoce mamonistycznej jako o nowej epoce. Bóg Mamon wstąpił na tron tego świata. Cesarz i król kłaniają się przed nim. Parlamenty i rządy są jego posłusznymi sługami. Był w stanie ujarzmić wielkie ruchy – takie jak dążenie pracowników najemnych do samodoskonalenia. Międzynarodowy kapitał również...

Machine Translated by Google

prasy na całym świecie służącej jego celom – ponieważ stał się również administratorem dóbr kulturalnych i fałszerzem wszelkiej narodowej sztuki i literatury rodzimej.

Jako najwybitniejszych nosicieli tej mamonistycznej zarazy i panowania nad światem uznaliśmy Żydów, a zatem krąg naszej wiedzy zamknął się raz jeszcze pytaniem wszystkich pytań – kwestią żydowską.

Rozwiązanie problemu odsetek jest rozwiązaniem kwestii żydowskiej. Rozwiązaniem problemu odsetek w rozumieniu naszych wyjaśnień jest złamanie żydowskiej dominacji nad światem, ponieważ niszczy ona potęgę światowego żydostwa – jego potęgę finansową.

Ale rozwiązanie problemu odsetek jest, co więcej, w sensie konstruktywnym, jednocześnie czas także na rozwiązanie kwestii społecznej.

Odmowa płacenia wszelkich odsetek i należności od długów wojennych postawiłaby finanse międzynarodowe, czyli Francję, przed kwestią przejęcia całej administracji finansowej całych Niemiec. Zniesienie wszystkich podatków Rzeszy, które obecnie służą do płacenia odsetek wrogowi, oznaczałoby przede wszystkim wewnętrzne wyzwolenie się spod szaleńczego ucisku podatkowego, wielki czyn społeczno-polityczny o najszerszym zasięgu, a wróg musiałby podjąć próbę rozwinięcia własnej administracji finansowej w Niemczech.

Gdyby jednak naród niemiecki zobaczył francuskiego lub żydowskiego poborcę podatkowego siedzącego w każdym urzędzie podatkowym i emerytalnym, i gdyby ci zagraniczni ciemiężcy zabrali rolnikom najlepsze krowy – wówczas gniew i oburzenie prawdopodobnie wkrótce stałyby się tak silne, że pewnej nocy zmiotłyby obcego widma krwawą miotłą i uwolniły Niemcy.

Czy ogólnie rzecz biorąc, siła militarna podjęłaby się takiego przedsięwzięcia w służbie władza finansowa jest więc nadal bardzo wątpliwa.

Perspektywy naszej woli wyzwolenia wcale nie są tak niekorzystne, jak mogły się początkowo wydawać – wręcz przeciwnie. Już za pierwszym razem, gdy Niemcy jednogłośnie odmówiły wydania swoich „bohaterów wojennych”, tym „nie” widmo się skończyło.

Teraz finanse międzynarodowe z pewnością będą szukać innych metod, zwłaszcza metody bojkotu i całkowitego zdławienia rynku międzynarodowego. To, że to ostatnie im się nie uda, jest również pewne, a bojkot niemieckich towarów skierowałby Niemcy, początkowo tylko w ich działalności gospodarczej, a przez pewien czas również wyłącznie, na rynek wewnętrzny. Zatem i tutaj zadaniem jedynie umiejętnej polityki wewnętrznej – zwłaszcza poprzez hojną promocję w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego – byłoby przezwyciężenie kryzysu i wykorzystanie go dla dobra ludzi, dopóki nie zostaną określone nowe drogi do świata.

To otwarcie nowych dróg do świata nastąpi poprzez przełamanie żydowskiej dominacji, nawet wśród innych narodów, ponieważ droga poszczególnych narodów do zdrowej gospodarki narodowej może prowadzić jedynie przez wyleczenie ich z wewnętrznego zatrucia żydowsko-mammonistyczną trucizną. Wtedy naturalne drogi zdrowego handlu międzynarodowego i wymiany gospodarczej między narodami otworzą się same – a ludzkość, uwolniona od żydowskiego ucisku, doświadczy epoki bezprecedensowego dobrobytu – a przede wszystkim Niemcy – serce świata!

Machine Translated by Google

Machine Translated by Google

Wersja 1.0

Opublikowano w roku 130 AH, w Kali Yuga z października
2018 roku w kalendarzu chrześcijańskim przez

Sudetenland Verlag.

Redakcja: Einar Birkemann.

Okładkę książki wykonał Italo.